



**KSIĘGA SĄDOWA SOŁECKA
PYZDRSKICH OLEDRÓW**

Z LAT 1785-1809

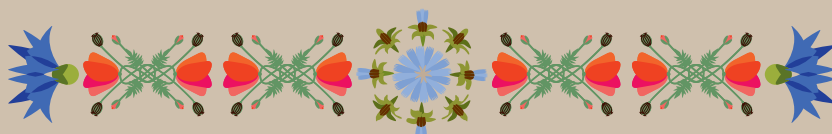
**Z REJESTRAMI OPŁAT
I DANIN GMINNYCH**

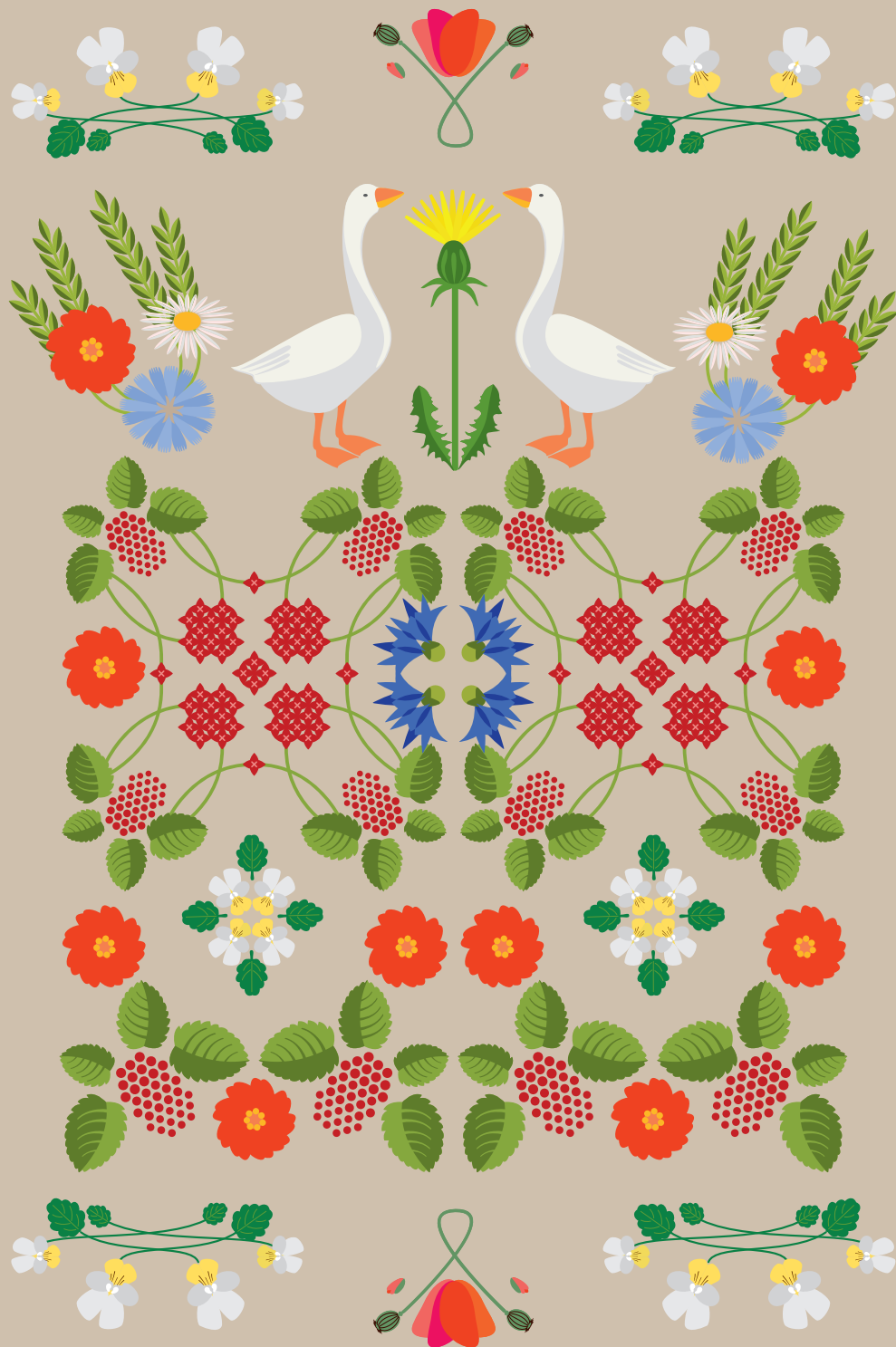
Z LAT 1827-1869

**WRAZ Z INNYMI DOKUMENTAMI
DO NAJDAWNIEJSZYCH DZIEJÓW WSI**

Z LAT 1778-1790

Pyzdry 2022





**KSIĘGA SĄDOWA SOŁECKA
PYZDRSKICH OLEDRÓW
Z LAT 1785-1809
Z REJESTRAMI OPŁAT
I DANIN GMINNYCH
Z LAT 1827-1869**

**WRAZ Z INNYMI DOKUMENTAMI
DO NAJDAWNIEJSZYCH DZIEJÓW WSI
Z LAT 1778-1790**

Wstępem poprzedził i wydał
Zbigniew Chodyła

Pyzdry 2022

SPIS TREŚCI

dr Zbigniew Chodyła
zchodyla@gmail.com

Recenzent
Dr habil. Prof. IH PAN Tomasz Wiślicz

Przygotowanie graficznych składników treści okładki
Zbigniew Chodyła i Mateusz Chodyła

Na okładce:
s. 1. W tle strona *Księgi sądowej sołeckiej
Pyzdrskich Olędrow z lat 1785-1807...*
s. 4. Fragment mapy Puszczy Pyzdrskiej z siecią
dzisiejszych wsi, dawniej części Pyzdrskich Olędrow.
W publikacji wykorzystano motywy zdobnicze Puszczy Pyzdrskiej

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa

© Copyright Zbigniew Chodyła, Poznań 2022

Wydane przez
Lokalną Organizację Turystyczną „Puszcza Pyzdrska”

Wydanie I

ISBN 978-83-943651-8-9

Wesprzyj działania na rzecz Puszczy Pyzdrskiej! Przekaż 1,5%
na Towarzystwo Kulturalne „Echo Pyzdr”, KRS 0000117319

OD WYDAWCY 5

WSTĘP

1. Księgi sądowe wiejskie w Polsce – geneza, rodzaje i wartość badawcza 9
2. Pyzdrskie Olędry (1778-1864/1869) – zarys dziejów 18
3. Charakterystyka form i treści źródeł związanych z lokacją
i funkcjonowaniem Pyzdrskich Olędrow w latach 1785-1869
oraz ich wartości naukowej 30
 - A. Przywilej lokacyjny Pyzdrskich Olędrow z 24 IV 1778 roku z konfirmatą
królewską z 11 III 1790 roku. 30
 - B. [Decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry, wyrok sądu sołeckiego
Pyzdrskich Olędrow, dekrety sądu rady i sądu landwójtowskiego
oraz sądu rady miasta Pyzdry, wydane w trybie apelacji od wyroków
sądu sołeckiego wsi i pokwitowanie przez sąd radziecki zapłacenia
orzeczonej jego dekretem kary z lat 1778-1780] 32
 - C. Księga sądowa sołecka Pyzdrskich Olędrow z lat 1785-1809
z rejestrami opłat i danin gminnych z lat 1827-1869 35
4. Zasady wydania źródeł 47

TEKSTY ŹRÓDEŁ

- I. [Przywilej lokacyjny Pyzdrskich Olędrow z 24 kwietnia 1778 roku
z konfirmatą królewską z 11 marca 1790 roku.] 53
- II. [Decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry, wyrok sądu sołeckiego
Pyzdrskich Olędrow oraz dekrety sądu rady i sądu landwójtowskiego i sądu
rady miasta Pyzdry, wydane w trybie apelacji od wyroków sądu sołeckiego wsi
i pokwitowanie przez sąd radziecki zapłacenia orzeczonej jego dekretem
kary z lat 1778-1780] 60
- III. Księga sądowa sołecka Pyzdrskich Olędrow z lat 1785-1809 z rejestrami
opłat i danin gminnych z lat 1827-1869 66

**SŁOWNIK WYRAZÓW STAROPOLSKICH WYSTĘPUJĄCYCH
W ŹRÓDŁACH, KTÓRE WYSZŁY Z UŻYCIA** 173

BIBLIOGRAFIA 185

ILUSTRACJE 195
SPIS ILUSTRACJI 219

INDEKSY

1. Indeks osób 221
2. Indeks geograficzny 230

STRESZCZENIE 234
SUMMARY 236

OD WYDAWCY

Niniejsze wydawnictwo obejmuje różne rodzajowo i objętościowo, ale chronologicznie ściśle z sobą związane teksty źródłowe, dotyczące jednej osady olęderskiej założonej w 1778 r. w Puszczy Pyzdrowskiej, w dobrach miasta królewskiego Pyzdry nad rzeką Wartą, zwanej Pyzdrowskie Olędry, którym dzisiaj odpowiada co najmniej dziewięć wsi. Teksty te stanowią: [„Przywilej lokacyjny Pyzdrowskich Olędrów z 24 IV 1778 roku”], [„Decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry, wyrok sądu sołeckiego Pyzdrowskich Olędrów oraz dekrety sądu rady i sądu landwójtowskiego i sądu rady miasta Pyzdry, wydane w trybie apelacji od dekretów sądu sołeckiego wsi i pokwitowanie przez sąd radziecki zapłacenia orzeczonej jego dekretem kary z lat 1778-1780”] i „Księga sądowa sołecka Pyzdrowskich Olędrów z lat 1785-1809, z rejestrami opłat i danin gminnych z lat 1827-1869”. Wszystkie te źródła publikujemy tutaj z uwzględnieniem kolejności ram czasowych ich powstania. Najobszerniejszym i najważniejszym pod względem badawczym jest jednak trzecie z tych źródeł, z tych powodów umieszczone w tytule edycji na pierwszym miejscu.

Księga sądowa sołecka Pyzdrowskich Olędrów... stanowi bowiem jeden z bardzo rzadkich zabytków tego typu wiejskich akt sądowych także w skali kraju, rozrzuconych po licznych archiwach i bibliotekach, często nie najlepiej zachowanych. Dla wsi Wielkopolski właściwej, dzielącej się w drugiej połowie XVIII w. na trzy województwa: poznańskie, kaliskie i utworzone w 1768 r. z części tego drugiego – gnieźnieńskie, ksiąg sądowych wiejskich było przed II wojną światową znanych kilkadziesiąt, a z tych do dziś zachowało się tylko kilkanaście. W tym tylko 4 ze znanych 13 przetrwało dla około 700 osad olęderskich założonych na jej obszarze w latach 1597-1793, a także w mniejszej liczbie później (do ok. 1864 r.). Z tego powodu, a także ze względu na to, że Pyzdrowskie Olędry stanowią jedyny pewny przykład staropolskiej lokacji niewątpliwiej wsi olęderskiej we własności miasta królewskiego ich „Księga sądowa sołecka...” zasługuje na naukowe wydanie. Jakkolwiek jej geograficzny zasięg jest, podobnie jak w przeważnie w przypadku innych wiejskich ksiąg sądowych, bardzo ograniczony, a katalog zapisywanych spraw nie jest zbyt szeroki, to pozwala ona na wgląd w życie społeczności wiejskiej funkcjonującej w ramach specyficznych norm prawnych oraz osady wyraźnie odróżniającej się pod względem przestrzennym, administracyjnym i sposobu prowadzenia gospodarki od zdecydowanej większości wsi, dla których takie teksty źródłowe zostały dotychczas wydane drukiem. Z drugiej strony wydawnictwo takich źródeł ma za zadanie wzbogacić i wspomóc badania nad historią lokalną, udostępniając szerszemu gronu osób zainteresowanych dziejami regionu ważne rękopisy wymagające odpowiedniego opracowania. Nie ograniczając się do samej księgi sołeckiej, lecz również dołączając do niej wcześniejsze dokumenty: przywilej lokacyjny wsi z 1778 roku z konfirmatą królewską z 1790 roku oraz zbiór dekretów sądowych i innych akt różnych instancji władz miasta Pyzdr w sprawach apelacji od wyroków sądu sołtysiego do 1780 roku, udostępniono zainteresowanym

problematyką dziejów wsi Pyzdrskie Olędry komplet najstarszych dokumentów jej dotyczących, poczynawszy od lokacji tejże.

Wydawnictwo składa się z dwóch części: pierwszej – *Wstępu* dzielącego się na cztery podrozdziały i drugiej – edycji źródeł. W pierwszym podrozdziale *Wstępu* przedstawiono możliwie syntetycznie genezę, rodzaje, liczebność i wartość badawczą ksiąg sądowych w Polsce, szczególną uwagę poświęcając księgom sądowym wiejskim z terenu Wielkopolski, porządkując i kompletując informacje na temat ich występowania i stanu zachowania. W drugim podrozdziale ukazano w zarysie dzieje samej osady, czyli Pyzdrskich Olędrów, w latach 1778-1864 (1869). Opracowano je w kontekście istoty i przebiegu dziejów osadnictwa olęderskiego w Polsce i Wielkopolsce oraz w dawnym, staropolskim powiecie pyzdrowskim i w Puszczy Pyzdrowskiej, z wykorzystaniem tych, ale także i innych źródeł – archiwalnych, drukowanych i kartograficznych, zabytków etnograficznych oraz opracowań, ukazując przyczyny jej założenia, rozplanowanie przestrzenne, zabudowę i zaludnienie, ustrój prawny (z uwzględnieniem warunków administracyjnych i sądowych w jakich powstawały zapisy księgi sołeckiej), społeczny i gospodarczy, kulturę materialną, duchową i społeczną tej wsi. Z kolei w trzecim podrozdziale omówiono formy, treści i wartości naukowe edytowanych tekstów źródłowych: przywileju lokacyjnego, dekretów, a zwłaszcza *Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrowskich Olędrów...* Wreszcie w ostatnim, czwartym podrozdziale, scharakteryzowano zasady ich wydania, szczegółowo opisując je zwłaszcza wtedy, gdy według wydawcy różnią się one od tych zapisanych w *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*. Wstęp zaopatrzoneo w osobne dolne przypisy z ciągłą numeracją dla jego wszystkich czterech podrozdziałów.

Po Wstępie zamieszczono teksty wspomnianych źródeł razem z komentarzami w formie osobnych dolnych przypisów rzeczowych i tekstowych, z ciągłą ich numeracją dla wszystkich przekazów. Występujące w nich i powtarzające się wyrazy i pojęcia dziś niezrozumiałe i oznaczone tam gwiazdką: * objaśniono w umieszczonym po nich *Słowniku wyrazów staropolskich, które wyszły z użycia*. Ponadto załączono: *indeks osób i indeks geograficzny, bibliografię, spis ilustracji, ilustracje z ich opisem, streszczenie* – polskie i angielskie (*Summary*). W *Bibliografii* oprócz źródeł i opracowań cytowanych w tekście Wstępu do edycji umieszczono także inne publikacje rozwijające i uzupełniające różne wątki treści nie tylko tego tekstu, ale i samych ogłaszanych drukiem źródeł. Z ilustracji pierwsze cztery ukazują położenie i układ przestrzenny Pyzdrowskich Olędrów na trzech mapach historycznych (polskich i pruskiej z końca XVIII i pierwszej połowy XIX w.) i współczesnej mapie turystycznej Puszczy Pyzdrowskiej. Kolejne przedstawiają teksty wydawanych źródeł dotyczących tej wsi, w całości przywileju lokacyjnego z 1778 r. i we fragmentach pozostałych, w tym kilku stron *Księgi sądowej sołeckiej...* Pięć ostatnich ukazuje rozplanowanie przestrzenne (widziane z lotu ptaka), zabudowę i zabytki kultury materialnej – jedną chałupę i ozdobne drzwi innej chałupy znane z dwóch części dawnej wsi, stanowiących dziś osobne jednostki osadnicze oraz inne przedmioty wyrobu ich mieszkańców pochodzące odpowiednio z XVIII, XIX i XX w.

Na koniec wydawca składa serdeczne podziękowania. Najpierw Dyrekcji Archiwum Państwowego w Poznaniu za zgodę na udostępnienie, opracowanie i wydanie drukiem rzeczonych tekstów źródłowych oraz ich reprodukcje, Lokalnej Organizacji Turystycznej „Puszcza Pyzdrowska” za inicjatywę wydania tej publikacji i Samorządowi Gminy Pyzdry za wsparcie finansowe. Dalej Panu Januszowi Malinowskiemu za życzliwe opracowanie mapki zamieszczonej na ostatniej stronie okładki książki. Następnie Państwu – mgr Teresie Fabiszak, filologowi klasycznemu i prof. drowi hab. Olgierdowi Kiecowi, historykowi,

oobję z Poznania, za pomoc w poprawnym odczytaniu i zapisie łacińskich i niemieckich fragmentów publikowanych tekstów źródłowych, a zwłaszcza rozwiązanie zastosowanych w nich skrótów. Wreszcie Panu Profesorowi Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, dr. hab. Tomaszowi Wiśliczowi, najlepszemu znawcy problematyki dziejów wiejskich ksiąg sądowych w kraju, za napisanie wnikliwej recenzji wydawniczej tej książki, która w poważnym stopniu wpłynęła na podniesienie jej naukowego poziomu.

Edytor żywi nadzieję, że wydanie wymienionych wyżej dokumentów, a zwłaszcza „Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrowskich Olędrów z lat 1785-1809...” wzbogaci historyczną refleksję nad dziejami wsi w Polsce, a jednocześnie ożywi badania nad przeszłością ziemi pyzdrowskiej.

WSTĘP

1. Księgi sądowe wiejskie w Polsce – geneza, rodzaje, liczebność i wartość badawcza

Do cennych, ale niezbyt licznych, dość dobrze opracowanych, ale jeszcze słabo poznanych źródeł do dziejów wsi polskiej w XV-XIX w., należą księgi sądowe wiejskie będące wynikiem działalności sądów wiejskich złożonych bądź z samych chłopów, bądź także urzędników dominialnych, a nawet samego pana wsi. Występują w nich najczęściej wpisy dwóch rodzajów: sądowe (przeważnie wyroki sądu wójtowsko-sołtysio-ławniczego) i uwierzytelniające różnego rodzaju transakcje zawierane przez chłopów, zwane niekiedy wpisami sądownictwa niespornego. Początkowo wszystkie czynności sądu były zapisywane na osobnych luźnych kartach przechowywanych w skrzynkach gromadzkich, bądź w brudnopisach, z których to dopiero sprawy najważniejsze, często wyłącznie na życzenie i za pieniądze (taki zapis był płatny) przepisywano do czystopisowej księgi. Z czasem księgi sądowe były zazwyczaj czystopisami i zapisów dokonywano w nich doraźnie, w czasie trwania rozprawy, na co zdają się wskazywać liczne poprawy i skreślenia oraz niestaranność pisma w niektórych z nich¹. Księgi sądowe wiejskie noszą bardzo różne oryginalne tytuły nie zawsze adekwatne do nazwy ich twórcy oraz treści akt w nich zawartych. Przeważnie takie, jak: „księga sądowa”, „księga zapisów”, „księga gromadzka”, „księga spraw gromadzkich”, „księga prawa” „akta sądowe”, „akta wójtowskie”, „księga ławnicza”, „protokół sądu wójtowsko-ławniczego”, „księga gruntowa” „księgi sądu rugowego”, „księga do indukowania praw, zakupieństw, sprzedaży, testamentów ...” itp. Także ich zakresy czasowe i charakter treści oraz wartości badawcze są bardzo zróżnicowane².

- 1 A. Vetulani, *Wartość badawcza ksiąg sądowych wiejskich*, [W:] *Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie. VII. Historia Państwa i Prawa. Referaty, cz. I*, Warszawa 1958 (druk 1959), s. 205-213; S. Grodziski, *Księgi sądowe wiejskie (Zasięg terytorialny i geneza)*, „Czasopismo Prawno – Historyczne” (dalej cyt.: CPH) 12, 1960, 1, s. 85-140; L. Łysiak, *W sprawie genezy ksiąg sądowych wiejskich*, CPH 14, 1962, 2, s. 175-195; J. Słowiński, *Zewnętrzne przejawy stanowienia i realizowania prawa na wsi polskiej w XVI-XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XXXII, 1984, nr 1, s. 39-52; tenże, *Kancelarie wsi małopolskich od końca XIV do schyłku XVIII wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, T. 31, 1990, s. 25-36; T. Wiślicz, *Katalog małopolskich ksiąg sądowych XV-XVIII w.* NDAP. Wyd. Wydawnictw, Warszawa 2007, s. 7-16; tenże, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku*, [w:] *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*. Red. nauk. A. Bartoszewicz, G. Myśliwski, J. Pysiok, P. Żmudzki, Warszawa, Wydawnictwa Uniw. Warszawskiego 2010, s. 290-298 (w internecie z aktualizacją autora z 28. 12. 2016).
- 2 Nazwy, charakter i wartość badawczą ksiąg sądowych wiejskich, ich edycje i metodę wydawniczą oraz poświęcone im recenzje omawiają: S. Płaza, *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce. Studium bibliograficzno-źródłoznawcze*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCLXXIV.

Najstarsze księgi sądowe wiejskie powstały w Polsce na początku XV w., czyli o wiek później niż księgi miejskie i kilkadziesiąt lat później niż księgi sądów i urzędów szlacheckich. Ich genezę wiąże się z pojawieniem dziedzicznego prawa do ziemi, lokacjami wsi na prawie niemieckim bądź późniejszym procesem przenoszenia ich na to prawo i otrzymaniem przez nie samorządu – sołtysa i ławników zajmujących się nie tylko administracją, ale i tworzących sądy sołtysie/wójtowskie i ławnicze, wpływem praktyki stosowanej w sądach miejskich i szlacheckich oraz inspiracjami ze strony właścicieli i dzierżawców dóbr szlacheckich (zwłaszcza magnackich), królewskich i duchownych, wynikającymi z dążeń do ułatwienia administrowania majątkami³.

Zwyczaj ich prowadzenia na szerszą skalę pojawił się w Małopolsce i województwie ruskim (zwłaszcza w ziemiach przemyskiej i sanockiej) w XV w., najpierw we wsiach królewskich, następnie szlacheckich, duchownych i miejskich i z biegiem czasu stał się tam regułą wskutek większej możliwości chłopów, a zwłaszcza sołtysów zapoznawania się z praktyką sądów miejskich i leńskich poprzez uczestnictwo w nich jako strony, lub nawet w ich składzie, a także funkcjonowania sądu wyższego prawa niemieckiego na zamku krakowskim, w których jako asesory występowali sołtysi. W tak pojmowanym regionie pod względem chronologicznym ksiąg sądowych wiejskich założono odpowiednio w kolejnych stuleciach: XV – 21, XVI – 45 (najwięcej), XVII – 36, i XVIII – 41. Dlatego, a także w wyniku specjalnej akcji zabezpieczającej w XIX i XX w. z tego obszaru znanych jest najwięcej ksiąg sądowych dla wsi i kluczy dóbr z okresu od XV do XVIII w., kontynuowanych niekiedy jeszcze w XIX w. (173), a do dziś zachowało się z nich 139. Według staropolskich podziałów administracyjnych tego obszaru 60 z tych ksiąg zachowało się z pięciu powiatów województwa krakowskiego, 4 z dwóch powiatów województwa

lubelskiego, 2 z zachodniej części (od rzeki Bug) ziemi chełmskiej, 58 z ziemi przemyskiej i ziemi sanockiej województwa ruskiego i 13 z czterech powiatów województwa sandomierskiego. Stąd odnotowanych też zostało 37 ksiąg sądowych (dla takiej liczby wsi i kluczy dóbr) – zaginionych i nie zlokalizowanych, zniszczonych w ciągu ostatnich ponad 100-120 lat, jak również i takich, które odnalazły się już po II wojnie światowej, jednak nie można ustalić obecnego miejsca ich przechowywania. W tym 3 zabytków niesłusznie wcześniej zakwalifikowanych do ksiąg sądowych wiejskich i 5 pozostałych ksiąg sądowych, istniejących bądź hipotetycznie wymienianych w kilku starszych ich katalogach lub stanowiących inne dokumenty o wątpliwym charakterze i 29 ksiąg gruntowych nie wymienianych we wcześniejszych spisach, wedle opisu archiwalnego mających sięgać okresu do XVIII w., a w rzeczywistości założonych później⁴.

W innych regionach dawnej Polski – Wielkopolski, Mazowsza, Śląska i Pomorza księgi sądowe wiejskie prowadzono w XV-XVII w. w dużo mniejszej skali i zwyczaj ich spisywania zaczął się w nich upowszechniać dopiero w drugiej połowie XVIII⁵. Wynikało to po części z odmiennej tam, w porównaniu z Małopolską, organizacji sądownictwa wiejskiego (stąd nieco inny charakter tych ksiąg), a także, gdy idzie o Wielkopolskę, z faktu, że bardzo często rolę ksiąg sądowych wiejskich odgrywały tu księgi miejskie zawierające – szczególnie w przypadkach Poznania i Kalisza, wpisy praw majątkowych dokonywane przez chłopów z należących do nich wsi⁶. Najstarsze zapisy wiejskich sądów ławniczych w zachodnich regionach kraju pochodziły z XV w., a gdy idzie o Wielkopolskę sporządzono je w latach 1432-1542 dla poddanych ze wsi opactwa benedyktyńskiego w Lubiniu⁷.

Prace Prawnicze. Z. 66, Warszawa – Kraków 1974, poz. 234-240 i 449-463; T. Wiślicz, *Katalog małopolskich ksiąg sądowych XV-XVIII w.*, jak w przyp. 1 (recenzje tegoż: P. Guzowski, „Studia Źródłoznawcze/Commentationes”. T. 47:2009, s. 303-304 i J. Łosowski, „Studia Archiwalne”. T. III: 2010. s. 205-210); tenże, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku*, jak w przyp. 1; tenże, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, [w:] *Collectanea ad historiam plebanorum*, <https://plebanorum.wordpress.com>, publikacja: 3.01.2017 (spis obejmuje księgi zachowane w oryginałach, jak i osiągalne obecnie jedynie w odpisach lub edycjach, a także zniszczone i zagubione, jeśli były wzmiankowane w kartotekach, katalogach i opracowaniach naukowych).

3 S. Grodziski, *Księgi sądowe wiejskie...*; L. Łysiak, *W sprawie genezy ksiąg sądowych wiejskich*; T. Wiślicz, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku* – wszystkie jak w przyp. 1. L. Łysiak zakwestionował pogląd S. Grodziskiego, że na powstawanie ksiąg sądowych wiejskich w Małopolsce w XV w. wpływała możliwość zapoznawania się przez sołtysów z praktyką sądów miejskich i leńskich przez uczestniczenie w nich jako strona i zasiadanie jako asesory w sądach wyższych prawa niemieckiego na zamku krakowskim, wskazując, że te ostatnie sądy prowadziły ożywioną działalność od końca XIV do połowy XV, a z tego okresu znane są wyjątkowe przypadki zakładania ksiąg sądowych wiejskich, których liczba szybko wzrosła dopiero w XVI w.; S. Płaza, *Powstanie i rozwój chłopskich sądów wójtowskich w Sąddeckim XVI-XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe UJ”, nr 135. Prace Prawnicze, z. 25, 1966, s. 23-72; L. Łysiak, *Prawo i zwyczaj w praktyce małopolskich sądów wiejskich XV-XVIII wieku*, CPH, t. 34, 1982, z. 2, s. 1-15; J. Słowiński, *Kancelarie wsi małopolskich od końca XIV do schyłku XVIII wieku*, jak w przyp. 1; A. Wyczański A., *Kto sądził na wsi małopolskiej w XVI wieku? – sondaż na przykładzie wsi Wary*, [w:] *Miasto, region, społeczeństwo. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, red. Ewa Dubas-Urwanowicz i Jerzy Urwanowicz, Białystok 1992, s. 215-219; tenże, *Les prix des fermes paysannes dans la village de Wara du XVe au XVIIe siècle*, „Studia Historiae Oeconomicae”, vol. 23, Poznań 1998, s. 108-116; T. Wiślicz, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku* – jak w przyp. 1.

4 S. Grodziski, *Jeszcze o księgach sądowych. Uwagi polemiczne na marginesie pracy L. Łysiaka i L. Łysiaka, W sprawie genezy ksiąg sądowych wiejskich (po raz drugi)*, CPH 15, 1963, 1, s. 287-297 i 293-297. Ten drugi przypisuje zachowanie się ksiąg sądowych wiejskich z Małopolski szerokiej akcji zabezpieczającej Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej i wchodzących w jego skład konserwatorów państwowej Rady Archiwalnej, przeprowadzonej w połowie XIX w.; T. Wiślicz, *Katalog małopolskich ksiąg sądowych XV-XVIII w.* (jak w przyp. 1); tenże, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku* (jak w przyp. 1) i tenże, *Uzupełnienia do wydanego drukiem Katalogu małopolskich ksiąg sądowych wiejskich z XV-XVIII w.*, Warszawa: NDAP 2007, w internecie (publikacja 26.08.2010; aktualizacje: 29.12.2016, 23.01.2017).

5 S. Płaza, *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce* (jak w przyp. 2). Spis ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza zamieścił już S. Grodziski w cytowanym wyżej artykule *Księgi sądowe wiejskie (Zasięg terytorialny i geneza)*, por. przyp. 1, skupiając się w nim głównie na księgach z terenu Małopolski. Informacje na temat ksiąg wielkopolskich i mazowieckich czerpał m. in. z kartoteki tego typu źródeł, opracowanej przez K. Kaczmarczyka, a przechowywanej obecnie w poznańskim oddziale Archiwum PAN. Nie wykorzystał jednak wszystkich jej danych, co stwierdził w uzupełniającym jego ustalenia, a opartym także o nie opracowaniu T. Wiślicz, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, por. przyp. 2.

6 I. [T.] Baranowski, *Wsie miasta Kalisza*, „Przegląd Historyczny” (dalej cyt.: PH). T. 20(1916), 355-369 (gdzie analiza ustaw postanowień władz miejskich wpisanych do tzw. *libri villanorum* z 2 poł. XVI w. w sprawach religijnych, obyczajowych, transakcji gruntowych, ustroju sądowego i dozoru policyjnego, organizacji i funkcjonowania tzw. sądu wiejskiego w mieście i sądów ławniczych po wsiach, stanu inwentarzy żywego i martwego, ruchomości, odżywiania, gotówki i in. aktywów według zeznań i testamentów, poziomowi moralnego, sporu o robocizny z rajcami); J. Rutkowski, *Zagadnienia reformy rolnej w Polsce XVIII wieku na tle reform przeprowadzonych we wsiach miasta Poznania*, [w:] tegoż, *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII w.* Wyboru dokonał i wstępem opatrzył W. Kula, Warszawa 1956, s. 241-366.

7 *Księgi sądowe wiejskie*. Starodawne prawa polskiego pomniki, t. XI, wyd. B. Ulanowski, Kraków

Na prowadzenie ksiąg sądowych wiejskich w Wielkopolsce mogło także wpływać ich spisywanie na terenie sąsiadującej z nią Brandenburgii, gdzie już w XV w. księgi sądownictwa niespornego były zjawiskiem częstym i typowym. Zawierały one przeważnie zapisy z zakresu prawa własności. W późniejszym okresie pojawiły się tam również księgi protokołów sądów obejmujące sprawy administracji i sądownictwa spornego. Na obszarze tej prowincji w dawnych powiatach Sulechów-Świebodzin w XVI-XVII w. prowadzono księgi ławnicze m. in. we wsiach: Buckow (Buków), Glauchow (Głuchowo), Jordan-Paradies (Jordanowo-Paradyż/Gościkowo) należących faktycznie do dóbr klasztoru cystersów położonych na pograniczu brandenbursko-wielkopolskim, w Rzeczypospolitej), Krauschow (Kruszyna), Kurschlau (Chociule), Lugau (Ługów), Mühlbock (Ołobok), Ooppelwitz (Opalewo), Rinersdorf (Rusinów), Skampe (Skąpe) i Trebschen (Trzebiechów), dziś należących do województwa lubuskiego⁸.

We właściwej Wielkopolsce w XVI-XIX w. spisywano takie księgi sądowe wiejskie dla co najmniej 37 wsi, w tym 31 z województwa poznańskiego, a 6 z województwa kaliskiego. Z tego pierwszego 13 jest znanych z powiatu kościańskiego, a mianowicie z: Grotnik 1563-1718 koło Śmigła, Dąbrówki (Wielkopolskiej) koło Zbąszynia, Koźminka, Jordanowa - Paradyża w dobrach cystersów z Paradyża (1550-1592)), Kręcka/Kręska, Brudzewa, Nowego Kramaska (1572-1650/1782), Bukowca (1583-1646), Dąbrówki Olędrów (Wola Dąbrowiecka) (1667-1795), Grunowa (Grune, obecnie Gronowo, część Leszna (1548-1700)), Kargowej (1617-1837), Kiełczewa (1792-1806), grupy wsi opactwa benedyktynów w Lubiniu (1432-1542), Rogozińca (Rogsen) 1589-1811⁹. Następne 14 ksiąg jest notowanych z wsi powiatu poznańskiego z: Aleksandrowa al. Murzynowskich Olędrów (XVII-XVIII w.), Herburtowa/Herbartowa (po 1601), Folsztyna (1637-1793), Kaławy (Kalau) 1532-1537 i 1701-1788, Lubaskich Olędrów (z XVIII w.), Lutola Suchego (Dürrlettel) 1577-1725, Łokacza (Lukatz) 1702-1776, Marianowa (XVII w.?), Nowych Dworów Ol. w majątności wieleńskiej z XVII w.¹⁰, Pokrzywnicy (Krumfless) koło Piły 1577-1814, zespołu wsi starostwa rogozińskiego (akta sądu starościńskiego z lat 1765-1766), Stróżewskich Olędrów/Stróżewic(po 1730), Szarcza (Scharzig) 1599-

1920, s. 8 i 681-698 (*Księga sądowa poddanych Benedyktynów* [a nie Benedyktynek, jak mylnie w spisie treści i niekiedy w literaturze] w *Lubiniu 1432-1542*). O obowiązku prowadzeniu tej księgi przez zakonników wspomniano w *Słowniku Geograficzno-Historycznym Wielkopolski w średniowieczu*. T. Wiślicz, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku* słusznie zauważył, że: „Niezupełnie była to jednak wiejska księga sądowa, lecz raczej sporządzone przez wydawcę wypisy z księgi czynności opatów, związanych z jurysdykcją patrymonialną”. W czasie jej wydania księga ta była przechowywana w bibliotece seminarium duchownego w Gnieźnie, a obecnie jest uważana za zaginioną.

- 8 B. Hinz, *Die Schöppenbücher der Mark Brandenburg besonders des Kreises Züllichau-Schwiebus*, bearbeitet und eigeleitet von G. Heinrich, Berlin 1964, s. 197-199.
- 9 *Księgi sądowe wiejskie*. Starodawne prawa polskiego pomniki, wyd. B. Ulanowski, t. XI, s. 8, 142 i 671-680 (*Księga gromadzka wsi Grotniki 1563-1718/ściślej 1563-1719(1729)*, 142 w *Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu*, spalona w czasie II wojny światowej (wsi Grotnik nie wspomina *Słownik Geograficzno-Historyczny Wielkopolski w średniowieczu*); B. Hinz, *Die Schöppenbücher der Mark Brandenburg*, jw.; *Księga ławnicza Nowego Kramaska 1572-1782*. Edycja Źródłowa, wyd. K. Benyskiewicz. Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2008; T. Wiślicz, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, por. przyp. 2.
- 10 T. Wiślicz, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, por. przyp. 2; *Parochia Kottenensis. Das Untertanenbuch der Herrschaft Filehne v. J. 1742*, bearb. von P. Gebhardt, „Grenzmärkische Heimatblätter, Viertel jahresschrift”, Jg. 6, 1 Tl., 1930 [dalej cyt.: *Parochia Kottenensis. Das Untertanenbuch...*] s. V; M. Hlebionek, M. Targowski, *Osadnictwo olęderskie na Ziemi Wieleńskiej*, Wieleń 2014, s. 28.

1804, Ujskich Olędrów (Ługów Ujskich), najstarszej osady olęderskiej w Wielkopolsce, założonej w 1597 r. (z 2 poł. XVII w.), Zemska (1535-1876)¹¹. Wreszcie 3 księgi pochodzą z ziemi wschowskiej, z: Długiego Nowego (Neu Laube) 1537-1680, Jędrzychowic (Heyersdorf, Andrychowice) 1541-1604 i Tylewic (Tillendorf) 1517-1581. Z województwa kaliskiego jest znanych i zachowanych do dziś 6 ksiąg. Z tych 3 z powiatu kaliskiego dla: grupy wsi miasta Kalisza, w czterech woluminach akt tegoż miasta z lat 1581, 1684-1698 i 1718-1749¹², Maliny (obecnie Malinie, dzielnica Pleszewa)¹³, Dzierżbińskich (Zdanowca i Zamętów) Olędrów 1792-1913¹⁴. Następnie 2 z powiatu pyzdrowskiego dla: Hollendrów miejskich (Pyzdrowskich Olędrów) z lat 1785-1809 z rejestrami opłat i danin gminnych z lat 1827-1869 i Gumienickich Olędrów z 1787 roku.¹⁵ Wreszcie 1 z powiatu nakielskiego dla wsi domeny złotowskiej 1619-1816¹⁶. Z tych 37 wielkopolskich ksiąg sądowych wiejskich zachowało się w ar-

- 11 T. Wiślicz, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, por. przyp. 2 (gdzie jednak autor Stróżewskie Olędry, dziś Stróżewice, mylnie mylnie lokuje w pow. kcyńskim w woj. kaliskim). Księgi sądowe dla osad olęderskich położonych w województwie poznańskim były znane W. Rusińskiemu, *Osady tzw. „olędrów” w dawnym woj. poznańskim*, Poznań 1939-Kraków 1947, s. 52 przyp. 3. O istnieniu księgi dla Aleksandrowa al. Murzynowskich Ol. (prawdopodobnie z XVII-XVIII w.) można wnioskować na podstawie publikacji: A. Hänseler, *Aus dem Schöppenbuch der Kolonie Alexandersdorf*, [Die neuen] Mitteilungen „Die Neumark”, Jg. 6, Landsberg (Warthe) 1929, H. 2, s. 7-11, H. 3. s. 50-56 (tekst wilkierza tej wsi z 1747 r. zawarty w jej księdze ławniczej). Księga Ujskich Olędrów (Ługów Ujskich), znajduje się w Archiwum Państwowym w Szczecinie, zob. M. Hlebionek, M. Targowski, *Osadnictwo olęderskie na Ziemi Wieleńskiej*, s. 28; Z. Chodyła, *Ługi Ujskie – najstarsza osada olęderska w Wielkopolsce (1597-1772)*, „Rocznik Nadnotecki”. T. XXX, 1999, s. 25-58.
- 12 *Acta advocatialis calissiensis annorum 1581 incipiendo ad alios annos continuando villanorum ad civitatem calissiensem spectantium 1581-1695 (Acta villanorum 1581-1695 i Acta villanorum 1670-1704 dla wsi miasta Kalisza Chełmce, Dobrzec, Ostrów, Rajsków, Szale, Saczyn, Takomyśle i Tyniec Liber praetorialis ordinum spectabilem et famatorum dominorum praeconsulis et consulum, advocati, scabinorum atque archimogitorum... Acta electionis magistratus 1684-1698, demum ulterius villanorum 1718-1749 (Acta villanorum 1718-1749) Acta villanorum civitatis S[acre] R[egiae] M[aie-statis] Calissiensis 1777-1782*, Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej cyt. APP) sygn. I 232, 233, 234, 235. Ta ostatnia wykorzystana została przez. I. T. Baranowskiego, *Wsie miasta Kalisza* (por. przyp. 5).
- 13 *Protocollum von Verkaufung der Häuser und Gründe auf der Maline von 1791. Księga sołtysia protokołów transakcji wsi Malina, 1791-1805*oryginał: APP, Akta m. Pleszewa I/40, k. 6,
- 14 Oryginał: APP, Spuścizna Alberta Breyera 803.
- 15 *Księga sądowa sołecka wsi Hollendry należącej do miasta Pyzdr, 1785-1867*, oryginał: APP, Akta m. Pyzdry I/63; „Księga Hollendrów Gumienickich [!], kwitowanych czynszów ich hubów oraz sprzedaży, rezygnacji (...) 1787”; APP. Zbiór dokumentów wiejskich, sygn. Dw 119, zob. też: T. Wiślicz, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, por. przyp.2. Bardziej zbiorem akt, także o charakterze sądowym, niż księgą sądową wiejską w ścisłym znaczeniu są zachowane dla innej osady olęderskiej w tym powiecie: Koźmińskich Niemieckich Olędrów (dziś Koźminiec): [Akta sądu i urzędu wójtowsko-ławniczego kolonii niemieckiej w Koźminie], spisane przeważnie w języku niemieckim, obejmujące kopię ich przywileju lokacyjnego, kontrakty kupna i sprzedaży ziemi, pokwitowania odbioru pieniędzy w związku z zawieranymi transakcjami, zapisy małżeńskie i testamenty z lat 1775-1799 i 1835 -1838, APP. A m. Koźmin I/26.
- 16 *Księga gruntowa domeny złotowskiej 1619-1816*, red. J. Zdrenka i M. Chołodowska, Toruń 2005(obejmuje dokumenty z lat 1619-1816 dotyczące regulacji prawnowłasnościowych całego kompleksu dóbr ówczesnej domeny złotowskiej: 1 miasta (Złotowa) i 20 wsi na terenie dzisiejszej ziemi złotowskiej); *Księga Sądu Ławniczego wsi Husów (1625-1870)*. Zespół red. Józef Bar [i in.]. Biblioteka Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego im. W. Stysia w Husowie; t. 1, Husów-Rzeszów.

chiwach i bibliotekach zaledwie 10 (Kargowa, Kielczewo, Nowe Kramsko, Pokrzywnica, Ujskie Olędry, Malina, wsie miasta Kalisza, Pyzdrowskie Olędry, Gumienickie Olędry, Dzierżbińskie Olędry, domena złotowska)¹⁷, a drukiem wydano pięć (dla Grotnik, wsi opactwa lubińskiego, Kargowej, Nowego Kramska, wsi domeny złotowskiej), przy czym dla Kargowej¹⁸ z zachowanych przedwojennych mikrofilmów, a dla pozostałych z oryginałów. Z 30 ksiąg sądowych wiejskich znanych z województwa poznańskiego większość (24) spaliła się w czasie II wojny światowej w 1945 r., a tylko 3 zachowały się w oryginale, 1 w mikrofilmie, a 4 uchodzą za zaginione¹⁹.

W powyższym wykazie zwraca uwagę spora liczba ksiąg sądowych osad założonych na prawach: niemieckim oraz olęderskim (12), o własnym, rozwiniętym samorządzie. O nakazie prowadzenia takich ksiąg dla osad olęderskich informują ich przywileje lokacyjne, jak np. przywilej dla: Lubaskich Olędrów²⁰. Niestety z ksiąg sądowych tych osad zachowały się do dziś tylko 4 dla: Ujskich Olędrów (Ługów Ujskich) z 2 poł. XVIIw., w Archiwum Państwowym w Szczecinie, Dzierżbińskich (Zdanowca i Zamętów) Olędrów: Pyzdrowskich Olędrów(1785-1809) z rejestrami świadczeń z lat 1827-1867, założonych w latach 1778 i 1783, w Puszczy Pyzdrowskiej, Gumienickich Olędrów z 1787 r., w powiatach poznańskim, kaliskim i pyzdrowskim w Archiwum Państwowym w Poznaniu²¹, przy czym ta dla Pyzdrowskich Olędrów jest najobszerniejsza i treściowo najbogatsza.

Do dziś nie zachowała się żadna księga wiejska z kilku wsi olęderskich z majątności Wieleń nad Notecią. Z przedwojennej literatury niemieckiej wiadomo, że w należących do niej Nowych Dworach Olędrach istniały dwie księgi sądowe wiejskie dość obszerne (jedna licząca 360, druga 312 stron) złożone wraz z innymi dokumentami w skrzyni wiejskiej (*Dorflade*). Zawierały one wpisy dotyczące spadkobrania, intercyz, kontraktów sprzedaży oraz różne pokwitowania. Nie wiadomo, kiedy się zaczynały, ale informacja, że jeden z zapisków w jednej z nich dotyczył sprawy zaistniałej w 1600 r., wskazuje że powstała ona jeszcze przed ukonstytuowaniem się gminy. Sąsiednie gminy (Folsztyn, Marianowo i Herbutowo) całą swoją dokumentację, obejmującą także wspomniane wyżej księgi, przekazały jeszcze przed I wojną światową do pruskiego archiwum państwowego w Poznaniu, gdzie uległa ona zniszczeniu w 1945 r.²²

Bonus Liber 2008, ss. XXVI, 186, tabl. k. 1, il.

17 T. Wiślicz, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, por. przyp. 2.

18 *Księga ławnicza wsi Kargowej w powiecie kościańskim (1617-1837)*. Wyd. A. i A. Walawenderowie, Warszawa 1960. Oryginał tej księgi znajdujący w Archiwum Państwowym w Poznaniu spłonął w czasie II wojny światowej wraz z częścią innych akt tego Archiwum (m. in. także kilku ksiąg wiejskich z różnych miejscowości). Tekst „Księgi...” został opublikowany z jej mikrofilmu zachowanego w Bibl. Uniwersyteckiej w Poznaniu.

19 *Księgi sądowe wiejskie*. Starodawne prawa polskiego pomniki, t. XI, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, nr 4419-4439; T. Wiślicz, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, por. przyp. 2; *Księga ławnicza Nowego Kramska 1572-1782*, jak w przyp. 9 (Księga ta w oryginale jest zachowana niekompletnie, w większej części w APP, a w mniejszej w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu).

20 W. Rusiński, *Osady tzw. „olędrów”*, s. 52 (tekst i przyp. 4) i Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*, w przygotowaniu do druku, Aneks I/1.

21 APP. Spuścizna Alberta Breyera, sygn. 803; Akta miast wielkopolskich. A.m. Pyzdry I/63; Archiwum Państwowe w Szczecinie, Instytucje samorządu terytorialnego z terenu powiatu nadnoteckiego, sygn. 8, za M. Hlebionek, M. Targowski, *Osadnictwo na Ziemi Wieleńskiej*, s. 36.

22 *Parochia Kottenensis. Das Untertanenbuch...*, s. V; M. Hlebionek, M. Targowski, *Osadnictwo olęderskie na Ziemi Wieleńskiej*, s. 36.

Sposób prowadzenia, zasięg terytorialny i zakres rzeczowy ksiąg sądowych wiejskich były różne. Pierwszy zależał od uprawnień prowadzących je urzędów i sądów, lokalnych obyczajów prawnych i administracyjnych. Niektóre księgi dotyczyły pojedynczej wsi, inne paru sąsiadujących wsi jednego właściciela, jeszcze inne – całych kluczy dóbr. Część ksiąg służyła organizacji gromadzkiej/gminnej, część rejestrowała aktywność sądowniczą właściciela dóbr. Na ogół jednak miały one pod tym względem charakter mieszany i dlatego niemożliwy jest jednoznaczny podział ksiąg na „samorządowe” i dworskie²³.

Sądy wiejskie działały na podstawie zespołu norm prawa chłopskiego, różnego od innych systemów prawnych funkcjonujących w Polsce, podlegającego silnym wpływom prawa niemieckiego, olęderskiego lub emfiteutycznego oraz wołoskiego (w części Małopolski), a także w mniejszym stopniu prawa ziemskiego, zapewne za pośrednictwem dworu oraz specyficznego prawa bartnego, z którym związane było funkcjonowanie ksiąg sądów bartniczych włączanych do katalogu szerzej pojmowanych ksiąg sądowych wiejskich²⁴.

Od początku lat 20-tych XX w. aż do dzisiaj ukazało się sporo wydawnictw ksiąg sądowych wiejskich z różnych regionów Polski i opracowań dotyczących tego typu źródła nie tylko w postaci wstępów do ich edycji, ale i osobnych artykułów i publikacji książkowych, wymienionych już powyżej, ale i przywoływanych dalej, z których do najcenniejszych należą publikacje B. Ulanowskiego, S. Kutrzeby, A. Vetulaniego, S. Grodzkiego, L. Łysiaka, S. Płazy, J. Słowińskiego, J. Łosowskiego i T. Wiślicza²⁵. Ten ostatni dokonał jasnego i instruktywnego omówienia tych publikacji. Zauważył też, że stosunkowo duży odsetek znanych ksiąg sądowych wiejskich, zachowanych proporcjonalnie w bardzo małej liczbie (przede wszystkim dlatego, że ich prowadzenie zapewne nie było w polskich wsiach praktyką powszechną, lecz raczej wyjątkową), ogłoszono drukiem w porównaniu do takich ksiąg miejskich czy ksiąg szlacheckich²⁶.

Większość z zachowanych ksiąg sądowych wiejskich pochodzi z terenów Małopolski (139)²⁷. Z innych regionów Rzeczypospolitej, czy też Polski w jej dzisiejszych granicach znane są one w znacznie mniejszej liczbie. Poza historyczną Wielkopolską właściwą, gdzie w świetle przytoczonych wyżej informacji wiadomo o ich prowadzeniu w 37 wsiach, znanych jest 10 ksiąg z obszaru dzisiejszego województwa lubuskiego (powstałych w granicach dawnej Brandenburgii). Ponadto odnotowano jeszcze istnienie 21 tego typu źródeł z obszarów innych dzielnic, i tak: 1 z Kujaw (z województwa inowrocławskiego), 4 z ziem Wielkopolski wschodniej: 3 z województwa sieradzkiego (zniszczonych) i 1 Ziemi Wieleńskiej (w mikrofilmie), 11 z Mazowsza (w tym 3 zniszczonych)²⁸, 2 ze Śląska²⁹, 1 z Pomo-

23 T. Wiślicz, *Katalog małopolskich ksiąg sądowych XV-XVIII w.*, s. 10.

24 Tamże, s. 10; A. Vetulani, *W sprawie prawa chłopskiego w Polsce feudalnej*, „Państwo i Prawo”, 1956, z. 10, s. 618-632.

25 Zob. Bibliografię.

26 Tamże, s. 7.

27 T. Wiślicz, *Katalog małopolskich ksiąg sądowych XV-XVIII w.* (jak w przyp. 1), s. 19-69; tenże, *Uzupełnienia do wydanego drukiem Katalogu małopolskich ksiąg sądowych wiejskich z XV-XVIII w.*, jak w przyp. 4.

28 T. Wiślicz, *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, por. przyp. 2.

29 *Księga ławnicza osad wiejskich Krzyżownik i Proszowa w dawnym Księstwie Oleśnickim z l. 1558-1583*, przed 1920 r. na Dolnym Śląsku, od tego roku w Polsce, w pow. kępińskim, w gminie Rychtal, w Wielkopolsce], wyd. ks. W. Klementowski, Kępno 1917; *Księgi sądowe wiejskie z Chorzowa i Dębu z lat 1534-1804*. Oprac. Z. Jedynak przy współpr. A. Sośnierz, Monografie i materiały Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” 4, Chorzów 2015.

rza Zachodniego³⁰, 1 z Pomorza Gdańskiego³¹ i 1 z Litwy³².

Zachowanie się zdecydowanej większości ksiąg sądowych wiejskich z dóbr królewskich, duchownych i magnackich wskazuje, że na ich powstanie i utrzymywanie pewien wpływ mieli ich dzierżawcy i właściciele zabiegający o rozwój i funkcjonowanie aparatu administracyjnego wraz z najniższym szczeblem, jakim był samorząd wiejski. Nakładanie na niego rozdziału między chłopów obciążeń i świadczeń na rzecz dworu wymagało posługiwania się dokumentami pisanymi i tworzenia przy nim kancelarii wiejskiej. W dobrach, w których chłopci posiadali tak zwane „dobre” prawo do ziemi (przede wszystkim zakupne) nadzór nad obrotem ziemią między poddanymi ułatwiała właśnie prowadzenie ksiąg sądowych. Wprowadzenie zapisów o obrocie ziemią do ksiąg sądowych oznaczało potwierdzenie ich publicznie prawnego waloru przez dwór, a chłopom stwarzało możliwość uzyskania potwierdzenia swych praw, zarówno wobec sąsiadów jak i zwierzchności dworskiej³³.

Na stosunkowo nieliczne zachowanie się ksiąg w skali całego kraju miały też wpływ klęski elementarne, zwłaszcza pożary i wojny, jak i również brak troski o nie ze strony użytkowników, w momencie, gdy przestały już być potrzebne³⁴. Dlatego dla Polski w jej historycznych i współczesnych granicach politycznych wiadomo jest obecnie o zachowaniu 174 ksiąg sądowych dla pojedynczych wsi lub ich kluczy, chociaż cały znany ich stan (wraz z zabytkami zniszczonymi i zaginionymi) może być szacowany na 240 pełnych ksiąg, ich fragmentów, bądź większych zbiorów akt jednej miejscowości (wśród nich uwzględniane są pozycje, które zostały zniszczone w czasie II wojny światowej i zaginione).

Z zachowanych do dziś 174 ksiąg sądowych wiejskich zbiorów najstarszych sięgających XV w. liczy 23 tomy, zaś ich większość – około 151 pochodzi czasów nowożytnych (XVI-XVIII w.). Dalsza kwerenda w archiwach państwowych, muzeach i zbiorach prywatnych pozwoliła jeszcze ujawnić kolejne źródła tego typu, zwłaszcza z czasów nowożytnych, w ogólnej liczbie kilkudziesięciu³⁵.

Księgi sądów wiejskich ze względu na stan ich zachowania, lokalny zasięg terytorialny i zróżnicowany, ale ograniczony zakres treści, ukazują nie w pełni, ale tylko w mniejszym lub większym stopniu różne aspekty funkcjonowania dawnej wsi polskiej. A więc wewnętrzną organizację prawną wsi, funkcjonowanie administracji i sądownictwa wiejskiego (wraz ze stosowanym w nim prawem procesowym, karnym i cywilnym oraz językiem, rodzaje przestępstw i kar za nie) i stosunki między dworem a wsią³⁶. Następnie w ramach

postępowania sądowego osobno szczególnie rodzaje przestępstw i kar za nie³⁷. Kolejno prawo chłopów do gruntu i obrót ziemią, a także w pewnym stopniu ich położenie gospodarcze i majątkowe, zróżnicowanie społeczne wsi³⁸. Dalej pozwalają uchwycić chłopską mentalność i obyczajowość oraz kulturę duchową (także w aspektach procesów o czary oraz języka) a także materialną i różne przejawy życia codziennego³⁹. Wreszcie umożliwiają

i oświata wsi, s. 77-88; tenże, *Księga sądowa starostwa krzeczowskiego i jej wartość badawcza* [w:] *Poprzez stulecia. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Antoniemu Podrazie w 80. rocznicę Jego urodzin*. Pod red. D. Czerskiej. Historia Iagellonica, Kraków 2000, s. 101-112; A. Bartoszewicz, *Księgi sądowe Nowej Wsi (Łobzowskiej) z drugiej połowy XV wieku*, „Studia Źródłoznawcze”. T. 39: 2001 s. 115-131; R. Łaszewski, *Wiejskie prawo karne w Polsce XVII i XVIII w.*, Toruń 1988; tenże, *Wymiar sprawiedliwości we wsiach województwa chełmińskiego w XVII i XVIII wieku. Organizacja sądownictwa i postępowanie sądowe*, Toruń 1974; J. Kobylińska, *Księgi sądowe wiejskie – historia i wartość badawcza*, [w:] *Język w urzędach i w sądach*. Pod red. M. T. Lizisowej, Collegium Columbinum. Seria: Biblioteka Tradycji; nr 44, Kraków 2006, s. 125-136; B. Kubiak, *Gromada wiejska i jej funkcjonowanie w Małopolsce w XV i XVII wieku*, [w:] „Społeczeństwo staropolskie. Studia i szkice”, t. 3, red. A. Wyczański, Warszawa 1983, s. 130-139.

- 37 J. Dicker, *Pokuta kościelna w prawie wiejskim polskim XVI-XVII w.* „Pamiętnik Historyczno-Prawny”, t. 1, 1925, z. 1; M. Staszko M., *Kradzież w sądownictwie wiejskim Małopolski XV-XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego” (dalej cyt.: ZNUWr.), seria A, Nr 22, Prawo VI, 1959; tenże, *Przestępstwa przeciwko Kościołowi i religii w księgach sądowych wiejskich*, ZNUWr., seria A, Nr 10, Prawo III, 1958, s. 161-186; tenże, *Sprawy „o zabranie sławy” w sądownictwie wiejskim Małopolski XV-XVIII wieku*. „Lud”, seria II, t. 26(46), 1960, s. 155-164; tenże, *Zabójstwo i zranienie w sądownictwie wiejskim Małopolski XV-XVIII w.* ZNUWr., seria A, Nr 15, Prawo IV, 1958, s. 193-204; R. Łaszewski, *Przestępstwa przeciwko religii i dobrem obyczajom w prawie wiejskim Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Historia prawa – Historia kultury. Liber memorialis Vitoldo Maisel dedicatus*, pod red. E. Borkowskiej-Bagińskiej i H. Olszewskiego, Poznań 1994, s. 185-191.
- 38 I. T. Baranowski, *Ze studiów nad dziejami agrarnymi Polski: stosunek chłopca do ziemi we wsi małopolskiej w ostatnich wiekach Rzeczypospolitej*, PH 1912, XV, z. 1, s. 55-69 i odb., [Warszawa : s.n., 1912]; tenże, *Wsie miasta Kalisza*, PH, T. 20(1916), s. 355-369; M. Handelsman, *Litkup*, [w:] tegoż, *Studia historyczne*, t. 1, Warszawa 1911, s. 271-291; C. Bobińska, *Prawne kwestie chłopskiego użytkowania gruntu i walka o ziemię*, [w:] *Studia z dziejów wsi małopolskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, pod red. tejże, Warszawa 1957, s. 261-361; A. Walawender, *Zwyczaj i udziały spadkowe chłopów wsi Kargowa powiatu kościańskiego w Wielkopolsce w I połowie XVII w.* „Etnografia Polska”, t. II, Wrocław 1959; W. Sobisiak, *Ludowe zwyczaje prawne*, [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski*, pod red. J. Burszty, T. III, Poznań 1967, s. 177-196; F. Bortkiewicz, *Alienacje nieruchomości w prawie wiejskim w Małopolsce (XVI-XVIII w.)*, Łódź 1970; też, *Prawo bliższości w świetle małopolskich ksiąg sądowych wiejskich*, CPH, t. 24, 1972, z. 2, s. 67-106.
- 39 K. Orzechowski, *Księgi sądowe wiejskie jako źródło do dziejów chłopskiej kultury materialnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 17, 1969, 2, s. 261-268; A. Kutrzeba-Pojnarowa, *Księgi sądowe wiejskie jako źródło do dziejów kultury wsi*, [w:] *Współpraca nauk społecznych w studiach nad przeszłością i teraźniejszością kultury wsi polskiej. Na marginesie nowych wydawnictw źródłowych*, „Etnografia Polska” 11, 1967, s. 30-43; W. Sołtys, *Życie wsi Wary w świetle księgi ławniczej z lat 1449-1634*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 29, 1986, s. 49-73; T. Wiślicz, *Czary przed sądami wiejskimi w Polsce w XVI-XVIII w.* CPH. T. 49: 1997, z. 1/2 s. 47-63; tenże, *Gest obraźliwy na wsi polskiej w XVII i XVIII wieku*, PH, T. 88, 1997, nr 3-4, s. 417-425; tenże, *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVII wieku*, Warszawa 2001; A. Partyka, *Księga sądowa wsi Jaworsko. Przyczynek do badań nad kulturą prawną i materialną wsi małopolskiej*, „Lud”, t. 56, 1997, s. 264-275; B. Korniak, *Życie codzienne mieszkańców parafii sąspowskiej w świetle „Księgi sądowej klucza dóbr Pieskowej*

30 S. Płaza, *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce* (jak w przyp.2), poz. 463.

31 T. Wiślicz, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku*, jak w przyp. 1.

32 *Biršū dvaro teismo knygos, 1620-1745* [Księgi sądowe dworu birżańskiego spisane, w jęz. polskim]. Parengė V. Raudeliūnas ir R. Firkovičius. Seria: Lietuvos Teises Paminklai [T.] 1, Mintis Vilnius 1982.

33 J. Słowiński, *Kancelarie wsi małopolskich od końca XIV do schyłku XVIII wieku* (jak w przyp. 1), s. 26.

34 W liczbie ponad stu, przewidywanej przed przeszło sześćdziesięciu laty przez S. Grodzkiego, *Księgi sądowe wiejskie (Zasięg terytorialny i geneza)*, s. 90 ujawniły je poszukiwania T. Wiślicza, przedstawione w jego pracach cytowanych w przyp. 1 i 2.

35 T. Wiślicz, *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku*, jak w przyp. 1.

36 J. Rafacz, *Ustrój wsi samorządnej małopolskiej w XVIII w.*, Lublin 1922; A. Vetulani, *Wartość badawcza ksiąg sądowych wiejskich* (jak w przyp. 1); tenże, *Księgi sądowe wiejskie z Rzeszowszczyzny*, „Kwartalnik Rzeszowski” 2, 1967, s. 6-14; F. Bortkiewicz, *Rękopismo w życiu prawnym wsi wsi małopolskiej w XVI-XVIII w.* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Nauki Humanistyczno-Społeczne, seria I, 1970, s. 69, s. 89-114; S. Grodzki, *Kultura prawna wsi polskiej w świetle ksiąg sądowych wiejskich*, [w:] *Chłopi – naród – kultura*, red. A. Meissner, Rzeszów 1996, t. 4. *Kultura*

śledzenie genealogii mieszkańców wsi i ich potomków⁴⁰. Pomimo ograniczeń występujących w informacjach dotyczących wymienionych kwestii przedstawiają one dużą wartość badawczą do dziejów wsi polskiej w XV-XIX i z tego powodu oraz ze względu na ich rzadkość zasługują na publikację.

2. Pyzdrowskie Olędry (1778-1864/1869)

Pyzdrowskie Olędry zostały założone w ramach rozwoju osadnictwa na prawie holenderskim/olęderskim, jednego z najważniejszych typów wiejskiego czynszowego osadnictwa w Europie, a w latach 1527/1547-1864 r. także na ziemiach polskich, nazywanego tak od jego pionierów – Holendrów, zwanych w języku staropolskim olędrami, olendrami lub holędrami. O jego istocie decydowały jednak nie przynależność etniczna osadników, charakter gruntów (podmokłe albo suche) czy sposób ich zajmowania (melioracja lub karczunek), ale właśnie prawo holenderskie/olęderskie, przyniesione przez Holendrów i stosowane przez ich kontynuatorów, głównie Niemców i Polaków, a także realizowana w jego ramach funkcja gospodarcza, polegająca na zajmowaniu terenów przeważnie trudnych do zagospodarowania, uprawie ziemi w jednym kawałku i dużym znaczeniu hodowli zwierząt. Zgodnie z zasadami tego prawa olędrzy/olendrzy, holędrzy, nazywani tak nawet wtedy, kiedy nie reprezentowali już narodowości holenderskiej, byli ludźmi osobiście wolnymi i dzierżyli ziemię na warunkach emfiteuzy – najpierw wieloletniej długoterminowej, a później (zwłaszcza w Wielkopolsce) wieczystej dzierżawy, wieczystego prawa czynszowego za tzw. okupne, z możliwością przekazywania gospodarstwa swym spadkobiercom lub jego sprzedaży za powiadomieniem właściciela ziemi. Po upływie czasu wolnizny, przeznaczonej na zagospodarowanie, świadczyli na rzecz pana feudalnego zasadniczo jedynie czynsze (w pieniądzu oraz naturze) i w bardzo ograniczonym wymiarze (choć nie zawsze) – robociznę. Posiadali ograniczoną wolność gruntową, odpowiadali solidarnie całą gminą za terminowe dopełnienie zobowiązań wobec pana, mieli wybieralny samorząd gminny, który m. in. pilnował wywiązywania się z tych zobowiązań oraz zachowywali ograniczoną wolność sądową, podlegając własnemu sądowi wiejskiemu, a tylko częściowo (w sprawach kryminalnych i w trybie odwoławczym) sądowi państwowemu. Uiszczali ponadto opłaty na rzecz Kościoła katolickiego i podatki dla państwa, posiadali z reguły wolność handlu oraz cieszyli się swobodą wyznaniową i prawem zakładania własnych szkół, najczęściej będących zarazem domami modlitwy. Zbiorowa solidarność gminy olęderskiej względem pana, gwarantująca mu pewne i sta-

łe dochody (szczególnie z czynszów pieniężnych), wynikające z niej równouprawnienie i wzajemna, sąsiedzka pomoc osadników wewnątrz gminy oraz odpowiednia organizacja i funkcje samorządu wiejskiego (gminnego) stanowiły o odrębności prawnej i większej atrakcyjności osadnictwa olęderskiego w stosunku do innych form kolonizacji zwłaszcza na prawie niemieckim, takich jak np. osadnictwo sołtysie i emfiteutyczne, w ramach których osadnicy otrzymywali nadziały (gospodarstwa) w wieczyste użytkowanie jednak nie – jak olędrzy – na podstawie umów lokacyjnych zawieranych z całą gminą, lecz za indywidualnymi przywilejami⁴¹.

Według dotychczasowych badań w latach 1547-1795 na obszarze I Rzeczypospolitej i po 1795 do około 1864 r. na ziemiach jej trzech zaborów założono w sumie co najmniej ok. niewątpliwych 1700 osad olęderskich, z czego przynajmniej 350 z wyłącznym lub częściowym udziałem etnicznych Holendrów, wyznania mennonickiego i ich potomków, częściowo już zluteryzowanych. Minimum ok. 925 tych osad powstało w Wielkopolsce właściwej. Tylko w latach 1597-1793, tj. od roku założenia najstarszej osady do czasu włączenia już całej Wielkopolski właściwej w granice Prus w ramach II rozbioru Polski (1793), na obszarze 8 z 10 jej powiatów (poznańskiego, kościańskiego i wschowskiego; kaliskiego, konińskiego i pyzdrowskiego; gnieźnieńskiego i kcyńskiego) utworzono 753 osady olęderskie w szerszym rozumieniu, z czego co najmniej 708 (z 8 efemerydami) niewątpliwych, 22 typu przejściowego i 25 o niejasno udokumentowanym w źródłach charakterze prawno-ustrojowym⁴². Z 708 niewątpliwych staropolskich osad olęderskich w Wielkopolsce w I fazie rozwoju osadnictwa olęderskiego w Polsce (1527/47-1660) powstało ich tylko 16 (z czego wszystkie w drugim okresie tej fazy do 1659 r. – 16), a w II fazie 690 (z czego w jej pierwszym okresie od 1660-1720 – 53, a w drugim (1721-1793/95) – 637. W III fazie (1796-1864) powstało ich w tym regionie, podzielonym już granicami między zaborców pruskiego i rosyjskiego i przejściowo w latach 1807-1813/1815 w większości scalonym, około 216. Do 1793 r. najwięcej utworzono ich w województwie poznańskim – 281 (w tym 2 efemerydy), następnie – 228 w województwie kaliskim (w tym 5 krótkotrwałych) oraz 197 w województwie gnieźnieńskim (w tym 1 efemerydę). Osady te, nazywane też w skrócie (tak jak zwłaszcza ich mieszkańcy-gospodarze z rodzinami) olędrami, zakładano w różnych typach feudalnej własności ziemskiej: królewskiej, miejskiej, kościelnej (diecezjalnej i zakonnej), a zwłaszcza w zdecydowanie przeważającej szlacheckiej. Były one zamieszkiwane w regionie wielkopolskim przez ludność napływową – holenderską wyznania mennonickiego i jej potomków (w ok. 0,8%), w zdecydowanej większości (ok. 54%) przez napływową ludność protestancką, luterańską i stosunkowo nieliczną ewangelicko-reformowaną, głównie etnicznie niemiecką, chociaż w pewnej części i polską, a w dosyć dużym odsetku (ok. 38 %) przez ludność katolicką, polską, a częściowo także mieszaną wyznaniowo i etnicznie, to jest ewangelicko-katolicką i niemiecko-polską (w ok. 7, 2%)⁴³.

Obszarem Wielkopolski, na którym w XVIII w. osadnictwo olęderskie rozwijało się także dość dynamicznie był dawny powiat pyzdrowski w województwie kaliskim. W latach 1746 – 1793 powstało na jego terenie 68 pewnych osad olęderskich. Część z tych osad – 5,

41 Z. Chodyła, *Zarys dziejów osadnictwa olęderskiego w Polsce 1547-1864*, [w:] *Olędry-przestrzenie obok nas. Katalog wystawy w Muzeum Etnograficznym – Oddziale Muzeum Narodowego w Poznaniu*, listopad-grudzień 2006. Wydawnictwo Muzeum Narodowego w Poznaniu, Poznań 2006, s. 32-71 (tu s. 32-33).

42 Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*, Rozdz. VI.

43 Tamże, Rozdz. III.

Skaly”, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, t. 45, 2000, s. 73-91; E. Baniowska, „Chłopski świat” w świetle ksiąg sądowych wiejskich, [w:] *Czas zmiany, czas trwania. Studia etnograficzne*, red. J. Kowalska, S. Szymkiewicz, R. Tomicki, Warszawa 2003, s. 117-132; J. Łosowski, *Dokumentacja w życiu chłopów w okresie staropolskim. Studium z dziejów kultury*, Lublin 2013; *Testamenty chłopów polskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*. Oprac. J. Łosowski, UMCS, Lublin 2015.

40 A. Hamryszczak, *Materiały do badań genealogicznych w zasobach Instytutu Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL w Lublinie*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, T. 1: 2009, s. 109-135.

a wśród nich i Pyzdrowskie Olędry powstało wraz z 53 położonymi w powiatach kaliskim i konińskim na obszarze Puszczy Pyzdrowskiej, stanowiącej od wczesnego średniowiecza aż po dzień dzisiejszy jeden z jeszcze dość dużych kompleksów lasów, zachowujących w poważnym stopniu cechy krajobrazu naturalnego⁴⁴, a liczący według stanu z połowy XVIII w. ok. 44 000 ha, czyli 440 km², z których ponad 7 tys. ha należało do miasta Pyzdry⁴⁵.

Pyzdrowskie Olędry, powstałe w drugiej fazie (1660-1793/95) i w czwartym okresie (1771-1795) rozwoju tegoż osadnictwa w Polsce i w Wielkopolsce, były zarazem jedyną pewną osadą olęderską założoną w dobrach miast królewskich we właściwej Wielkopolsce na tzw. prawie olęderskim⁴⁶. Fundowała je rada miasta Pyzdry (prezydent Karol Ogrodowicz i 5 rajców: Marcin Basiński, Adam Jasiński, Andrzej Basiński, Ludwik Dobczyński, Stanisław Krzesiński) przywilejem lokacyjnym wydanym na ratuszu pyzdrowskim 24 kwietnia 1778 r.⁴⁷.

Osadę tę utworzono w celu ochrony borów miejskich przed ich złodziejskim wyrębem i wypasem w nich inwentarza żywego przez mieszkańców sąsiednich pogranicznych dóbr oraz przed pożarami. Powstała ona na skraju dziedzicznych borów miasta Pyzdry/Puszczy Pyzdrowskiej (zwanych też często puszczą lub dezertą), po części na surowym korzeniu, na karczowiskach i terenach podmokłych, a po części także przez włączenie do niej starszych jedno lub kilkunastu osad nazywanych pustkowiami i mających wcześniej inny status prawny i społeczno-gospodarczy oraz własne nazwy miejscowe (od których poszły też nazwiska niektórych osadników lub mieszkańców). Zakładanie i rozwój tej wsi jako osady olęderskiej trwały nie tylko przez okres 7-letniej wolnizny, przeznaczonej na zagospodarowanie, głównie poprzez karczunki zajmowanych gruntów, ale i przez kolejnych kilkanaście lat wskutek jej dosiedlania o nowych osadników i tworzenia nowych gospodarstw na tych samych warunkach (stąd nazwy jej części: Pyzdrowskie Stare Olędry i Pyzdrowskie Nowe Olędry, także na mapach). Późniejszych osadników po nabyciu przez nich odpowiednich gruntów/gospodarstw na podstawie indywidualnych umów (co miało miejsce jeszcze w 1795 r. i później) podporządkowywano ogólnemu przywilejowi, licząc im okresy wolnizny od czasu kupna gruntów. Koszty lokacji osady ponosiły obie strony – miasto, dając osadnikom za darmo drzewo budulcowe rosnące na nabywanych przez nich działkach i osadnicy, płacąc tzw. grundgeld czyli jednorazowe okupne za nabywany grunt⁴⁸.

44 Z. Chodyła, *Zarys najstarszych dziejów osad olęderskich w Puszczy Pyzdrowskiej (1746-1793)*, Pyzdry 2015, ss. 151, ilustr.; książka dostępna również na stronie internetowej, gdzie także errata do niej.

45 I. Tłoczek, *Osadnictwo rolnicze w dolinach rzek nizinnych*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej w Warszawie”. Seria historyczna, z. 15, Warszawa 1978 s. 9-18 (tu s. 10); J. K. Stawiński, *Ekologiczne determinanty powstawania i rozwoju osadnictwa rolniczego w dolinach rzek nizinnych*, [w:] *ECO Architektura, Urbanizm Studia*, red. L. Zimowski, Bydgoszcz 2010, s. 149-159.

46 Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*, Aneks I/5 i Aneks V. Wcześniej ogólnie istnienie tej wsi olęderskiej odnotowali: K. J. Hładylowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932, s. 153(55. Pyzdry Nowe Holendry, 56. Pyzdry Stare Holendry).

47 Przywilej lokacyjny wystawiony w ratuszu w Pyzdrach, 24 IV 1778 (obłata do księgi burmistrzowskiej pyzdrowskiej 26 IV 1779), APP. Pyzdry Gr. 82 (r. 1780), k. 36-39, toż w: APP. Konin. Gr. 118 (r. 1780), k. 158-159 v.; tu oblatowali go 16 X 1780 uczeni Jakub Bończyk, sołtys, Józef Baranowski ławnik. Tekst przywileju publikowany w tym wydawnictwie; J. Łojko, *Civitas Pyzdry. Dzieje miasta do roku 1793*, Pyzdry 2007 (ss. według Indeksu nazwisk).

48 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz., poz. 102

Pyzdrowskie Olędry pod względem przestrzennym składały się z zespołu kilku odrębnych, odległych od siebie niewielkich osiedli, liczących po kilka rozproszonych gospodarstw, o własnych nazwach: Borowiec, Glinianki, Grądy Górne, Grądy Dolne, Królewinny, Kruszyny, Lisiaki, Tłoczyna, Trzcianki, Zapowiednia⁴⁹. Osiedla te, wywodzące swe nazwy od dawnych nazw miejscowych, po części istniały prawdopodobnie jeszcze przed powstaniem Pyzdrowskich Olędrow i zostały do nich włączone poprzez ich reformę prawną w ramach lokacji całej wsi na prawie olęderskim, a po części powstały lub rozwinęły się wskutek jej powiększania i dosiedlania w późniejszych latach. Zostały one założone zostały na różnych rodzajach gleb, a mianowicie na glebach bielcowych, murszowych, madach rzecznych i piaskach wydmowych, z których bielcowe i piaski wydmore uznaje się za nieurodzajne, a murszowe i mady za średniurodzajne. Ze względu na zróżnicowany charakter zajmowanych gruntów (lasy, tereny zarosłe suche i podmokłe) lokowanie wsi lub jej poszczególnych części następowało drogą karczunku i/lub melioracji, polegającej na kopaniu lub pogłębianiu rowów odpływowych⁵⁰.

Ogólna nazwa Pyzdrowskich Olędrow miała charakter dzierżawczy, wywodząc się, gdy szło o jej pierwszy człon przymiotnikowy od nazwy właściciela feudalnego – miasta Pyzdry. Drugi człon (*H*)olędry, (*H*)olendry wyróżniał osadę pod względem prawnym i gospodarczym. Oprócz tej nazwy używano określeń: *Pyzdrowskie Pustkowie*, *Pustkowie w borach pyzdrowskich*, *Pustkowie Pyzdrowskie Miejskie*⁵¹ i *pustkowie miejskie pyzdrowskie*⁵², stosowanych zapewne ze względu na rozproszoną formę przestrzenną wsi. Jako takie występują one na mapach z końca XVIII i pierwszej połowy XX w. I tak z polskich na mapie szczegółowej województwa kaliskiego *Karola de Perthéesa* b.d., [z lat 1791? i 1802], jako: *Borowianie Pyzdrowscy, Hol. pyzdrowskie* (il. 1)⁵³. Następnie na mapie sztabu generalnego Wojska Polskiego z okresu Królestwa Polskiego z lat 1822-1843 jako: *Holendry Pyzdrowskie* (trzy razy) ale także jako: *H. P.[yzdrowskie] Podborze, H. P. Kruszyny, H. P. Drzewieckie, H. P. Lisiaki, H.P. Hlinenki* (il. 3)⁵⁴. Następnie na mapie gen. Wojciecha Chrzanowskiego z 1859 r. (arkusz XVIII .Poznań) jako: *Pyzdrowskie Hol. i Hol. Pyzdrowskie, Drzewieckie, Łopice, Hol. Miarowane dolne, stare?, Grądzień*⁵⁵. Natomiast gdy idzie o mapy pruskie to figurują one najpierw na mapie drukowanej Prus Południowych Dawida Gillego z lat 1802-1803, na której zana-

i 103.

49 Osad tych nie notuje *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, Warszawa 1880-1914, z wyjątkiem Zapowiedzi/Zapowiedni (t. XIV, Warszawa 1895, s. 412), gdzie wzmiankowana jest ona jako „osada leśna w pow. słupeckim, w gm. Dłusko, par. Pyzdry, odległa od Słupcy o 24 wiorsty”; I. Tłoczek, *Osadnictwo rolnicze w dolinach rzek nizinnych*, s. 13-15 i Ryc. 2 (mapka).

50 Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*, Rozdz. III i Mapa: Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793) na tle gleb.

51 APP. Zbiór tabel podatkowych i lustracji. Tab. 44. Pyzdry, k. 410v – 411; Tab. 45. Pyzdry, k. 12.

52 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz., poz. 5, 128.

53 Mapa *szczególna [szczegółowa] Województwa Kaliskiego rządzonego... Karola de Perthéesa* b.d., [1791?, 1802], w skali 1:225 000.

54 *Topograficzna Karta Królestwa Polskiego, 1:126 000 (Mapa Kwatermistrzostwa Generalnego Wojska Polskiego) z lat 1822-1843*, [Wwa] 1839 [recte 1843], oprac. przed 1830 r., wyd. w 1843 r. z datą 1839, ark. kolumny I i II, sekcje III i IV,

55 *Karta dawnej Polski z przyległymi okolicami krajów sąsiednich według najnowszych materiałów na 1 : 300 000*, Paryż 1859, ze zbiorów kartograficznych Biblioteki Głównej UAM w Poznaniu, arkusz XVIII Poznań, sygn. 104.869 V.

czony są dwa razy jako: *Peisersche Stadt Hol.* i jako *Neue Peisersche Hol.* (il. 2)⁵⁶. Następnie na mapie Prowincji Poznańskiej z 1848 r. na pograniczu powiatu wrzesińskiego w *Regierungsbezirk Posen* z zaborem rosyjskim w okolicy Pyzdr, na której są notowane: *Hol. Pyzdrskie, Hol. Drzewieckie i Pyzdrskie Hol.*⁵⁷

Pod względem administracyjno-sądowym Pyzdrskie Olędry stanowiły samodzielną gminę z własnym samorządem (sołtysiem i ławnikami), spełniającymi funkcje urzędu i sądu i używającym własnej pieczęci⁵⁸. Sołtysami byli: Jakub Bonczyk/Bończyk, Bączyk (1778-1780), Jakub Frankowski (1785-1787), Jakub Drzewiecki (1788-1789), Mateusz Konieczny (1789-1792), Wojciech Kruszyński (1792-1795), ponownie Jakub Frankowski (1795-1805-1806) i ponownie Wojciech Kruszyński (1800-1809). Towarzyszyli im, czasem przez kilka kadencji, dwaj ławnicy, do których należeli: Antoni Promiński, Maciej Kopacki, Jakub Bończyk, Wojciech Zawal, Jakub Frankowski, Klemens Wieczorkowski, Wojciech Kruszyński, Jakub Drzewiecki, z których niektórzy pełnili wcześniej lub później funkcje sołtysa oraz jako młodsi pomocniczy ławnicy: Wojciech Zawal, Klemens Wieczorkowski, Wojciech Łyżkiewicz, Mateusz Konieczny, Filip Galewski, Antoni Niewierajski, Józef Oleski. Śledząc nazwiska sołtysów w „Księdze sądowej sołeckiej...” można stwierdzić, że aczkolwiek kadencja ich i ławników miała według przywileju lokacyjnego trwać trzy lata wybierano ich przeważnie corocznie. Pisarzem gminy był w latach 1778-1809 był Wojciech Kruszyński, jedyny gospodarz umiejący pisać; oprócz jego zapisów w *Księdze...* występuje jednak także kilka zapisów dokonanych rękami innych, nieznanymi z nazwiska osób, niekiedy bardzo nieudolnych⁵⁹.

Prawny i społeczno-gospodarczy ustrój wsi określał jej przywilej lokacyjny. Zgodnie z nim gospodarze Pyzdrskich Olędrów mieli obowiązek co roku w pierwszy poniedziałek po święcie św. Wojciecha biskupa (wypadającym 23 kwietnia), spotykać się na schadzce, czyli zebraniu (zgromadzeniu gminnym wszystkich gospodarzy) zwołanym, za obesłaniem znaku sołtysa (prawdopodobnie w postaci laski), a co trzy lata pod groźbą kary wybierać w tym dniu spośród siebie sołtysa i dwóch asesorów, czyli ławników do niego i przedstawiać ich do zatwierdzenia magistratowi Pyzdr. „Gdyby się zaś któryś sprzeciwił sołtysowi tego zaraz wszyscy za znakiem obesłania ukarać będą powinni, a któryby znak

sołtysa zatrzymał, takowy podobnież pod sąd podpadać będzie”⁶⁰. Przywilej stanowił też, że sołtys wraz z ławnikami „...wszelkie interesa sobie poruc[zone] od nas magistratu sprawować i wykonywać będzie, innym współmieszkańcom zalecać i wykonywać będzie, sprawiedliwość wszelką w żądaniach mieszkańców i skargi przyjmować, rozsądzać obowiązany, od którego sądu strona uciążliwą się być widząca przed nas [władze miasta Pyzdry] odwołać się może”. Wykroczenia sołtysa podlegały natomiast rozsądzeniu i ewentualnemu ukaraniu przez sąd miejski (rady miasta). Grzywny nakładane w sprawach rozstrzygniętych przez sąd wiejski miały w połowie miały przypadać temu sądowi, a w połowie miastu⁶¹. Sołtys i ławnicy wsi odpowiadali za regularne i solidarne uiszczanie świadczeń na rzecz pana, państwa i Kościoła, wykonywanie innych czynności administracyjnych i sądowych oraz utrzymanie spokoju we wsi. Od wyroków sądu gminnego przysługiwało olędom prawo apelacji do sądu dominialnego (a więc w Pyzdrskich Olędrach do sądu miejskiego), dla którego było także zastrzeżone prawo wyrokowania w sprawach kryminalnych o rabunki, podpalenia, zabójstwa, cięższe uszkodzenia ciała oraz oczywiście o wszystkie wykroczenia przeciwko panu. Miasto Pyzdry jako pan feudalny przyrzekało też mieszkańcom Pyzdrskich Olędrów i ich potomkom w imieniu własnym i swych spadkobierców zachowanie warunków przywileju lokacyjnego i swą protekcję⁶².

Według przywileju każdy gospodarz otrzymywał w posiadanie wymierzoną hubę, czyli włókę ziemi, najpewniej równą 30 morgów mierzonych prętem koronnym, równym 7 i 1/2 łokcia (1 pręt = 4 m 46 cm), czyli 16, 79 ha, lub odpowiednio większy lub mniejszy obszar ziemi, na którym wolno było mu postawić jak najlepiej wykonane budynki. Wykarczowaną ziemię z budynkami wolno było olędom sprzedać komu innemu za powiadomieniem sołtysa oraz magistratu i po przedstawieniu temu osoby nabywcy, pod groźbą unieważnienia umowy kupna-sprzedaży. Ponadto każdy gospodarz powinien poinformować o sprzedaży gospodarstwa sołtysa, a ten władze miasta. Każdy gospodarz przy sprzedaży gospodarstwa zobowiązany był też zapłacić miastu wadium w postaci co dziesiątego grosza od sumy sprzedażnej⁶³.

Własność gruntów przydzielanych olędom nie była jednak pełna, ale użytkowa i podzielona, gdyż jego prawnym właścicielem pozostawał pan feudalny, czyli miasto (a ściślej jego władze), który jednak nie miał prawa usuwać z nich olędra, dopóki ten użytkował go zgodnie z postanowieniami przywileju. Olęder był zobowiązany do takiego starania się o grunt, jakby był jego własnością, mógł nim dowolnie rozporządzać, o ile uiszczał panu należne świadczenia i zapłacił wspomniane okupne. W Wielkopolsce uiszczano je tylko raz, przy uzyskiwaniu prawa wieczystego posiadania ziemi, ryczałtem, a wyjątkowo w ratach. Była to zapłata za wydzielone grunty. Okupieni chłopci-olędrzy uzyskiwali również z tego powodu swobodę w zakresie alienacji – przeniesienia prawa własności ziemi przez darowiznę na rzecz swych naturalnych spadkobierców oraz transakcję sprzedaży i kupna innym osobom⁶⁴.

W przywilejach osadniczych dla olędrów ograniczono krąg nabywców gospodarstw

56 D. Gilly, *Special Karte von Südpreussen aus der Königlichen Grossen Topographischen Vermessungs Karte unter Mitwirkung des Directors Langer reducirt und herausgegeben von Geheimen Bau-Rath Gilly*, Berlin 1802-1803, Simon Schrop und Comp. [1: 155 200] (mały Gilly), arkusze B II.

57 Mapa: *Die Provinz Posen* 1: 200 000 z 1848 r., ark. Nr 12.

58 O pieczęci Pyzdrskich Olędrów wspomina APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sołecka Pyzdrskich Ol.], zob. poz. [43] i [139]. Z literatury przedmiotu znane są wyobrażenia takich pieczęci dla 21 wielkopolskich osad olęderskich, w większości z okresu staropolskiego, głównie z okolic Nowego Tomysła i Zbąszynia, zachowane do II wojny światowej w archiwach i muzeach, w postaci odcisków na dokumentach i aktach, a w jednym przypadku (Konarskich Ol.) – tłoku. K. E. Goldmann, *Die ältesten Siegel und Wappen der Neutomischeler und umliegenden Holländergemeinden*, „Deutsche Blätter in Polen”, 3(1926), s. 418-429; M. Gumowski, *Herby i pieczęcie wsi wielkopolskich*, „Roczniki Historyczne”. R. XIII(1937), 1, s. 61-80. Tylko jeden tłok pieczęci staropolskiej osady olęderskiej notuje *Zbiór tłoków i stempli pieczętnych w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu*. Pod red. P. Pokory przy współpracy M. Hlebionka, Poznań 2015, s. 58 nr 92 (tłok pieczęci Konarskich Olędrów z napisem w otoku: herbu: * PIECZENC * HUCKICH * Y * LASOWYCH * OLEDRÓW * DANA * 1739) s. 59 (oryginał w: APP. Tłoki, sygn. T. V, 19).

59 Zob. Indeks osób i za podanymi w nim stronami odpowiednie akta, zwłaszcza dotyczące wyboru sołtysów i ławników; APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], pod wymienionymi datami; innymi rękoma są pisane akta pod poz. poz. [6], [42] i [131].

60 A. m. Pyzdry I/62 (Przywilej lokacyjny Pyzdrskich Olędrów z 24 IV 1778 r., punkt 1).

61 Tamże, punkt 17.

62 W. Rusiński, *Osady, tzw. „olędrów”*, s. 42-43; Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce(1597-1793)*; APP. Pyzdry I/62 (Przywilej lokacyjny Pyzdrskich Olędrów z 24 IV 1778 r., w zakończeniu).

63 APP. A. m. Pyzdry I/62 (Przywilej lokacyjny Pyzdrskich Olędrów z 24 IV 1778 r., punkty: [1, 2, 3, 4 i 7]).

64 W. Rusiński, *Osady tzw. „olędrów”*, s. 44.

do ludzi równej kondycji, to jest przede wszystkim chłopów wolnych osobiście. W dziedzinie gospodarstwa mieli brać udział wszyscy naturalni spadkobiercy zmarłego gospodarza, także płci żeńskiej, w kolejności warunkowanej stopniem pokrewieństwa. W przypadku nieposiadania przez olędra potomstwa, albo najbliższych krewnych (brata i siostry), uprawiane przez niego gospodarstwo wraz z całym wyposażeniem miało powrócić do dyspozycji feudalnego właściciela⁶⁵

W Pyzdrych Olędrach prawo rzeczowe obejmowało też potwierdzone w przywileju: 1) prawa użytkowe na posiadłościach pańskich – czyli serwituty pastwiskowe (będące podstawą gospodarki hodowlanej), z których olędrzy ciągnęli zyski stanowiące ważne uzupełnienie dochodów czerpanych z produkcji rolniczej gospodarstw, 2) niestałą pomoc gospodarczą pana, 3) monopole dworskie. Otrzymując grunt pusty, wymagający karczunku i wymierzenia osadnik dostawał na zagospodarowanie 7 lat wolnizny, w czasie których nie uiszczał czynszu, ani żadnych innych świadczeń na rzecz miasta. Gdyby zaś w tym czasie wymierzonego gruntu zupełnie nie wyrudował (tj. nie wykarczował) powinien zapłacić całą sumę czynszu z każdej huby lub morga, jak od gruntu uprawnego. Żadnemu z gospodarzy nie wolno było na swej hubie ścinać dębów i wyprzedawać sosen, oprócz tych potrzebnych na własne budynki, gdyż otrzymywali oni tylko grunt. Gdyby ktoś chciał się osiedlić w borach miejskich miał otrzymać tylko hubę „przy granicy”, do wymierzenia której powinien sprowadzić miernika na własny koszt. Każdy z mieszkańców zobowiązany był przestrzegać zachowywania granicznych kopców i granic, bronić wyrębu drzewa postronnym ludziom, „onych zabierać, takowoż pastwiska obcym nie dopuszczać, inwentarz postronny zajmować...”. Nakazywano również „aby każdy ognia na borach dostrzegał, paszącym z domu nie wydawał, w czasie pokazania się ognia na boru wszyscy do zagaszenia wychodzić będą powinni, uporczywy i nie broniący pod sąd sołecki podpadać będzie, przeświadczony, z którego przyczyny ogień wszczęty, surowo ukarany być ma”. Zakazywano także gospodarzom-olędom czynienia szkód inwentarzem w łąkach sąsiadów, a winnemu tego, któremu to zostanie udowodnione grożono karą oraz przyjmowania bez zaświadczenia komorników z inwentarzem żywym, a jeśli by takowy komornik go posiadał powinien miastu osobno zapłacić od każdej jego sztuki. Mieszkańcom zezwalało na wypas inwentarza i wolny wyręb w borach miejskich z przeznaczeniem drewna na budynki, oprócz tych na własnych hubach, na których wolno im było także zbierać na swój użytek żołądźce podczas ich obrodzenia. Jednocześnie zobowiązano ich do bronięcia tegoż ludziom postronnym⁶⁶.

Według tabeli dymów 1789 r. w królewsko-miejskich Pyzdrych Olędrach było 19 dymów, czyli gospodarstw „okupników, czynszowników”. Z tych 19 dymów 17 było „chałupami o 1 gospodarzu” jednohubowych, pełnorolnych, kmiecych, a 2 ogrodowe⁶⁷ czyli zagrodnicze z gruntami o powierzchni równej zapewne 1/4 huby. Z liczbą 19 dymów Pyzdryskie Olędry należały do większych osad olęderskich, liczących 16-20 dymów⁶⁸. Według tabeli podatku zsycki zbożowej z powiatu pyzdryckiego dla wojska z 1791 r. wszystkie z tych 19 dymów w „Pustkowiu Pyzdryckim Miejskim” były „samorolne”, czyli rolnicze, z których oddawano 38 garncy żyta i 76 garncy owsa⁶⁹.

65 W. Rusiński, *Osady, tzw. „olędrów”*, s. 49-50; Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*.

66 APP. A. m. Pyzdry I/62 (Przywilej lokacyjny Pyzdrych Olędrów z 24 IV 1778 r., punkty [18] i [22]).

67 APP. Zbiór tabel podatkowych i lustracji. Tab. 44. Pyzdry, k. 410v – 411; Tab. 45. Pyzdry, k. 12.

68 Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*, Aneks I/V i Rozdz. V.

69 APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 549 v: Garniec, według konstytucji sejmku 1764 r., odpowiadał dzisiejszej

Według danych zawartych w tabelach spisu ludności powiatu pyzdryckiego z 1789 r. wielkość zaludnienia Pyzdrych Olędrów, ich struktura demograficzna i społeczna przedstawiała się następująco. We wsi tej żyło wówczas w sumie 140 osób, w tym 72 płci męskiej, a 68 płci żeńskiej. Większość z nich – 90, należało do rodzin gospodarzy. Wśród tych 48 było płci męskiej, a 42 płci żeńskiej. Wśród pierwszych było 16 dorosłych mężczyzn, 24 synów do lat 15 i 8 powyżej lat 15. Wśród drugich było 17 kobiet zamężnych lub wdów i 25 córek, czyli panien. Ponadto 9 osób (w tym 2 mężczyzn, 1 syn do lat 15, 2 kobiety i 4 córki) należało do komorników, a 41 (w tym 7 synów do lat 15, a 14 od lat 15 i 20 córek) do innych kategorii społeczno-zawodowych, to jest zapewne głównie do czeladzi⁷⁰. Pyzdryskie Olędry należały do parafii Pyzdry, w diecezji poznańskiej, w archidiaconacie poznańskim, w diakonacie własnym w latach 1777-1787, liczącej 7 miejscowości, w których zamieszkiwało ogółem 1497 osób katolików, z których 1206 przystępowało a 291 nie przystępowało do sakramentu Komunii św.; w wizytacji kościelnej stwierdzono brak protestantów, a odnotowano ogólnie zamieszkiwanie Żydów⁷¹. Po II rozbiórce Polski Pyzdryskie Olędry znalazły się w zaborze pruskim. W 1796 r. wieś ta liczyła 31 domów zamieszkiwanych przez 187 mieszkańców, w tym 92 płci męskiej i 95 płci żeńskiej⁷². Zatem skutek dalszego powiększania jej od dalsze gospodarstwa liczba jej dymów/domów wzrosła o 12 (a więc o przeszło 1/3), a mieszkańców o 47 osób w porównaniu z rokiem 1789. Około 1800 r. wieś liczyła 97 akrów czyli 38, 8 ha ról/gruntów (gospodarstw) i 4 Rauchstelle (piece ?)⁷³. Około 1827 r., w dobie Królestwa Polskiego, Pyzdryskie Olędry położone wówczas w województwie kaliskim, w obwodzie konińskim, powiecie pyzdryckim, w parafii Pyzdry, stanowiące własność rządową, miały już 44 domy i 420 mieszkańców⁷⁴.

Pod względem społecznym mieszkańcy Pyzdrych Olędrów byli – w odróżnieniu od chłopów pańszczyźnianych – osobiście wolni. Na to wskazuje również pośrednio określanie ich, jako „uczciwych” w przywileju lokacyjnym tej wsi z 1778 r. i innych źródłach, a powszechnie w „Księżde sądowej sołeckiej...”⁷⁵. Musieli oni dysponować gotówką

pojemności 3.768111 litrów, zob. T. Wierzbowski, *Vademecum. Podręcznik dla studiów archiwalnych*. Wyd. 2, Lwów-Warszawa 1926, s. 219. Za dymy „samorolne” uważano ustawowo każdy dym, którego posiadacz lub mieszkaniec zasiewa grunty zbożem, bez względu na naturę dóbr i na to, czy płaci ofiarę 10 lub 20 gr., natomiast za dymy nierolnicze, uwolnione od zsycki miano uznawać tylko te dymy, których posiadacze nie mieli żadnych gruntów, albo mieli *warzywowe ... ogrody*, tj. zajmowali się wyłącznie warzywnictwem). *Volumina Legum*, T. IX, Kraków 1889, s. 186 i n.

70 APP, Zbiór tabel podatkowych i lustracji. Tab. 46. Pyzdry (Tl.), k. 436v-437.

71 J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T.II: Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój, Poznań 1964; J.A. Lewicki, *Stosunki wyznaniowe w wielkopolskiej części diecezji poznańskiej w II połowie XVIII wieku*. [W:] *Z badań nad dziejami zakonów i stosunków wyznaniowych na ziemiach polskich*, pod red. E. Wiśniewskiego, Lublin 1984, s. 129. W samych Pyzdrych w 1794 r. zamieszkiwało 1071 osób z czego 452 (42%) stanowili katolicy, a 619 (58%) Żydzi, *Opisy miast polskich z lat 1793-1794*, wyd. J. Wąsicki, t. II, Poznań 1962, s. 358-362.

72 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD). General Dyrektorium Südproussen I/1745, s. 729.

73 L. Krug, *Topographisch-statistisch-geographisches Wörterbuch der sämtlichen preussischen Staaten in den Preussischen Staaten*. Tl. 9, Halle 1800, s. 308

74 *Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona w biurze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji*, oprac. J. Kolberg. T.II, Wwa 1827, s.128.

75 APP. A. m. Pyzdry: I/62: Protokół rezolwowanych dekrétów Pyzdrych Ol... i I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], np. poz., poz. [1-5, 8-15], itd.

potrzebną na zapłacenie okupnego za nabyte grunty oraz podstawowym inwentarzem żywym i martwym (narzędziami pracy), pozwalającym na ich zajęcie, zabudowę i zagospodarowanie. Ich poddaństwo gruntowe objawiało się w scharakteryzowanych wyżej prawach rzeczowych do ziemi, przez sformułowanie form władania nią i warunków wolności alienacji i sprzedaży gospodarstw oraz w uzależnieniu od monopolu dworskich (głównie propinacyjnego). Po jednorazowym uiszczeniu okupnego uzyskiwali oni wiecyste prawo czynszowe (niem. *Erbzinsrecht*) do kupionej ziemi⁷⁶.

Wnosząc z nazwisk i innych pośrednich informacji osadnicy lokowani w Pyzdrowskich Olędрах w 1778 r. i później byli pod względem etnicznym i wyznaniowym, może poza dwoma wyjątkami, Polakami i katolikami, a gdy szło o pochodzenie przestrzenne i społeczne w części mieszczanami pyzdrowskimi, a w części chłopami pochodzącymi z relokowanych prawnie dawnych osiedli-pustkowi, które weszły w ich skład, a także i spośród innych wolnych osobiście mieszkańców odleglejszych wsi i miast kilku z nich, zwłaszcza osiadłych później, miało szlacheckie pochodzenie⁷⁷. Osada nie miała osobnego miejsc pochówków zmarłych, a jej mieszkańcy katolicy korzystali z cmentarza parafialnego w Pyzdrach⁷⁸. Nie mówi o nim jej przywilej lokacyjny, który także nie wspomina o szkole, zapewne dlatego, że dzieci mieszkańców Pyzdrowskich Olędrow mogli uczęszczać do czynnej przy parafii szkoły elementarnej miejskiej w Pyzdrach, gdzie – jak w innych takich szkołach – uczyły się katechizmu oraz podstaw czytania, pisania i liczenia. Nauka w szkole odbywała się tylko przez dwa lata i, jak to wówczas było powszechne, tylko w okresie zimowym i wczesnowiosennym, ze względu na wykorzystywanie dzieci do pasienia bydła i robót polowych. Duża liczba podpisów złożona „ręką trzymaną”, złożonych pod dekretami sądu sołecko-ławniczego i w księdze sołeckiej⁷⁹ zdaje się wskazywać, że skolarzacja mieszkańców Pyzdrowskich Olędrow była raczej niska.

Gospodarze-olędrzy z Pyzdrowskich Olędrow zobowiązani byli do świadczeń, głównie pieniężnych na rzecz miasta, jako ich feudalnego pana-właściciela gruntów oraz państwa i Kościoła. Z obciążeń na rzecz miasta Pyzdr najważniejszym był czynsz pieniężny, płacony na ogół raz na rok, w określonym terminie (przeważnie na św. Wojciecha 23 IV lub św. Marcina 11 XI) i w kwocie odpowiedniej do wielkości posiadanego nadziału (gospodarstwa). Był on zbierany od poszczególnych gospodarzy i jednorazowo przekazywany przez sołtysa wsi za pokwitowaniem panu feudalnemu lub jego przedstawicielowi. Takie pokwitowania odebranych czynszów w Pyzdrowskich Olędrow zachowały się w ich „Księdze sądowej sołeckiej...”⁸⁰. Stawki roczne czynszu z jednej huby wynosiły przeważnie 76 złotych polskich. Ponadto gospodarze z tej wsi zobowiązani byli dostarczać miastu

76 APP. Akta miast wielkopolskich. Akta m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz., poz. [11], [36], [61], [78], [86], [92], [98], [100], [103], [105]; W. Rusiński, *Osady, tzw. „olędrow”*, s. 43-45.

77 Por. Indeks osób.

78 Cmentarz ten znajdował się najpewniej przy kościele parafialnym; J. Łojko, *Civitas Pyzdry...*, nie wspomina o nim.

79 W APP. Akta miast wielkopolskich. Akta m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], w cz. drugiej (w tej edycji, na s. 181-182, jest mowa o składkach dwóch olędrow „na starunek szkoły” około 1842 r., wskazujących raczej na to, że dopiero wówczas starano się o jej założenie; o szkole parafialnej w Pyzdrach w 2 poł. XVIII w. pisze J. Łojko, *Civitas Pyzdry...*, s. 34.

80 APP. A. m. Pyzdry I/62 (Przywilej lokacyjny Pyzdrowskich Olędrow z 24 IV 1778 r.), punkt 5; I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], np. poz., poz. [56, 74, 85].

podwoły z możliwością zastępowania głównych do Torunia, Leszna itd. i innych danin roboczną sezonową, czyli tzw. tłoką, odbywaną w liczbie 10 dni sprzężajnych bydłem (wołami), a w przypadku ich niewykonania nakładano na nich obowiązek zapłacenia za każdy dzień 1 złotego. Ponadto zobowiązywano ich wszystkich „łakę pod młynikiem tomickim... posiec, zgrabić i siano do miasta odwieźć corocznie ...” oraz do posługi reparaacji mostów, czyli ich naprawy „w czasie gwałtownej potrzeby”. W ramach monopolu propinacyjnego przysługującego miastu jako feudałowi zabraniano olędrom sprowadzania piwa i wódki spoza granicy dóbr miejskich, a także ich produkcji we własnych domach pod groźbą kar⁸¹. W takich okolicznościach, jak: chrzciny, wesela, zabawy, olędrzy zobowiązani byli zawsze pić trunki z miasta. Od przymusu propinacyjnego, przy którym kupno trunków zależało od woli osadników, różnił się przymus zakupienia pewnej ilości trunków, a więc pośrednio przymus konsumpcji. Był on w olędrach rzadko spotykany, ale jednak się zdarzał. Do skarbu państwa każdy gospodarz miał obowiązek płacenia corocznie podatków: podatków w pieniądzu – podymnego (od dymu czyli gospodarstwa), określonego w taryfach dla lat 1775 i 1789-1790 w wysokości 8 złp. na rok, uiszczanego po połowie w dwóch ratach marcowej i wrześniowej, i hiberny⁸². W 1789 r. zapłacono z Pyzdrowskich Olędrow w ramach podatku ofiary 20 gr obowiązującego z dóbr królewskich i duchownych, czynsz w wysokości 1279 zł. Stawkę roczną podatku ofiary ustalano na podstawie średnich dochodów ich właścicieli za ostatnie trzy (a wyjątkowo za dwa) lata. Ich mieszkańcy mieli także prawdopodobnie udział w opłatach za żyto, jęczmień, owce oraz w mesznie dla kościoła parafialnego pyzdrowskiego, podanych łącznie z miastem, a nie określonych dla nich osobno⁸³. Ponadto zobowiązywano ich do dostarczenia jednego kantonisty, czyli rekruta do wojska albo opłaty za niego⁸⁴. We wrześniu i październiku 1790 r. i w styczniu 1792 r. gmina Pyzdrowskie Olędry toczyła sprawę przed Komisją Porządkową Cywilno-Wojskową Województwa Kaliskiego przeciwko urzędnikowi skarbowemu Łaszczyńskiemu o bezprawne, nakazanie zawyżonej opłaty podymnego z 19 kominów w wysokości 684 złp 15 gr oraz komendzie Kawalerii Narodowej w Słupcy „o zesłanie egzekucji z pięciu szeregowych złożonej” gwałtowne przymuszanie jej gospodarzy do dania kilku rekrutów, do dostarczenia których, w liczbie 6, zobowiązane było miasto Pyzdry liczące wraz z Wójtostwem 292 dymy⁸⁵. Ze świadczeń kościelnych, o których przywilej lokacyjny nie wspomina, mieszkańcy Pyzdrowskich Olędrow uiszczali na rzecz proboszcza parafii w Pyzdrach na pewno meszne i kołędę, a być może i dziesięcinę (snopową lub wytyczną) oraz opłaty *jura stolae* (tj. od chrztów, ślubów i pogrzebów).

Gdy szło o zabudowę Pyzdrowskich Olędrow ze źródeł wynika, że budynki mieszkalne i gospodarcze stawiano z podarowanego przez fundatora wsi drzewa (głównie sosnowego) znajdującego się przeważnie na nadziałach olędrow i przez nich wykarczowanego. W przywilejach dla kilku innych osad olędrowskich znalazły się zalecenia postawienia ich „jak najdokładniej”, albo nakazy ich wzniesienia w określonym terminie kilku lat pod groźbą kary grzywny pieniężnej lub nawet usunięcia z osady. Budynki mieszkalne i gospodarcze wznosili zapewne cieśle i murarze z osad olędrowskich lub sąsiednich. Wśród

81 A. m. Pyzdry I/62 (Przywilej lokacyjny Pyzdrowskich Olędrow z 24 IV 1778 r.), punkty 5, 13, 14, 19, 21.

82 Tamże, punkt. 12.

83 APP, Zbiór tabel podatkowych i lustracji. APP, Tab. 47. Pyzdry, k. 98 v.

84 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz. 43.

85 APP. Księgi Komisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych, Kalisz. Cw. 6, s. 120-121, 136, 406-407, 411 (akty z 17 IX i 5 X 1790 i 11 i 20 I 1792 r.)

tych pierwszych przeważały najpewniej właściwe dla ówczesnych wsi (nie tylko olęderskich) chałupy podcieniowe, stawiane na ogół szczytem, a nie kalenicą do drogi, natomiast budynki gospodarcze wznoszono wokół podwórza, tak że razem z chałupą tworzyły czworobok. Niestety w staropolskich osadach olęderskich w Puszczy Pyzdrowskiej nie przetrwały budynki z XVIII w.⁸⁶ Nieliczne budynki gospodarcze i chałupy zachowane do naszych czasów na ogół już w w stanie ruiny lub w postaci ich fragmentów, pochodzą z XX w. Starsze chałupy, niezachowane, były budowane w blochy, techniką węglową, z podcieniami, zwrócone szczytem prostopadle wzdłuż drogi. Niektóre z nich, a późniejsze z końca XIX i XX w. powszechnie wznoszono, jak wynika ze znanej muzealnej dokumentacji fotograficznej (zachowanej dla 14 chałup w Pyzdrowskich Olędрах) techniką sumikowo-łątkową (11) i szachulcową/szkieletową w strychnulce (3), kalenicą, równoległą do drogi⁸⁷. Budynki mieszkalne, jak i gospodarcze, wznosili zapewne cieśle z osad olęderskich (jak np. wymieniany dalej Bogusław Waber, zamieszkały właśnie w Pyzdrowskich Olędрах) lub z wsi sąsiednich. Gdy idzie o ich wnętrze to można stwierdzić, że nie w każdej izbie był piec. W tych, w których były piece miały one zazwyczaj szerokie kominy, u dołu łączone z piecami chlebowymi. Te ostatnie, służące także do suszenia lnu, olędrzy z Puszczy Pyzdrowskiej wznosili, ze względów przeciwpożarowych, na podwórzu lub w ogrodzie. Na wyposażenie wewnątrz chałup olęderskich składały się: łóżka, stojące najczęściej pod ścianami, skrzynie używane do przechowywania odzieży i stół pod oknem, ławy do siedzenia i maglowania bielizny. Na ścianach wisiały półki, istniał też (zwłaszcza w domach katolików) tzw. „święty kąt”, gdzie stawiano krucyfiksy i inne dewocjonalia⁸⁸.

Wyżywienie mieszkańców Pyzdrowskich Olędrow, nie odbiegało chyba zasadniczo od pokarmów ludności innych osad olęderskich powstałych w Puszczy Pyzdrowskiej. Jedzono chleb żytni i inne potrawy zbożowe lub mączne, kasze, warzywa, masło, ser, od czasu do czasu mięso, w okresie postu zapewne śledzie i inne ryby oraz miód z własnych pasiek, owoce, zapijano powszechnym wówczas piwem, a także mlekiem⁸⁹.

W czasie uroczystości rodzinnych (chrztów, wesel) i przy innych okazjach miano obowiązek (w ramach dworskiego monopolu i przymusu propinacyjnego) pić wódkę i piwo w pańskiej, tj. miejskiej karczmie lub z pańskich gorzelnii i mielcucha. Obowiązywał ich zakaz sprowadzania trunków skądinąd. Informują o tym wyraźnie przywilej lokacyjny i zapiska w „Księdze sądowej sołeckiej...”⁹⁰.

86 I. Tłoczek, *Chałupy polskie*, Warszawa 1958 s. 31-32; tenże, *Polskie budownictwo drewniane*, Ossolineum Wrocław 1980 s. 91-92; tenże, *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Warszawa 1985, s. 101-102, 106-109; zob. Ilustracje.

87 M. Jasińska, *Osadnictwo olęderskie w dobrach królewskich powiatu pyzdrowskiego w 2 połowie XVIII wieku*. Praca magisterska napisana w Zakładzie Historii Nowożytnej do końca XVIII wieku. UAM, pod kierunkiem prof. J. Topolskiego, Poznań 1992, s. 110; P. Szwiec, red. *Katalog architektury regionalnej dla obszaru Puszczy Pyzdrowskiej*, praca zbior., Pyzdry 2009; R. Barek, *Puszcza Pyzdrowska – wzornik zabudowy*, Pyzdry 2011, praca zbior.; dwa ostatecznie opracowania na stronie internetowej: www.puszcza.pyzdrowska.com.

88 J. Dydowiczowa, *Wnętrze chałupy*, [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski*, pod red. J. Burszty, T. I, Poznań 1960, s. 174-183.

89 B. Michalakówna, *Pożywienie*, [w:] *Kultura Ludowa Wielkopolski*, pod red. J. Burszty, T. II, Poznań 1964, s. 401-446; *Historia kultury materialnej Polski*, oprac. zbior. po red. W. Hensla i J. Pazdura, t. IV: *Od połowy XVII do końca XVIII w.*, pod red. Z. Kamińskiej i B. Baranowskiego, Ossolineum, Wrocław-Warszawa – Kraków – Gdańsk 1978 s. 332-333, 335-336.

90 APP. A.m. Pyzdry I/62, s. 3 (Przywilej lok. Pyzdrowskich Ol. z 1778 r., pkt [20] i [21]) i I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz. [9].

Gdy idzie o sytuację ekonomiczną gospodarstwa olęderskiego to należy stwierdzić, że wielkość okupionych gruntów (gospodarstw) wynosiła od pół do półtorej huby (od 15 do 45 morgów, tj. od 8,39 do 25,18 ha)⁹¹. Na podstawie charakterystyki podziału dobytku po Mikołaju Kruszyńskim między spadkobierców można stwierdzić, że na dwie huby łąki i na hubę roli uprawnej przypadał następujący inwentarz:

a) martwy: 2 wozy, 2 radlice, 1 pług z pięciu żelazami, 1 brona, 1 łopata puźna, 1 krój (żelazo krojowe u pługa), 1 cafta (łańcuszek u pługa), 1 wici jarzemne (łańcuch wiążący grądział u pługa z jarzmem), 2 siekiery wielkie, 2 siekiery pomniejsze, 1 topór ciesielski, 3 kosy травne, 1 kosa do sieczki, 1 młotek i babka klepalna, 1 piła poprzeczna,

b) żywy: 6 wołów, 1 stadnik, 7 krów, 2 jałowice, 2 kóz, 11 kozłat, 2 świnie, 17 pieńków(uli) pszczoł, c) gotówka – 90 złp⁹².

Wartość dobytku lub pracy najemnej wynosiła wówczas na rynku warszawskim: wółczaka 27 złp. 15 gr, źrebicy 3 czerwone złote = 54 złp., owcy 6 złp. 15 gr., 1 dzień pracy człowieka z koniem 2 złp., napisanie listu 20 złp., stopa procentowa 5%⁹³.

Podstawowe działy gospodarki rolnej w Pyzdrowskich Olędрах stanowiły, tak, jak w innych osadach olęderskich, produkcja roślinna (głównie zbożowa) i hodowla. Ze zbóż przeważało żyto, uprawiano także owies i jęczmień, rzadziej tatarkę, z innych płodów groch oraz len⁹⁴. Ze względu na przeważnie niską żyzność gleb w większości gospodarstw uzyskiwano zapewne niewysokie plony zbóż w ilości 3-3¹/₂ ziaren z 1 wysianego⁹⁵. Duże znaczenie miały łąki i pastwiska (także w borach), jako miejsce wypasu bydła, ale i pozyskiwania dla niego paszy na zimę w postaci siana⁹⁶. Drugorzędne, uzupełniające, znaczenie miały uprawy ogrodowe: sadzone głównie na własny użytek. Drugi ważny dział gospodarki ich mieszkańców stanowiła hodowla zwierząt: bydła, owiec i świń, a także koni oraz drobiu. Wskazują na to informacje bezpośrednie o zgodzie na chowanie owiec i bydła, jak i ich liczbie oraz w mniejszym stopniu drobiu. Dodatkowe dochody ich ludność czerpała z zajęć pozarolniczych: chowu pszczoł⁹⁷.

Mieszkańcy Pyzdrowskich Olędrow brali też najpewniej aktywny udział w handlu, przeważnie lokalnym i detalicznym, sprzedając głównie nadwyżki swoich produktów rolnych (zboże) i hodowlanych (bydło, konie, świnie, drób i nabiał) oraz wytwarzanych lub uzyskiwanych w ramach zajęć pozarolniczych (np. rzemiosł, pszczelarstwa) i kupując w zamian zboże oraz inne artykuły spożywcze, drewno, lub narzędzia na targach i jarmarkach w Pyzdrach lub innych miastach i miasteczkach.

Po 1864/1869 (a na pewno od 1918) r. z jednej administracyjnie gminy Pyzdrowskich Olędrow wykształciło się 9 lub może nawet 12 wyżej wymienionych odrębnych przetrzennie jednostek osadniczych, osiedli, które z czasem stały się samodzielnymi admini-

91 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz., poz. [1], [85], [92], [93], [97], [98], [108] i [109].

92 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz. [6].

93 S. Siegel, *Ceny w Warszawie w l. 1701-1815*, Lwów 1936 s. 62*, 78*, 81*-86*, 91*, 37-38, 182-184, 201-203, 242, 247, 25-251.

94 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz. 45.

95 *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polskido 1945 roku*, t. II: O-Ż, s. 74-75 (hasło: plony zbóż autorstwa A. Wawrzyńczyk, z naszą korektą).

96 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz., poz. [6], [78], [101]

97 Świadczą o tym przywoływane wcześniej i w innych kontekstach dane z „Księgi sołeckiej...Pyzdrowskich Olędrow...”.

stracyjnie wsiami, położonymi na południowy wschód od miasta Pызdry i funkcjonującymi dziś w parafii i w gminie Pызdry, w powiecie wrzesińskim i województwie wielkopolskim. Spowodowane to było zapewne, tak jak w przypadku innych osad olęderskich, przekształceniami wsi wskutek podziału obszaru większych gospodarstw i dosiedlania nowych osadników oraz reformą uwłaszczeniową i związanymi z nią regulacjami przestrzennymi. Na współczesnej turystycznej mapie Puszczy Pызdrskiej, na obszarze między rzekami Wartą i Prosną, od północy na południe i od zachodu na wschód, występują z zabudową rozproszoną następujące odrębne osady wiejskie, stanowiące prawdopodobnie w całości lub po części Holendry Pызdrskie, a mianowicie: Przedborze, Trzcianki, Królewiny, Zapowiednia, Kruszyny, Tłoczyzna, Glinianki (Hlinienki), Baraniec, Lisiaki, Hol. Lisiaki, Łupice, Dolne Grądy, Górne Grądy (il. 4)⁹⁸.

3. Charakterystyka wartości naukowej źródeł

A. [Przywilej lokacyjny Pызdrskich Olędrów z 24 IV 1778 roku z konfirmatą królewską z 11 marca z 1790 roku]

Niniejsze wydawnictwo obejmuje kilka rodzajów źródeł, które dotyczą Pызdrskich Olędrów, pierwotnie jednej osady olęderskiej, stanowiącej własność królewskiego miasta Pызdry, a mianowicie jej przywilej lokacyjny z 1778 r., z późniejszym o 13 lat potwierdzeniem królewskim, decyzje administracyjne rady, wyroki sądu sołeckiego tej wsi i ferowane od nich w trybie apelacji dekrety władz sądowych miasta Pызdr oraz pokwitowanie zapłacenia kary pieniężnej przez sąd radziecki z lat 1778 – 1780 oraz *Księgę sądową sołecką tej wsi z lat 1785-1809, z rejestrami opłat i danin gminnych z lat 1827-1869*. Wszystkie źródła, a zwłaszcza to ostatnie jako najobszerniejsze i najcenniejsze pod względem wartości naukowej, zasługują na publikację drukiem z trzech powodów: 1) rzadkości tego typu rękopiśmiennych zabytków, 2) ich treści i walorów naukowych, a także 3) przypadającej w 2023 roku 245 rocznicy powstania tej osady, której dzisiejszym odpowiednikiem jest co najmniej 9 osobnych osiedli, położonych na wschód i południowy wschód od Pызdr.

Przywilej lokacyjny Pызdrskich Olędrów, wydany na ratuszu pызdrskim w dniu 24 kwietnia 1778 r. przez radę miasta Pызdr, w osobach już wcześniej z nazwisk wymienionych burmistrza i rajców, ma charakter przywileju emfiteutycznego, nadającego osadnikom wieczyste prawo czynszowe do okupionych przez nich gruntów (gospodarstw). Określa on scharakteryzowane wyżej przyczyny i warunki założenia tej wsi na skraju dziedzicznych borów miasta Pызdry, zwanych też często pustkowieciami, borami pызdrskimi, puszcą (pызdrską) lub dezertą, jej ustrój prawny i społeczno-gospodarczy. Jest on znany w trzech zachowanych oblatkach (uwiarygodnionych urzędowo odpisach). W pierwszej, sporządzonej na papierze stemplowym wartości 1 grosza srebrnego w nieco ponad rok później po jego wydaniu, a mianowicie 26 kwietnia 1779 r. przez Andrzeja Starowicza, pisarza rady i ławy

98 *Puszcza Pызdrska. Blizanów. Ceków Kolonia. Chocz. Gizalki. Grodziec. Malanów. Mycielin. Pызdry. Rychwał. Rzgów. Stawiszyn. Tuliszków. Zagórów. Mapa turystyczna. Tourist Map. Touristenkarte*. Skala 1:55 000. Wyd. I, 2011 r. Podobnie na starszym opracowaniu kartograficznym: *Mapa Polski Głównego Geodety Kraju*. Skala 1:100.000.

miasta Pызdry, na podstawie nieznanego dziś oryginału przedstawionego przez Jakuba Bonczyka [Bończyka, Bączyka], sołtysa i Józefa Baranowskiego, ławnika tej wsi. Przywilej ten zawarty jest na stronach 1-4 księgi o charakterze protokołu, oprawnej w całości w skórę, z naklejką z współczesnym zapisem „3. Pызdry 1779 Relationes” (il. 5 a-d), o wymiarach 33-20,5 cm, liczącej 6 nie liczbowanych kart/12 liczbowanych stron, zapisanych na papierze czerpanym, prążkowanym pionowo, z filigranem wyobrażającym orła stanisławowskiego, z herbem rodowym króla „Ciołkiem” – na piersi. Został on wszyty do tej księgi między wewnętrzną część jej przedniej okładki a stronę tytułową włączonego do niej poszytu z nagłówkiem „Protokół rezolwowanych dekretów przez apelacją lub zaskarżenie od sołtysa i ławników Hollendrów miasta Pызdr dziedzicznych przed Szlachetny Magistrat tegoż miasta, jako panów swych i dziedziców poddanych [!]. Zaczęty w roku 1779, dnia 25 7bra [25 IX]”. Od nazwy tego poszytu, obejmującego strony 8-12, swój tytuł (z pominięciem ostatniego zdania i zmianą zapisu datacji na 1778-1779) otrzymała cała księga w inwentarzu archiwalnym, aczkolwiek jest on w zasadzie odpowiedni tylko do jednej z jej części, obejmujących tylko kilka stron⁹⁹. Jako taka nosi ona sygnaturę I 62 w ramach zespołu 4065 Akt miasta Pызdry, wchodzącego w skład zbioru staropolskich Akt miast wielkopolskich, dopiero po 1945 r. przechowywanego w Archiwum Państwowym w Poznaniu.

Na podstawie wyciągu oblaty z tej księgi miejskiej, dokonanego 26 kwietnia 1779 r. przez wymienionego Andrzeja Starowicza, przywilej ten został przez tego samego sołtysa Jakuba Bończyka powtórnie podany do oblaty do księgi relacji grodzkich konińskich, dokonanej tamże 16 października 1780 r. na zwykłym papierze przez wiceregenta grodzkiego konińskiego Kaspra Sławińskiego, a sprawdzonej pod względem poprawności zapisu przez lektanta Zalewskiego¹⁰⁰.

Z kolei dziesięć lat później, 17 marca 1790 r., dokument ten oblatowany do woluminu relacji grodzkich pызdrskich, na zwykłym papierze¹⁰¹ przez regenta grodzkiego pызdrskiego Macieja Tadeusza Godlewskiego, na podstawie wyciągu jego oblaty z księgi Metryki Koronnej z serii Sigillata, tym razem z konfirmatą królewską, dokonaną 11 marca tego roku w Warszawie. Przedtem, najpewniej w styczniu tego roku, został on według ekstraktu z księgi grodzkiej konińskiej wraz potwierdzeniem królewskim wydany w formie nieznanego oryginalnego dyplomu i chyba równocześnie wpisany do wspomnianej centralnej księgi wpisów.

Dokonanie w sumie aż czterech oblat tego przywileju emfiteutycznego do akt wymienionych urzędów – miejskiego, dwóch grodzkich i koronnego, celem jego prawnego zabezpieczenia, wiązało się z wystawieniem oryginału dokumentu na papierze zwykłym a nie stemplowym z pieczęcią skarbową wartości 1 grosza srebrnego, jak tego wymagała ustawa z 1775 r. To zaś stało się powodem problemów prawnych i zatargów gospodarzy tej wsi z magistratem miasta.

W skardze – Mateusza Koniecznego, sołtysa, Józefa Baranowskiego i Jakuba Bończyka, ławników Pызdrskich Olędrów, występujących jako plenipotenci gminy przeciwko radzie miasta Pызdry z 1790 r., stwierdzono, że:

1. rada miasta wykorzystując, że olędrzy „...nie będąc oświeconymi, jako nieuczenni chłopkowie” dała im przywilej lokacyjny niewłaściwie spisany, bo nie na papierze

99 APP. Akta miast wielkopolskich. A. m. Pызdry I/62; dawne sygnatury: 3 i 26/1778-1779.

100 APP. Konin, Gr. 118 (daw. sygn. relationes), k. 158-159v[dawna paginacja 323-326], obl. 1780; przedruk formuł oblatacyjnych w tym wydawnictwie.

101 APP. Pызdry, Gr. 82 (daw. sygn. Inskr. gr. 166), obl. 1790, k. 36-39; przedruk formuł oblatacyjnych w tym wydawnictwie.

- stemplowym z właściwą opłatą skarbową, a to stało się powodem jego nieprzyjęcia do oblaty przez kancelarię grodu pyzdrowskiego,
2. w miejsce oddanego przez olędrów starego przywileju magistrat miasta dał im takowy na papierze stemplowym, ale z podpisami jego członków, a bez podpisów pospółstwa [starszych cechowych] i zażądał od niego powtórnej zapłaty; w przywileju tym dokonano jednak niekorzystnych dla olędrów zmian i w konsekwencji nastąpiło podwyższenie czynszu, wymaganie nowych danin i robocizn, dopisanie zakazu łowienia ryb, żądanie opłat za żółędzie, bicie mieszkańców.
 3. tenże magistrat pyzdrowski chce teraz podstępnie to prawo znieść i im je odebrać, rozgłaszając jakoby to czyni z powodu sprzeciwu pospółstwa, które „o wszystkim wiedziało”, także i o tym, że olędrzy zapłacili już wcześniej miastu okupne za otrzymane nadziały gruntów, zyskując do nich wieczyste prawo czynszowe i w tym celu powiadamia olędrów o uzyskaniu kiedyś dekretu sądu starościńskiego znoszącego ten przywilej lokacyjny, który przecież wcześniej został potwierdzony przez króla,
 4. władze miasta w inny różny sposób usiłują wyrugować olędrów z ich gospodarstw, m. in. przez wycinanie aktów sprzedaży gospodarstw z protokołu sołtysowskiego [*Księgi sołeckiej...*] i zabranie im oryginalnego prawa znajdującego się w tym protokole oraz najazd obywateli Pyzdry w 15 koni i gwałty czynione pod pozorem brania rekruta i inne nadużycia.

W związku z tym deklarowali dochodzenie w tej sprawie przed Sądem Referendar-skim. Tegoż dochodzenia, zakończonego sprawiedliwym wyrokiem, dotyczą list-glej-t królewski dla olędrów, ich skargi, plenipotencje sądowe od gminy olęderskiej, pozwy, dekrety, korespondencja i in. akta z lat 1785-1791¹⁰².

B. [Decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry, wyrok sądu sołeckiego Pyzdrowskich Olędrów oraz dekrety sądu rady i sądu landwójtowskiego, sądu rady miasta Pyzdry, wydane w trybie apelacji od wyroków sądu

102 Plenipotencje; glejt królewski; protest Jakuba Bonczyka z 8 VI 1785 r., skarga mieszkańców Pyzdrowskich Ol. na magistrat i pospółstwo m. Pyzdry o gwałty dokonane przy poborze rekruta; dekret Referendarz Koronnej; upoważnienie od gminy. Pyzdrowskich Ol. do zaciągnięcia długu, datowane 1778-1779; 1785-1785-1787; 1789; 1790; 1790; 1790; 8 VIII 1790; APP. Akta miast wielkopolskich. A. m. Pyzdry I/29, s. 79-82; Księgi sądów i urzędów grodzkich wielkopolskich. Pyzdry. Gr. 110 (l. 1786-1787), k. 209-209v i 211, 591 (wizja Pyzdrowskich Ol.); Pyzdry. Gr. 112, k. 115-115 v; Pyzdry. Gr. 113 (l. 1789-1790), k. 283-284, 436-437 v. 967-974; Pyzdry Gr. 115 (l. 1789-1790), k. 161, 206-206v. (plenipotencja dla Jakuba Bończyka z 15 II 1790, oryginał i ekstrakt z ksiąg gr. kon., obl. 4 IV 1791, toż w: Konin Gr. 160 (1790 r.), k. 50), 218, 224-224v., 283-284, 476-476v, 478, 488v, 493-493v, 500-501, 624-626 v.; Kalisz. Gr. 481 (r. 1790), k. 671v-672v, 672 b i 674; Kalisz. Gr. 483, k. 337 i *Księgi Referendarz Koronnej z drugiej połowy XVIII wieku*, T. I II (1781-1794), wyd. A. Keckowa i W. Pałucki. (Materiały do dziejów wsi polskiej, seria II), Warszawa 1957, s. 144, poz. 548; APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 161; Kalisz. Gr. 483, k. 337, 93; APP. Akta m. Pyzdry I/62, k. 7 (notatka o dokonaniu nowego pomiaru hub Pyzdrowskich Ol. na gruncie Łupice, przeprowadzonego na żądanie magistratu miasta Pyzdry w 1783 r. przez miernika Jana Klina Berga, zgodnie z dekretem Michała Drogoślawa Skórzewskiego, starosty pyzdrowskiego z 12 XI 1780 r. celem określenia opłaty czynszu odpowiadającej jego wysokości w „sąsiedzkich Holendrach”).

Inne rodzaje publikowanych dokumentów dotyczących Pyzdrowskich Olędrów, w kolejności wyznaczonej przez ich zakres rzeczowy i chronologiczny, reprezentuje sześć aktów, w tym dwie decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry i trzy dekrety czyli wyroki – jeden sądu sołeckiego tej wsi oraz dwa władz sądowych miasta Pyzdry, wydane w trybie apelacji od wyroków sądu sołeckiego/solecko-ławniczego i pokwitowanie przez sąd radziecki zapłacenia kary, orzeczonej jego dekretem, zawarte w tej samej księdze co oblata przywileju lokacyjnego Pyzdrowskich Olędrów z 1778. Składają się na nie ujęte pod wspólnym podanym wyżej tytułem, ale podzielone na dwie osobno zatytułowane grupy: 1) Decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry i dekret sądu sołtysiego Pyzdrowskich Olędrów z 1778 i 1779 r., zapisane na stronach 5-7, wszytych po oblacie przywileju lokacyjnym Pyzdrowskich Olędrów z 1778 r., a przed stroną tytułową poszytu wspomnianego wyżej „Protokołu rezolwowanych dekretów...” i 2) Dekrety wspólnego, połączonego sądu rady i sądu landwójtowskiego i sądu rady miasta Pyzdry, ferowane w trybie apelacji od wyroków sądu sołtysiego wsi w latach 1778-1780, umieszczone po tej tytułowej 8 stronie na stronach 9-12.

Pierwsza z dwóch decyzji administracyjnych rady miasta Pyzdry w osobach Marcina Basińskiego, prezydenta i pięciu rajców, wymienionych z imion i nazwisk, podjęta na ratuszu 6 października 1778 r. w odpowiedzi na żądanie sołtysa, ławników i całej gminy (gromady) Pyzdrowskich Olędrów dotyczy umorzenia/usunięcia z przywileju lokacyjnego zawartego w nim punktu [14] dotyczącego powinności sprzątnięcia łąki położonej pod Młynem Tomickim, wraz z wieczystym darowaniem tej łąki „w zasługach ... sołtysowi i ławnikom teraz i na potom będącym...” bez domagania się z niej siana, jednak z obowiązkiem sprzątnięcia go na swój pożytek, jej osuszenia i zachowywania pod swoim nadzorem. Sołtys i ławnicy nie mieli jednak prawa żądać z tego tytułu żadnej nagrody za swoje czynności ani ulgi w czynszu płaconym z hub/włók, jak też w innych „nakładach” (il. 6). Druga, chronologicznie wcześniejsza decyzja administracyjna rady, wydana 24 kwietnia 1778 r., a więc z tą samą datą co przywilej lokacyjny Pyzdrowskich Olędrów, dotyczy wyznaczenia i potwierdzenia na okres trzech lat sołtysa i ławników tej wsi w osobach Jakuba Bonczyka oraz Józefa Baranowskiego i Wojciecha Zawala, z obowiązkiem wymiaru sprawiedliwości i nakazaniem pełnienia urzędów „przy wszelkiej trzeźwości i statecznie” pod groźbą złożenia z nich i ukarania, gdyby postępowali, inaczej przez podpisanych pod nią ówczesnego prezydenta Karola Ogrodowicza i dwóch radnych tego miasta.

Natomiast wcześniejszy od niej wyrok sądu sołeckiego Pyzdrowskich Olędrów z 25 września 1779 r., przeciwko olędrzowi Józefowi Sperce Baranowskiemu, który po obeśłaniu znaku sołeckiego nie stanął przed urzędem „bo go znak nie zastał już w domu” wydany, został w obecności całej gminy z powołaniem na postanowienia przywileju lokacyjnego. Wyrok ten nakazywał mu stawić się przed sądem sołeckim w sprawie o ukrycie zabitej sarny, o której, pomimo takiego obowiązku, nie powiadomił magistratu pyzdrowskiego, a o czym doniósł sądowi sołeckiemu, z ociąganiem się, jego zięć Jakub Przybył, stwierdzając, że wisiała ona u jego teścia przez trzy dni. Za to zostają obaj skazani na kary zapłacenia magistratowi 28 grzywien, a sądowi sołeckiemu za ociąganie się z doniesieniem o tym 3 grzywien. Za niestawienie się przed sądem sołeckim Józef Sperka Baranowski ma oddać jako karę 1 beczkę piwa, a gdy nie wypełni tego według dekretu w terminie

do pierwszego wtorku po święcie Wszystkich Świętych, będzie za to odpowiadał przed sądem sołeckim wraz z ławnikiem. Gdy nie zapłaci zasądzonych wyrokiem grzywien będzie „siedział w gąsiorze” dopóki tego nie uczyni. Pod wyrokiem tym podpisali się Jakub Bonczyk sołtys i Wojciech Zawal ławnik, ale pomimo dopisków: mp. [manu propria] – ręką własną, faktycznie ręką prowadzoną przez pisarza gminnego, najpewniej Wojciecha Kruszyńskiego, wnosząc z charakteru pisma identycznego z jego pismem występującym *Księdze sądowej sołeckiej*...

Z kolei z dwóch dekretów władz sądowych miasta Pызdry wydanych w trybie apelacji od wyroków sądu sołeckiego Pызdrskich Olędrów pierwszy jest ferowany na ratuszu pызdrskim 25 września 1779 r. przez wspólny sąd rady – burmistrzowski i ławy miejskiej – landwójtowski miasta Pызdr, w osobach Marcina Basińskiego, prezydenta i Mateusza Starowicza, landwójta oraz pięciu rajców i czterech ławników – sędziów (wymienionych z imion i nazwisk), w odwołaniu do wyroku sądu sołtysa i ławników Pызdrskich Olędrów, stanowiących własność dziedziczną miasta Pызdr, w sprawie zarzutu kradzieży wołu postawionego przez Bogusława Wabera/Wabra Urbanowi (obaj byli mieszkańcami Pызdrskich Olędrów). W odpowiedzi na ten zarzut Urban stwierdził, iż wół ten stanowił własność jego i jego żony, należną od ojczyma. Z powodu uporczywości tegoż w jego imieniu oddaniu uprowadził go on w nocy i sprzedał poza granicą wsi. Ukarany za to wyrokiem sądu sołeckiego 10 grzywami „i trunkami”, pomimo że należałyby mu się za to wyższe kary, z wyroku wspólnego sądu burmistrzowskiego i landwójtowskiego, otrzymuje ich zmniejszenie do 7 grzywien, które ma uiścić 7 października bieżącego roku, po połowie magistratowi i sądowi sołeckiemu, pod groźbą uwięzienia go w miejscu wyznaczonym przez sołtysa do czasu ich wypłacenia. Bogusława Wabra, skazanego przez sąd sołecki za bezprawny zarzut Urbanowi kradzieży wołu na karę 20 grzywien „sąd obopólny” karze tylko 5 grzywami, „ponieważ ten zarzut z przyczyn Urbana wynika...”, a to „na ukaranie tylko prędkości w zarzucie”, które ma po połowie zapłacić magistratowi i sądowi sołeckiemu, pod tymi samymi warunkami co Urban. Obaj chłopcy za ociąganie się i trudy sprawione sądom mają przy płaceniu grzywien postawić gminie jedną beczkę piwa i przeprosić się w obecności całego zgromadzenia gminnego. Wyrok kończy się przestrogą, że każdy współobywatel gminy któryby w przyszłości zarzucił Urbanowi kradzież wołu zostanie natychmiast ukarany karą 20 grzywien i beczką piwa dla gminy bez możliwości apelacji od tego wyroku oraz zaleceniem i nakazem zachowania pokoju i zgody w gminie. Ponadto wspólny sąd zmniejsza jeszcze karę nałożoną na Bogusława Wabra należną od tego sądowi sołeckiemu za nieposłuszeństwo względem niego i niepodporządkowanie się jego wyrokom z 5 na 4 grzywiny, płatne w połowie temu ostatniemu sądowi, a w połowie do skrzynki [kasy] sołeckiej (il. 7a-c).

Drugi dekret, wydany na ratuszu pызdrskim 1 grudnia 1779 r. przez sąd radziecki (burmistrzowski) w trybie apelacji od wyroku sądu sołeckiego Pызdrskich Olędrów dotyczył sprawy między chłopami Sebastianem Broniarczykiem z Pustkowie Tarnowskiego i Mikołajem z Kruszyn/Kruszyńskim, olędrem, orzeczonej wyrokiem sądu sołeckiego, zapadłym 3 listopada tego roku. Sąd ten rozpatrzywszy gruntownie tę sprawę sprzeciwił się dowodom stron stawających i przyjął za prawdziwe oświadczenie przypożwanego mieszczanina Ignacego Simińskiego, że ta sama suma 19 dukatów, którą dał Sebastianowi Broniarczykowi na wykupienie tegoż u wojska pruskiego, z obietnicą jej mu oddania, została przyjęta przez Prusaków na wykupienie Mikołaja z Kruszyn, z pokwitowaniem odebranych „w czasie niewoli z rąk pruskich”. Zważając następnie na to, że suma ta została przyjęta przez Prusaków na wykupienie Mikołaja z Kruszyn i zwrócono z niej już 15

dukatów, umorzył pozostałe 4 dukaty i skasował pokwitowanie na całe 19 dukatów, nakazując stronom sporu zgodę, kwitując je obustronnie z zakazem i zaleceniem wznawiania roszczeń w tej sprawie, mocą tego wyroku (por. s. 64-65 w tej edycji).

Trzeci akt, powiązany z omówionym wyżej dekretem sądu sołeckiego Pызdrskich Olędrów, jest pokwitowaniem przez sąd radziecki oddania przez Józefa Sperkę Baranowskiego, ławnika Pызdrskich Olędrów, na ratuszu pызdrskim 4 III 1780 r., kary 14 grzywien „za przechowanie dobitej sarny” bez powiadomienia o tym magistratu i „onejże za granicę [wsi] wydanie”, orzeczonej umarzającym dekretem wydanym „przez delegowanych sędziów” [sądu radzieckiego] w domu sołtysa, zapisanym 10 lutego tego roku „w księgach sołeckich” (il. 8).

Zbiór powyższych akt ukazuje aktywność administracyjną i sądową urzędów władz miasta Pызdr i wiejskiego/gminnego Pызdrskich Olędrów jako sądu sołeckiego (sołeczko-ławniczego) w ciągu trzech lat od lokacji (1778-1780), a na pięć lat przed zaprowadzeniem *Księgi sądowej sołeckiej Pызdrskich Olędrów*... i ich wzajemne relacje. Wydajemy go wspólnie z pozostałymi dwoma rodzajami dokumentów, a to dlatego, że: 1) pod względem treści wykazują one ścisły związek z przywilejem lokacyjnym i z aktami, a zwłaszcza dekretemi już omówionymi, jak i zawartymi w *Księdze*..., 2) w ostatnim z omówionych wyżej dekretów z 1780 r. jest mowa o wpisaniu wyroku do księgi sołeckiej, co upoważnia do sformułowania hipotezy, że poza publikowaną księgą sołecką, spisowaną zasadniczo w latach 1785-1809, w Pызdrskich Olędrach prowadzono w latach 1778-1784 w formie luźnych zapisek (ale chyba doraźnie i niesystematycznie) wcześniejszą księgę sołecką, z której być może zachowało się tylko tych sześć aktów z lat 1778-1780, ujętych częściowo wraz z przywilejem lokacyjnym w tomie akt miasta Pызdry nazwanym „Protokółem rezolwowanych dekretów”, 3) w innych księgach sądowych wiejskich poza wyrokami występują także przywileje lokacyjne, a niekiedy i wilkierze.

C. „Księga sądowa sołecka Pызdrskich Olędrów z lat 1785-1809 z rejestrami opłat i danin gminnych z lat 1827-1869”

Będącą głównym przedmiotem tego wydawnictwa *Księgą sądową sołecką Pызdrskich Olędrów z lat 1785-1809 z rejestrami opłat i danin gminnych z lat 1827-1869* (il. 9 a-f) zainteresował się już prawie 85 lat temu, zapewne także w celu jej wydania, wywodzący swój ród z tej wsi Ignacy Felicjan Tłoczek (ur. 6 VIII 1902 w Pызdrach – zm. 7 X 1982 w Warszawie) architekt, urbanista, historyk architektury krajobrazu, przed wojną architekt miejski Torunia, po niej profesor Politechniki Warszawskiej, autor cennych publikacji, a wśród nich także dotyczących dziejów Pызdr i osadnictwa olęderskiego oraz architektury krajobrazu i dawnej zabudowy drewnianej polskich miast i wsi¹⁰³. Sporządził on w formie

103 *Miasteczka rolnicze w Wielkopolsce* (1955); *Chałupy polskie* (1958), *Dom mieszkalny na wsi* (1961 – współautorstwo); *Kształtowanie zieleni w krajobrazie wiejskim* (1966); *Polskie budownictwo drewniane* (1980); *Polskie snycerstwo* (1984); *Pierwiastki tradycyjne we współczesnej architekturze wiejskiej*. Zob. też: *Ignacy Felicjan Tłoczek. Urbanista – profesor – humanista. Wybór pism*. Red. H. Zaniemska, Poznań 2002, s. 7-12 i 173-184.

maszynopisu odpis tego rękopiśmiennego zabytku pt. „Księga Sołecka Olędrów do miasta J.K.M. Pyzdr dziedzicznie należących” wtedy, kiedy akta miasta Pyzdry znajdowały się jeszcze w jego urzędzie, zaopatrzone w liczący 11 stron wstęp, datowany w lutym 1938 r. w Toruniu i sygnowany jego własnoręcznym podpisem, z którego oprócz tego wstępu zachował się numerowany od strony 1 do 104 maszynowy odpis tekstu źródła, kończący się na datacji aktu z 1 maja 1801 r., przy zaginięciu jego reszty w liczbie około 80 stron, z uwzględnieniem drugiej części Księgi, obejmującej rejestry opłat i danin prowadzone w latach 1827-1869, z odpisu której zachowały się tylko cztery strony (od słów: *Obrachowane młodszeństwo, którzy w gminie winni jako to 1. Józef Tomaszewski wysłużył do słów: Jakub Koszarek W.*)¹⁰⁴. Odpis całej Księgi... przesłał on do Poznania do Prof. dra hab. Jana Rutkowskiego z Uniwersytetu Poznańskiego, jednego z najwybitniejszych polskich historyków gospodarczych, który interesował się także problematyką osadnictwa olęderskiego, kierując powstającą wówczas pracą doktorską swego ucznia, późniejszego Prof. dra hab. Władysława Rusińskiego pt. „Osady tzw. „olędrów” w dawnym województwie poznańskim”¹⁰⁵. Jaka była odpowiedź adresata na tę przesyłkę nie wiadomo, ponieważ korespondencja w sprawie tego tekstu między obu wymienionymi stronami nie zachowała się¹⁰⁶.

Odpis tego źródła dokonany przez I. F. Tłoczka z zachowaniem pisowni oryginału, z widocznym dużym staraniem, w wielu miejscach zawiera jednak pomyłki lub potknięcia wskutek błędnego odczytu tekstu źródła, wynikającego z niepełnej wiedzy i historycznego amatorstwa odczytującego. Dostyc interesująco został natomiast napisany przez Tłoczka poprzedzający tekst źródłowy wstęp (nie noszący jednak formalnie takiego nagłówka), oparty o pogłębioną lekturę treści „Księgi...”, zawierający jej opis formalny, a następnie omawiający na podstawie jej treści kilka następujących zagadnień: „Organizacja gminy Holędrów”, „Samorząd gminny”, „Kompetencje zarządu gminy”, „Wpływy zmian politycznych na ustrój holędrów”, „Stosunki gospodarcze”, „Nazwiska spotykane w księdze sołeckiej. Mieszczanie pyzdrscy(...). Holędrzy(...)”¹⁰⁷. Sporą część spostrzeżeń i stwierdzeń autora uznaliśmy za trafne i słuszne i uwzględniliśmy je także w naszym Wstępie do tej edycji

Zachowana do dziś w oryginale *Księga sądowa sołecka Pyzdrskich Olędrów...* mieści się w jednym z woluminów zespołu 4065 Akta miasta Pyzdry, wchodzącym w skład zbioru staropolskich Akt miast wielkopolskich w Archiwum Państwowym w Poznaniu,

104 Ten niekompletnie zachowany odpis *Księgi...* został mi udostępniony do wykonania kserokopii przez wnuka prof. Jana Rutkowskiego – prof. dra hab. Tomasza Schramma z Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, za co w tym miejscu serdecznie dziękuję.

105 Dysertacja ta ukończona i obroniona w 1939 r. na Uniwersytecie w Poznaniu została wydana drukiem w Krakowie w 1947 r. w ramach Prac Komisji Atlasu Historycznego Polski Polskiej Akademii Umiejętności Z. V.

106 Listu I. F. Tłoczka i kopii odpowiedzi na niego nie ma w: Spuściznie prof. Jana Rutkowskiego (8.4 1886-1949), zawierającej dokumenty osobiste, materiały do działalności – naukowej, prowadzonej we współpracy z wieloma instytucjami i społecznej, w tym bogatą korespondencję z lat 1910-1949, przechowywanej w zbiorze rękopisów w Bibliotece Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, rkp. 1493-1524, zob. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (sygn. 1-1950)*. Oprac. B. Olejniczak i J. Pietrowicz, Warszawa 2008, s. 459-487, ani też w szczątkowym zbiorze korespondencji po prof. J. Rutkowskim w Archiwum Polskiej Akademii Nauk-Odział w Poznaniu.

107 *Księga Sołecka Holędrów do miasta J.K. M. Pyzdr dziedzicznie należących* (kserokopia maszynowego odpisu I. F. Tłoczka w naszym posiadaniu)

o sygnaturze I 63. Jej nazwa: [*Księga sądowa sołecka wsi Holendry, należącej do m. Pyzdr 1785-1869*, zapisana w inwentarzu archiwalnym, ma charakter skrótowy i nie w pełni informuje o treści tego źródła. *Księga...* ma charakter protokołu liczącego 94 karty, a właściwie 188 stron tekstu, ponumerowanych ołówkiem dopiero przez poznańskiego archiwistę, zapisanego obustronnie piórem odręcznym, gęsim piórem, czarnym atramentem, na papierze czerpanym o wymiarach 31,5x19,0 cm, z pionowymi prążkami i filigranami wyobrażającymi bądź to orła stanisławowskiego, z herbem rodowym króla – „Ciołkiem” – na piersi (il. 10), bądź to godło państwowe w owalu z koroną u góry i literami F. H., bądź też tylko napis „JEZORNA”¹⁰⁸. *Księga...* pozbawiona oprawy, wykonanej dawniej zapewne z tektury z półskórkowym grzbietem ze świńskiej skóry, przetrwała na ogół w dobrym stanie. Na początku tuż przy jej grzbiecie widać wąskie fragmenty co najmniej kilku wydartych/wyciętych kart/stron (przy stronach 48, 52-54, 66), na których najprawdopodobniej znajdował się oryginał lub odpis przywileju lokacyjnego wsi, usunięty i zabrany – jak wyżej wspomniano – przez władze miasta Pyzdr. Niekiedy wyblakłość atramentu zapisów na niektórych stronach utrudnia ich odczytanie, lecz nie czyni go niemożliwym. W kilku miejscach dokonano tego z pewnym wysiłkiem z użyciem lupy na podczerwień, a tylko w nielicznych (jak np. w poz. [39] *Księgi sądowej sołeckiej...*) nie udało się jednoznacznie ustalić dosłownego brzmienia jakiegoś wyrazu co zaznaczono jego wykropkowaniem.

Pod względem zawartości *Księga...* składa się z dwóch części. Pierwsza, właściwa, obszerna objętościowo, bo obejmująca 176 stron (od 1 do 176), zawiera nie liczbowane i nieopatrzone nagłówkami akta dotyczące wyboru i organizacji urzędu sołtysio-ławniczego wsi/gminy, jego potwierdzenia przez władze miasta Pyzdry, ich decyzje administracyjne oraz wyroki jako sądu z lat 1785-1809 i pisma odnoszące się do wielu innych różnych spraw, w ogólnej liczbie 144, którym dla uzyskania jasności przekazu nadano w wydawnictwie numerację porządkową w nawiasach prostokątnych. Pierwszy zapis w tej części „Księgi...” nosi datę 30 grudnia 1785 r., ostatni ograniczony do samej daty 12 kwietnia 1809 r., nie obejmuje aktu¹⁰⁹, co z prawdopodobnym śladem wyrwania lub wycięcia pewnej liczby stron może także wskazywać na brak części księgi. Liczba zapisów w poszczególnych latach jest bardzo zróżnicowana. Brak jest ich z 1806 r., być może z powodu ówczesnych wydarzeń wojennych.

Na 144 zapisy w pierwszej części *Księgi...* 129 stanowi osobne treściowo akta, a 32 z nich są z sobą powiązane dość ściśle rzeczowo (nr 2 i 3, 24 i 25, 26 i 27, 54 i 55, 69 i 70, 72 i 73, 74 i 75, 86 i 87, 92 i 93, 97, 98 i 99, 102, 103 i 104, 106 i 107, 111 i 112, 119 i 120, 129 i 130). Gdy idzie o ilościowe proporcje tych akt pod względem chronologicznym, to z ich ogólnej liczby najmniej – po 1 wpisano w latach: 1789, 1800, 1803, 1807, po 2 w 1801 i 1809, po 3 w 1791, 1798, 1799, po 4 w 1785, 1786, 1790, 1794, 1802 i 1808, po 5 w 1788 i 1797 a 6 w 1804, więcej 10 w 1796, 11 w 1792, po 12 w 1787 i 1795, zaś najwięcej – 14 w 1793. Stosunkowo największa liczba wpisów/aktów – 74, przypada na okres 12 lat (1785-1796). Odstępstwa od zasady wpisywania akt w porządku czasowym, wyrażające się poprzez ich umieszczanie na pozostawionych uprzednio wolnych miejscach, zdarzają się tylko w kilku przypadkach (pozycje 37, 105 ?, 130, 136, 137, 141), być może ze względu na

108 Por.: J. Siniarska-Czaplicka, *Katalog filigranów czerpalni Rzeczypospolitej zebrany z papieru druków tłoczonych w latach 1500-1800*, Łódź 1983 s. XII, XIX (Jeziorna, s. 3, 4, 24, 26, 31, 34); I/3-4II/24; III/26; III/31 i 34 CXXV/1248, CXXVI/1251, CXXVII/1252-1255; CXXX/ 1307.

109 APP. A. m. Pyzdr I/63: [*Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr*], poz., poz. [1] i [144].

oszczędność papieru oraz wskutek opóźnionego wpisywania zawartych wcześniej umów.

Zapisów w pierwszej części *Księgi...* dokonywano zasadniczo w języku polskim, poza trzema sporządzonymi w języku niemieckim już w okresie Prus Południowych. Poprzedzono je jedynie określeniem daty i miejsca sporządzenia (najczęściej: w domu sołtysa), nieraz wspólnym dla dwóch lub większej liczby akt. Poza większością dobrze lub w miarę czytelnych akt tylko kilkanaście jest gorzej lub źle czytelnych wskutek charakteru i niestaranności pisma lub bladości użytego atramentu. Kilka akt zawartych w pierwszej części tekstu tego źródła, mianowicie na stronach 155-159, 170, 181-184, zostało później przekreślonych bez komentarza. Z charakteru pisma, podobnego także do wyrobionego podpisu, można wywnioskować, że większość właściwej części *Księgi...* spisał Wojciech Kruszyński, mieszkaniec gminy Pyzdryskich Olędrow, występujący jako pisarz gminny, ale pełniący także, jak już wyżej napisano, funkcje sołtysa lub ławnika. Był on średniozamożnym gospodarzem. Przy podziale majątku po ojcu Mikołaju pomiędzy dzieci w 1786 r. przypadło na niego w schedzie „podług proporczy”: „wołów parę, krowę jedną, wóz nowy jeden, pług ze wszystkimi żelazami, kosa trawna jedna, siekiera jedna, topór, kóz trzy, koźląt dwoje”, z wyjątkiem pszczoł ponieważ już wcześniej wybrał „pieńków dwa w czasie”; został także zachowany „przy budynkach i całości gospodarstwa, a w 1795 r. według ugody zobowiązał się spłacić rodzeństwo i wziąć matkę na dożywocie, w związku z tym, że od kilku lat posiadał „chubę w Kruszynach zwaną rodzicielską”¹¹⁰.

Na zebraniach plenarnych protokołów pierwszej części *Księgi...* podpisywali „wysadzeni” z gminu, czyli sołtys i ławnicy, jako analfabeci najczęściej stawiając trzy krzyżyki „ręką własną”, aczkolwiek nie wiadomo czy zawsze¹¹¹. W zebraniach u sołtysa brał udział „gmin” czyli wszyscy gospodarze Pyzdryskich Olędrow, właściciele okupionych w nich gruntów. Oto ich nazwiska z lat 1785-1809 w porządku alfabetycznym: Baranowski, Ba[r]szcz, Bączkiewicz, Bonczyk (Bończyk, Bączyk), Broniarczyk, Depczyński, Drzewiecki, Felicka, Frankowski, Gale[w]ski, Jankowski, Jasiński, Kalinowski, Klerszstzej (Klemszstzej?), Konieczna z Dydymskich, Konieczny, Kopacki, Kopczyński (Kupczyński), Kotecki, Kotowicz, Krawczak, Kwaśniewski, Lamecki, Lenartowski, Lewendowski, Lipniewski, Łamkowski, Łyzkiewicz (Łyszkievicz), Maślakiewicz/Maślankiewicz, Modrzejewski, Modrzyński, Niewierajski, Nowiński, Oleski (szlachcic), Plewiński, Płachecki, Promiński, Rodowski, Sobierajski, Stawowski, Stencel, Szymański, Urban, Waber, Wiczorkowski, Wilczyński, Zawal¹¹².

Według treści tej części *Księgi...* mieszkańcy tej wsi pozostawali w bliskich kontaktach urzędowych, majątkowych i rodzinnych z mieszczanami pyzdryskimi (członkami magistratu, krewnymi i powinowatymi oraz znajomymi), o następujących nazwiskach: Basiński, Dobczyński, Dobrowolski, Dobrzyński, Felicki, Głowicki, Grudziecki, Jarowicz, Jasiński, Kaczarowski, Kamyszek, Korboński/Korbański, Krzesiński, Manduka, Marjański, Maślankiewicz, Mendelski, Michałowicz, Michlicki, Nawrotek, Ogrodowicz, Pawłowicz, Płachecki, Przedmolski, Simiński, Starowicz, Świejkowski, Szumański, Szymański, Woynarowski, Zawierski. W *Księdze...* notowani są również mieszkańcy innych miejscowości, jak: Wojciech Cichoń i Wojciech Leczyk z Pięczkowa, a zwłaszcza okolicznych wsi olęderskich: Jakub Ar-

110 Tamże, poz., poz. [6], [7] i [81].

111 Tamże, np. poz., poz. [1], [2], [4], [6], [7], [12], [14], [17], [18], [19], [19]. [26] i większość z następujących zapisów aż do poz. [143].

112 Por. Indeks osób, gdzie notowane są odpowiednie strony wydawnictwa *Księgi sądowej sołeckiej Pyzdryskich Olędrow...*, na których występują te nazwiska.

n[d]t i Jakub Krysha (właściwie: Kriese) sołtys z Wrąbczynka, Michał Grunawalski/Grunowalski z Huty/Zagórowskich Olędrow, występujący w charakterze członków sądu zjazdowego z upoważnienia Referendarii Koronnej, Jan Nowiński z Grójeckich Olędrow, jako miernik gruntów gospodarstwa w Pyzdryskich Olędwach oraz Wojciech Zawal i Wawrzyniec Malinowski z Tomickich Olędrow¹¹³.

W pierwszej części „*Księgi...*” występują, podobnie jak w innych księgach sądowych wiejskich, dwa zasadnicze rodzaje zapisów (akt) dotyczące: 1) spraw cywilnych (niespornych i spornych) i 2) karnych.

Pierwszy rodzaj zapisów, który dotyczy spraw cywilnych niespornych zwłaszcza aktów kupna przez olędrow od miasta Pyzdry gruntów oraz czasem także działów spadkowych w rodzinach olęderskich, wartości sprzedawanych bądź przekazywanych gospodarstw (w pieniądzu i naturaliach), pozwala także przy pomocy innych źródeł (np. testamentów, inwentarzy majątkowych indywidualnych chłopów¹¹⁴), na ustalenie stopy życiowej chłopów tej wsi, na poznanie charakteru i stopnia rozwoju ich kultury materialnej. Drugi rodzaj zapisów daje możliwość poznania nie tylko ustroju sądownictwa wiejskiego, zakresu jego działania, rodzaju sporów, występów i stosowanych kar, ale także rzuca dużo światła na położenie prawne chłopów-olędrow, na ich wzajemne stosunki z władzami miasta Pyzdry.

Pod względem rzeczowym akta zawarte w pierwszej, właściwej części *Księgi...* pozwalają poznać przyczyny jej lokacji i dalszy rozwój, status prawny, organizację samorządu i sytuację społeczno-gospodarczą, zmiany właścicieli gospodarstw, nazwiska i zamieszkanie pierwszych osadników i mieszkańców, życie codzienne, kulturę materialną, duchową i społeczną wsi.

Z ich treści wynika więc, że wieś tę założyła w puszczy rada miasta Pyzdry w celu ochrony tychże borów przed kradzieżą. Do obowiązków olędra należało bowiem „bór miejski bronić i krzywdy wyrządzenia strzec [!] i zwier[zc]hności swy o takowy krzywdzie [!] przypadkach donosić...”¹¹⁵. W jednym z zamieszczonych w niej aktów sprzedaży boru na gospodarstwo olęderskie, następująco uzasadniono potrzebę kolonizacji: „...osadzenie Holędra przy ty [!] granicy jest potrzebne, gdyż wielkie natarciwości i krzywdy od zagranic[zc]nech ludzi pus[zc]za miejska czerpieć [!] może...”¹¹⁶. Wymieniany w poszczególnych aktach obowiązek strzeżenia puszczy nie miał jednak charakteru faktycznej służebności, bo czynności te spełniali leśnicy, zwani też borowymi¹¹⁷. Skolonizowanie skrajnych połączy borów miało się nawet z takim celem, bo z czasem sami osadnicy stali się największymi szkodnikami lasu, o czym świadczy uwaga zawarta w jednym z aktów o następującej tre-

113 Por. jw.

114 Wydawnictwa inwentarzy dóbr ziemskich i dotyczące ich opracowania oraz zasady wydawnicze zestawia i omawia S. Płaza, *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce* (por. przyp. 2), s.177-220. Inwentarzom chłopów wsi miasta Poznania sporo uwagi poświęcił J. Rutkowski, *Zagadnienie reformy rolnej w Polsce XVIII wieku na tle reform przeprowadzonych we wsiach miasta Poznania*, [w:] tegoż, *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII w.*, wyboru dokonał i wstępem opatrzył W. Kula, Warszawa 1956, s. 241-366 (a zwłaszcza 326-338). Zestawił je z uzupełnieniami i niektóre z nich wydał Z. Chodyła: *Inwentarze majątkowe chłopów z Górczyna z lat 1764-1787*, „Kronika Miasta Poznania”, 2002, 1 (Górczyn), s. 79-93; *Inwentarze majątkowe gospodarstwa chłopskiego we wsi Winiary z 2. połowy XVIII w.*, tamże 2008/4 (Winiary), s. 52-62.

115 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz. [108].

116 Tamże, poz. [106].

117 Tamże, por. poz. [23], [37], [69] i [97].

ści: „każdy pustowian blisko mieszkający łąk dziedzicznych miejskich nie tylko swoim bydłem nie powinien robić, ale też obcych przestrzegać, aby szkody ni robili”¹¹⁸. „Księga...” informuje także, że proces lokacji w ramach poszerzania obszaru i powiększania ludności osady był prowadzony jeszcze w latach 1795-1796 r., a sporadycznie i później, więc już po drugim i trzecim rozbiórce Polski, kiedy to Pyzdry i ich dobra znalazły się w zaborze pruskim, w granicach prowincji zwanej Prusami Południowymi (*Südproussen*), w departamencie poznańskim, powiecie i obwodzie pyzdrowskim. Części borów położone przy granicach z sąsiednimi dobrami, to jest Myszakowem, Smolińcem, Tomicami, Ciemierowem i Lisewem, odstępował wówczas magistrat pyzdrowski osadnikom odpłatnie z prawem „wieczystego dziedzictwa” z wolnością na 6, a wyjątkowo na 5 lat¹¹⁹. Po upływie terminu wolnizny przeznaczonego na zagospodarowanie gruntów i wybudowanie chałupy i budynków inwentarskich osadnicy zobowiązani byli płacić czynsz do kasy miejskiej, a od 1793 r. kameralnej pyzdrowskiej, a ponadto świadczyć robocizny, podatki, opłaty i daniny państwowe (w ziarnie zbóż), miejskie i duchowne¹²⁰. Z podatków najważniejsze było podymne, płacone z huby (30 morgów = 16, 79 ha) w wysokości 8 złp. „na obydwie raty”, a w początku lat 90-tych XVIII w. także kantonistwo, czyli opłata wnoszona za pokwitowaniem w zamian za dostarczenie rekruta do wojska, którą urząd gminy/sołtys przekazywał bezpośrednio do Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Kaliskiego do Kalisza¹²¹.

Drzewo znajdujące się na skolonizowanym gruncie pozostawało własnością miasta, oprócz budulca potrzebnego na wzniesienie zabudowy gospodarstw, z zastrzeżeniem nie sprzedawania drzewa „poza granicę” i nie ścinania dębów w ogóle. W czasie rudowania (karczunku) obowiązani byli osadnicy ubijać/wybijać drzewo na kwatery (siągi) za zapłatą z kasy kameralnej po 2 złote polskie 15 gr. od jednej kwatery¹²². Nie wyrudowanie (nie wykarczowanie) lasu w czasie wolności nie zwalniało osadnika od świadczeń publicznych¹²³. W 1796 r. sołtys Jakub Frankowski wezwał do siebie ołędzów nowo osiadłych za konsensami (aktami/umowami kupna gruntów) z lat 1795-1796 i z polecenia Magistratu zakazał im na świeżo okupionych hubach leśnych „...rudowania [karczowania drzewa] od dziś dnia [ostrzegając] aby się [go] nie tykali, przez co narzędzia do rudowania zabrane zostały by im i karze podpadliby...”¹²⁴. Zainteresowani osadnicy zgłosili do protokołu *Księgi sądowej sołeckiej* ...rezolucję, żaląc się w niej „płaczliwie”, że przez zakaz karczunku ponoszą szkody w podjętych robotach i udali się po protekcję do miejskich korporacji cechowych, które w osobach cechmistrzów, asesorów i kolegów piwowarskich, piekarskich, szewskich, rzeźniczych i pospólstwa przyłączyły się „na zawsze” do tego postanowienia¹²⁵. Dopatrzyć się tu można kolizji w łonie władz miejskich między podpisanym pod tym zakazem ówczesnym komisarzem pruskim, późniejszym burmistrzem pyzdrowskim [Gottliebem Ferdynandem] Nüsslerem¹²⁶, Niemcem znającym język polski, a starszyzną

118 Tamże, poz. [31].

119 Tamże, poz., poz. [66], [93], [106], [108] i [114].

120 Tamże, poz., poz. [104], [105], [106], [108], [109], [118], [121], [128], [139] i [140].

121 Tamże, poz. [43].

122 APP.A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz. [106], [108] i [114].

123 Tamże, poz. [129].

124 Tamże, poz. [86].

125 Tamże, poz. [87] i [88].

126 Tamże, poz. [86]; Gottlieb Ferdynand] Nüssler, który mieszkał w Pyzdrach jako eksburmistrz pruski jeszcze w 1808 r., urodził się ok. 1748 – 1750 r., zob. APP. Akta metrykalne parafii zaboru rosyj-

cechową, gdyż przypuszczalnie to on chciał zmienić korzyści ołędzów określone w treści aktów kupna gruntów. Na skutek zagrożenia swych praw ołędzicy licznie stawali do księgi sołeckiej i „dopraszali” się o wpis treści kontraktów kupna miejskich gruntów¹²⁷.

W odniesieniu do ustroju prawnego wsi *Księga...* zaznacza, że prawo ołędzkie różniło się od innych rodzajów prawa wiejskiego poprzez następujący zapis: „Uczciwy Maci Namysłowski... obreńbów prawa niejasno wiedzący holenderskiego, tych gdzie mieszkanie obejmuje”¹²⁸. Zgodnie z prawem ołędzkim ołędzicy mieli prawo niemal swobodnego obrotu ziemią, tj. jej nabywania, zbywania, podziału, zapisu, wynajmu, dzierżawy. Czynsz płacony od niej do kasy miejskiej w proporcji do wielkości gospodarstwa był formą świadczenia na rzecz jej feudalnego właściciela – miasta, którego magistrat był władzą nadzorczą nad ołędzkim samorządem. Swobodny obrót ziemią dotyczył tylko kontraktów między ołędzami. W wypadku zbycia osadniczego gruntu osobie postronnej ołędzcy zobowiązany wobec całej gminy zapytać się, czy ktoś z innych ołędzów, mieszkańców gminy nie skorzysta z prawa pierwokupu¹²⁹. W przypadku sprzedaży ołędzkiej ziemi chłopom ze wsi, w których okupili pańszczyznę, sołtys i ławnicy „czyniąc zadość dyspozycji s[ze]lchetnego Magistratu”, albo przypuszczali chłopów do tego gruntu, jeżeli okazał „testymonium od pana swego, gdzie się pocziwie sprawował”, albo nie przypuszczali, jeżeli takiego świadectwa nie okazał¹³⁰. Transakcje z pominięciem prawa pierwokupu i z pominięciem zgody gminy były nieważne, co potwierdza następujący wyrok sądu zjazdowego z 20 czerwca 1792 roku: „Uczciwy Jakub Bącznyk(Bącznyk) za nic mając prawa koronne ważył się gdzie indziej transakcją pisać, to jest w mieście, [za] co jako pokrzywdziciel Najjaśniejszych Stanów winien jest kary pięćset grzywien i więzienia pół roku oraz podług prawa brandenburskiego [*recte* magdeburskiego], jako i koronnego, za nieważną transakcją [uznana] być powinna...”¹³¹.

Z treści aktów kupna gruntów wynika, że ich ceny kształtowały się w ciągu kilkudziesięciu lat różnie, zależąc nie tylko od ich obszaru, ale także położenia, zadrzewienia, zabudowy, zagospodarowania i od wahań siły nabywczej pieniądza. Nabywający je otrzymywali je we własność użytkową, podzieloną między nich i miasto Pyzdry i kontraktem ich okupienia przyjmowali na siebie m. in. służebności strzeżenia puszczy wraz z zagrożeniem wyrugowania z gruntu na wypadek niedotrzymania warunków umowy. Z aktu kupna-sprzedaży zawartego w 1785 r. między Mateuszem Koniecznym a pustkowianinem Tomaszem Baranowskim wynika, że huba i dwie morgi ziemi wraz budynkami i oziminą kosztowały 350 złp.¹³² W 1791 r. małżonkowie Marcin i Agnieszka Rodowscy kupili 1 hubę w borach, wymagającą wyrudowania przez okres sześcioletniej wolnizny, za tylko 54 złp.¹³³. Z kolei małżonkowie Tomasz i Helena Jankowscy nabyli w r. 1792 r. półtorę huby w borze z sześcioletnią wolnizną za 187 złp.¹³⁴. W 1795 Szymon Sobie-

skiego. Pyzdry I(akta zgonów z 1808 r.), s. 19, nr 38 i s. 59, nr 121, gdzie jako świadek wymieniany jest raz w wieku 60, a raz 58 lat.

127 Tamże, poz., poz. [91], [92], [93], [97], [98] i [99].

128 Tamże, poz. [59].

129 Tamże, poz. [43].

130 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz., poz. [1] i [9].

131 Tamże, poz., poz. [9] i [43].

132 Tamże, poz. [1].

133 Tamże, poz., poz. [129] i [130].

134 Tamże, poz., poz. [93] z wpisem aktu pod datą 30 VIII 1796 r.

rajski, borowy i Jakub Nowiński w 1796 r. w tzw. Gliniankach przy granicy z Myszko-
wem, po Klemensie Wiczorkowskim, a więc chyba już po częściowym wyrudowaniu,
a formalnie w 1797 r., nabyli w borach po 1 hubie gruntu z siedmioletnią i sześcioletnią
wolnizną, odpowiednio za 27 talarów, czyli 216 złp. oraz 18 dukatów, czyli 324 złp. (z do-
płatą po wymiarze)¹³⁵ W tym samym roku trzy inne osoby kupiły: Błażej Stawowski ½
huby lasu za 9 czerwonych złotych, albo 162 złp., Łucja Stenclowa ½ huby, po części wy-
rudowanej i ¼ huby boru za 216 złp. i Józef Broniarczyk ½ huby za 7 dukatów, czyli 126
złp.¹³⁶ Natomiast Sebastian Kruszyński w 1792 r. kupił od magistratu pyzdrowskiego w bo-
rach półtorej huby z sześcioletnią wolnizną przez licytację „gdy przez wyższą datność
gruntgieltu zaofiarował sumę złotych polskich 225 i już do kasy miejskiej wyliczył”, a po
dwóch latach sprzedał ją za 810 złotych polskich małżeństwu Sebastianowi i Mariannie
Broniarczykom¹³⁷

Kilkanaście akt/zapisów z lat 1786-1799 dotyczy organizacji i funkcjonowania zgod-
nie z prawem olęderskim urzędu gminy, składającego się z sołtysa i ławników, wybiera-
nych co trzy lata, w święto św. Wojciecha, przy czym „elekta [wybrani] mają być okazane
przed szlachetnym Magistratem”, a więc przez niego zatwierdzone. W 1786, 1787 i 1792
r. był on wybierany przez gminę „Na fundamencie nam od szlachetnego Magistratu py-
zdrowskiego przysłanych elektów”, czyli według przez tegoż wysłanej listy kandydatów na
urzędy, a nawet w obecności syndyka miejskiego, wobec którego składał jurament (przy-
sięgę)¹³⁸. Członkowie urzędu wiejskiego, któremu przewodził sołtys, byli także wybierani
przez gminę co trzy lata na jej zebraniach (schadzkach, sesjach) spośród podanych przez
nią i zatwierdzonych przez magistrat Pyzdr kandydatów¹³⁹. Ponadto przy urzędzie ist-
niała funkcja powoływanej przez niego „młodszego gminu”, pomagającego sołtysowi
i ławnikom w ich urzędowych czynnościach, m. in. wysyłanego z posyłkami (posłańca).
Gmin (ogół gospodarzy olędrow) na swym zebraniu wybierał też pisarza. W 1787 r. soł-
tys, dwaj ławnicy i dziewięciu gospodarzy (przy nieobecności dwóch za nią ukaranych)
wybrali na to stanowisko Wojciecha Kruszyńskiego, a na młodzeństwo Wojciecha Ły-
szkiewicza. Z funkcji młodzeństwa można się było wykupić¹⁴⁰. U sołtysa znajdowała się
„skrzynka sołecka”, tj. kasa gminna oraz księga sołecka. Większość sołtysów i ławników
stanowili zamożniejsi gospodarze. Między ławnikami występują również osoby o tym
samym nazwisku. Niekiedy syn po ojcu kontynuował funkcje ławnika. Na dobór ławni-
ków wpływał w pewnym stopniu wzgląd na tradycję piastowania tego urzędu w rodzi-
nie. Okres piastowania urzędów sołtysa i ławników (zwanych także przysiężnymi, rzadko
starszymi) wynosił przeważnie trzy lata. W posiedzeniach obok sołtysa brał udział nie-
kiedy przedstawiciel magistratu Pyzdr¹⁴¹.

Do czynności urzędu należało sądownictwo i sprawy administracyjne. Osądzano

135 Tamże, poz., poz. [97] z wpisami aktów pod datami 6 III i 11 VIII 1797r.

136 Tamże, poz., poz.[85], [108], [109],

137 Tamże, poz. [92] i [98].

138 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz., poz.
[8], [20] i [39].

139 APP. A. m. Pyzdry I/62 (Przywilej lokacyjny, punkt 1); A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka
wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz., poz. [33] i [43].

140 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz., poz.
[18], [19], [20], [24], [39], [44], [48], [51], [57], [58], [59], [62], [63], [73], [90], [95] i s. 177-178,
181, 182, 185-186.

141 Tamże.

kradzieże i inne występki grożące interesom obywateli i dziedzica-miasta. Za przewinie-
nia karano więzieniem, znajdującym się w Pyzdrowskich Olędрах i opłatami. Działalność
urzędu nie ograniczała się do sądenia i wymierzania kar, ale także obejmowała zakres
spraw związanych z interesami miasta Pyzdry jako feudalnego właściciela wsi¹⁴².

Na podstawie treści akt zawartych w Księdze... dają się określić kompetencje (funk-
cje) urzędu gminnego, jako władzy administracyjnej i sądu sołeckiego (sołecko-ławni-
czego). Należały do nich:

1. Spisywanie aktów kupna-sprzedaży. Udzielanie przewłaszczenia, tzw. „wprowadzenie
prawa na hubę”, dokonywane było przez wpis do ksiąg sołeckich treści aktu nabycia
osadniczego gruntu. Przewłaszczenie gruntu na rzecz osoby spoza gminy uwarun-
kowane było okazaniem przez nowonabywcę pochodzącego z innej wsi zaświadcze-
nia od jej pana feudalnego (*testimonium*). Nieprzewłaszczony grunt nie mógł być
przedmiotem dalszego obrotu. Akty kupna-sprzedaży zawierane między szlachcicem
a olędrem podlegały również wpisowi do księgi sołeckiej¹⁴³.
2. Dokonywanie podziału majątku pomiędzy spadkobierców; w razie braku testamentu
podział następował jedynie na mocy dyspozycji prezydenta miasta Pyzdr lub lan-
dwójta, wyjednanej przez zainteresowanych, zaś w przypadku sporu między sukce-
sorami urząd gminny nie dokonywał podziału, lecz odsyłał sprawę do magistratu¹⁴⁴.
3. Szacowanie wartości nieruchomości olęderskich zadłużonych na rzecz magistratu¹⁴⁵.
4. Egzekwowanie należności publicznych¹⁴⁶.
5. Ustanawianie opłat i danin na rzecz gminy, na msze św. i innych¹⁴⁷.
6. Usuwanie z gminy uciążliwego olędra¹⁴⁸.
7. Rozstrzyganie spraw między olędrami, a także w wypadku, gdy stroną powodową
był mieszczanin. W sprawie między sporu między sławetnym Tomaszem Krześciń-
skim, obywatelem pyzdrowskim a uczciwym Franciszkiem Zawalem, olędrem o czaso-
we przechowanie przez pierwszego u drugiego (ale bez umowy) latem 1795 r. dwóch
krów z powodu zarazy na bydło w mieście Pyzdrach i odprowadzenie ich przez dru-
giego do pierwszego na zimę, rozpoznanie należało podług dyspozycji Magistratu do
sądu sołeckiego, a w razie nieuzgodnienia stanowiska stron dopuszczano apelację do
sądu burmistrzowskiego¹⁴⁹. W wypadku gdy olęder jako strona powodowa wdawał
się w spór z magistratem, zobowiązany by uprzednio wyjednać u tegoż „wolne zapo-
zwanie” do sądu landwójtowskiego¹⁵⁰.
8. Rozpoznawanie sporów w sprawach najmu, pracy najemnej i w sprawach rodzinnych

142 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], np. poz.
[127] i [128].

143 Tamże: a) umowy kupna/okupienia gruntów przez olędrow-osadników od władz miasta, poz., poz.
[9], [97], [102], [103], [106], [108], [109], [114], [127], [129], [130]; b) akty kupna i sprzedaży
gruntów między olędrami poz., poz. [1], [11], [14], [41], [56], [65], [85], [87], [92], [93], [96], [98],
[100], [105], [128] i [131].

144 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdry], poz., poz.
[6], [7], [15], [16], [28], [35], [36], [40], [45], [53], [54] i [55], [60],[61], [66], [68], [78], [80], [89]
[91], [107], [110], [121], [122], [136], [138], [139], [140], [141], [142] i [143].

145 Tamże, poz., poz. [111], [112], [113], [118] i [125].

146 Tamże, np. poz.,poz. [93], [105].

147 Tamże, np. poz., poz. [20], [41].

148 Tamże, poz. [102].

149 Tamże, poz. [101].

150 Tamże, poz. [44].

- (nieposłuszeństwo rodzicom)¹⁵¹.
9. Wyznaczanie kar administracyjnych w grzywnach (m. in. za niestawiennictwo przed sołtysem), kar na ewentualność powtórzenia przestępstwa – wadium, kar kościelnych i innych¹⁵². Stosowano następujące kary: plagi, zamówienia mszy wigilijnych, ofiara z wosku do kościoła, zapłata grzywien (wartość 1 grzywny w latach 1787-1810 wynosiła 7 zł 23 gr), wykupienie się piwem „na oczyszczenie się w gminie”, siedzenie w klozie [areszcie] oraz w gąsiorze za rękę lub szyję¹⁵³.
10. Szacowanie strat wyrządzonych na szkodę miasta i zasądzanie odszkodowania¹⁵⁴.

Wezwanie do sądu następowało przez obesłanie znaku sołeckiego, którym była prawdopodobnie laska¹⁵⁵. Postępowanie dowodowe prowadzono ze świadków i z zeznań stron. O treści zeznań czyniono tylko wzmianki w protokole. Prawdziwość zeznań potwierdzała przysięga, złożona przed magistratem lub inkwizycja przeprowadzona tamże¹⁵⁶.

Od wyroków sądu sołeckiego przysługiwała apelacja mieszczanom do sądu radzieckiego (burmistrzowskiego), olędrów w pewnych sprawach do sądu burmistrzowskiego, w pewnych do landwójtowskiego. W wymienionej wyżej sprawie między mieszczaninem Tomaszem Krześcińskim i olędrem Franciszkiem Zawalem sąd sołecki stanowiąc: „Strony obydwie kontrowersujące się między sobą przez nas zgodzić się nie mogą, które sobie świadkami dowodzić chcą, a ich im zabronić nie możemy, że ten interes jest z mies[z]czaninem, których odsyłamy przed szlachetny Magistrat pyzdrowski¹⁵⁷. Kompetencje były ściśle rozgraniczone, a w razie niesłusznego pozwu do sądu landwójtowskiego z pominięciem sądu sołeckiego groziła kara¹⁵⁸.

Spory między gminem (gromadą) a olędrem, w razie gdy strony nie mogły się pogodzić, rozstrzygały magistrat lub sąd zjazdowy w składzie dwóch sędziów w osobach sołtysów z sąsiednich wsi olęderskich, należących do dóbr królewskich (działający z polecenia Referendarii Koronnej) i pisarza, również pozamiejscowego. Sąd zjazdowy zwany inaczej postronnym, zanim przystąpił do rozsądzania sporów składał przysięgę na ratuszu przed Magistratem w obecności zarządu gminy, „że sprawę według Boga i sumienia oraz rozumu sądzić będzie i żadnym datkiem, przyjaźnią lub nienawiścią uwodzić się nie będzie¹⁵⁹.

Księga sądowa sołecka Pyzdrowskich Olędrów... była przeznaczona głównie do zapisywania spraw majątkowych zachodzących między gospodarzami i właścicielem wsi, czyli miastem Pyzdry i między samymi gospodarzami. Wpisano do niej transakcje nabywania

151 Tamże, poz., poz. [64].

152 Tamże, poz., poz. [1], [2], [18], [57], [128] i [131].

153 Tamże, poz., poz. [2], [9], [17] i [22].

154 APP. A.m.Pyzdry I/62 (Dekrety sądu rady i sądu landwójtowskiego..., z 27 IX 1779 r. i 1 XII 1779 (dekret sądu sołeckiego rozpatrzony w trybie apelacji przez sąd radziecki m. Pyzdr). Prawie te same funkcje urzędu gminnego Pyzdrowskich Olędrów, chociaż w nieco innej kolejności, ustalił i podał I. F. Tłoczek w swoim wspomnianym wyżej wstępie do odpisu *Księgi...*

155 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz., poz. [4], [19], [23] i [27].

156 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz., poz. [43], [57], [58] i [101].

157 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz. [101].

158 Tamże, poz. [51].

159 Tamże, poz., poz. [42], [43] i [48].

gruntów w postaci: a) umów kupna gruntów przez olędrów-osadników od władz miasta Pyzdry w liczbie 10¹⁶⁰ i b) aktów kupna-sprzedaży gruntów między olędrami w liczbie 16¹⁶¹. Jeszcze liczniej niż te transakcje zapisywano tam podziały majątków między sukcesorów, spadki, umowy małżeńskie, posagi, spłaty rat z nimi związane (31)¹⁶². Rzadko natomiast dzierżawy i wyderkaufy (dzierżawy za pożyczkę)¹⁶³.

Z umowami kupna gruntów od władz miasta, aktami kupna-sprzedaży gruntów/gospodarstw i podziałami majątkowymi między olędrami wiązały zobowiązania, realizowane później w formie spłat ratalnych. Podziały majątkowe były dokonywane za życia rodziców bądź później na zasadzie wyrażonej ostatniej woli ojca lub zawartej ugody między pozostałym rodzeństwem. W aktach sprzedaży określano położenie gospodarstwa, wymieniając jego sąsiadów lub charakterystyczne właściwości fizjograficzne sąsiedniego terenu, znaki graniczne, następnie podawano jego cenę i ewentualne terminy należnych za gospodarstwo wpłat oraz długi na nim ciężące, rzadko obciążenia na rzecz miasta. Podziały i darowizny majątku obejmowały dobra nieruchomości i ruchome, w postaci zabudowy mieszkalnej i gospodarczej, zasiewów/upraw, inwentarza żywego (koni, bydła, świń, owiec i kóz oraz pszczoł) i martwego (środków transportu, narzędzi pracy) przez rodziców między sukcesorów w osobach dzieci (braci i siostr) i ich małżonków, spadków, umów małżeńskich, posagów, spłat rat. Dokonywał ich urząd a zarazem sąd sołecko-ławniczy na polecenie magistratu „na gruncie” wydając w tych sprawach odpowiednie dekrety i przyjmując od zainteresowanych stron pokwitowania z tytułu zaspokojenia wysuwanych przez nich pretensji. Łączyło się to z równoczesną wpłatą (i podjęciem) przed urzędem pieniędzy¹⁶⁴. Czasem podziały majątku ujmowano z wymową (dożywociem) dla rodziców, głównie owidowiałych matek i obowiązkiem opieki nad nim oraz z posagiem otrzymanym przed zamążpójściem przez wdowy¹⁶⁵. W aktach podziałów majątkowych przejawiała się często wola rodziców, a zwłaszcza ojca lub pozostałych członków rodziny, mająca na celu podział masy spadkowej. Obejmujący gospodarstwo poza wypłaceniem należnej kwoty w gotówce lub ratami, przeznaczonych do podziału między członków rodziny był zobowiązany oddać pozostałym spadkobiercom w określonych terminach przysługujący im inwentarz żywy i sprzęt domowy¹⁶⁶. Wymiar dożywotniego uposażenia dla matki kształtował się w proporcji do wielkości gospodarstwa i jego podziału wedle liczby dzieci. Dla Jadwigi Kruszyńskiej w 1786 r. przypadła „krów dwie, ps[z]czoł pinków dwa, świni dwoje, zgoła cokolwiek inwentarza nad podział zostaje tych synów i córki” z pozostawieniem do dalszej decyzji huby roli i dwóch łąk dziedzicznych. Dla Reginy Wojciechowej Zawalowej po podziale ojcowskiej huby między dzieci wynosił z każdego półhubia: żyta 3 wiertel, jęczmienia 1 wiertel, tatarski 1 wiertel, owsa 1 wiertel, grochu 1 miara¹⁶⁷.

160 Tamże, poz., poz. [97], [102], [103], [106], [108], [109], [114], [127], [129], [130].

161 Tamże, poz., poz. [1], [11], [14], 41, [56], [65], [85], [87], [92], [93], [96], [98], [100], [105], [128] i [131].

162 Tamże, poz., poz. [6], [7], [15], [16], [28], [35], [36], [40], [45], [53], [54] i [55], [60], [61], [66], [68], [78], [80], [89], [91], [107], [110], [121], [122], [136], [138], [139], [140], [141], [142] i [143].

163 Tamże, poz., poz. [67], [79], [104].

164 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz. [40], [53], [54], [55], [56].

165 Tamże, poz., [poz. [6], [28]

166 Tamże, poz., poz. [6] i [7], [15], [35], [40], [45], [53], [66], [68], [78], [80], [[81] 89], [91], [107], [110], [121], [122], [123] [136], [138], [139], [140], [141], [142] i [143].

167 Tamże, poz., poz. [6] i [45].

Z transakcjami kupna-sprzedaży ale i z podziałami majątków związane były wpłaty i wypłaty pieniędzy w gotówce w całości lub w ratach w oznaczonych terminach. Przy wpłacaniu całości lub reszty należności kwitowanie nabywcy przybierało charakter całkowitego wyrażenia się prawa do sprzedanego gruntu/gospodarstwa. Niekiedy zapisywano przy tym dodatkowo wysokość wniesionego posagu i umowę małżeńską w sprawie dziedziczenia, wymowę rodziców, wydanie spadkobiercom inwentarza żywego i sprzętu domowego. Przy spłaceniu rat nie przestrzegano ściśle przedkładania urzędowi do zapisu dokonanej zapłaty¹⁶⁸. W znacznej liczbie w *Księdze sądowej sołeckiej...* występują akty dotyczące zwrotów długów¹⁶⁹.

W *Księdze...* występują też akta dotyczące wyboru, zaprzysięgania i kwitowania władz gminnych, jako urzędu i sądu sołecko-ławniczego (13)¹⁷⁰, ich relacji i rozliczeń z władzami miasta Pyzdr – radą, magistratem i sądami – radzieckim i landwójtowskim (5)¹⁷¹ i obroną przywileju lokacyjnego przez gminę (4)¹⁷².

Sporą reprezentację spraw karnych stanowią akta związane problematyką: 1) nieposłuszeństwa olędrów wobec władz gminnych (6)¹⁷³, 2) konfliktów między olędrami i olędrów z ich służbą oraz ugód między nimi (13)¹⁷⁴ i 3) spraw obyczajowych i obrony honoru oraz kar zasądzonych z tych powodów (6)¹⁷⁵. Sprawy obyczajowe dotyczyły pozamałżeńskich stosunków seksualnych. Pierwszy z nich został popełniony przez młodego syna gospodarza prawdopodobnie z służącą. Za „przestępstwo przykazania Bożego” i „osromocenie gruntu” został on ostatecznie ukarany przez sąd sołecki zapłaceniem tej dziewczynie za pokwitowaniem nieokreślonej kwoty pieniężnej i daniną trzech funtów wosku do kościoła parafialnego, uiszczeniem trzech grzywien (zamiast kar 20 kańczugów) do skarbu miasta Pyzdr i daniem gminie „na oczyszczenie” jednej beczki piwa, a sądowi sołeckiemu 2 grzywien. Natomiast wdowa, która dopuściła się podobnego czynu z parobkiem otrzymała za to od tegoż kwotę 30 zł.¹⁷⁶

Dość liczne (16) są zapisy/akta odnoszące się do innych, różnych spraw, mianowicie takich, jak: sprawa przekroczenia monopolu propinacyjnego, taksacji (szacowania wartości gruntów), spowodowania pożaru w borze, kradzieży drzewa w lesie, wymiarów gruntów, wytknięcia przebiegu drogi publicznej przez grunty olędrów, kupna owiec przez Żydów, zakazu rudowania przez olędrów zakupionych gruntów przez magistrat i sprzeciwu w tej sprawie przez starszych cechowych, rezygnacji z zawarcia umowy małżeńskiej, podziału łąk otrzymanych przez olędrów we wspólnym przywileju¹⁷⁷.

Druga część *Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrowskich Olędrów* licząca tylko 11 stron (od 177 do 188) ma pod względem treści i formy zasadniczo inny charakter niż część pierw-

168 Tamże, np. poz., poz. [54], [55], [131], [141].

169 Tamże, poz., poz. [18], [22], [34], [46], [47], [50], [71], [84], [90], [94], [116], [119], [120], [126], [133].

170 Tamże, poz., poz. [8], [19] i [20], [24], [29], [39], [63], [72], [73], [77], [83], [95], [117].

171 Tamże, poz., poz. [111], [112] i [113], [118], [125].

172 Tamże, poz., poz. [30], [31], [32] i [33].

173 APP. A. m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr], poz., poz. [4] i [5], [22], [25], [26] i [27].

174 Tamże, poz., poz. [17], [37], [44], [48], [49], [51], [52], [57], [62], [64], [101], [134] i [135].

175 Tamże, poz., poz. [2] i [3], [21], [23], [115], [124].

176 Tamże, poz., poz. [2] i [3] i [115]; szerzej o przestępstwach seksualnych na wsi polskiej pisze: B. Baranowski, *Sprawy obyczajowe w sądownictwie wiejskim w Polsce wieku XVII i XVIII*, Łódź 1955.

177 Tamże, poz., poz. [9], [12], [13], [38], [58], [59], [69], [70], [74], [75], [76], [86], [88], [99], [132], [137].

sza. Zawiera ona bowiem rejestry gospodarzy Pyzdrowskich Olędrów i ich świadczeń z lat 1827-1869 w postaci: opłat pieniężnych, w części przeznaczonych na zakup określonej ilości piwa, jak też i danin w odpowiedniej ilości piwa lub wódki, uiszczanych w proporcji do powierzchni posiadanych gruntów, związanych z obowiązkiem wykonywania tzw. „młodszeństwa”, czyli funkcji młodszego ławnika, a dawanych tytułem tzw. grzeszności, albo płaconych „do skarbu gminy” (czasem w określonym dniu lub od określonej daty), „na starunek szkoły” oraz na „poczęstunek” i jako „piwo wstępne”, zapewne przy wkupywaniu się nowego mieszkańca-gospodarza do gminy. Opłaty pieniężne i daniny dla gminy w piwie, wódce jako tzw. poczęstne dawano nie tylko tytułem wspomnianego „młodszeństwa”, w przypadku jego niewysłuzenia, ale i młodzieństwa, tj. z powodu młodego wieku gospodarzy. Rejestry te spisywane przez 43 lata pochodzą z określonych lat: 1827 (od 20 III tr.), 1833, 1836, 1842 1849, 1862 (z października), 1867, 1868 i 1869, ale liczne z nich są także niedatowane. Były one prowadzone niezbyt starannie, niekiedy chaotycznie, a ich zapisy są czasem niejasne lub nieczytelne. Spisy te, aczkolwiek znalazły się w drugiej części *Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrowskich Olędrów...* w oderwaniu czasowym i rzeczowym od jej pierwszej części i chyba raczej przypadkowo, dostarczają informacji personalnych i ewentualnie także genealogicznych o późniejszych mieszkańcach Pyzdrowskich Olędrów z okresu od końca trzeciej do końca siódmej dekady XIX w. Oprócz ich nazwisk znanych z pierwszej części *Księgi...* odnotowano w nich jeszcze inne, nowe, a mianowicie: Antkowiak, Błażewski, Biskupiak, Chlebowski, Dominiak, Filipiak, Filipczak, Gerkof/Gerkow, Gocław, Jackowski, Janiak, Janka, Juszczak/Juszczak, Jarczak, Kasprolewicz, Kasprowicz, Kazimierski, Kaźmierski, Kinowski, Kominkiewicz, Koszarek, Knasik, Kranich/Kranych, Kryszak, Labalski, Łęgowski, Maliniak, Malinowski, Marciniak, Michałowicz, Mieszkowski, Nowak, Paprzycki, Pawlaczyk, Pieszak, Popielarski, Sapikocki, Stachowski, Stasiak, Staszak, Staszewski, Śługaj, Tesiner, Tłoczek, Toczyński, Tomaszewski, Wiątczak, Wojciechowski, Zaydler, Zieliński¹⁷⁸. Zróżnicowanie brzmienia nazwisk mieszkańców Pyzdrowskich Olędrów, w większości polskich, z wyjątkiem sześciu-pięciu o niemieckim brzmieniu, wykazujących w części pokrewieństwo lub powinowactwo lub inne powiązania z mieszczanami pyzdrowskimi oraz chłopów i kilku osób z innych miejscowości (także olęderskich) z pochodzenia Polaków, katolików, ale i Niemców-ewangelików, z Grojeckich Ol., Zagórskich-Huty, Wrąbczynka, Wrąbczynkowskich, Ciemierowskich i Tomickich – Olędrów, Tarnowskiego Pustkowie), występujących w obu częściach źródła, świadczy o sporej fluktuacji mieszkańców tej wsi w czasie 91 lat, wynikającej z wolności osobistej, ale także z procesów alienacji ziemi w następstwie transakcji sprzedaży-kupna, działów spadkowych, małżeństw, a może i wymierania pewnych rodów oraz ich różnych kontaktach z ludźmi żyjącymi poza nią. Druga część *Księgi* jest pod względem rodzaju formy kancelaryjnej protokołem, podobnie jak pierwsza, jednak w porównaniu z nią prowadzono ją dużo bardziej pośpiesznie i niedbale. Spisana została wyłącznie w języku polskim różnym charakterem pisma przez co najmniej trzy osoby.

Prowadzenie *Księgi...* miało istotne znaczenie dla mieszkańców wsi Pyzdrowskie Olędry, ale i dla jej feudalnego właściciela – miasta Pyzdr. Zapisywanie w niej aktów transakcji kupna-sprzedaży gruntów i umów dotyczących podziałów majątkowych umacniało poczucie własności wśród chłopów i zachęcało ich do lepszego gospodarowania i więk-

178 Por. Indeks osób, odsyłający do konkretnych stron źródeł, zawartych w tej edycji, a zwłaszcza *Księgi sądowej sołeckiej...*

szej produkcji. Właścicielowi wsi – miastu Pyzdrom dawało możliwość większej kontroli w zarządzaniu tą częścią jego dóbr i przysparzało także dochodów.

Niektóre wątki treści *Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrowskich Olędrow z lat 1785-1809 z rejestrami opłat i danin gminnych z lat 1827-1869*, a także drugiego podrozdziału Wstępu do jej edycji, dopełniają zdjęcia przedstawiające widziany z lotu ptaka historyczny rozproszony układ przestrzenny jednej z części tej wsi zwanej Kruszyny (il. 11), zabudowę innej jej części – Dolnych Grądów w postaci chałupy z okresu międzywojnia (il. 12) i pochodzące stamtąd zabytki kultury materialnej ich mieszkańców w postaci ozdobnych drzwi innej chałupy (il. 13), narzędzia bednarsko-kołodziejskiego zwanego kobylnicą (il. 14) i zydelka do dojenia krów (il. 15).

4. ZASADY EDYCJI ŹRÓDEŁ

Podstawy wydania scharakteryzowanych wcześniej tekstów źródłowych różnych rodzajów stanowią ich archiwalne oblaty i oryginały.

Przywilej lokacyjny Pyzdrowskich Olędrow z 24 kwietnia 1778 r. wydano z oblaty zawartej w tomie księgi miejskiej pyzdrowskiej, zatytułowanym jako *Protokół dekretów...* czyli wyroków władz sądowych miasta Pyzdry podejmowanych w trybie apelacji od wyroków sądu sołeckiego wsi, dokonanej w nieco ponad rok po jego wydaniu 26 kwietnia 1779 r. z nieznanego pierwotnego oryginału podanego przez ich sołtysa Jakuba Bończyka i ławnika Józefa Baranowskiego. Oblaty tej dokonał, jak już wcześniej napisano, na papierze stemplowym wartości 1 grosza srebrnego Andrzej Starowicz, pisarz rady i ławy miasta Pyzdry, wskutek zabiegu olędrow wokół zabezpieczenia dokumentu przed zakusami rady miejskiej zmierzającej do jego unieważnienia pod zarzutem, czy też pretekstem, że niezgodnie z prawem 1775 r. został on spisany w oryginale na zwykłym papierze.

W edycji przywileju lokacyjnego Pyzdrowskich Olędrow uwzględniono także dwie inne jego oblaty. Mianowicie najpierw urzędowy wpis tego dokumentu do księgi relacji grodzkich konińskich, dokonany 16 października 1780 na zwykłym papierze przez Kaspra Sławińskiego, wiceregenta grodzkiego konińskiego, na podstawie ekstraktu jego oblaty z wymienionej wyżej księgi miejskiej pyzdrowskiej, sporządzonego przez Andrzeja Starowicza, pisarza rady i ławy miasta Pyzdry, dostarczonego przez sołtysa wsi Jerzego Bończyka¹⁷⁹. Następnie jego oblatę do księgi grodzkiej pyzdrowskiej, sporządzoną dziesięć lat później, 17 marca 1790 r., na podstawie wyciągu oblaty tego przywileju z księgi grodzkiej konińskiej wraz z konfirmatą królewską, dokonaną 11 marca tr. w Warszawie do księgi Metryki Koronnej¹⁸⁰. We wszystkich oblatkach tekst przywileju w języku polskim poprzedzają formuły oblatacyjne sformułowane po łacinie według stosowanych szablonów, które przedrukowano w oryginalnych brzmieniach, z rozwiązaniem skrótów. Wszystkie oblaty przywileju lokacyjnego Pyzdrowskich Olędrow z 1778 r. są starannie spisane i dobrze czytelne, dlatego transkrypcja jego polskiego tekstu nie narażała żadnych trudności. W przypadku drugiej i trzeciej oblaty aby uniknąć zbędnych powtórzeń opuszczono (z odpowiednim zaznacze-

179 APP. Konin, Gr. 118 (daw. sygn. relationes), k. 158-159v[dawna paginacja 323-326], obl. 1780, przedruk w tym wydawnictwie.

180 APP. Pyzdry Gr. 82 (daw. sygn. Inskr gr. 166), obl. 1790, k. 36-39.

niem) polski tekst przywileju. Celem ułatwienia lektury tego dokumentu jego poszczególne dwadzieścia dwa postanowienia opatrzone numeracją w cyfrach arabskich ujętych w nawiasy prostokątne. W nagłówkach dotyczących kolejnych oblat przywileju erekcyjnego Pyzdrowskich Olędrow podano ich odpowiednie sygnatury archiwalne.

Z kolei [Decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry, wyrok sądu sołeckiego Pyzdrowskich Olędrow oraz dekrety sądu rady i sądu landwójtowskiego i sądu rady miasta Pyzdry, wydane w trybie apelacji od wyroków sądu sołeckiego wsi i pokwitowanie przez sąd radziecki zapłaconej orzeczonej jego dekretem kary z lat 1778-1780], podzielone na dwie grupy, odpowiednio do ich treści i sposobu rozmieszczenia w jednej księdze miejskiej pyzdrowskiej, wydano w oparciu o ich oryginały. Transkrypcja tych aktów sprawiała pewne trudności ze względu na błędne gramatycznie i ortograficznie zapisy.

Podstawą wydania tekstu „Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrowskich Olędrow z lat 1785-1809 z rejestrami opłat i danin z lat 1827-1869”, jest ich omówiony wyżej oryginalny rękopiśmienny tekst, zachowany w jednym z woluminów akt miasta Pyzdry, składający się z zapisów 144 akt, przy czym akty [30] i [33] znane są także z ich zapisów w dwóch księgach grodzkich – konińskiej z 1780 r. i pyzdrowskiej z 1790 r. w zmodyfikowanych postaciach, co zaznaczono, z określeniem tych różnic, w odpowiednich przypisach. Jak już wyżej stwierdzono zapisom/ aktom zawartym w „Księdze...” dla uzyskania jasności przekazu nadano w wydawnictwie numerację porządkową w nawiasach prostokątnych. Ponadto dla ułatwienia porównania tekstu publikowanego z oryginalnym tekstem źródła zaznaczono w tym pierwszym w takich samych nawiasach ale kursywą numerację stron podstawy.

Transkrypcja tekstu „Księgi...” narażała jednak sporo trudności. Ze względu na specjalny charakter źródła zastosowanie w całej rozciągłości zasad pisowni według „Instrukcji wydawniczej źródeł do połowy XIX w.”¹⁸¹ nie wydało się właściwe. Dlatego celem możliwie maksymalnego zachowania oryginalnego zapisu jej tekstu konieczne okazało się dokonanie pewnych odstępstw od niej, w wyjątkowych wypadkach dość istotnych. W związku z tym starano się zastosować takie zasady pisowni tekstu, które by w pewnym stopniu czyniły zadość postulatowi nauki w zakresie wydawania historycznych źródeł nowożytnych, ale równocześnie przez zbyt daleko posuniętą modernizację tekstu nie zatraciły cennego materiału dla studiów nad rozwojem języka polskiego. Wydając *Księgę sądową sołecką Pyzdrowskich Olędrow...* i inne dokumenty dotyczące ich najwcześniejszych dziejów, wydawca przyjął zasadę zachowania – możliwie najwierniejszego – języka źródła, a także jego formy pisarskiej. W rezultacie tekst pełen jest wyrażen gwarowych, oboczności gramatycznych i ortograficznych, ale także niezadarności stylistycznych, czy zwykłych literówek pisarzy. Wszystkie one w miarę potrzeby są starannie zaznaczone i wyjaśnione w przypisach. Przyjęcie przez autora edycji takiego rozwiązania może zostać uznane za kontrowersyjne, jednak ma swoje znaczące precedensy. Podobnie postąpiono w przypadku publikacji *Księgi sądowej państwa żywieckiego 1681-1773*, wydanej przez językoznawcę Mieczysława Karasia i historyka prawa Ludwika Łysiaka (Warszawa-Kraków 1978), gdzie w pełni zachowano specyficzny język księgi w oczekiwaniu na analizy językoznawców i folklorystów. Podobnie w przypadku edycji *Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrowskich Olędrow...* rezygnacja z większości modernizacji zalecanych przez wspomnianą instrukcję wydawniczą, połączona ze staraniem o możliwie jak największe zbliżenie się do fonetycznego brzmienia wyrazów i przekazania gwary ludowej, z zachowaniem

181 *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, pod red. Kazimierza Lepszego, Wrocław 1953.

niejednokrotnie pisowni źródła, umożliwia nie tylko historyczne, ale także językoznawcze wykorzystanie tego wydawnictwa. Jednocześnie forma taka daje czytelnikowi wgląd w kulturę pisarską i codzienny język mieszkańców wsi.

Zgodnie z instrukcją wydawniczą zastosowano zasady interpunkcji łącznego i rozdzielnego pisania wyrazów, pisania wielką i małą literą oraz rozwiązywanie skrótów. Krótkie *i*, długie (*j*), *y*, *j* zmodernizowano w sposób zgodny z dzisiejszymi zasadami pisowni, podobnie jak użycie liter: *s*, *z*, *l*, *ł*. Z pojedynczymi literami: *d*, *m*, *p* i *s* zapisano wyrazy: *poddymne*, *summa* (niekiedy zapisywany też jako *soma*), *appelacja* i *komissja*. W tekstach, poza bardzo nielicznymi wyjątkami, brak jest znaków diakrytycznych nad literami: *c*, *n*, *s*, *z*. Uzupełniano je zgodnie z dzisiejszą wymową. Podobnie *u*, w wyrazach takich jak „curka” itp. oddawano przez *ó* (pozostawiając także formę oboczną, np. *corka*). Oczywiście jednak błędy zostały poprawione i objaśnione w przypisach.

Niektóre wyrazy, które budziły wątpliwości co do zastosowania w nich sposobu pisowni lub jakieś inne zastrzeżenia, przytoczono w dosłownym brzmieniu najczęściej zaznaczając oryginalną formę zapisu wykrzyknikiem względnie znakiem zapytania, umieszczonymi w nawiasach prostokątnych. W pierwotnej formie pozostawiono nazwy osób i miejscowości. Końcówki deklinacyjne jednak, z wyjątkiem pierwszego przypadku, zmieniano w nazwach osób i miejscowości stosownie do dzisiejszego brzmienia. Wpisujący akta do księgi, a było ich, jak wyżej wspomniano, co najmniej pięciu (dwóch do 1809 r., a trzech w latach 1827-1869) posiadali umiejętność pisania na poziomie co najwyżej podstawowym, wyniesionym ze szkoły elementarnej, bez pogłębionej znajomości gramatyki i ortografii, gdyż w ich zapisach występują liczne błędy, czytelne zwłaszcza w zapisach o charakterze fonetycznym w brzmieniu gwarowym, nadających tekstowi oryginalny koloryt. Zdecydowano się zatem je pozostawić w takiej nieudolnej postaci, w jakiej występują w oryginale, poniżej jednak dla ich zrozumienia podano w porządku alfabetycznym różne ich brzmienia w podstawie źródłowej i odpowiadające im poprawne gramatycznie i ortograficznie formy, w przypadku słów najczęściej występujących. I tak:

bałamutstwo, *bałamaństwo*, *bety*, *bęndzie*, *bęndąc*, *bęndącym*, *bęndzie*, *borym*; *chcemy*, *chcząc*, *chcę*, *czała*, *czalem*, *czalką*, *czalki*, *czały*, *czalkowity*, *czalości*, *czeni*, *czeniąc*, *czienienia*, *czierpieć*; *dowiodli*, *dziejdzistwo*, *dziejdzicznym*, *dziejdzicznych*; *fontów*; *grąt*, *grącie*, *grąncie*, *grātu*, *grątów*, *grątami*, *grątem*, *grętu*, *groncie*, *grądgieltu*, *grątów*; *jagnienta*, *jałowicz*, *jerzemne*; *kożdy*; *kupieli*, *lancwójtowski*, *numero*; *odstąpili*, *opłaczon*, *pocesję*, *porzucili*, *pretencją*, *prętencją*, *pretencjów*; *rozpocząn*, *sałtys*, *sałecki*, *sałeckiej*, *służącego*, *stojącą/stojący*, *swoję*; *szaltystwo*, *ścian*, *szczyrze*, *teraźnieszzech*, *trzeźwość*, *waronek*, *wspomnioną*, *wspomnionej*, *wypłacając*, *wzglendem*, *wzglendnie*, *wziąn*, *wzion*; *zaleczamy*, *z czały*, *żyrdzi*,

których właściwe zapisy to: *bałamuctwo*, *były*, *będzie*, *będąc*, *będącym*, *będzie*, *borem*; *chcemy*, *chcząc*, *chcę*, *cała*, *całką* (*całkowitą*), *całki* (*całkowity*), *całkowitej*, *całości*, *czyni*, *czyniąc*, *czynienia*, *cierpieć*; *dowiedli*, *dziejdzictwo*, *dziejdzicznym*, *dziejdzicznych*; *funtów*; *grunt*, *gruncie*, *gruntu*, *gruntów*, *gruntami*, *gruntem*, *gruntu*, *gruncie*, *grundgeltu*, *gruntów*; *jagnięta*, *jałowic*, *jarzemne*; *każdy*, *kupili*, *landswójtowski*, *numero*; *odstąpili*, *opłacony*; *posesję*, *porzucili*, *pretensję*, *pretensji*; *rozpoczął*, *sołtys*, *sołecki*, *sołeckiej*, *stojącą/stojący*, *swoją*; *sołtystwo*, *ściał*, *szczerze*, *teraźniejszych*, *trzeźwość*, *warunek*, *wspomnianą*, *wspomnianej*, *wypłacając*, *względem*, *względnie*, *wziął*, *wziął*; *zalecamy*, *z całej*, *żerdzi*.

Natomiast w oryginalnych postaciach pozostawiono słowa: *cięży*, *dawni*, *dzisiejszy*, *drugi*, *kopią*, *kożdy*, *który*, *najbliższy*, *najdokładni*, *naszę*, *niży*, *rodzicielski*, *ściągnionych*, *wszystkiem*, właśnie tak dawniej wymawiane i zapisywane, którym dziś odpowiadają for-

my: *ciężej*, *dawniej*, *drugiej*, *dzisiejszej*, *każdej*, *kopię*, *której*, *najbliższej*, *najdokładniej*, *naszą*, *niżej*, *rodzicielskiej*, *ściągniętych*, *wszystkim*. Zachowano też występujące w podstawie zapisy słów: *dawni*, *dawnie*, *wyży*, dziś używanych jako: *dawniej*, *wyżej*, następnie *potym*, *przedtym* w rozumieniu *potem/później*, *przedtem*, oraz *bez* w znaczeniu *przez*, bo tak to ostatnie wtedy, zwłaszcza gwarowo, wymawiano.

Z kolei wyrazy zapisane w sposób mniej czytelny, wyraźnie wadliwy, zaznaczony przez nas wykrzyknikiem w nawiasie prostokątnym, a także takie, które dziś uznaje się za przestarzałe, rzadsze i trudne do zrozumienia oraz oddające pojęcia, które wyszły z użycia objaśniono w bardzo licznych z konieczności przypisach, albo (jeśli powtarzały się dwa i więcej razy) – w *Słowniku wyrazów staropolskich występujących w źródłach, które wyszły z użycia*. Chcąc zmniejszyć rozbudowane przypisy, które występują w wydawnictwie, ale i uczynić teksty źródeł bardziej, czytelnymi dla dzisiejszego Czytelnika, wprowadzono kilka istotnych rozwiązań.

Po pierwsze pozostawiono w tekście, bez komentarza w przypisach, czytelne do dziś odmienności gramatyczne, np. „swoję/swoją”. W oryginalnej postaci, jako i dziś rozumiały zachowano wyrazy zapisywane w odmianie staropolskiej przez deklinacje przez przypadki i koniugacje przez osoby z charakterystycznym przegłosem *e* takie, jak: *bieżącech*, *czernieł*, *czerwonech złotych*, *czynieli*, *dziejdzicznych*, *dziejdzicznym*, *kosieł*, *któremi*, *kupieli*, *krzywdzieł*, *miejskiem*, *mieścieł*, *mówieł*, *należącech*, *nastąpiel/a*, *niniejszech*, *nie czyniemy*, *nie czynieli*, *nie krzywdzieł*, *niemi*, *nastąpiel/a*, *nie oczernieł*, *nie stanęł*, *obowiązuje/obowiązują się*, *oczernieł*, *odstąpiel*, *odstąpili*, *otrzymała*, *otrzymaniem*, *oznaczonech*, *placieł*, *pokupieli*, *ponosieli*, *pozwoleł*, *pożyczanem*, *prosieł się*, *potym*, *przedtym*, *przestąpiela*, *przysięglemi*, *przysiężnem*, *rzeczoni*, *służeł*, *srebrnych*, *stanęł*, *stawiel/a się*, *teraźniejszych*, *uczciwech/uczciwemi*, *uczynieli*, *umieścieł*, *urządzieł*, *uwolniela*, *wątpliwych*, *wchodzimy*, *widziemy*, *wspomnionych*, *wszystkich*, *wymierzeliśmy*, *wypełniela*, *wypełnieło*, *wypłacieł*, *wytrąceł*, *zapłacieł*, *zastąpiel*,

dziś zapisywanych w brzmieniach: *bieżących*, *czernieł*, *czerwonych złotych*, *czynili*, *dziejdzicznych*, *dziejdzicznym*, *kosieł*, *którymi*, *kupili*, *krzywdził*, *miejskim*, *mieścieł*, *mówieł*, *należących*, *nastąpił/a*, *nie czynimy*, *nie czynili*, *nie krzywdził*, *nimi*, *nastąpił/a*, *niniejszych*, *nie oczernieł*, *nie stanął*, *obowiązuje/obowiązują się*, *oczernieł*, *odstąpił*, *odstąpili*, *oczerni*, *otrzymała*, *otrzymaniem*, *oznaczonych*, *placił*, *pokupili*, *ponosili*, *pozwoili*, *pożyczanym*, *prosił się*, *potem*, *przedtem*, *przestąpiła*, *przysięgli*, *przysiężnym*, *rzeczeni*, *służył*, *srebrnych*, *stanął*, *stawił/a się*, *teraźniejszych*, *uczciwych/uczciwymi*, *uczynili*, *umieścił*, *urządził*, *uwolniła*, *wątpliwych*, *wchodzimy*, *widzimy*, *wspomnionych*, *wszystkich*, *wymierzili*, *wypełniła*, *wypełniło*, *wypłacił*, *wytrąci*, *zapłacił*, *zastąpiel*.

W swoistych zapisach formy dopełniaczowej zachowano słowa: *cały*, *całkowity*, *dalszy*, *drugi*, *dziejdziczny*, *dzisiejszy*, *czwarty*, *gminej*, *komisyjny*, *kopią*, *który*; *najbliższej*, *najdokładni*, *niniejszy*; *początkowy*, *pominiony*, *poniesiony*, *popelniony*, *powodowy*, *pozostały*, *półtory*; *rodzicielski*, *resztujący*; *samy*, *słuszny*, *Stenclowy*, *surowy*, *swy*; *taki*, *trzeci*; *uczciwy*, *ujęty*, *ułożony*, *wniesiony*, *wyrażony*, *wyży*, *zaskarżony*,

dziś poprawnie oddawane jako: *całej*, *całkowitej*, *drugiej*, *dzisiejszej*, *czwartej*, *gminy*, *komisyjnej*, *kopię*, *której*; *najbliższej*, *najdokładniej*, *niniejszej*; *początkowej*, *pomienionej*, *poniesionej*, *popelnionej*, *powodowej*, *pozostałej*, *półtoorej*; *rodzicielskiej*, *resztującej*; *samej*, *słusznej*, *Stenclowej*, *surowej*, *swej*; *takiej*, *trzeciej*; *uczciwej*, *ujętej*, *ułożonej*, *wniesionej*, *wyrażonej*, *zaskarżonej*.

Czasem jednak niektóre z wymienionych wyrazów, kiedy występowały one w konkretnych kontekstach lub złożeniach objaśniono także w przypisach opuszczając w nich

jednak niekiedy inne wyrazy występujące w tym samym zdaniu źródła, co jednak zawsze zaznaczano trzema kropkami.

W oryginalnych postaciach, czasem dla zwrócenia na nie uwagi umieszczając po nich wykrzyknik w nawiasie prostokątnym, pozostawiono zapisy nazwisk i imion: *Bączyk, Bąnczyk, Bonczyk, Bończyk; Zawalka; Andrzy, Bartłomi; Błaży, Fręciszek, Fręciszkowa; Gasper; Karul, Klimens(-a) albo Klymens(-a), Maci, Matusza; Reina; Sobastiana, Szymana*, którym dziś odpowiadałyby takie ich postacie: *Bączyk lub Bonczyk/Bończyk; Zawalowa; Andrzej, Bartłomiej, Błażej; Franciszek, Franciszkowi, Kasper, Karol, Klemens (-a), Maciej, Mateusza; Regina; Sebastiana, Szymona*. Takim ówczesnym zapisom nazwisk, jak: *Barano[w]ski, Janowy Dębko[w]ski, Felicki, Gale[w]scy, Gale[w]ski, Krusińskich, Krusińskiej, Kru[s]zyńskiej, Kru[s]zyńskich, Lipnie[w]ski, Maślankiewicz, Wieczorko[w]ski, Zawalowy*, odpowiadałyby współczesne: *Baranowskiej, Janowej Dębkowskiej, Felicki[ej], Kruszyńskich, Kruszyńskiej, Kruszyńskich, Lipniewskiej, Maślankiewicz*, a pozostałe po uzupełnieniach o brakujące litery w nawiasach prostokątnych, zwłaszcza o litery: *s, ej, w*, pokrywają się z ich dzisiejszymi formami.

Po wtóre poprawiono w tekście, ale także nieraz i w przypisach, oczywiste pomyłki literowe pisarzy.

Po trzecie tłumaczenia na język polski słów lub fraz zapisanych tekście po łacinie i niemiecku od razu podawano w przypisie, bez ich powtarzania tamże.

Po czwarte rozwiązano po części skróty: *JKM – Jego Królewskiej Mość, Jmość – Jego Mość/Jegomość, JegoMość. – Jego Mościów*. W oryginalnej postaci pozostawiono także zapisy liczebników i symbol #, stanowiący określenie dukata albo czerwonego złotego. Zachowano także specyficzne formy zapisu datacji: *dnia dwudziestego 4 miesiąca marca; dnia dwudziestego 3. miesiąca kwietnia; dnia 26. 9bra; roku tysięcznego siedemsetnego ośmdziesiątego; dnia 7mego miesiąca maja 1792 roku; dnia dwudziestego 9. wiątego miesiąca maja; dnia 8. miesiąca marca; die 7bra; dnia 4. miesiąca kwietnia 1793 roku; dnia 21. miesiąca 9bra; dnia 14 Xbra*, które należy odczytywać jako: *dnia dwudziestego czwartego miesiąca marca, dnia dwudziestotrzeciego miesiąca kwietnia; dnia 26 Novembra; roku tysięcznego siedemsetnego ośmdziesiątegoósmego; dnia siódmego miesiąca maja 1792 roku; dnia dwudziestego dziewiątego miesiąca maja; dnia ósmego miesiąca marca; die Septembra; dnia czwartego miesiąca kwietnia 1793 roku; dnia 21 miesiąca Novembra; dnia 14 Decembra*. W tekstach źródeł rozwiązano w nawiasach prostokątnych wszelkie daty występujące w zapisach słownych, zwłaszcza po łacinie i w języku niemieckim, zapisując je cyframi arabskimi (dzień i rok) i rzymskimi (miesiące).

Po piąte rozwinięto zapisane skrótowo łacińskie i niemieckie fragmenty publikowanych tekstów źródłowych i przetłumaczono je na język polski w przypisach.

Po szóste niezrozumiałe z podanych i innych powodów zapisy, występujące w edytowanych rodzajach źródeł, a najliczniej zwłaszcza w „Księdze...”, zostały objaśnione (z wyjątkiem kilku nieczytelnych, opatrzonych znakami zapytania), w dolnych przypisach lub w *Słowniku wyrazów staropolskich występujących w źródłach, które wyszły z użycia*, przydatnym także nie tylko dla przygodnego, ale i dla profesjonalnego Czytelnika, dzięki umieszczeniu w nim definicji słów o specyficznym lokalnym znaczeniu. Do dalszych badań nad tekstami dokumentów przysłużą się indeksy: osób i geograficzny, a zwłaszcza ten pierwszy pomocny dla badaczy lokalnej przeszłości oraz poszukiwań genealogicznych.

TEKSTY ŹRÓDEŁ

I. [PRZYWILEJ LOKACYJNY PYZDRSKICH OLĘDRÓW Z 24 KWIETNIA 1778 ROKU]

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Akta miast wielkopolskich. A. m. Pyzdry I 62, s. 1-4 (tekst spisany na papierze stemplowym wartości 1 grosza srebrnego).

[s. 1] Actum in Pysdry feria secunda post festum sancti Adalberti episcopi, videlicet die vigesima sexta mensis Aprilis Anno Domini millesimo septingentesimo septuagesimo nono [26 IV 1779]¹.

Ad officium et acta praesentia proconsularia Pysdrensia personaliter venientes honesti Jacobus Bonczyk scultetus, Josephus Baranowski scabinus, incolae Hollendorum civitatis Pyzdry obtulerunt officio praesenti ad ingrossandum perpetuoque circa acta praesentia relinquendum Privilegium locationis seu erectionis Hollendorum in borris Pyzdrensis inhabitatorum/inhabitantium manibusque magistratus scubsriptorum ac sigillo communitis sibi totique communitati Hollendorum Pyzdrensi concessum. Sanum salvum et illaesum tenoris sequentis².

In nomine Domini amen³. Rzeczy te, które się za czasów dzieją rychło z czasami z pamięci ludzkiej wychodzą. Potrzeba tedy jest, aby takowe dzieła dla wiecznej trwałości pismem oznaczone i wiekopomnym czasem zostawione były. My tedy Karol Ogrodowicz prezydent, Marcin Basiński, Adam Jasiński, Andrzy [!] Basiński, Ludwik Dobczyński, Stanisław Krzesiński, rajcy miasta Jego Królewskiej Mości Pyzdr, mając dobro [!] i bory dziedziczne od niegdyś urodzonych Arnolda, Bogusławy i Katarzyny Benefickich, brata i siostr między sobą rodzonych, w roku tysięcznym trzechsetnym dziewięćdziesiątym okupione i odrezygnowane, przywilejami Najjaśniejszych Królów Polskich, Panów

1 W tłumaczeniu na język polski: Działo się w poniedziałek po święcie świętego Wojciecha biskupa, mianowicie dnia dwudziestegoósmego miesiąca kwietnia Roku Pańskiego tysięcznego siedemsetnego siedemdziesiątego dziewiątego.

2 W tłumaczeniu na język polski: Do urzędu i akt niniejszych burmistrzowskich pyzdrskich osobście przyszli ucziwi Jakub Bończyk, sołtys, Józef Baranowski ławnik, mieszkańcy Holendrów/Olędrów miasta Pyzdry i przedstawili urzędowi niniejszemu do wpisania wieczystego w akta niniejsze pozostawionego przywileju lokacji albo erekcji (założenia) Holendrów/Olędrów w borach pyzdrskich zamieszkałych i rękoma magistratu podpisany i pieczęcią całej [miejskiej] społeczności/gminy [opatrzony] i im i całej gminie Holendrów/Olędrów Pyzdrskich udzielony. Jest on właściwym/bezpiecznym i nienaruszonym w swoim następującym brzmieniu.

3 W tłumaczeniu na język polski: W imię Pana/Pańskie amen.

a Panów naszych Miłościwych, utwierdzone, a na tychże borach mieszkańców rozporządzenie onychże uczynić, prawem opatrzyć z przyłączeniem artykułów ku rządzeniu się jako najdokładniej, sprawiedliwiej⁴, postanowiliśmy.

- [1] I tak aby jako najlepszy rząd był między mieszkańcami postanawiamy aby co lat trzy z pomiędzy siebie obierali rządcę czyli sołtysa i asessorów dwóch do niego, który wszelkie interesa sobie poruc[ze] od nas Magistratu sprawować, innym współmieszkańcom zalecać i wykonywać będzie, sprawiedliwość wszelką w żądaniach mieszkańców i skargi przyjmować, rozsądzać obowiązany, od którego sądu strona uciążliwą się być widząca przed nas odwołać się [s. 2] może. Powszechną zaś schadz-kę dla nich wyznaczamy [w] pierwszy poniedziałek po święcie świętego Wojciecha biskupa⁵ corocznie, na której schadzce za znakiem sołtysa⁶ wszyscy pod ukaraniem stanąć będą powinni. Przez przeciąg lat trzech na tymże dniu sołtysa i ławników obierać, onychże do potwierdzenia nam Magistratowi podawać. Gdyby się zaś który sprzeciwił sołtysowi tego zaraz wszyscy za znakiem obesańcia ukarać będą powinni, a któryby znak sołtysa zatrzymał, takowy podobnie pod sąd podpadać będzie.
- [2] Item⁷ każdemu mieszkańcowi podług nastąpnego wymiaru oddaje się w possessją huba. Item każdemu na swej hubie wolno budynki, jako najdokładniejsze stawiać.
- [3] Item hubę dobytą i z budynkami wolno będzie sprzedać komu innemu z wiadomością nas Magistratu. Item żaden w kontrakty przedaży bez okazania nam osoby komu przedawać będzie wchodzić nie ma, a takowy kontrakt ważności mieć nie będzie.
- [4] Item każdy chcący sprzedać hubę najpierwej donieść powinien sołtysowi a sołtys nam miastu. Jeżeliby zaś sołtys wykroczył nam doniesiony być powinien i przez sąd nasz przeświadczony ukarany będzie.
- [5] Item z huby każdej dobytej i użytkującej płacić będzie corocznie na święto Świętego Wojciecha złotych polskich siedmdziesiąt sześć.
- [6] Item któryby posiadał grunt pusty sobie wymierzony mieć będzie wolności lat siedm, po wyjściu lat zaś siedmiu, gdyby wymiaru gruntu zupełnie nie wyrudował zupełną summę z każdej huby lub morgu zapłacić będzie powinien.
- [7] Item, gdy który przedawać będzie hubę z summy ugodzonej nam miastu grosz dziesiąty odda.
- [8] Item żaden na swej hubie dębów ścinać ani sosien wyprzedawać na swój użytek nie ma, oprócz na własne budynki, gdyż mu się tylko grunt oddaje.
- [9] Item, jeżeliby się który chciał mieścić na borach naszych, tedy przy granicy tylko huba mu będzie pozwolona, a miernika do wymierzenia swym kosztem sprowadzić będzie powinien.
- [10] Item każdy kopców i granic dostrzegać, wyrębu postronnym drzewa bronić, onych [s. 3] zabierać, takowoż pastwiska obcym nie dopuszczając, inwentarz postronny zajmować powinien.
- [11] Item aby każdy ognia na borach dostrzegał, paszącym z domu nie wydawał, w czasie pokazania się ognia na boru wszyscy do zagaszenia wychodzić będą powinni, upo-rczywy i nie broniący pod sąd sołecki podpadać będzie, przeświadczony, z którego

4 z przyłączeniem artykułów ku rządzeniu się jako najdokładniej, sprawiedliwiej – z dołączeniem [tego] przywileju/wilkierza? [zob. *Słownik...*] do rządzenia się jak najdokładniej, sprawiedliwiej; wilkierza Pyzdryskich Olędrow brak jest jednak w samej *Księdze...*, jak i w postaci osobnego osobnego poszytu.

5 po święcie świętego Wojciecha biskupa – tj. po 23 kwietnia.

6 na której schadzce za znakiem sołtysa – na którym zebraniu [zwołanym] za znakiem sołtysa, czyli prawdopodobnie laską.

7 Także, również, tak samo, podobnie.

przyczyny ogień wszczęty, surowo ukarany być ma.

- [12] Item każdy z huby zastępując podatek Rzeczypospolitej zapłaci na rok złotych polskich ośm.
- [13] Item każdy z huby zastępując podwody główne⁸, jako to do Torunia, Leszna etc. i inne daniny Hollendrom przyzwoite i zwyczajne na żądanie nasze na publiczny interes miasta corocznie wyrobi bydłem dni dziesięć, w czasie zaś niewyrobienia zapłaci za każdy dzień złoty jeden.
- [14] Item łękę pod Młynikiem Tomickim w ogólności wszyscy posiec, zgrabić i siano do miasta odwieźć corocznie będą powinni.
- [15] Item żaden komorników bez zaświadczenia przyjmować nie ma z inwentarzem, jeżeliby zaś inwentarz miał tedy osobno tenże komornik od każdej sztuki nam miastu zapłaci.
- [16] Item każdy z mieszkańców aby szkody inwentarzem w łąkach nie czynił, przeświadczony szkodę zapłaci i ukarany zostanie.
- [17] Item z każdych skarg za sprawiedliwym rozsądzeniem kary, czyli winy, rozciągać się będą w pół na sąd, w pół zaś na nas miastu.
- [18] Item oprócz hub pozwala się pastwiska dla inwentarza na borach i wolnego wyrębu na budynki.
- [19] Item w czasie gwałtownej potrzeby do reparacji mostów usługi uchylać [się] nie będą.
- [20] Item aby żaden piwa zagranicznego nawozić nie ważył się, przeświadczony pod karę podpadanie, takowoż i wódki.
- [21] Item żadnemu w domach swoich piwa wyrabiać ani wódki palić nie będzie wolno, przeświadczony surowo ukarany być ma.
- [22] Item wolno każdemu na swojej hubie podczas obrodzenia żołądzia on na swój użytek zbierać i zbierania innym bronić.

My tedy [s. 4] Prezydent, Rada, aby niniejsze artykuły i w wszystkim przepis prawa wieczną trwałość miały dla zachowania w całości bez naruszenia i wzruszenia, rękami naszymi stwierdzamy i pieczęć miasta przycisnąć rozkazaliśmy.

Działo się na ratuszu pyzdryskim dnia 24 kwietnia roku tysiąc siedmset siedmdziesiąt ósmego.

Karol Ogrodowicz prezydent miasta Jego Królewskiej Mości Pyzdr manu propria⁹, Marcin Basiński rajca manu propria, Adam Jasiński radny manutenti¹⁰, Stanisław Krze-siński radny manu propria, Andry[!] Basiński radny manu propria, Ludwik Dobczyński radny manu propria, Andreas Starowicz utriusque officii notarius juratus¹¹ manu propria.

De verbo ad verbum prout in originali extat, oryginał vero ejusdem Privilegii circa acta praesentia relictum et insutum est¹².

8 podwody – tu: powinność transportowa chłopów, stosowana głównie do zwózki drewna lub zboża, obciążenie używane głównie do transportu zboża na rynki lokalne (do ok. 35 km), ale także jako główne na większe odległości (nawet poza granice kraju), wyniszczające zwierzęta pociągowe i sprzęt, zniesione wraz z wprowadzeniem reform uwłaszczeniowych.

9 ręką własną.

10 własnoręcznie.

11 W języku polskim: pisarz przysiężny obu urzędów, tj. rady i ławy miejskiej.

12 W języku polskim: Słowo do słowa pozostaje, jak w oryginale tego przywileju pozostawionym i uję-tych w aktach niniejszych.

Ex actis proconsularibus Pysdrensibus extractum¹³.
A. Starowicz notarius juratus m[anu] p[ro]p[ria].

Pieczęć papierowo-opłatkowa miasta Pyzdr

Inductum in acta praesentia castrensia Coninensia feria secunda post festum sanctae Hedvigis viduae electae Dei proxima, die scilicet decima sexta mensi 8bris Anno Domini 1780¹⁴.
Suscepit Sławiński
V[ice]r[egens] C[oninensis] m[anu] p[ro]p[ria]¹⁵

Ten sam tekst w:

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Księgi sądów i urzędów grodzkich wielkopolskich. Gr. Konin 118 (daw. sygn. relationes), k. 158-159v. [dawna paginacja s. 323-326], obl. 1780.

[k. 158] Pro parte Hollandorum Pyzdrensium Jurium oblata¹⁶.

Ad officium et acta praesentia castrensia Coninensia personaliter veniens honestus Jacobus Bończyk Hollandorum Pysdrensium scultetus obtulit officio praesenti ad actandum et in acta haecce inscribentis extractum Privilegii locationis seu erectionis Hollandorum in borris Pysdrensium inhabitantium ex actis proconsularibus Pyzdrensibus authenticis de promptum in papyro a Thesaurario Regni uno grosso signato. Extractum infrascriptum tenoris ejusmodi¹⁷.

Actum in Pyzdry feria secunda post festum sancti Adalberti episcopi, videlicet die vigesima sexta mensis Aprilis Anno Domini millesimo septingentesimo septuagesimo nono [26 IV 1779]¹⁸.

Ad officium et acta praesentia proconsularia Pyzdrensia personaliter venientes honesti Jacobus Bończyk [!], Josephus Baranowski scabinus, incolae Hollandorum civitatis Pyzdry obtulerunt officio praesenti ad ingrossandum perpetuumque circa acta praesentia relinquendum Privilegium locationis seu erectionis Hollandorum in borris Pyzd-

13 W języku polskim: Z akt burmistrzowskich pyzdryskich wyciągnięto.

14 W tłumaczeniu na język polski: Wprowadzone [w czystopis] akt niniejszych grodzkich konińskich w poniedziałek po święcie świętej Jadwigi, wdowy wybranej przez Boga/poświęconej Bogu, najbliższy. Dnia mianowicie 16 miesiąca października Roku Pańskiego 1780.

15 Umieścił wpis [w księdze grodzkiej] Sławiński, wiceregent grodzki koniński, ręką własną.

16 W tłumaczeniu na język polski: Oblata (wpis, wciągnięcie do akt) prawa na rzecz Pyzdryskich Holendrów/Olędrów.

17 W tłumaczeniu na język polski: Do urzędu i akt niniejszych grodzkich konińskich osobiście przyszedłszy uczciwy Jakub Bonczyk, sołtys Pyzdryskich Olędrów, oblatuje przed urzędem niniejszym i podaje do wciągnięcia do akt i wpisania w te akta wyciąg przywileju lokacji (założenia) Olędrów w Borach Pyzdryskich zamieszkałych, z akt burmistrzowskich pyzdryskich autentycznych wyjęty, na papierze stemplowym przez skarb Królestwa wartości 1 grosza oznaczonym. Wyciąg ten spisany poniżej w takim brzmieniu.

18 W tłumaczeniu na język polski: Działo się w poniedziałek po święcie świętego Wojciecha biskupa, mianowicie dnia dwudziestego szóstego miesiąca kwietnia Roku Pańskiego tysięcznego siedemsetnego siedemdziesiątego dziewiątego.

rensibus inhabitantium manibusque magistratus subscriptorum ac sigillo communitum sibi totique communitati Hollendorum Pyzdrensium concessum. Sanum salvum et ill[us] esum tenoris sequentis¹⁹.

Dalej tekst przywileju jw., który zaczyna się słowami:

In nomine Domini amen²⁰. Rzeczy te, które się za czasów dzieją rychło z czasami z pamięci ludzkiej wychodzą (...) [k. 158v.] rządzący czyli sołtysa (...) [k. 159] ani sosien wyprzedawca (...) [k. 159 v.] naruszenia i wzruszenia rękami... Ludwik Dobczyński radny manu propria.

Andreas Starowicz utriusque officii notarius juratus²¹ manu propria. De verbo ad verbum prout in originali extat, oryginalne vero ejusdem Privilegii circa acta praesentia relictum et insutum est²². Ex actis proconsularibus Pyzdrensibus extractum²³. A. Starowicz notarius juratus manu propria. Locus sigilli civitatis²⁴. Ejusdem oryginalne vero ejusdem extracus is idem offerens denuo ad se recepit et de recepto officium praesens cancellariamque ejus quietavit quietatque praesentibus²⁵.

Dokument ten z konfirmatą królewską z 11 marca 1790 r. został następnie oblatowany 17 III 1790 r. w:

APP. Księgi sądów i urzędów grodzkich wielkopolskich. Pyzdry Gr. 82 (daw. sygn. Inskr gr. 166), obl. 1790, k. 36-39v (dawniej k. 2053-2055 v.).

[k. 36] Sub actu diei 17 Mensi Martii 1790²⁶.

Oblata confirmationis extractus oblatuati Privilegii locationis Hollandorum in sylvis ad Pyzdry pertinentibus²⁷.

Oblata est nomine partis cuius interest officio praesentis ad ingrossandi confirmatio. Extractus oblatuati Privilegii locationis Hollandorum in sylvis civitatis Sanctae Regiae Maiestatis Pysdrensia a Magistratu eiusdem civitatis dati per Sacram et Serenissimam Regiam Majestatem facta manuque eiusdem Serenissimi Regis Poloniae autoritate et sigillo in rubra caera expresso in cista occlusa reptibili funiculis sericeis appendenti communita

19 W tłumaczeniu na język polski: Do urzędu i akt niniejszych burmistrzowskich pyzdryskich osobiście przyszli uczciwi Jakub Bończyk sołtys, Józef Baranowski ławnik, mieszkańcy Holendrów/Olędrów miasta Pyzdry i przedstawili urzędowi niniejszemu do wpisania wieczystego w akta niniejsze pozostawionego przywileju lokacji albo erekcji (założenia) Holendrów/Olędrów w borach pyzdryskich zamieszkałych i rękoma magistratu podpisany i pieczęcią całą [miejskiej] społeczności/gminy [opatrzonej/potwierdzonej], im i całej gminie Holendrów/Olędrów Pyzdryskich udzielony. Jest właściwy/bezpieczny i nienaruszony w swoim następującym brzmieniu.

20 W tłumaczeniu na język polski: W imię Pańskie amen.

21 W języku polskim: pisarz przysiężny obu urzędów, tj. rady i ławy miejskiej.

22 W języku polskim: Słowo do słowa pozostaje jak w oryginalne tego przywileju pozostawionym i ujętym w aktach niniejszych.

23 W języku polskim: Z akt burmistrzowskich pyzdryskich wyciągnięto.

24 W tłumaczeniu na język polski: Miejsce pieczęci miasta.

25 W tłumaczeniu na język polski: Tenże oryginał, ale i tegoż oryginału wyciąg można będzie powtórnie otrzymać i z odebrania tegoż niniejszy urząd i kancelaria kwitują i kwitować będą obecnych.

26 Pod aktem z dnia 17 miesiąca marca 1790 [r.].

27 Oblata potwierdzenia wyciągu oblatowanego przywileju założenia Olędrów w lasach należących do Pyzdr.

super papyro pretii sex aureorum nummorum descripto. Sana, salva et illaesa, nullaquae suspicionis nota carens. Cuius tenor sequitur eiusmodi. Stanislaus Augustus Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae, Wolhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeque. Nro 27. A.M:P. G.D.J.M. significamus praesentibus litteris nostris quorum interest universis et singulis reproductas coram Nobis esse litteras oblatuati extractus Privilegii locationis Hollandorum in sylvis civitatensibus Pyzdrensibus a Magistratu Civitatis Nostrae Pyzdrensis die vigesima quarta mensis Aprilis Anno 1778 dati, subscripti et sigillo [k. 36 v.] civitatensi communiti supplicatumque Nobis est, ut hasce literas extractus primo, in actis proconsularibus Pysdrensibus die vigesima sexta mensis Aprilis Millessimo septingentesimo septuagesimo nono dein in actis castrensibus Coninensibus die decima sexta mensis octobris Anno Domini 1780 denique in actis castrensibus Pysdrensibus die undecima mensis Januarii Anno praesentis 1790 oblatuati, autoritate Nostra Regia confirmare et ratificare dignemur, quarum tenor est talis. Actum in Pyzdry die undecima mensis Januarii Anno Domini 1790. Oblatus est nomine partis cuius interest. Officio praesenti ad ingrossandum et circa acta praesentia relinquendum. Extractus privilegii inferius expressi Actis castrensibus Coninensibus oblatuati et ex eisdem actis deprompti cuius tenor is. Actum in Conin feria secunda post festum sanctae Hedvigis viduae electae Dei proxima, die scilicet decima sexta mensis octobris Anno Domini 1780. Ad officium et acta praesentia castrensia Coninensia personaliter veniens honestus Jacobus Bączyk Hollandorum Pysdrensis scultetus obtulit officio praesenti ad acticandum et in acta haecce inscribendum extractum privilegii locationis seu erectionis Hollandorum in bonis Pysdrensibus inhabitantibus, ex actis proconsularibus Pyzdrensibus authentice depromptum in papyro a Thesauro Regni uno grosso signato, extractum infrascriptum tenoris eiusmodi. Actum in Pyzdry. Feria secunda post festum sancti Adalberti episcopi, videlicet die vigesima sexta mensis Aprilis Anno Domini 1779²⁸. Ad officium et acta praesentia proconsularia Pyzdrensia personaliter venientes ho-

28 Oblatowany jest z mojej strony przedstawiony niniejszemu urzędowi do wpisu wyciąg oblatowany przywileju lokacji Olędrow w lasach miasta Świętego Majestatu Królewskiego Pyzdr przez magistrat tegoż miasta dany, a przez Święty i Najczcigodniejszy Majestat potwierdzony ręką, powagą Najczcigodniejszego Króla Polski i pieczęcią w czerwonym wosku wyrażoną (wyciśniętą), zabezpieczoną w puszcze, przywiązana wstęgą/wstążką, na papierze wartości 6 dukatów spisany, podpisany, żadnym zastrzeżeniom nie podlegający, którego brzmienie jest następujące: Stanisław August z Łaski Bożej Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Liwoński, Smoleński, Siewierski, Czernichowski. Nr 27 A.M.P. G.D.J.M. potwierdzamy niniejsze pismo i oznajmujemy pismo nasze wszystkim komu należy, każdemu z osobna i w ogólności. To pismo nam przedstawione w postaci oblatowanego wyciągu przywileju lokacji w lasach miejskich Pyzdr przez magistrat miasta naszego Pyzdry dnia 24 kwietnia 1778 jest dane, podpisane i pieczęcią społeczności miejskiej opatrzone. Na skierowaną do nas prośbę to pismo w pierwszym wyciągu w aktach burmistrzowskich pyzdryskich w dniu dwudziestego szóstego kwietnia 1779 r., następnie w aktach grodzkich konińskich dnia 16 miesiąca października Roku Pańskiego 1780 wpisane, w końcu do akt grodzkich pyzdryskich dnia 11 miesiąca stycznia roku terażniejszego 1790 oblatowane, powagą (władzą) naszą królewską potwierdzamy i pozostawiamy, którego brzmienie takowe. Działo się w Pyzdrach dnia 11 miesiąca stycznia Roku Pańskiego 1790. Oblatowany jest w imieniu zainteresowanej strony [akt] przedstawiony urzędowi niniejszemu do wpisu do akt niniejszych i w nich pozostawienia, wyciąg tego przywileju oblatowany w aktach grodzkich konińskich, którego brzmienie takowe. Działo się w Koninie w poniedziałek najbliższy po święcie świętej Jadwigi, wdowy wybranej przez Boga, mianowicie dnia 16 października Roku Pańskiego 1780. Do urzędu i akt niniejszych grodzkich konińskich osobiście przyszedłszy uczciwy Jakub Bączyk, sołtys Pyzdryskich Olędrow, oblatuje przed urzędem niniejszym i podaje

nesti Jacobus Bączyk, Josephus Baranowski, incolae Hollandorum civitatis Pyzdry obtulerunt officio praesenti ad [k. 37]ingrossandum perpetuumque circa acta praesentia relinquendum privilegium locationis seu erectionis Hollendorum in borris Pyzdrensibus inhabitantis manibusque magistratus subscriptum ac sigillo communitum sibi totiq[ue] communitati Hollendorum Pyzdrensiu concessum. Sanum, salvum et illaesum tenoris sequentis²⁹.

Tu następuje tekst przywileju zaczynający się jak wyżej od słów:

In nomine Domini amen³⁰. Rzeczy te, które się za czasów dzieją rychło z czasami z pamięci ludzkiej wychodzą (...) [k. 37v.] obowiązany (...) [k. 38] z sumy ugodzonej (...) [k. 38v.] miał tedy osobno (...), [k. 39] Stanisław Krzesiński radny... Ludwik Dobczyński radny manu propria.

Andreas Starowicz utriusque officii notarius juratus³¹ m[anu] p[ro]pria. De verbo ad verbum prout in originali extat. Oryginale vero ejusdem Privilegii circa acta praesentia relictum et insutum est³². Ex actis proconsularibus Pyzdrensibus extractum³³. Andreas Starowicz notarius juratus m[anu] p[ro]pria. Locus sigilli civitatis eiusdem³⁴. Originale vero eiusdem extractus is idem offerens denuo ad se recepit et de recepto officium praesentiam cancellariamque eius quietavit quietaque praesentibus. Ex actis castrensibus Coninensibus extractum. Sławiński v[ice]r[egens] C[oninensis] manu p[ro]pria³⁵. Legi Zalewski. Locus Sigilli castris Coninensis, originale vero eiusdem extractus Privilegii hic circa acta relictum est³⁶.

Ex actis castrensibus Pysdrensis extradidit Mathias Thadaeus Godlewski viceregens castrensibus Pysdrensis. Nos itaque Stanislaus Augustus rex praefatae supplicam/supplicatio-

do wciągnięcia do akt i wpisania w te akta wyciąg przywileju lokacji (założenia) Olędrow w borach pyzdryskich zamieszkałych, z akt burmistrzowskich pyzdryskich autentycznych wyjęty, na papierze stemplowym przez skarb Królestwa wartością 1 grosza oznaczonym. Wyciąg ten spisany poniżej w takim brzmieniu. Działo się w Pyzdrach, w poniedziałek po święcie świętego Wojciecha biskupa, mianowicie dnia dwudziestego szóstego kwietnia Roku Pańskiego 1779. Do urzędu i akt niniejszych grodzkich konińskich osobiście przyszedłszy uczciwy Jakub Bączyk, sołtys Pyzdryskich Olędrow, oblatuje przed urzędem niniejszym i podaje do wciągnięcia do akt i wpisania w te akta wyciąg przywileju lokacji albo założenia Olędrow w Borach Pyzdryskich zamieszkałych, z akt burmistrzowskich pyzdryskich autentycznych wyjęty, na papierze stemplowym przez skarb Królestwa wartością 1 grosza oznaczonym o brzmieniu takowym. Działo się w Pyzdrach, w poniedziałek po święcie świętego Wojciecha biskupa, mianowicie dnia 26 miesiąca kwietnia Roku Pańskiego 1779.

29 W tłumaczeniu na język polski: Do urzędu i akt burmistrzowskich pyzdryskich osobiście przyszedłszy Jakub Bączyk, Józef Baranowski, mieszkańcy Holendrow/Olędrow miasta Pyzdry [i] podali do wpisania w te akta i w nich pozostawienia przywileju lokacji albo założenia Holendrow/Olędrow w Borach Pyzdryskich zamieszkałych, rękami Magistratu podpisany i pieczęcią wspólnoty/gminy [miasta] opatrzone, sobie i całej społeczności/gminie Holendrow/Olędrow Pyzdryskich udzielony/dany.

30 W tłumaczeniu na język polski: W imię Pańskie amen.

31 W języku polskim: pisarz przysiężny obu urzędów, tj. rady i ławy miejskiej.

32 W języku polskim: Słowo do słowa pozostaje jak w oryginale tego przywileju pozostawionym i ujętym w aktach niniejszych. Oryginał zaś tego przywileju w aktach niniejszych jest pozostawiony.

33 W języku polskim: Z akt burmistrzowskich pyzdryskich wyciągnięto.

34 W tłumaczeniu na język polski: Miejsce pieczęci tegoż miasta.

35 Oryginał zaś tego wyciągu jest przedstawiającemu go na nowo oddany i z jego otrzymania kancelaria przez tegoż została pokwitowana. Z akt grodzkich konińskich wyciągnął Sławiński wiceregent [grodzki] koniński ręką własną.

36 W języku polskim: Przeczytał (sprawdził) Zalewski. Miejsce pieczęci grodu konińskiego, oryginał tegoż wyciągu przywileju tu w aktach pozostawiony jest.

ne benigniter annuatas memoratas literas. Extractus Privilegii locationis incitus punctis, clausulis et nexibus confirmandas et ratificandas esse duximus prout quidem autoritate Nostra Regia ut Iuris est. Confirmamus et ratificamus praesentibus Literis Nostris in quorum fidem praesentes manu Nostra subscriptas. Sigillo Regni [k. 39 v.] communen-juximus. Datum Varsaviae die undecima mensis Martii Anno Domini millesimo septingentesimo nonagesimo, Regni vero nostri vigesimo sexto Anno. Stanislaus Augustus Rex. Confirmatio extractus oblatuati Privilegii locationis Hollandorum in sylvis civitatis sacrae Regiae Maiestatis Pysdrensis a magistratu eiusdem civitatis dati. Ignatius Janiszewski Sacrae Regiae Maiestatis Sigilli Majoris Regni secretarius manu p[ro]pria. Cancellariatu Illustrissimi Excellentissimi Domini Domini Hiacinthi comitis Nałęcz a Małachowice Małachowski, supremi Regni Cancellarii, Radoszycensis, Grodecensis, Sanicensis etc. Capitanei sigillatum est in actis. Locus Sigilli Majoris Cancellariae Regni in cista occlusa expressi. Originale vero eiusdem confirmationis oblatuati Privilegii locationis Hollandorum/praecia officii sui quietatione/ post ingrossationem in acta eiusdem rursus est receptum³⁷.

II. [DECYZJE ADMINISTRACYJNE RADY MIASTA PYZDRY I WYROK SĄDU SOŁECKIEGO PYZDRSKICH OŁĘDRÓW ORAZ DEKRETY SĄDU RADY I SĄDU LANDWÓJTOWSKIEGO I SĄDU RADY MIASTA PYZDRY, WYDANE W TRYBIE APELACJI OD WYROKÓW SĄDU SOŁECKIEGO WSI I POKWITOWANIE PRZEZ SĄD RADZIECKI ZAPŁACENIA KARY ORZECZONEJ JEGO DEKRETEM, Z LAT 1778-1780]

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Akta miast wielkopolskich. Akta m. Pyzdry I/62: „Protokół rezolwowanych dekretów przez apelacją lub zaskarżenie od sołtysa i ławników Hollendrów miasta Pyzdr dziedzicznych przed s[ze]lchetny magistrat tegoż miasta, jako panów swych i dziedziców poddanych [!] zaczęty w roku 1779 dnia 25 7bra[25 IX 1779”].

37 W języku polskim: Z akt grodzkich pyzdryskich wydał Maciej Tadeusz Godlewski, wiceregent grodzki pyzdryski. Tak zatem my Stanisław August król przychylając się łaskawie do wspomnianej prośby zanesionej w ciągu roku na piśmie wyciąg przywileju lokacji w poruszonych punktach i zastrzeżeniach, powiązanych między sobą, potwierdzamy, zatwierdzamy naszą powagą królewską i prawem. Potwierdzamy i utwierdzamy niniejsze pismo jako godne wiary podpisując je naszą ręką. Pieczęcią Królestwa umacniamy. Dano w Warszawie dnia 11 miesiąca marca Roku pańskiego 1790, naszego zaś królowania dwudziestego szóstego roku. Stanisław August król. Potwierdzenie wyciągu oblatowanego przywileju lokacji Ołędrow w lasach miasta świętego Majestatu Królewskiego Pyzdr przez magistrat tegoż miasta danego. Ignacy Janiszewski sekretarz pieczęci Świętego Majestatu Królewskiego ręką własną, za kanclerstwa Jaśnie Oświeconego Pana, Pana Jacka hrabiego z Nałęczów z Małachowic Małachowskiego, kanclerza Królestwa, radoszycyckiego, grodeckiego, sannickiego itd. starosty, opieczętowany i w aktach złożony jest. Pieczęcią Kancelarii Wielkiej Koronnej w puszcze zamkniętą utwierdzony. Oryginał zaś tejże konfirmacji oblatowanego przywileju lokacji Ołędrow (po pokwitowaniu przez urząd opłaty) po wpisaniu jest do do akt niniejszych wciągnięty i przyjęty.

1. Decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry i dekret sądu sołtysiego Pyzdryskich Ołędrow z 1778 i 1779 r.

[s. 5] Actum in Praetorio Pyzdrensi Feria tertia post Festum Francisci Confessori, videlicet sexta mensis Octobris [6 X] Anno Domini[1778]³⁸.

Na żądanie sołtysa, ławników i całego gminu Holendrów na borach miasta naszego dziedzicznych i w domaganiu się relaksacji* punktu prawa względem szprzątania[!] łąki pod Młynem Tomickim na publiczne dobro miasta³⁹. My Prezydent, Rada zważając wszelkie zatrudnienia i czynności tak sołtysa osobliwiej, jako i ławników jego, punkt ten prawa nadanego relaksując, łąkę tę pod Młynikiem prawem sobie obwarowaną⁴⁰, w zasługach dajemy i oddajemy sołtysowi i ławnikom teraz i na potym będącym, z której użytki na ich osoby działem sprawiedliwym i względnym w wyższości na sołtysa⁴¹ rozciągać się będą i teje łąki na zawsze, bez domagania się z niej [przez] my miasto siana, używać będą i owszem corocznie szprzątania dostrzegać, osuszyć obligowani są i w swoim dozorze⁴² ku pożytkowi swemu zachowywać. Sołtys zaś i ławnicy przy nim będący żadnej nadgrody za fatygi⁴³ swoje, tak w defalce* płacy z hub, jako też innych nakładów, z przychyny nadanej sobie łąki domagać się nie będą powinni. Którą to relaksacją punktu prawa w dotrzymaniu przez nas i sukcesorów urzędu naszego rękami stwierdzamy.

Marcin Basiński burmistrz MJKMci Pyzdr mpp⁴⁴.
Karol Ogrodowicz radny mpp.
Antoni Swiejkowski radny mpp.
Jan Kamyszek radni[!] mpp.
Wojciech Krotkiewicz radni[!] mpp.
Wojciech Michałowicz radny mpp.

[s. 6] Roku 1779 dnia 27go września.

Gdy S[ze]lchetny Magistrat nada[ł] prawo, powierzył sołtysowi i ławnikom obiema konstytucji prawa⁴⁵, aby się jak najlepiej prawem święty[!] sprawiedliwości rządzieli i podług nakazany dyspozycji⁴⁶ uczynili, znak wysłali chcorajszego [!] dnia⁴⁷, aby się jak najrachlej[!]⁴⁸

38 Działo się na ratuszu pyzdryckim we wtorek po święcie Franciszka wyznawcy, mianowicie 6 miesiąca października Roku Pańskiego [1778].

39 na publiczne dobro miasta – dla publicznego dobra miasta.

40 łąkę tę pod Młynikiem prawem sobie obwarowaną – tę łąkę pod Młynikiem prawem dla siebie zastrzeżoną.

41 ...działem sprawiedliwym i względnym, w wyższości na sołtysa – działem sprawiedliwym i względnym, w większości na sołtysa...

42 w swoim dozorze – pod swoim doglądaniem, pilnowaniem, pod swoją kontrolą.

43 za fatygi – za swoje wysiłki (poniesione dla kogoś lub w jakiejś sprawie).

44 mpp. = łac. manu propria – ręką własną.

45 konstytucji prawa – poprawnie konstytucję (od łac. constituo „urządzać, ustanawiać, regulować”) prawa, czyli ustanowienie, wydanie, uregulowanie prawa.

46 nakazany dyspozycji – nakazanego rozporządzenia.

47 chcorajszego[!] dnia – poprawnie: wczorajszego dnia.

48 najrachlej – poprawnie: najrychlej.

cała gmina stanęła, więc [?] ⁴⁹ że sam nie stanę ⁵⁰, bo go znak nie zastał już w domu. Gdy Przybył [?], zieńć ⁵¹ Sperki, – Jakub dopiero doniósł sołtysowi i ławnikom i cały [!] gminie, że przez dni trzy dni wisiała sarna u Sperki Józefa. Gdy nie doniósł S[z]lachtetnemu Magistratowi więc i za to jest skarany grzywien dwoje czternaście ⁵² s[z]lachtetnemu Magistratowi. Sądowi za ich zmuę grzywien 3 ⁵³. Gdy gmina na znak prędkości stania ⁵⁴ za zmuę doprasza się jako i sprawiedliwie należy piwa beczkę 1. Gdy nie wypełni według dekretu naznaczonego na pier[w]szy wtorek po Wszystkich Świętych ⁵⁵ wienc za to bendzie po[d]padał sądu sałeckiego ⁵⁶ i z ławnikiem i całą gminą Józef Barano[w]ski [!]. Gdy nie wypełni podług dekretu naznaczonego grzywien wienc ⁵⁷ bendzie siedział w gąsiorze póki nie położy grzywien naznaczonych.

Sołtys Holendrów z ławnikiem jednym i całą gminą podpisuje się m:p: ⁵⁸

Sołtys Jakub Bonczyk m:p:
Wo[j]ci[e]ch Zawał ławnik m:p:

[s. 7] My Prezydent, Rada miasta JKMcI Pyzdr

Gdy już wiecznymi czasy opatrzyliśmy prawem mieszkańców na borach naszych dziedzicznych, a czyniąc zadosyć przepisom tegoż prawa ku utrzymaniu w obrębach swoich onegoż wobec wszystkich mieszkańców z pośrodku nich wyznaczamy i stanowimy sołtysa uc[z]ciwego Jakuba Bonczyka, któremu do pomocy przydajemy ⁵⁹ uc[z]ciwych Józefa Baranowskiego, Wojciecha Zawala. Który to sołtys z ławnikami prawo w swych przepisach utrzymywać powinien, sprawiedliwość każdemu czynić i nam winne posłuszeństwo pełnić. Który urząd przez przeciąg lat trzech przy wszelkiej trzeźwości i stateczności pełnić będzie powinien pod złożeniem z urzędu i ukaraniem. Który to list przy przyciśnieniu pieczęci rękami stwierdzamy. Datum na ratuszu pyzdskim 24 kwietnia roku 1778.

Karol Ogrodowicz Prezydent Pyzdski mpp.
Stanisław Krzesiński radny mpp.
Ludwik Dobczyński radny mpp.

49 więc – poprawnie: więc.

50 niestanę – poprawnie: nie stanę.

51 zieńć – poprawnie: zięć.

52 grzywien dwoje czternaście – tj. 28 grzywiami.

53 S[z]lachtetnemu Magistratowi sądowi za ich zmuę grzywien 3 – tu: dla Szlachtetnego sądu Magistratu za ich ociąganie się /marudzenie [z przekazaniem wiadomości] 3 grzywiny.

54 na znak prędkości stania – na znak szybkiego stawienia się.

55 na pier[w]szy wtorek po Wszystkich Świętych – tj. 3 listopada 1779 r.

56 wienc za to będzie po[d]padał sądu sałeckiego – więc za to będzie podpadał/ podlegał pod sąd sołecki.

57 grzywien wienc – grzywien więc.

58 m:p: – manu propria – ręką własną.

59 przydajemy – dodajemy.

[s. 8]

2. [Dekrety połączonego sądu rady i sądu landwójtowskiego miasta Pyzdry roz[s] trzygające w trybie apelacji* postanowienia dekretów sądu sołeckiego Pyzdskich Olędrow z lat 1778-1780] i pokwitowanie przez sąd radziecki zapłacenia kary orzeczonej jego dekretem z 1780 r.

In nomine Domini Amen. ⁶⁰

Działo się na ratuszu miasta Jego Królewskiej Mości Pyzdr w sądzie zobopólnym ⁶¹ dnia 25 miesiąca września roku 1779.

W obecności zacnie sławetnych Marcina Basińskiego Prezydenta, Matheusza Starowicza landwójta ⁶², Karola Ogrodowicza, Mathaeusza Swiejkowskiego, Jana Kamyszka, Wojciecha Krótkiewicza, Wojciecha Michałowicza, rajców, Adama Jasińskiego, Mateusza Grudzieckiego, Stanisława Krzesińskiego, Ludwika Dobczyńskiego, ławników i sędziów.

Rezolutya dekretów* Hollendrów Pyzdskich
między uc[z]ciwymi Urbanem i Bogusławem Wabrem zapadłych z apelaty ⁶³

[s. 9] My sąd obopólny, tak burmistrzowski, jako i landwójtowski miasta Jego Królewskiej Mości Pyzdr, mając sobie położone dekreta uc[z]ciwych sołtysa, ławników Hollendrów miasta Pyzdr dziedzicznych, między uc[z]ciwymi Urbanem i Bogusławem Wabrem na tychże Olędwach mieszkańcami i pod prawo podpadającymi względem zarzutu kradzieży wołu przez uc[z]ciwego Bogusława Wabra uc[z]ciwemu Urbanowi zadanego i uczynionego. Wszedłszy w środek rzeczonych dekretów i z nich poznawszy jako uc[z]ciwy Urban za inwestygacją ⁶⁴ wołu onegoż się zapierał i tegoż potajemnie nie doprowadziwszy do domu swego w innych dobrach postronnie ⁶⁵ zaprzedał. A sąd (lubo zaświadczenia okazuje jako swego i sobie, czyli żonie swojej należącego, w czasie uporczywości ojczyma udaniu wyprowadził). Stał[o] się przez nocne wyprowadzenie [s. 10] tegoż wołu, onegoż w czasie wypytywania się i szukania [wy]parcie się [!] i zagranicą sprzedania, przyczyną do zarzutu sobie i powodem. Gdy wyrokiem sądu sołeckiego jest ukarany grzywien dziesięć i trunkami tymże dekretem oznaczonymi, atoli sąd niniejszy zobopólny, lubo by większym karom podpadać powinien, względności jednak swoje okazując rzeczony dekret sołecki jeszcze relaksuje ⁶⁶ i za tenże postę[pek] grzywien siedm do zapłacenia stanowi, nakazując aby rzeczony grzywien siedm to jest wpół na sąd sałecki, wpół na nas Magistrat do skrzynki złożył w pierwszy poniedziałek po świętym Michale blisko przypa-

60 W imię Pana/Pańskie Amen.

61 w sądzie zobopólnym – tj. obopólnym, wspólnym sądem rady miejskiej i sądem.

62 landwójta – urzędnika w dawnej Polsce pełniącego funkcje administracyjne, policyjne i sądownicze w mieście na prawie magdeburskim, zastępcy wójta.

63 zapadłych z apelaty – zapadłych z odwołania; Bogusław Waber był także cieślą, z którym władze Pyzdr 19 XI 1776 r. (a więc na dwa lata przed założeniem Pyzdskich Olędrow) zawarły kontrakt na odbudowę ratusza spalonego w pożarze miasta w 1768 r., zob. J. Łojko, *Civitas Pyzdry(...)*, s. 31-32.

64 za inwestygacją – podczas badania, poszukiwania, ścigania.

65 postronnie – zamiejscowo.

66 rzeczony dekret sołecki jeszcze relaksuje – wspomniany wyrok sołecki jeszcze zmniejsza.

dający w roku niniejszym [5 X 1779], pod ukaraniem zamiast więzy⁶⁷, w miejscu przed sołtysiem wyznaczonym i do czasu wypłacenia przytrzymaniem. Że zaś uczciwy Bogusław Waber rzeczono sądu szaleckiego dekretem⁶⁸ za zarzut uczyniony kradzieży jest obarczony grzywien dwudziestą⁶⁹ tedy sąd niniejszy zobopólny, ponieważ ten zarzut z przyczyn[y] Urbana wynika i on do zarzutu sobie przez tajność był powodem, dekret tenże relaksując na ukaranie tylko prędkości w zarzucie⁷⁰ grzywien pięć do zapłacenia stanowi, to jest wpół na sąd sołecki, wpół na do skrzynki, na tymże terminie jako wyżej i tymże ukaraniem na Urbana w czasie niezapłacenia mającym być ściągnięciem. W nadgrode zaś zmud i fatyg⁷¹, aby w czasie liczenia grzywien całej gminie wraz dali beczkę piwa jedną i deprekacją* wzajem przy całym gminie uczynili. Jeżeli zaś na potym który z współobywatelstwa gminu miał też jakoby kradzież wznawiać i zarzucać uc[z]ciwemu Urbanowi natychmiast dwudziestą grzywien bez żadnej apelacji⁷² i beczką piwa gminnie [!] przez sąd szalecki ukarany być ma. Cichość zaś pokój i zgodę między nimi zaleca i nakazuje. Co zaś należy do zaskarżeń przez uc[z]ciwych sołtysa [s. II] i ławników pismem na uc[z]ciwego Bogusława Wabra względem [?] nieposłuszeństwa i pełnienia wyroków sądowych szaleckich zanesionych⁷³ sąd niniejszy zobopólny jeszcze okazując względność i surowej kary niewściągając⁷⁴ grzywien tylko cztery za toż nieposłuszeństwo do zapłacenia stanowi, wpół na sąd, wpół do skrzynki, jako wyżej, na terminie tymże samym. W dalszych zaś czasach nieposłuszeństwa podług przepisu prawa ukarany być ma mocą wyroków sądu naszego.

**Actum in Praetorio Pysdrensi
feria quarta postridie festi Sancti Andreae Apostoli
[1 XII] Anno Domini 1779⁷⁵.**

Dekret z apelacji między Sebastianem Broniarczykiem z Pustkowie Tarnowskiego⁷⁶
i Mikołajem z Kruszyn Hollendrem Pyzdrowskim⁷⁷ rezolwowany sołecki⁷⁸.

67 zamiast więzy – zamiast zamknięcia w więzy zamku starościńskiego lub innym więzieniu.

68 sądu szaleckiego dekretem – wyrokiem sądu sołeckiego.

69 jest obarczony grzywien dwudziestą – jest obciążony dwudziestoma grzywiami.

70 dekret tenże relaksując na ukaranie tylko prędkości w zarzucie – wyrok ten zmniejszając/ograniczając tylko do ukarania w zakresie zarzutu odnośnie prędkości/opóźnienia przyznania się do kradzieży woła/wołu.

71 W nadgrode zaś zmud/zmud i fatyg – Dla wynagrodzenia ociągania się/mitręgi i trudów [sądów].

72 dwudziestą grzywien bez żadnej apelacji – dwudziestoma grzywiami bez żadnego odwołania.

73 Co zaś należy do zaskarżeń przez uc[z]ciwych sołtysa i ławników pismem na uc[z]ciwego Bogusława Wabra [względem?] nieposłuszeństwa i pełnienia wyroków sądowych szaleckiem zanesionych – Gdy idzie o skargi zanesione na piśmie przez uczciwych sołtysa i ławników na uczciwego Bogusława Wabra pozywa go o nieposłuszeństwo w wypełnieniu wyroków sądowych.

74 surowej kary niewściągając – surowej kary nieżącej/nieściągając.

75 Działo się na ratuszu pyzdrowskim w środę nazajutrz po święcie świętego Andrzeja apostoła [1 XII] Roku Pańskiego 1779.

76 z Pustkowie Tarnowskiego – z pustkowie Tarnowej.

77 Mikołajem z Kruszyn Hollendrem Pyzdrowskim – Mikołajem z Kruszyn [części Pyzdrowskich Ol.]/Kruszyńskim ołędrem pyzdrowskim.

78 [Dekret z apelacji] ...rezolwowany sołecki – [Dekret z odwołania] ...umorzony drogą wzajemnego porozumienia/ unieważniony sołecki; od łac. *resolvo-solvi – solutum*.

Gdy przychodzi sprawa przez apelacją od dekretu szo[ł]eckiego Hollendrów Pyzdrowskich między Mikołajem z Kruszyn, hollendrem pyzdrowskim i Sobestianem Broniarczykiem z Pustkowie Tarnowskiego przed sąd nasz radziecki ku rozwiązaniu dekretu tegoż szaleckiego pod dniem trzecim miesiąca listopada w roku niniejszym zapadłego, który sąd niniejszy strutyrowawszy, jako jest przeciwny allegacjom stron stawających⁷⁹. Za odebraniem świadectwa z sławetnego Ignacego Simińskiego przyzwanego⁸⁰ jako na sumę # 19 przez uc[z]ciwego Sobestiana Broniarczyka na wykupno siebie wojsku pruskiemu daną, nadzieją tylko wsparty odebrania tej nazad⁸¹ tę sumę samą na wykupno Mikołaja z Kruszyn ofiarował i na nią kartę ręczną w czasie niewoli z rąk pruskich odebrał⁸². Tedy zważając jako ta suma [s. 12] # [dukatów] 19 do powrócenia tylko przyobiecana⁸³ na wykupno jakoby Mikołaja z Kruszyn obrócona przez Prusaków obróconą została. Tedy po zaspokojeniu już na tę kartę # 15 resztującą # cztery umarza i kartę na # 19 kassuje i umarza⁸⁴. I owszem cichość, pokój i zgodę między stronami, kwitując ich między sobą zobopólnie⁸⁵ bez żadnego wznawiania i pretensji roszczenia na zawsze zaleca mocą wyroku tego.

**Działo się na ratuszu pyzdrowskim
w dzień świętego Kazimierza wyznawcy [4 III] roku 1780.**

Przed księgami niniejszymi rezolwowanych dekretów z apelacji od sądu szaleckiego do magistratu zapadłych osobiście stanawszy uc[z]ciwy Józef Barano[w]ski ławnik Hollendrów tychże podług dekretu rezolwowanego i przez delegowanych sędziów w domu sołtysa relaksowanego⁸⁶, w księgach szaleckich pod dniem dziesiątym miesiąca lutego w roku niniejszym zapisanego, z ukarania za przechowanie sarny dobyte [!] bez dania wiadomości Magistratowi i onejże zagranicę wydanie, podług tegoż dekretu oddał i wyliczył grzywien czternaście, z których kwituje się.

Mateusz Grudziecki President [!] mpp. [manu propria]

79 który sąd niniejszy strutyrowawszy, jako jest przeciwny allegacjom stron stawających – który sąd niniejszy rozważywszy wszechstronnie/zbadawszy gruntownie, jest przeciwny dowodom/zarzutom stron stawających.

80 z sławetnego Ignacego Simińskiego przyzwanego – z mieszczanina Ignacego Simińskiego przyzwanego, tj. wezwanego zawiadomieniem jako osoba trzecia, która do tej pory nie uczestniczyła w toczącym się postępowaniu sądowym.

81 nazad – z powrotem.

82 tę sumę na wykupno Mikołaja z Kruszyn ofiarował i na nią kartę ręczną w czasie niewoli z rąk pruskich odebrał – tę sumę na wykupienie Mikołaja z Kruszyn z niewoli pruskiej ofiarował i odebrał na nią pokwitowanie.

83 do powrócenia tylko przyobiecana – do zwrotu tylko obiecana.

84 wyrazy: i umarza – przekreślone.

85 kwitując ich między sobą zobopólnie – kwitując ich między sobą z obu stron/nawzajem.

86 podług dekretu rezolwowanego i przez delegowanych sędziów w domu sołtysa relaksowanego – według unieważnionego dekretu i przez delegowanych sędziów w domu sołtysa umorzono.

III. KSIĘGA SOŁECKA PYZDRSKICH OŁĘDRÓW Z LAT 1785-1809, Z REJESTRAMI OPŁAT I DANIN GMINNYCH Z LAT 1827-1869

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Akta miast wielkopolskich. Akta m. Pyzdry I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry, należącej do miasta Pyzdr] 1785-1867.

[1]

[s. 1] Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego szaltysa [!] do Pyzdr miasta należącego dnia 30 grudnia roku 1785.

Między uc[z]ciwym Mateuszem Koniecznym [z jednej], a z drugi [!] strony uc[z]ciwym Tomaszem Baranowskim, pustkowianem do miasta Pyzdr należące[mi] [!] niewzruszonym postanowieniem następuje takowy kontrakt przedania. Iż zwyż pomi[e]nio-ny Tomasz Barano[w]ski, pustkowianin miejski, sprzedaje hubę, morgów dwie z budynkami z ośminą [!] ⁸⁷ uc[z]ciwemu Mateuszowi Koniec[z]nemu, czyli obojgu małżonkom, za sumę złotych trzysta pięćdziesiąt. Przy którym kontrakcie daje uc[z]ciwy Mateusz Konieczny złotych sto osiemdziesiąt na to kupno, zaś res[z]tującą [!] sumę złotych polskich sto siedemdziesiąt deklaruje dać na dzień święta świętego Kazimierza królewicza ⁸⁸ pod wadłą [wadium*] # dwa. Testymonią [testimonium*] aby miał [z] sobą od swego pana pod tym obostrzeniem ⁸⁹. Na co się obiedwie strony podpisują.

Mateusz Konieczny krzyż kładzie X
Tomasz Baranowski krzyż kładzie X.

[2]

Działo się roku 1785 dnia 24 list[opada],
w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego sołtysa przysiężnego
i ławników przy[sięglych].

Zsyła S[z]lachtetny Magistrat [miasta] Jego Królewskiej Mości Pyzdr pilną [?] dyspozycją na uczciwego Kazimierza Baranowskiego [s. 2] względem przestępstwa przykazania Bożego, w stanie młodzieńskim będącego i służącego u ojca. Więc my szaltys z ławnikami uznając słuszne przestępstwo tegoż Kazimierza Baranowskiego ukarania godnego i przez instygatora sam na siebie wyznającego dobrowolnie toż przestępstwo, za toż przestępstwo zostaje ukarany [karą] wosku fontów trzy, który ma oddać do kościoła farnego ⁹⁰ parafii terminem [!] na Wielkanoc. Coby ⁹¹ się zaś należało do skarbu S[z]la-

87 hubę morgów dwie... z ośminą poprawnie: hubę morgów dwie... z ozimimą; hubę morgów dwie podwójnie nadpisane.

88 święto świętego Kazimierza królewicza(1458-1484), syna króla Kazimierza IV Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki/Austriaczki, od 1481 r. namiestnika w Koronie Królestwa Polskiego, kanonizowanego w 1521 i 1602 r., patrona Litwy i Polski, przypada w kalendarzu liturgicznym 4 marca.

89 pod tym obostrzeniem – pod tym zastrzeżeniem, warunkiem

90 kościoła farnego (od niem. die Pfarrkirche) – kościoła parafialnego w Pyzdrach pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

91 Coby – gwarowe = Żeby, Aby; zob. M. Gruchmanowa, *Gwary wielkopolskie*, [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski*, pod red. J. Burszty. T.III, Poznań 1967, s. 351-392.

chetnego Magistratu w Pyzdrach za osromocenie gruntu ⁹² zostaje ukarany dwudziestą [!] kańczugów ⁹³ w domu sołeckim nazajutrz po święcie świętego Mikołaja, albo deprekacją* uczyniwszy, jako powinien trzema grzywnami* plagi* zapłacić. Co się zaś tyczy do te[j] ż[e] Agaty, z którą tenże uc[z]ciwy Kazimierz Barano[w]ski przestępstwo spełnił, która go zupełnie kwitowała dnia 11 kwietnia w roku jak wyż[ej], który to kwit prezentował przed całą gminą i sołtysiem i ławnikami zasiadających ⁹⁴ [!] na tę sprawę. Tudzież na oczys[z]czenie się w gminie ma dać piwa beczkę jedną, zaś sądowi sołeckiemu grzywien 2, termin jako wyży ⁹⁵.

Jakub Frankowski szaltys piórem trzymanym.
Antoni Promiński ławnik piórem trzymanym.
Maciej Kopacki ławnik piórem trzymanym.
Adalbertus Kruszyński Nota[rius] mpp. ⁹⁶

[3]

Daję to zaświadczenie uczciwemu Kazimierzowi Barano[w]skiemu, jako podług dekretu sołeckiego ⁹⁷ uczynił zadość urzędowi, zaspokajając we wszystkim dekret wyżej wyrażony. Na co go kwituję. Andrzy Basiński dla lepszej wiary i waloru ręką swoją stwierdza.

Datum w Pyzdrach die 14. 10bra [14 XII] Anno 1785 ⁹⁸.

Andrzy Basiński, prezydent, mpp.

[4]

[s. 3] Działo się dnia 24. listopada roku 1785,
w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego szaltysa przysiężnego
i ławników Antoniego Promińskiego, Macieja Kopackiego przysiężnych,
zaś Mikołaj Drzewiecki na miejscu szaltysa delegowany na tę sprawę.

Za czym następuje dekret.

Przed sąd niniejszy zanosząc skargę uczciwy Jakub Franko[w]ski szaltys na uczciwego Jakuba Bonczyka za niestawienie się na sesji naszej ⁹⁹ przez obesłanie znaku sołeckiego ¹⁰⁰ i z dobrej wiadomości dekretu przez S[z]lachtetny Magistrat ferowanego i czytanego przez

92 osromocenie gruntu – zawstydzenie albo okrycie wstydem, niesławą gruntu/gospodarstwa.

93 dwudziestą [!] kańczugów – dwudziestu kańczugami.

94 zasiadających – poprawnie gramatyczne: zasiadającymi.

95 Termin jako wyży – w terminie/czasie jak wyżej/wyżej wymienionym.

96 Adalbertus Kruszyński, Notarius, m[anu] p[ro]pria. –Wojciech Kruszyński, pisarz, ręką własną.

97 dekretu sołeckiego – wyroku sądu sołeckiego.

98 Datum w Pyzdrach 14.10 bra [=14 Decembra] Anno 1785 – Dano w Pyzdrach dnia 14 grudnia roku 1785.

99 w oryginale: *na sesyyi naszej*; na sesji naszej, czyli na zebraniu sołtysa i ławników.

100 ..., za obesłaniem tegoż znaku, to znaczy znaku sołeckiego, symbolu władzy sołtysa, najprawdopodobniej w postaci laski z gałką z otworem do przeciągnięcia sznurka, za pomocą którego przywiązywano kartkę z wezwaniem, zob. W. Maisel, *Archeologia prawna Polski*, Warszawa-Poznań 1982, s. 284.

Magistrat, więc my sąd uznajemy winność ukarania onegoż za toż nieposłuszeństwo przez obesłanie znaku a wiadomości z dekretu wyżej wspomnianego. I zostaje ukarany za toż nieposłuszeństwo grzywnami trzema, które ma oddać S[z]lachtetnemu Magistratowi, zaś sądowi sałeckiemu grzywien dwie. Te wszystkie grzywiny ma wyliczyć w domu sałeckim nazajutrz po święcie świętego Mikołaja terminem.

Mikołaj Drzewiecki na miejscu sałtysa piórem trzymany.
Antoni Promiński ławnik piórem trzymany.
Maci[ej] Kopacki ławnik piórem trzymany.
Wojciech Zawal z gminy piórem trzymany.
Jakub Drzewiecki z gminy piórem trzymany.
Klemens [Wieczorkowski?] z gminy piórem trzymany.
Feliks Kot wulgo Kotowicz¹⁰¹ z gminy piórem trzymany.

Wraz całą Gminą się podpisuje

Adalbertus Kruszyński, Notarius, mpp.

[5]

Tym niniejszym rewersem zaświadczam uczciwych Jakuba Bonczyka i Kazimierza Barano[w]skiego mieszkańców na pustkowiach miejskich pyzdrskich, jako zadosyc z siebie uczynili kościołowi farskiemu na światło ściągionych dekretami kar na siebie. [Z] którego odebrania onychże kwituję. Na co się podpisuję. Działo się w Konwencie Franciszkańskim¹⁰² u księdza Iwona Krzesińskiego komendarza kościoła farskiego pyzdrskiego¹⁰³ dnia 7 miesiąca maja roku 1786.

[6]

**[s. 4] Działo się dnia 22 miesiąca lipca roku 1786
w Gmin[i]e Holędrów do miasta Pyzdr należących [!]**

My sałtys [z] ławnikami przysiesni [przysiężni] na dniu dzisiejsim [!]¹⁰⁴ na fundamencie dyspozycji S[z]lachtetnego Magistratu Miasta JKMcI Pyzdr zczetszy się [!] na grą[!]¹⁰⁵, czyli chubę po niebosz[zc]yku śp. Mikołaju Krus[z]yńskim, czeniąc [!]¹⁰⁶ rozporządzenie [!] czyli podział między sukcesorami jego pozostałymi, to jest synami, córką, braćmi i siostrą rodzonymi. Najprzód eksplikacja* rzec[z]y ru[c]homych pozostałych. Jako to wozów dwa, jeden nowy, drugi stary, siekier cztery, dwie wielkie, dwie pomniejsze, radlic dwie, kosów trzy trawne, wici jermenne*, jedna łopata płuźna*, krój* jeden, czawta/czafta* jedna, kosa od siec[z]ki 1, pieła poprzec[z]nia¹⁰⁷ jedna, młotek i babka [z] zielaza klepalne*, topór ciesielski jeden. Tudzież bydła rogatego, jako to wołów sze[ś]

101 Feliks Kot wulgo [poprawnie – *vulgo*] Kotowicz... – Feliks Kot pospolicie zwany Kotowicz...

102 w Konwencie Franciszkańskim – w klasztorze zakonu o.o. Franciszkanów w Pyzdrach.

103 komendarza kościoła farskiego pyzdrskiego–wikariusza, administratora, zarządcę kościoła parafialnego pyzdrskiego.

104 poprawnie: dzisiejszym.

105 poprawnie: zszedłszy się na grunt.

106 czeniąc – czyniąc.

107 poprawnie: piła poprzeczna.

ć, krów siedem, stadnik jeden, jałowicz [!] dwie, jedna cielna, kóz dwadzieścia jedna¹⁰⁸, starych koźląt jedenaście, świni dwoje starych, ps[z]c[z]ół pinków siedemnaście. Gdzie sumy pieniężny złotych polskiech 90, dico zł 90 jest. Które to złotych 90, tudzież rzeczy ruchome, inwentarz rogaty i nierogaty, ps[z]c[z]oły, zgoła wszyt[k]o cokolwiek jest rzeczy po nieboszc[zc]yku śp. Mikołaju, to wszyt[k]a [!] podług preporczy¹⁰⁹ na każdam¹¹⁰ [!] osobę wyznaczamy. Jako to synowi młodszemu, imieniem Mikołajowi, wołów parę, które to woły jeden płowy, drugi czerwony, tudzież wóz nowy, łopatę od radła, krowę jedną, ps[z]c[z]ół pinków trzy, kozów maciorków¹¹¹ trzy, koźląt dwoje, i czawtę¹¹². Synowi drugiemu, imieniem Wojciechowi, wołów parę, krowę jedną, wóz¹¹³ nowy jeden, pług ze wszytkiem[i] pięć[y] zielaz[n]emi, kosa trawna jedna, siekiera jedna, topór, kóz trzy, koźląt¹¹⁴ dwoje. Do p[sz]czół zaś nieprzypus[z]c[ony], ponieważ on¹¹⁵ sobie już wybrał pinków dwa w czasie. Synowi trzeciemu, średniemu, imieniem Walentemu, wolczów¹¹⁶ parę robotne [!], krowę jedną, jałowkę, kóz¹¹⁷ czworo starych, ps[z]c[z]ół pinków trzy, kosa trawna jedna, wici jermenne. [s. 5] Synowi czwartemu, imieniem Sobestianowi, kóz cztery maciorków, koźląt dwoje, siekiera jedna, ps[z]c[z]ół pi[e]nków [!] trzy, łopatę od radła jedną, zaś bydła troje już w czasie sobie wzię[!]n, wołów parę, krowę. Synowi piątemu, imieniem Kaźmierzowi, starszemu, p[sz]czół pińków trzy, oprócz[z] tych które najd[!]¹¹⁸, to ma pińków cztery, siekierę jedną, koszę trawną jedną, kóz troje, dwie stare, jedno młode ko[ż]lę, zaś bydło jeszcze za ojca wzię[!]n s[z]tuk pięć. Córce, imieniem Ewie z Krusińskich [!] Felicki[ej], siostrze rodzony [!] tych braci, p[sz]czół pinków trzy, krów dwie, wtóry/który to [?] krowy czorczyne¹¹⁹ jedna czerwona, 2 czarna, w czasie je[s]zc[ze] za ojca wziena¹²⁰ krowe jedną, kóz czworo starych, zaś co się ma tyczyć # czternaście, które wybrała różnemi czasy nieprzyzwoitym sposobem, te do rezolucji dalszy S[z]lachtetnego Magistratu odszela[my], jako też bitych talarów sze[ś]ć, które należą Sobestianowi od Ewy siostry z Kru[s]zyńskich Felicki[ej].

Przeto zapatrując się na spory między bratem [a] siostrą, że w tych następujących przyczynach potrzebny jurament więc z tym odszela[my] przed S[z]lachtetny Magistrat a panów naszych. Zaś suma złotych polskiech dziewięćdziesiąt, które były, te w podział zarówno między synów czterech, oprócz[z] starszego Kaźmier[z]a, zarówno należą, zaleczamy. Zaś przy matce tych synów dożywocie: krów dwie, p[sz]czół pinków dwa, świni[e] dwoje; zgoła cokolwiek inwe[n]tarza nad podział zostaje tych synów i córki [!], to wszytoko [!] przy matce utrzymujemy. Wolno będzie matce z tym co chce zrobić. Zaś chubę, łąki dwie dziedziczne, ty Krusińskiej [!] do dalszy rezeluc[j]i¹²¹ zostawiamy. Zaś

108 dwadzieścia jedna – poprawnie: dwadzieścia jeden.

109 poprawnie: proporcji.

110 na każdam – poprawnie: na każdą.

111 kozów maciorków – kóz samic.

112 czawtę – poprawnie: caftę

113 w oryginale: Synowi drugiem wosz.

114 w oryginale: koślant.

115 w oryginale: won.

116 wolczów – poprawnie wolców, tj. młodych wołów.

117 w oryginale: kos.

118 najd[!]¹¹⁸ – znalazł.

119 czorczyne – córczyne, należące do córki.

120 wziena – poprawnie: wzięła.

121 rezelucji – poprawnie: rezolucji, zob. „Słownik...”

przy budynkach i czałości¹²²[!] gospodarstwa Wojciecha, syna średniego, utrzymuje[my] pod tym obostrzeniem, aby ten Wojciech matkę do śmierci konserwował¹²³[!] i wszelką wygodę matce dał, w chorobie matkę dojrzał¹²⁴ [!], pod karą. Co przykazuje[my] mocom¹²⁵[!] tego dekretu. Na co podpisujemy się.

Jakub [Frankowski] sałtys ręką trzy[maną]. Dwa krzyże k[ładzie] + +.
Wojciech Zawał [!] ławnik. Dwa krzyże k[ładzie] xx.
Antoni Promiński ławnik. Dwa krzyże k[ładzie] xx.

Kontentują się strony obie.

[7]

[s. 6] Roku 1786 dnia dwudziestego ósmego miesiąca lipca.

Uczciwy Jakub Franko[w]ski sałtys przysiężny przyjmuje dekret rozporządzający sukcesorów po niegdy śp. Mikołaju Kruszyńskim z aprobatą¹²⁶ S[z]lchetnego Magistratu pyzdrowskiego, który w protokole niniejszym wszyty jest. Ponieważ dla lepszej wagi i waloru¹²⁷ uczciwy Jakub Franko[w]ski sałtys przysiężnej [!] ręką swoją X własną [!] kładzie.

[s. 7] Działo się dnia dwudziestego drugiego lipca roku tysięcznego siedmsetnego ośmdziesiątego szóstego w Gminie Hollędrów do miasta Pyzdr należących.

My sołtys [z] ławnikami przysiężni na dniu dzisiejszym [na] fundamencie dyspoz[y] ti* [!] S[z]lchetnego Magistratu Miasta zszedłszy się na grunt, czyli chubę po nieboszczyku śp. Kruszyńskim. Czyniąc rozporządzenie, czyli podział między sukcesorami jego pozostałymi, to jest synami, córką, braćmi [i sio]strą rodzonemi. Najprzód explikatia rzeczy ruchomych, jako to wozów dwa, jeden nowy, drugi stary, siekier cztery, [wiel]kie, dwie pomniejsze, radlic dwie, kosów trzy trawne, wici [jerzemne], jedna łopata płuzna, krój jeden, cawta jedna, kosa od siec[zki], pieła poprzeczna jedna, młotek i babka [z] zielaza klepalne, [topór] ciesielski jeden. Tudzież bydła rogatego, jako to wołów siedm, stadnik* jeden, tudzież bydła rogatego, jako jałowic dwie, jedna cielna, kóz dwadzieścia jedna stary[ch], [ko]źląt jedenaście, świni dwoje starych, ps[z]czół pinków sied[emna]ście. Gdzie sumy pieniężny złotych polskich dziewiętdz[i]esiąt¹²⁸ jest [?] złotych polskich dz[i]ewiętdz[i]esiąt [!]. Tudzież rzeczy ruchome, inwentarz ro[gaty] i nierogaty, ps[z]czoły, zgoła wszystko cokolwiek jest rzeczy [po] ni[e]bos[z]czyku śp. Mikołaju, to wszystko podług proporczy¹²⁹ na każdą osobę wyznaczamy. Jako to synowi młodszemu imieniem Mikołajowi wołów parę, które to woły jeden płowy, drugi czerwony, tudzi[e]ż wóz nowy, łopatę od radła, k[rowę jedną ?], ps[z]czół pińków trzy, kóz maciorek trzy, koźląt dwoje, c[afte].

122 czałości – poprawnie: całości.

123 konserwował – poprawnie: konserwował, tj. utrzymywał.

124 dojrzał – poprawnie: dojrzał.

125 mocom – poprawnie: mocą.

126 aprobatą – poprawnie: aprobacją, czyli potwierdzeniem.

127 waloru – wartości, wagi.

128 dziewiętdziesiąt – poprawnie: dziewięćdziesiąt.

129 proporczy – poprawnie: proporcji.

Synowi drugiemu, imieniem Wojciechowi, wołów parę, krowę, wóz nowy jeden, pług ze wszytkimi zielazami, kosa trawna, siekiera jedna, topór, kóz trzy, koźląt dwoje. Do ps[z]czół zaś nieprzyzup[z]czony ponieważ on sobie już wybrał pinków dwa w czasie. Synowi trzeciemu, średniemu, imieniem Walentemu, wolczów parę robotnych, krowę jedną i jałowkę, kóz czworo starych, ps[z]czół pinków trzy, kosa trawna jedna, wici jarzemne. Synowi czwartemu, imieniem Sobestianowi, kóz c[z]tery maciórków, koźląt dwoje, siekiera jedna, ps[z]czół pinków trzy, łopatę od radła jedną, zaś bydła troje w czasie sobie wzion¹³⁰ wołów parę, krowę. [s. 8] Synowi piątemu, imieniem Kaźmierzowi, starszemu, ps[z]czół pinków trzy, oprócz tych które najd[ł], to ma pinkó[w] cztery, siekierę jedną, kosę trawną jedną, kóz troje, dwie stare, jedno młode koźle, zaś [bydła jes[z]czy¹³¹ [!] za ojca wziął s[z]tuk bydła]. Córce, imieniem Ewie [z] Kruszyńskich Felicki[ej], siostrze rodzony tych braci, krów dwie, jedna czarna, druga czerwona, jedną za ojca wzięła krowę, p[s]zczół pinków trzy, kóz c[z]woro starych. Zaś co się ma tyczyć czerwonych złotych czterestu, które wybrała różnemi czasy nieprzyzwoitym sposobem¹³², do rezolucji¹³³ S[z]lchetnego Magistratu odesłamy¹³⁴, jako tyż¹³⁵ bitych talarów sześć, które należą Sobestianowi od Ewy siostry z Kruszyńskich Felicki[ej]. Przeto zapatrując się na spory między bratem a siostrą, że w tych następujących przyczynach potrzebny jurament, więc z tym odsyłamy przed S[z]lchetny Magistrat, a panów naszych. Zaś suma złotych polskich dziewiętdziesiąt¹³⁶ [!], które były, te w podział zarówno między synów czterech, prócz Kaźmierz starszego, zarówno należą, zalecamy. Zaś przy matce tych synów i dożywocie, krów dwie, ps[z]czół pinków dwa, świni dwoje, zgoła cokolwiek inwentarza nad podział zostaje tych synów i córki, to wszystko przy matce utrzymujemy. Wolno będzie matce z tym co chce robić. Zaś hubę, łąki dwie dziedziczne, te do dalszy rezolut[j]i zostawujemy. Zaś przy budynkach i całości gospodarstwa Wojciecha, syna średniego, utrzymujemy, pod tym obostrzeniem, aby ten Wojciech matkę do śmierci konserwował i wszelką wygodę jej dał, w chorobie dojrzał, pod karą. Co przykazujemy mocą tego dekretu. Na co się podpisujemy.

Jakub Franko[w]ski sołtys, ręką trzymaną dwa krzyże kładzie, Wojciech Zawał ławnik dwa krzyże kładzie, Antoni Promiński ławnik, dwa krzyże kładzie. Obie strony kontentują się.

Aprobujemy ten dekret co do podziału. Co zaś do zasiewu [na jednej ?] z ról znajdującego się, ten przy Wojciechu gospodarstwo zlecone... [?] jest nad zbytćniejsze wygody dostarczenie [?] znac[ne] [s. 9] czne pod rozporządzeniem i użytkiem z nich matki tejże, aby dawały[?] ¹³⁷ stanowimy. Po śmierci zaś jej pod rezolucją i uskutec[znienie] Magistratu podpadną.

Datum die 26 Mensis Juli [26 VII]¹³⁸ 1786 roku w Pyz[drach].

130 wzion – poprawnie: wziął.

131 jes[z]czy – poprawnie: jeszcze.

132 nieprzyzwoitym sposobem – w nieuczciwy sposób.

133 rezolucji – poprawnie: rezolucji.

134 odesłamy – poprawnie: odsyłamy.

135 tyż – poprawnie: też.

136 dziewiętdziesiąt – poprawnie: dziewięćdziesiąt.

137 tu i wcześniej fragmenty tekstu ze znakami zapytania nieczytelne wskutek uszkodzenia lewego dolnego rogu i dołu strony i prawego górnego rogu następnej strony.

138 Dano dnia 26 miesiąca lipca.

Andrzej Basiński prezydent mpp.
Bonawentura Felicki radny mpp.
Karol Ogrodowicz radny mpp.
Mateusz Grudziecki radny mpp.
Jan Kamyszek radny mpp.
Józef Nawrotek radny piórem trzymanym.

[s. 10, dorso¹³⁹] Z protokołu Hollendrów Pyzdry wyjęty decret 1786.

[8]

[s. 11] **Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego
sałtysa Hollendrów miasta JKMCi Pyzdr dnia 30 Novembra [30 XI]¹⁴⁰ roku 1786.**

Za podaniem sobie uczciwego Jakuba Franko[w]skiego z mocy S[z]lchetnego Magistratu pyzdrskiego, to jest:

uczciwy Jakub Franko[w]ski podprzysiężony¹⁴¹ sołtys,
ławnicy: Jakub Bonczyk przysiężny,
Wojciech Zawal przysiężny,
Klemens [Wieczorkowski] młodszy.

[9]

**Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego
sałtysa przysiężnego Hollendrów JKMCi miasta Pyzdr
roku tysięcznego siedemsetnego ośmdziesiątego siódmego, dnia dwudziestego
miesiąca marca.**

My sałtys z ławnikami czyniąc zadość dyspozycji s[z]lchetnego Magistratu nam podanej i przy całej gminie, a to względem życzenia sobie okupienia gruntu od uczciwego Antoniego Promińskiego, to jest półhubka, do którego gruntu nie przypuszczamy Sebastianowi Broniarczykowi [!] bez testimonium, zaś uczciwego Wojciecha Stancla przypuszczamy, który okazał testimonium* od pana swego, gdzie się podciwie¹⁴²[!] sprawował przez lat wiele i onegoż do zupełnej rezygnacji* przypuszczamy wyż wspomnianego [s. 12] gruntu od uczciwego Antoniego Promińskiego. Co się zaś ma tyczycz [!] wyżej wspomnianego uczciwego Sebastiana Broniarczyka tego, gdy się zaś gdzie na gruncie miejskim pyzdr[s]kim dziedzicznym znajdować będzie [!] na sprzedanie huba, tego nie trzymać przyrzekamy za pier[w]szego¹⁴³.

Uczciwy Jakub Bonczyk na punkt dyspozycji od S[z]lchetnego Magistratu napisany odwołuje się przy nas całej gminie, iż chce dopraszać się [u] tegoż, wzmiankowanego Magistratu, dla siebie o łaskawą względność, a to z przyczyn, iż tenże jakoby na grąncie

139 dorso – odwrotna strona, rewers.

140 w oryginale nazwa miesiąca w zapisie: 9bra.

141 podprzysiężony – poprawnie: poprzysiężony dalej przy nazwisku Wojciech Zawal w oryginale: przysiężnicy zamiast przysiężny.

142 podciwie – poprawnie: poczcziwie, uczciwie.

143 następnie przekreślony zapis: Co się zaś tyczy zaspokojenia.

[!] JKMCi [miasta] Pyzdr od lat kilkanostu¹⁴⁴ [!] w niczym nieprzewiniony¹⁴⁵. Mówię powtórnie doprasza się ażeby S[z]lchetny Magistrat przez wyższą względność na jego¹⁴⁶ pozwoił rok przyszły, da Bóg doczekać, od przyszłego Świętego Wojciecha Biskupa przemieszkać, a potem zaś do woli S[z]lchetnego Magistratu zostawuje. A ponieważ zaszło zaskarżenie od S[z]lchetnego Magistratu, a panów naszych, na uczciwego Mikołaja Drzewieckiego względem bawienia się trunkiem po gościńcach zagranicznych¹⁴⁷, jako się sam w gminie przyznał, przeto zostaje karany kłozą¹⁴⁸, w którym [!] siedzieć będzie dzień jeden¹⁴⁹ za lewą rękę, a to wypełnić będzie winien jak najprędzej *instantam*. Gdy zachodzi zaskarżenie [!].

[10]

Tudzież uczciwi Feliks Kotowicz, Filip Gale[w]ski, Mateusz Modrzyński stawić się mają na sesji S[z]lchetnego Magistratu w przyszłą środę, to jest dnia 22 marca.

[11]

Jedem [!] actu¹⁵⁰

Uczciwy Antoni Promiński zaprzedał gruntu swego przez siebie okupionego półhuby uczciwemu Wojciechowi i Łucji Stanclom, małżonkom i ich z niemi sukcesorom, za sumę złotych polskich czterysta, *dico numero* złotych polskich 400, biorąc na siebie ewikcję¹⁵¹, jeżeliby jaka do gruntu tego znaleźć się miała pretensja. Na co się podpisuje

Antoni Promiński piórem trzymanym.

[12]

**[s. 13] Działo się dnia dwudziestego 4 miesiąca marca
roku tysięcznego siedemsetnego ośmdziesiątego siódmego
w gminie Hollendrów JKMCi miasta Pyzdr należących.**

My sałtys z ławnikami przysiężni szczedłszy się¹⁵² [!] na chubę za nakazem S[z]lchetnego Magistratu Pyzdrskiego. Przeto my czyniąc zadość dyspozycji względem otaksowania huby¹⁵³, którą posiada teraz uczciwy Feliks Kotowicz po uczciwym Urbanie, na

144 kilkonastu – poprawnie: kilkunastu.

145 w niczym nieprzewiniony – w niczym nie zawiniony.

146 przez wyższą względność na jego – przez większy wzgląd na niego.

147 względem bawienia się trunkiem po gościńcach zagranicznych – względem spożywania trunków w gościńcach sąsiednich, innych dóbr niż dobra miasta Pyzdry, z naruszeniem ich monopolu propinacyjnego, tj. wyłącznego prawa produkcji i sprzedaży trunków.

148 kłozą – aresztem, więzieniem; słowo nadpisane nad skreślonym słowem: gąsiorem.

149 słowa nadpisane nad skreślonymi słowami: dni trzy.

150 Jedem [!] actu – poprawnie: Idem actu – Tym aktem/tą czynnością.

151 biorąc na siebie ewikcję (od łac. *evictio* – *onis*) – biorąc na siebie odzyskanie na podstawie wyroku sądowego, stwierdzającego własność rzeczy sprzedanej przez osobę trzecią; biorąc nas siebie obowiązek sprzedawcy zastąpienia nabywcy przed sądem w przypadku gdy osoba trzecia zażądała wydania rzeczy albo odpowiedzialność pozbywcy rzeczy za wady prawne, albo otrzymanie tzw. przerysku, należności sądowej przyznanej przez sąd.

152 szczedłszy się – poprawnie: zszedłszy się.

153 otaksowania huby – oszacowania wartości/ceny huby.

której to hubie znajduje się dom niewykończony, którego wdłuż łokci osiemnaście i pół, wszersz¹⁵⁴ łokci dziesięć i pół, stodoły nie masz tylko chlew na miejscu stodoły zdezelowany¹⁵⁵. Chlew nowy dobry jeden, którego łokci wdłuż dwadzieścia i trzy, szerokości ośm i pół. Zasiewu oziminnego jest wiertelki trzy dobrej miary na grancie [!]. Zaś my otaksowawszy ten [!] hubę ze wszystkim za sumę złotych polskich sześćset i złotych pięćdziesiąt, *dico numero* 650, z której sumy nakazujemy mu ażeby zaspokoił najprzód S[z] lachetny Magistrat, a po tym co się komu od niego należeć będzie. A to w pier[w]szy tydzień po Wielkanocy ma zaspokoić wszystko terminem. I na co się podpisują

Jakub Franko[w]ski sałtys piórem trzymanym¹⁵⁶.

Jakub Bonczyk ławnik piórem trzymanym.

Wojciech Zawal ławnik piórem trzymanym.

Tudzież uczciwi Józef Barano[w]ski, Maci[ej] Kopacki z gminy przybrani.

Wojciech Kruszyński mpp.

[13]

Sub Actu die et Anno, ut supra¹⁵⁷

Na żądanie uczciwego Filipa Galewskiego szczedłszy¹⁵⁸ się na hubie po uc[z]ciwym Kazimierzu Lewendo[w]skim posiadającą¹⁵⁹ [!] i czynimy taksę teźże huby. Na której jest chałupa bardzo licha, obora zdezelowana[na] i stodoła niedokładna bez wrót¹⁶⁰, zasiewu żyta wi[e]rteli dwa jest na gruncie, na teźże hubie znajduje się las do rudowania¹⁶¹. Prze-to my zważywszy wszystko na tej hubie i onęż otaksowawszy za sumę złotych polskich pięćset, *dico numero* 500, dla tej przyczyny na teź sumę taksujemy. A że na ty [!] hubie nie masz budynków dobrych, także nakazujemy temuż Filipowi Galewskiemu ażeby oddał S[z]lachetnemu Magistratowi najprzód co się od niego należy, po tym co komu winien. Terminem¹⁶² to wszystko oddać zaraz w pier[w]szy tydzień po Wielkanocy nakazujemy. Gdy zaś tego terminu nie wypełni w drugi tydzień po Wielkanocy nakazujemy mu, aby się o kupca starał na teź hubę.

[14]

[s. 14] **Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego sałtysa przysiężnego roku 1787go, dnia dwudziestego 3. trzeciego [!] miesiąca kwietnia [23 IV].**

Do sałtysa i protokołu Hollendrów JKMcI miasta Pyzdr osobiście przyszedłszy uczciwy Mateusz Modrzejewski dobrowolnie zeznał jako mając na sprzedanie pół huby, od którego [!] to gruntu czyni dziedzicami uczciwych Gaspra i Wiktorię Zawalów małżonków i jego successorów, a to za sumę złotych polskich sto dwadzieścia, *numero dico* 120,

154 wszersz – wszersz.

155 zdezelowany(od łac. *desolo* – zniszczyć) – zniszczony, zrujnowany.

156 tu i przy następnych dwóch podpisach występują oryginalne zapisy słowa trzymanym: „3nym”.

157 Pod aktem dnia i roku jak wyżej.

158 szczedłszy się – poprawnie: zszedłszy się.

159 posiadającą – poprawnie: posiadaną.

160 stodoła niedokładna bez wrót – stodoła nieukończona, bez wspomnianych wrót.

161 do rudowania – do karczowania.

162 Terminem – W terminie.

każdy złoty rachując w groszy trzydzieści polskie. Aby będąc dziedzicami ciż uczciwi wyż pomienioni¹⁶³ Gasper i Wiktorja Zawale i ich successorowie aby nie mieli na potym żadny [!] przeszkody od żadnej strony i na to się podpisuje.

Mateusz Modrzejewski ręką trzymaną krzyżyk kładzie X własną.

[15]

Uczciwy Michał Łamko[w]ski i Katarzyna żona jego teraz z Lipniewskich idąca i Kazimierz Lipnie[w]ski, brat teźże Katarzyny i Wiktorja Zawalowa teraz, dawni[e]j z Lipni[ew]skich idąca, kwitują teź siostry [!], zaś imieniem Kazimierza, ichże brata, wyż pomienionego, Michał stawa i kwitują uczciwego Mateusza Modrzejewskiego, ojca przybranego tychże dzieci, jako żadnej pretencji [!] mieć do niego nie będą, ani dzieci ich, bez żadnej sięgania po śp. Zofii, matce swojej, puściznej¹⁶⁴, i na to się podpisują.

Michał imieniem Katarzyny i Kaźmierza szwagra swego ręką trzymaną krzyżyk X własną [!],

Wiktorja z Lipn[iew]skich Zawalowa ręką trzym[ana] krzyżyk X własną [!].

[16]

Uczciwa Zofia Mateuszowa Modrzejewska zliciała¹⁶⁵ testamentem synowi imieniem Kaźmierzowi po śp. mężu swoim Lipnie[w]skim wolczaka, za którego wzięt sumę złotych polskich dwadzieścia i siedm i groszy piętnaście, *n[ume]ro* 27[/]15, którą sumę odbierze od Michała i Katarzyny Łamko[w]skich i na to się podpisuje. Michał Łamko[w]ski ręką trzy[maną] krzyżyk kładzie X własną [!].

[17]

[s. 15] Pod actem [!] jako wyż

Zaska[r]żając uczciwi Jakub Franko[w]ski sałtys przysiężny i z swemi ławnikami Jakubem Bonczykiem i Wojciechem Zawalem przysiężnemi, jakoby uczciwy Klemens Wieczorko[w]ski pograżał i podrzurzał¹⁶⁶ uczciwego Feliksa Kotowicza i ogniem karać zechce rozkazować¹⁶⁷, przeto my gmina zeznając winność¹⁶⁸ onychże każemy obudwóch klozą, w której siedzieć będą za szyję¹⁶⁹ przez cały dzień jeden, co wypełnić winni będą *instantem*¹⁷⁰; tudzież uczciwy Klemens deprekacją uczyniwszy grzywną zastąpił klozę. Na co się podpisują.

Józef Barano[w]ski na miejscu sałtysa piórem trz[ymanym].

Maci[ej] Kopacki na miejscu ławnika piórem trz[ymanym].

Jakub Drzewiecki na miejscu ławnika piórem trz[ymanym].

Tudzież Gmina Mateusz Modrzyński, Mateusz Konieczny, Gasper Zawal i inni.

163 wyż pomienioni – wyżej wymienieni.

164 puściznej – spuścizny, spadku.

165 zliciała – zleciła.

166 pograżał i podrzurzał – groził i straszył.

167 i ogniem karać zechce rozkazować – [i jak] zechce rozkaże ukarać [go] ogniem.

168 winność – winę.

169 klozą, w której siedzieć będą za szyję – areszt, w którym będą siedział z szyją w gąsiorze.

170 *instantem* – natychmiast.

Zaświadczamy uczciwych Klemensa Wieczorko[w]skiego i Feliksa Kotowicza, jako podług dekretu naszego zadość z siebie uczynili, dekret we wszystkim wypełnili i zaspokojeli. Za to ich zupełnie kwitujemy, aby na potym zarzutu nie mieli według dekretu wyż pomienionego. Na co się podpisują

Józef Barano[w]ki piórem trzy[manym] z Gminy.
Jakub Franko[w]ski sałtys piórem trzy[manym].
Jakub Bonczyk ławnik piórem trzy[manym].
Wojciech Zawal ławnik piórem trzy[manym].
Wojciech Kruszyński mpp.

[18]

**Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego
sałtysa przysiężnego Hollendrów [do] Miasta JKMCi Pyzdr należących,
roku tysięcznego siedemsetnego osiemdziesiątego siódmego dnia dziesiątego maja.**

Uczciwy Urban przyniósł nam sałtysowi i z ławnikami dyspozycją od S[z]lachtetnego Magistratu Pyzdrskiego, a to względem oddania, czyli odebrania sumy złotych polskich trzysta trzydzieści i dwa, *n[ume]ro* 332, zaległych na uczciwym Feliksie Kotowiczu, z której wyży [s. 16] wyrażonej sumy przy nas sałtysie i ławnikach przysiężnych dobrowolnie uczciwy Urban odstępuje uczciwemu Feliksowi Kotowiczowi złotych sto, *n[ume]ro* 100., a to dla drogiej sprzedaży, przeto się teraz należy oddać tę sumę złotych polskich sto czterdzieści i dwa, którą sumę ma wyliczyć uczciwy Feliks Kotowicz uczciwemu Urbanowi, a to dobrowolnym zeznał terminem oddać, to jest w święteczny wtorek nieodwłocznie, nakazujemy pod surowym ukaraniem, tudzież uczciwy Urban dziesiąty grosz zostawuje na gruncie¹⁷¹ z tych ośmisset [!] złotych i na to się podpisują własnymi rękami.

Urban ręką trzymaną
Feliks Kotowicz ręką trzymaną.

Jakub Franko[w]ski sałtys piórem trzymanym.
Jakub Bonczyk ławnik piórem trzymanym.
Wojciech Zawal ławnik piórem trzymanym.
Tudzi[e]ż z Gminy przybrani, jako to Józef Barano[w]ski piórem trzymanym.
Maci Kopacki piórem trzymanym.
Klemens Wieczorko[w]ski młodszy przytomny, piórem trzymanym.
Wojciech Kruszyński pisarz mpp.

[19]

**Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego
sałtysa przysiężnego Hollendrów JKMCi Pyzdr,
roku tysięcznego s[i]edemsetnego ośmdziesiątego siódmego dnia 18go października.**

Dnia tego szczedłszy się¹⁷² [!] my gmina za znakiem sałtysa przysiężnego gminy na-

171 dziesiąty grosz zostawuje na gruncie – wadium co 10 grosza od sumy sprzedanej gruntu/gospodarstwa pozostaje dla feudalnego właściciela gruntu.

172 szczedłszy się – poprawnie: zszedłszy się.

szej Hollendrów miasta Pyzdr, to jest na elekcją, czyli obieranie sałtysa, a że za obesłaniem tegoż znaku ci się nie stawili, to jest uczciwi Wojciech Stencel, Feliks Kotowicz, Filip Gale[w]ski, Sebastian Kruszyński. A że tych wyż wspomnionych wraz sałtys z ławnikami z całą gminą sądząc *instanter eodem* za uporczywość¹⁷³ [!], nakazujemy, aby każdej [!] na otworzenie [s. 17] przyniesionych nam od S[z]lachtetnego Magistratu elektów¹⁷⁴ każdy będzie powinien wyliczyć po złotych dwa do skrzynki sałtysa. I na to się podpisują.

Jakub Franko[w]ski sałtys przysięgły [ręką] trzymaną.
Jakub Bonczyk ławnik ręką trzymaną.
Wojciech Zawal ławnik ręką trzymaną.

Gmina

Mikołaj Drzewiecki ręką trzymaną.
Józef Barano[w]ski ręką trzymaną.
Maci Kopacki ręką trzymaną.
Jakub Drzewiecki ręką trzymaną.
Mateusz Konieczny ręką trzymaną.
Wojciech Łyszkiewicz ręką trzymaną.
Stanisław Zawal ręką trzymaną.
Gasper Zawal ręką trzymaną.
Klemens Wieczorko[w]ski młodszy ręką trzymaną.

Wojciech Kruszyński mpp.

[20]

**Działo się dnia siódmego listopada roku 1787 w
domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego.**

Na fundamencie¹⁷⁵ nam od S[z]lachtetnego Magistratu pyzdr[s]kiego przysłanych elektów w tę osnowę¹⁷⁶:

Zachowując w obrębach prawa i zwyczaję gminie Hollendrów naszych dziedzicznych od siebie nadane dla utrzymania jak najchwalebniejszych rządów, za przesłaniem nam od całości gminy tejże, do uroczystych elekcji, spomiędzy których podanych sobie aprobując postanowiamy [!]

Na sałtysostwo uczciwego Jakuba Franko[w]skiego.

Na ławnikostwo uczciwych Wojciecha Zawala i Macieja Kopackiego, którzy wypełnili jurament* w przytomności zacnie sławetnego Ludwika Dobrzyńskiego i całej gminy, [s. 18]. Pisarzem gminy stanowi się przez całą gminę Wojciech Kruszyński, na młodszeństwo uczciwy Wojciech Łyszkiewicz.

Ustanawiamy raz na zawsze ażeby Msza święta w kościółku świętego Piotra Apostoła¹⁷⁷ raz w rok, to jest nazajutrz po święcie tegoż świętego Piotra, odprawowała się na

173 sądząc *instanter eodem* za uporczywość – sądząc szybko w tej samej [sprawie] za uporczywość.

174 elektów (z łac. *electus, -a, -um*) – wybranych, powołanych do funkcji.

175 Na fundamencie – Na podstawie.

176 w tę osnowę – tej treści.

177 Lokalizacja kościółka, a właściwie kaplicy pw. św. Piotra Apostoła, na południowy wschód do Py-

intencją gminy całej, na którą każdy z gminy da po groszy sześć, które to na ręce sołtysa oddać będą powinni.

Ponieważ uczciwi Jakub Bonczyk i Filip Gale[w]ski nie stanęli na otworzenie elektów na sałtysostwo i ławnikostwo nam przyniesionych od S[z]lachtetnego Magistratu Pyzdr, a że tym my ławnicy i z gminą całą nakazujemy aby każdy z osobna dał po grzywien dwie, które oddać będą powinni do skrzynki sałtysa nazajutrz po święcie świętej Katarzyny, nakazujemy.

Klemens Wieczorko[w]ski na miejscu sałtysa ręk[ą] trzymaną
Wojciech Zawal ławnik piórem trzymanym
Maci Kopacki ławnik piórem trzymanym.

Cała gmina[:] uczciwi Józef Barano[w]ski, Mikołaj Drzewiecki, Jakub Drzewiecki, Wojciech Stencel, Stanisław Zawal, Gasper Zawal, Sebastian Kruszyński, Mateusz Koniczny, Feliks Kotowicz podpisują się piórem trzymanym.

[21]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego sałtysa przysiężnego Holendrów JKMCi miasta Pyzdr i [przy] ławnikach Wojciechu Zawalu i Macieju [Kopackim] roku tysiącznego siedmsetnego osiemdziesiątego ósmego dnia szóstego miesiąca marca.

[s. 19] Ponieważ sławetni Piotr i Barbara Płacheccy mieszczanie JKMCi miasta Pyzdr przyniósłszy nam dyspo[zy]cją od S[z]lachtetnego Magistratu, a panów naszych, na uczciwego Józefa Barano[w]skiego, a że ten miał censurowa[ć]¹⁷⁸ już po śmierci śp. sławetnego Jakuba Szymańskiego, jakoby miał Józef Barano[w]ski wydawać pokutującego tegoż wyż wspomnianego sła[we]t[ne]go Szymańskiego, przeto się konfuzji ujmuje¹⁷⁹ sławetna Barbara z Szymańskich Płachecka względem [!] zarzutu tegoż wyż wspomnianego po śmierci pokutowania, a że ciż Sławetni Płacheccy do sądu naszego sałeckiego bez żadnego dowództwa¹⁸⁰ przychodzą, jako też i strona oskarżona samym tylko jakoby grubym pijaństwem wymawia się niezupełnie jakoby śp. niebos[z]czyka nie czernił, przeto sąd sołecki niniejszy sądząc jego być winnym nakazujemy temuż uczciwemu Józefowi Barano[w]skiemu ażeby w tydzień przed świętem świętego Piotra wilię wyprawił za dusze zmarłych w kościele parafialnym farnym. Za fatygę zaś sła[we]tnym Płacheckim zło[tych] siedm *instantum* oddać nakazujemy, tudzież sądowi sałeckiemu grzywien dwie *instantum* oddać później. Gdy zaś uczciwi Józef Barano[w]ski ze wszystkim ten dekret wypełni i zaspokoi, a miałyby się do tych słów powracał¹⁸¹, za czymkolwiek zaskarżeniem dwoje czternaście grzywien¹⁸² by był skarany.

zdr, za rzeką Wartą, występuje na „Mapie szczegółnej [szczegółowej] województwa kaliskiego” Karola de Perthèesa [b.d. [1791?] i ok. 1801, w skali 1:225 000.

178 censurowa[ć] – poprawnie: cenzurować, czyli krytykować.

179 przeto się konfuzji ujmuje – przez co doświadcza zawstydenia, zakłopotania.

180 bez żadnego dowództwa – bez żadnych dowodów.

181 powracał – poprawnie: powracać.

182 dwoje czternaście grzywien – podwójnie czternaście grzywien, czyli w sumie dwadzieścia osiem grzywien.

Sławetna Barbara z Szymańskich Płachecka w asystencji¹⁸³ Piotra Płacheckiego, męża swego, dla tym dokładniejszego ukarania do sądu pyzdr[s]kiego landzwójtowskiego apeluje¹⁸⁴, tudzież strona oskarżona dla zbytecznego siebie do tegoż sądu samego odwołuje się, których to apelacji sąd niniejszy sałecki dopuszcza.

[s. 20] A ponieważ strony niży [!] dekretem oznaczone, jako to sławetni Barbara z Szymańskich w asystencji męża swego Piotra Płacheccy za mediacją przyjaciół w gminie mieszczących i innych dekretem wyżej wyrażonym kontentują się i od wyży [!] wspomnianej apelacji odstępują, którego dekretu przyczyn więcej wzniecać nie chcą i nie będą, na co się podpisują swym i wszystkich kollegacji¹⁸⁵ imieniem.

Barbara Płachecka piórem trzymanym
Piotr Płachecki, asystent, piórem trzymanym
Stanisław Maślakiewicz mnpp.

[22]

Działo się roku tysiącznego siedemsetnego ośmdziesiątego8go, dnia dwudziestego piątego miesiąca marca przed uczciwym Jakubem Franko[w]skim sałtysiem przysiężnym i uczciwym Wojciechem Zawalem ławnikiem przysiężnym [z] Hollendrów JKMCi miasta Pyzdr.

Na fundamencie dyspozycji S[z]lachtetnego Magistratu pyzdr[s]kiego, datowanej dnia szóstego miesiąca marca, między [!] uczciwym Feliksem Kotowiczem i sławetnym Tadeuszem Pawłowiczem, mieszczaninem JKMCi miasta Pyzdr, względem zapożyczenia sumy złotych polskich sto i dziesięć, *N[ume]ro* 110, od sławetnego Tadeusza Pawłowicza, od której to sumy corocznie prowizją nakazujemy oddawać temuż sławetnemu T. Pawłowiczowi, to jest na dzień święta ś[w]. Jana Chrzciciela¹⁸⁶, a ta prowizja* ma być złotych pięć i groszy piętnaście, przeto prowizją nakazujemy, a że ta huba jest dużo zadłużona [s. 21] S[z]lachtetnemu Magistratowi zaś sumę nakazujemy oddać przy sprzedaży tej huby.

Co zaś do pretencji rejestrem podanej¹⁸⁷ nakazujemy uczciwemu Feliksowi Kotowiczowi aby oddał sławetnemu Tadeuszowi Pawłowiczowi złotych siedm za też wszystkich pretencje [!]. Ma oddać terminem na święteczny wtorek, zaś sądowi sałeckiemu ma oddać grzywien dwie. Tudzież za niewypełnienie oddania zasiewu lub też prowizji nieoddania z roku przeszłego, mający przykaz¹⁸⁸ od sałtysa, za to zostaje ukarany kłozą, w której ma siedzieć godzin dwie *instantum*, młodszemu ma dać za fatygi jego złotych dwa *instantum* (młodszy sol: Feliksa¹⁸⁹). Sławetny Tadeusz Pawłowicz bierze apelacją z sądu sałeckiego do sądu radzieckiego względem [!] pokrzywdzenia swego, jako to sumy zło[tych] pol[-

183 w asystencji – z towarzyszeniem (w terminologii prawnej łac.: *cum asistentia mariti* – z towarzyszeniem męża, *cum asistentia tutoris* – z towarzyszeniem opiekuna).

184 do sądu pyzdr[s]kiego landzwójtowskiego apeluje – do sądu landzwójtowskiego pyzdrskiego odwołuje się.

185 kollegacji – poprawnie: koligacji [od łac. *colligatio-onis* – związek] – tj. krewnych i powinowatych.

186 na dzień święta ś[w]. Jana Chrzciciela – tj. na 24 czerwca.

187 pretencji rejestrem podanej – pretencji wymienionej w rejestrze, w spisie.

188 przykaz – nakaz.

189 (młodszy sol. Feliksa) – (młodszy *solutio* Feliksa), tj. zapłata dla Feliksa [Kotowicza], młodszego.

skich] sto i dziesięć, N[ume]ro 110, i w pretencjach [!] zasiewku i sadzenia w ogrodzie i roboty przez siebie podjętej, co rejestrem okazuje.

[23]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego sałtysa przysiężnego Hollendrów JKMCi miasta Pyzdr, roku tysięcznego siedemsetnego osiemdziesiątego ósmego dnia trzydziestego miesiąca maja przed uczciwymi Józefem Barano[w]skim, będącym na miejscu sałtysa i Wojciechem¹⁹⁰ ławnikiem i Maciejem Kopackim ławnikiem.

Zapadła dyspozycja od S[z]lachtetnego Magistratu JKMCi miasta Pyzdr przed nas na uczciwego Jakuba Bonczyka, a to względem [!] szkalowania leśniczych nieprzyzwoitego, to jest sławetnego Stanisława Dobrowolskiego i uczciwego Franciszka Zielenskiego, jakoby tych skotarzami¹⁹¹ nazywając, a że ten uczciwy Jakub Bonczyk sądem [s. 22] naszym nie jest karany z przyczyn tych, a że się nie stawił za obesłaniem znaku saleckiego i sąd nasz sobie lekce poważając i sałtysa za nic mając, przeto tegoż Bonczyka z temiż leśniczymi odsyłamy przed S[z]lachtetny Magistrat.

Uczciwy Jakub Bonczyk mając wiadomość znaku saleckiego, aby przyszedł wraz z sąsiadami swemi, jednak uporczywym został, przeto my za uporczywość tę ukarzamy [!] go grzywnami dwiema, które to grzywny ma oddać w przyszły piątek, to jest dnia 6go czerwca, które wyliczyć powinien u pana Prezydenta, a to na fundacją kościoła farnego w Pyzdrach. Na co się podpisują cała gmina każdy wraz piórem trzymanym.

[24]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Drzewieckiego sałtysa w przytomności całej gminy przysiężnego, dnia trzynastego miesiąca listopada roku 1788.

Na fundamencie dyspozycji od S[z]lachtetnego magistratu Pyzdrskiego, który [!] takowe następuje rozporządzenie, to jest [:] na sałtysostwo uczciwy Jakub Drzewiecki, na ławnikostwo uczciwy Jakub Franko[w]ski, uczciwy Maci Kopacki, którzy w przytomności gminy na ten urząd zaprzysiężeni są. Pisarzem cała gmina stanowi uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego. A ponieważ od tego uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego becicka piwa wstępna, czyli więcej należy, przeto za jego pilność u nas w gminie i pisarstwo od tegoż trunku uwalnia i przez wysadzonych z gminy onegoż kwituje. Na co się podpisują.

Mateusz Konieczny piórem trzymanym
Feliks Kotowicz piórem trzymanym
Młodszy Mateusz Konieczny.

[25]

[s. 23] Przy elektach¹⁹² od S[z]lachtetnego Magistratu na urząd salecki przez zanie sławetnego Ludwika Dobczyńskiego, także rajcę, nam w gminie rozpieczętowanych,

190 Wojciechem – prawdopodobnie Wojciechem Zawalem.

191 skotarzami – pasterzami/pastuchami bydła.

192 przy elektach – w tym wypadku: przy otwieraniu listy kandydatów do ławy wiejskiej (na sałtysa i ławników), zaakceptowanej przez magistrat miasta Pyzdr.

a gdy w tych przez uczciwego Jakuba Bonczyka S[z]lachtetnego¹⁹³ [!] Magistratowi ku całej gminie podane znajdujemy pretencje, przeto my gmina dajemy moc i władzę uczciwym sałtysowi i ławnikom odpisać na też pretencje do S[ławe]t[n]ego Magistratu. Na co się przez wysadzonych z gminy podpisujemy.

Wojciech Zawal piórem trzymanym
Józef Barano[w]ski piórem trzymanym.

[26]

Gmina cała z sołtysem, jako ta ani ta strona nie mają do siebie pretensji, tak z oddanych sołeckic[h] rekwintów¹⁹⁴, jako i innych. Na co się podpisują.

Jakub Franko[w]ski sałtys przeszył piórem trzymanym.
Wojciech Zawal z gminy piórem trzymanym.
Feliks Kotowicz z gminy piórem trzymanym.

[27]

[s. 24] Naszym [!] nie jest karany z przyczyn tych, że się nie stawił za obesłaniem znaku saleckiego i sąd nasz lekce sobie poważając i sałtysa za nic mając¹⁹⁵.

[28]

Działo się w domu uc[z]ciwego Jakuba Drzewieckiego sałtysa Holędrów miasta Pyzdr, w przytomności uciciwego [!] Jakuba Franko[w]skiego ławnika przysiężnego, Jakuba Bonczyka, Mateusza Koniecznego tutejszy [!] gminy gospodarzy, dnia 15 miesiąca grudnia roku 1788.

Do urzędu¹⁹⁶ nin[i]ejszego saleckiego osobiście przyszedłszy uc[z]ciwa Rozalia, niegdys śp. uczciwego Tomasza Lenarto[w]skiego małżonka, pozostała wdowa, będąc [!] zdrowa zesnała [!] i pod tym aktem zeznaje, jako mając [!] przez śp. Wojciecha Stancla, ojca swego, wyznaczoną częśćkę posagu w kwocie złotych polskich 400, które aż do dnia dzisiejszego nie odebrała. Dopiero za mędiaczyją [!] ¹⁹⁷ wyży rzecz[on]ych przyjaciół za odebraniem po śp. Wojciechu Stanclu, ojcu, od uc[z]ciwy Łuczji [!] Stanclowy, przybrany [!] matki, bydła rogatego s[z]tuk czterech, krów trzech, wołu jednego, świni dwojga¹⁹⁸, wyży rzeczoną matkę zupełnie, żadny już względem wyży rzeczony części posagu nie mając pręcencji [!], ani jej¹⁹⁹ sukcesorów [!], kwituje.

Rozalia Lenarto[w]ska piórem trzymanym
na znak krzyżyk kładzie +.

193 S[z]lachtetnego – poprawnie: Szlachetnemu.

194 rekwintów – rekwizytów; pokwitowań?

195 Ten zapis jest omyłkowym powtórzeniem fragmentu zapisu ze s. 22.

196 tu następują skreślone następnie słowa: i ksiąg niniejszych.

197 Za mędiaczyją – poprawnie: za mediacją, czyli za pośrednictwem.

198 w oryginale omyłkowo: dowojga.

199 ani jej – poprawnie: ani do jej.

[29]

**Działo się w domu²⁰⁰ sąłtysa uc[z]ciwego Jakuba Drzewieckiego
dnia 10 listopada 1789 roku.**

My czyniąc zadosyć przez urząd wysadzoni²⁰¹ do Hochołędrow [!] miejskiech Pyzdrskich, do elektów i podprzysiężenia [!] ich, którzy podług rotury juramentu [!] wypełnili, jako to Mateusz Konieczny na sąłtyszestwo [!], takoważ Jakub Franko[w]ski, Kłębęns [!] Wieczorko[w]ski [s. 25] na ławniko[w]stwo, których czała [!] ²⁰²gmina przyznaje przy nas destynowanych²⁰³ od urzędu miasta Jego Królewskiej Mości Pyzdr, które to dopełnienie podpisem rąk naszech stwierdzamy.

Stanisław Maślankiewicz [!] instygator miasta tegoż mnpp.

[30]

**Działo się w domu uczciwego Mateusza Koniecznego
sąłtysa przysiężnego Hollendrow dziedzičných JKMCi miasta Pyzdry,
roku tysiąc sied[m]set dziewię[ć]dziesiątego dnia piętnastego miesiąca lutego²⁰⁴.**

A ponieważ ja sąłtys wezwawszy gminę swoją dnia zwyż wyrażonego, to jest na ocalenie prawa całej gminie Hollendrow dziedzičných na borach Pyzdrskich służące-

200 tu napisane i skreślone słowo: przeszłego.

201 wysadzoni – poprawnie: wysadzeni, wybrani, wyznaczeni przez magistrat.

202 czała – poprawnie: cała.

203 destynowanych (od łac. *destino*) – tu : wyznaczonych.

204 Ten tekst został także wpisany do APP. Akta sądów i urzędów grodzkich wielkopolskich. Konin. Gr. 160 (r. 1790), k. 36 w następującym zmodyfikowanym brzmieniu: A ponieważ ja sąłtys wezwawszy gminę swoją [!] dnia zwyż wyrażonego na ocalenie i utrzymanie prawa całej gminie naszej Hollendrow na borach dziedzičných pyzdrskich danego, wiecznemi czasy służącego, w roku w prawie tymże wzmiankowanym wyrażonym, z którym to prawem zwyż rzeczonem my cała gmina z pośród [!] siebie zdatnego upatrzywszy gospodarza, uczciwego Jakuba Bonczyka, onego do aprobacyi od Najjaśniejszego szczęśliwie panującego Monarchy prawa wyznaczamy i ten interes całkowicie na niego zdajemy. Co się zaś dotyczy ekspensy i trudności różnych w tym interesie dobrowolnie przez żadnej na kogo namowy, a nieprzynawolenia uczynionym, te wszystkie ekspensa i trudy wynagrodzić temuż uczciwemu Jakubowi Bonczykowi bez najmniejszej trudności i uszkodzenia majątku jego pod podciwiością całej gminy naszej obowiązujemy się i to jemu dane od nas całej gminy pełnomocnictwo za stałe i niewzruszone mieć chcemy i dla tym większej wiary, waloru i ważności nieumiejcej [!]/[nieumiejący], pisać imieniem całej gminy trzymanej ręki piórem podpisujemy się. /Mateusz Konieczny sąłtys przysiężny piórem trzymanym/Jakub Franko[w]ski ławnik przysiężny piórem trzymanym/Maci Kopacki piórem trzymanym/ Gaspar Zawal piórem trzymanym, Feliks Kotowicz piórem trzymanym, Wojciech Kruszyński mpp. Ad officium et acta praesentia castrensia Coninensia personaliter veniens honestus Jacobus Bonczyk obtulit officio eidem et actis jus plenipotentiis ministerialiter per Communitatis Holandrorum Borris Pysdrensis habitantis sibi offerentis satam minibus ejusdem Communitatis Holandrorum subscriptam in papyro signata conscriptam ad ad acticandum arcaquae acta suo in Originali relinquendi porrexit tenoris talis inseratur. Po polsku: Do urzędu i akt niniejszych grodzkich konińskich oświadczenie przyszedłszy Jakub Bonczyk przedstawił temuż urzędowi i do oblaty do akt służące mu prawo plenipotencji, dane przez gminę Hollendrow Borów Pyzdrskich, podpisane rękami przedstawicieli gminy Hollendrow, spisane na papierze stemplowym i pozostawione w oryginale do wciągnięcia do akt państwowych w brzmieniu w całej rozciągłości następującym.

go wiecznemi czasy, danego w roku tysiąc siedmset siedemdziesiąt ósmego, z którym prawem zwyż wyrażonym od siebie wysyłamy spomiedzy gospodarza zdatnego, to jest uczciwego Jakuba Bonczyka. Do ekspensy²⁰⁵ co się tyczy tegoż zwyż prawa wyrażonego cała gmina przyległa będzie²⁰⁶. Na co się podpisujemy

Mateusz Konieczny sąłtys piórem trzymanym,

Jakub Franko[w]ski ławnik piórem trzymanym,

Maci Kopacki, Gaspar Zawal, Feliks Kotowicz piórem trzymanym, Wojciech Kruszyński²⁰⁷, Klemens Wieczorko[w]ski ławnik piórem trzymanym, Mikołaj Drzewiecki piórem trzymanym, Jakub Drzewiecki piórem trzymanym, Filip Gale[w]ski piórem trzymanym, Stanisław Zawal piórem trzymanym, Sebastian Kruszyński piórem trzymanym, Błażej, syn Stanclowej, piórem trzymanym, Wojciech Zawal piórem trzymanym, Wojciech Łyszkiewicz piórem trzymanym, Jakub Bonczyk piórem trzymanym, Józef Barano[w]ski piórem trzymanym.

[31]

**[s. 26] Działo się w gminie Hołędrow do miasta Pyzdr,
w domu uc[z]ciwego Mateusza Koniecznego
sąłtysa przy ławniku jednym przysiężnym Klymensem [!] Wieczorko[w]skim
dnia 9 miesiąca marca 1790 roku.**

Dyspozycją S[z]łachetnego Magistratu miasta Jego Króle[w]ski Mości w tych słów wyrazie [przy] u[cz]ciwym [m] Mateuszu Koniecznym [m] sąłtysie Hołędrow naszech dziedzičných i z ławnikami swemi podał [!] nam tu Magistratowi sławetny Błaży Mendelski²⁰⁸, współobywatel nasz, na dyspozycyją naszą w zaskarżeniu uc[z]ciwego Wojciecha Kruszyńskiego, jakoby siano w kopach na łące miał temuż sławetnemu Mendelskiemu bydłem swoim spaść, do was końcem końcem rozpoznania i jeżeliby to prawdą było załatwienia lub iech pogodzenia [!] ²⁰⁹. Przeto my sąd nasz sąłcki stronom obciema, tak powodowy, jako też zaskarżony, stawać nakazuje i te nieodwłocznie stawają. A najprzód strona powodowa początkowa składa wizją²¹⁰ uczynioną pod dniem trzecim miesiąca lutego 1789 roku tegoż siana na łące swojej dziedzičný przez ławnika przysiężnego uc[z]ciwego Klimensa Wieczorko[w]skiego, jako też na mie[j]scu drugiego ławnika u[cz]ciwego Maci[eja] Kopackiego, którzy uznali s[z]kody tegoż siana for trzy, otaksowawszy każdam [!] fore²¹¹ po złotych 6. Strona zaskarżona aleguje²¹², że telokrotnie [!] widziała ludckie [!] ²¹³bydło w tem sianie, nie tylko by swoje, którą pasterzowi swemu nie rozka-

205 do ekspensy [od łac. *expensio* – *onis*] – do wydatku, do poniesienia kosztów, do wypłaty, do zapłaty.

206 przyległa będzie – należeć będzie.

207 tu zapis: swem i całej gminy [imieniem], następnie skreślony.

208 Błaży Mendelski – poprawnie: Błażej Mendelski.

209 pogodzenia – poprawnie: pogodzenia; tu zapis: jeżeli będnie można te strony obciema zagodzić się nie [!], następnie skreślony.

210 strona powodowa początkowa składa wizją – strona powodowa [jako pierwsza ?] przedstawia akt wizji czyli urzędowego inwentarza gruntów/gospodarstwa, przeprowadzonego/spisanego naocześnie na gruncie przez woźnego przysiężnego w obecności świadków.

211 otaksowawszy każdam [poprawnie: każdą] fore – oceniwszy, oszacowawszy wartość każdej fury.

212 aleguje [od łac. *allego*] – oświadcza, przekazuje.

213 telokrotnie [!] widziała ludckie [!] – poprawnie : tylokrotnie widziała ludckie.

zowała z umysłu wpu[s]c[za]ć w to sia[no] [c]hybaby pasterz są prze[z] się wpuściu²¹⁴. Przeto my sąd nasz sałecki nie przestają[c] na ilacji wniesiony²¹⁵ strony zaskarżony, ile wątpliwie się ekskuzuje²¹⁶, odwołując się do pasterza czyli służącego²¹⁷ swego, a co większa, iż każdy pustkowian blisko mies[z]kający łąk dziedzicznych miejskich, nie tylko swoim byłem s[z]kody nie powinien robić, ale też obcych²¹⁸ przestrzegać, aby s[z]kody nie robili w techże łąkach, przeto od ukarania strona zaskarżona wymówić się nie może w ty mierze. [s. 27] Nakazujemy, aby strona zaskarżona stronie początkowy powodowy wyliczela złotych osiemnaście w święteczny wtorek. Zaś co się siana jes[z]c[za] e znajdować bendzie²¹⁹ na łące powodowy teraz przy stronie zaskarżony to siano zostaje i wolne zebranie z ty łąki stronie tyż²²⁰. Co przykazujemy mocą dekretu tego. Strony obie dwie dadzą po grzywnie sądowi temuż. Strona zaskarżona nie przestając na tym dekrete, przeto w ty mierze apeluje przed S[z]lachtetny Magistrat, który sąd sałecki pozwała. Strona powodowa lubo by pokrzywdzenie w ty mierze je[z]c[za]e miała, jednakże unikają[c] dalszej trudności i ekspensy dla siebie kontentuje się tem dekretem²²¹.

Mateusz [Konieczny] sałtys piórem trzymanym.

[32]

Działo się w gminie Hollendrów na borach miejskich Pyzdrych dziedzicznych, w domu uczciwego Mateusza Koniecznego sałtysa przysiężnego, dnia 17 miesiąca marca 1790 roku.

Cała gmina Hollendrów miasta JKMcI Pyzdr wyznacza spomiędzy siebie dwóch gospodarzy uczciwych Mateusza Koniecznego i Jakuba Franko[w]skiego, którym dajemy moc imieniem całej gminy, którzy w potrzebach, wszelkich sprawach, całej gminy imieniem stawać będą, jako to na ocalenie prawa już aprobowanego przez Najjaśniejszego Monarchę, którzy toż prawo oblatować będą²²² w kancelarii w Pyzdrach i ciż na manifestach pisać się będą imieniem całej gminy póki się ta sprawa nie skończy. Na co się podpisujemy cała gmina.

Józef Barano[w]ski piórem trzymanym,	Jakub Drzewiecki piórem trzymanym,
Wojciech Zawal piórem trzymanym,	Mikołaj Drzewiecki piórem trzymanym,
Maci Kopacki piórem trzymanym,	Filip [Galewski ?] piórem trzymanym,
Wojciech Łyszkiewicz piórem trzymanym,	Sebastian Kruszyński piórem trzymanym,
Stanisław Zawal piórem trzymanym,	Jakub Bonczyk piórem trzymanym.

214 są przez się wpuściu – poprawnie : sam przez się wpuściu.

215 na ilacji wniesiony – poprawnie: na ilacji [od łac. *illatio* – *onis*] wniesionej, czyli na wniesionym dowodzeniu, wniosku oparte; tu zapis: przez siebie ile wątpliwie zaniesiony?, następnie skreślony.

216 się ekskuzuje [od łac. se *excuso* – się tłumaczy] – wymawia się, tłumaczy się, usprawiedliwia się, uniewinnia się.

217 służącego – poprawnie: służącego.

218 obcych – poprawnie: obcych.

219 bendzie – będzie.

220 tyż – tu w znaczeniu: teje.

221 kontentuje się tem dekretem – zadowolona się tym wyrokiem.

222 oblatować będą – w dawnym prawie polskim: wpisywać, wciągać akt prawny do ksiąg sądu lub urzędu, np. grodzkiego lub ziemskiego oraz ziemiańskiego.

[33]

[s. 28] Działo się na sesji w domu sołtysowskim całej gminy Borów dziedzicznych miasta Pyzdr dnia 17 miesiąca marca roku 1790²²³.

Zgromadziwszy się przed urząd sołtysowski cała gmina na Borach miejskich pyzdr[s]kich osiadłych do popierania interesów do całej gminy ściągających się prawnych ucz[c]iowych Mateusza Koniecznego sołtysa, Jakuba Fran[kow]skiego ławnika przysiężnych i Jakuba Bączyka współmieszkańców i osiadłych spomiędzy nas gospodarzy, dając im wszelką moc czynienia imieniem całej gminy naszej, gdy będzie tego potrzeba manifestów i innych czynności do utrzymywania prawa naszego przez Najjaśniejszego Króla Pana a Pana szczęśliwie panującego²²⁴ aprobowanego, wyznaczamy. Dla tym większej wiary i ważności nieumiejący pisać każdy z osobna trzymanym ręki piórem podpisujemy się.

Józef Baranowski piórem trzymanym.

Wojciech Zawal piórem trzymanym.

Maci Kopacki piórem trzymanym.

Wojciech Łyszkiewicz piórem trzymanym.

Kaspar Zawal piórem trzymanym.

Stanisław Zawal piórem trzymanym.

Jakub Drzewi[e]cki piórem trzymanym.

Mikołaj Drzewiecki piórem trzymanym.

Filip [Galewski ?] piórem trzymanym.

Feliks Kotowicz piórem trzymanym.

Sobestian Kruszyński piórem trzymanym.

Wojciech Kruszyński piórem trzymanym [!].

[34]

[s. 29] Działo się w domu uc[z]ciwego Mateusza Koniecznego sałtysa gminy Holendrów do miasta Pyzdr należących, we wtorek nazajutrz po uroczystości Świętego Ducha, dnia 25 miesiąca maja 1790 roku.

Do urzędu i ksiąg niniejszych sałeckich gminy Holendrów do miasta Pyzdr należących osobiście przyszedłszy sławetny Błaży Mendelski, mieszczanin i współobywatel pyzdry, mając pilność odebrania zło[tych] polskiech osiemnaście na terminie dzisiejszem z dekretu niniejszego zapadłego w sądzie sałeckim pod dniem 9-tem miesiąca marca 1790 roku sobie od uc[z]ciwego Wojciecha Kruszyńskiego do wylic[z]enia złotych 18 przyka[za]nych. A że ten uc[z]ciwy Wojciech Kruszyński w[z]miankowanych złotych osiemnastu nie lic[z]y, więc skarżąc onegoż, za[c]howując rygor prawa, jako nieposłusz-

223 Ten sam akt, ale na papierze stemplowym wartości 1 gr srebrnego, został oblatowany 17 III 1790 r. do: APP. Księgi sądów i urzędów grodzkich wielkopolskich. Pyzdry. Gr. 82, k. 40 (dawniej 2056) z pewnymi różnicami. Zapisano w nim: *uciwych* w drugim wierszu od góry, *a Pana naszego szczęśliwie panującego* w trzecim i drugim wierszu od dołu, *i dla tym większej wiary* w drugim wierszu od dołu, *trzymanym* w pierwszym wierszu od dołu; brak też pod nim podpisów Kaspra Zawala, Feliksa Kotowicza i Wojciecha Kruszyńskiego.

224 Najjaśniejszego Króla... szczęśliwie panującego – tj. króla Stanisława Augusta (Poniatowskiego) (1764-1795).

nego wzdać i publikować rozkazał²²⁵. Jakoż przez opatrzno Piotra Wiwata woźnego przysiężnego wyraźnym głosem w[z]dany jest i spublikowany²²⁶, o czym tenże woźny relacją uczynił²²⁷.

[35]

Działo się w gminie Hollendrów na Borach dziedzicznych miejskich pyzdrskich, roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiątego pierwszego, dnia trzydziestego miesiąca maja.

Do sąłtysa i protokołu osobiście przyszedłszy uczciwy Józef Barano[w]ski zdrowy na ciele i przy dobrym zostający umyśle dobrowolnie zeznał, jako on mając [s. 30] huby dwie na Borach tychże dziedzicznych miejskich pyzdrskich przez siebie wyrudowane i w posesję²²⁸ odebrane i opłacane z tych dwóch hub oddaje w pocessją [!] wieczną synowi imieniem Augustynowi pół huby jednej, jeszcze niezupełnie wyrudowanej, leżącej przy hubie uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, któremu tenże półhubek oddałem ustownie²²⁹ [!] już lat dwa, to jest w roku 1789, [a] to przy świadkach. Do tego półhubia żaden z braci jego, a synów tegoż teraz i po tym pretencji [!] żadnej mieć nie będą, jako i córka. Na co się podpisuje Józef Barano[w]ski, ręką swoją własną kładzie krzyżyki dwa kła[dzie !] XX własną.

Mateusz Konieczny sąłtys.

[36]

Działo się w domu uczciwego Mateusza Koniecznego sąłtysa przysiężnego Hollendrów na borach miejskich pyzdrskich dziedzicznych roku 1791, dnia 18 czer[w]ca.

Do protokołu niniejszego przyszedłszy uczciwy Wojciech Zawal, zdrowy na ciele i przy dobrym zostający umyśle, dobrowolnie zeznał, jako on w starości swojej gospodarstwu rady dać niemogący i między dziećmi na zawsze zgody zostawiający [!], ten mając hubę swoją przez siebie okupioną i wyrudowaną i dziedziczną posesję, z której to huby pół oddaje synowi imieniem Gabrielowi. Ten półhubek leżący końcem do łąki uczciwego Barano[w]skiego i pola tegoż bokiem Barano[w]skiego, ten półhubek jest bez budynków i bez płotów i niedorudowany²³⁰, przeto wiecznemi czasy oddaje i jego sukcesorom. Do której to pół huby dobrowolnie wpuszczam syna tegoż Gabriela i Apolonii [!] małżonków i jego sukcesorów. Który zapis niewzruszenie synowi oddaje i na to się podpisuje, ręką swoją własną krzyżyk X kładzie.

Wojciech Zawal
i stwierdza jako nieumiejący pisać krzyżykiem własnym
Mateusz Konieczny sąłtys.

225 wzdać i publikować rozkazał – podać i ogłosić kazał.

226 wyraźnym głosem w[z]dany jest i spublikowany – wyraźnym głosem podany i publicznie ogłoszony.

227 relacją uczynił – uczynił zeznanie, oświadczenie, ogłoszenie, sprawozdanie.

228 w oryginale: pocessją.

229 ustownie – postanowieniem lub ustnie.

230 niedorudowany – niedokarczowany.

[37]

[s. 31] Działo się na sesji gminy Hołędrow do miasta dziedzicznych Pyzdr należancech [!] ²³¹ po Świętach Wielkanocnych dnia 28 miesiąca kwietnia 1791 roku, przy obecności Mateusza Koniecznego sąłtysa przysiężnego, Klimensie Wieczorko[w]skiem ławniku przysiężnym [!] ²³².

Dyspozycja S[z]lachtetnego Magistratu w tech słowach brzmiąca: Uc[z]ciwy sąłtysie i czała gromado Hołędrow miasta JKMcI Pyzdr, gdy nam Magistratowi przez borowych naszech jest doniesiono, że s[z]tuka borów między hubami Jakuba Bonczyka z jednej, Antoniego [Niewierajskiego] na miejscu zmarłego Stanisława Zawalczyka teraz posiadac[z]a, z drugi strony, została przez pożar ogniowy przez nich z umysłu zapuszczony znis[z]c[ona sztuka boru²³³. Przeto końcem skutecznienia i wynadgrodenia²³⁴ takiej s[z]kody delegujemy do popierania ty tak znaczny krzywdy sławetnego Stanisława Maślankiewiczza, Michała Sławskiego, mieszczan pyzdrskich. Wy zaś abyście na dniu jutrzejszym sesją złożywszy i na którego się ta niegodziwna [niegodziwość?] ukaże a kara lec[z] surowa [?] i s[z]kodę przez ogi[e]ń w borach poniesioną zapłacić nakazali, co wam się pod obowiązkiem na was złożonem zaleca. Datum w Pyzdrach dnia 27 miesiąca kwietnia 1791 roku.

Karul [!] Ogrodowicz pręzydēt²³⁵ swym i rady imieniem mnpp.

My sąd niniejszy sołecki nade wszystko przychyliwszy się do dyspozycji S[z]lachtetnego Magistratu, niemni[ej] do wniosków i wniesionych [przez] sławetnych Stanisława Maślankiewiczza, Michała Sławskiego, mieszczan delegowanych, popierając [s. 32] ty całkowity sprawy względem s[z]kody przez pożar ognia w[sz]częty, prze to my [c]hcząc załatwić jako i najdokładni przed siebie uc[z]ciwym Jakubowi Bonczykowi, Antoniemu Niewiero[w]skiemu, hołędrom naszym, stawić przed się się nakazujemy i to nieodwłocznie stawają [!]. A najprzód uc[z]ciwy Jakub Bo[n]czyk woświadcząc²³⁶[!] się po trzykroć i z czałem²³⁷ [!] domem, czyli synami swymi, jurament* wypełnić, gdyby do tego przyszło, którego ekskuszę²³⁸ nie za wątpliwą poczytując w ty mierze go wyży rzecz[onego] uwalniamy. Zaś przystępując do illacji wniesionych wątpliwech²³⁹ uc[z]ciwego Antoniego Niewierajskiego [!] obwinionego, który [w]obec nas te słowa powiedział, iż ognia z umysłu swego nie założył, chybaby ogi[e]ń z rudunku jego z kup, czyli pniów przez niego do wypalenia założony, wiatr zaniósł, na to by przysięć nie [c]hczał²⁴⁰, przeto w ty²⁴¹ mierze uznajemy być winnego, od ukarania wymówić się nie może. Nakazujemy aby nieodwłocz-

231 należancech – poprawnie: należących.

232 poprawnie: przy obecności Mateusza Koniecznego sąłtysa przysiężnego, Klimensa Wieczorkowskiego ławnika przysiężnego.

233 sztuka boru – kawałek boru/lasu.

234 wynadgrodenia – dziś: wynagrodzenia.

235 pręzydēt – poprawnie: prezydent.

236 woświadcząc – oświadczać.

237 z czałem – poprawnie: z całym.

238 ekskuszę – poprawnie: ekskuszę (od łac. *excuso*), czyli usprawiedliwienie, wyjaśnienie.

239 przystępując do illacji wniesionych wątpliwych – przystępując do wniesionych wątpliwych oświadczeń.

240 nie hczał – poprawnie: nie chciał.

241 w ty – poprawnie: w tej.

nie dał sądowi swemu grzywien dwie. Zaś [w]zględem s[z]kody przez ogi[e]ń poniesiony nie wiedząc przez kogo była krzywda w drzewie s[z]kody, do zagodzenia się²⁴² przed S[z]lchetny Magistrat, Panów naszech odszelały²⁴³. Co przykazuje mocą dekretu tego.

Mateusz Konieczny sałtys przysiężny piórem trzymanym.

[38]

[s. 33] Działo się w domu uczciwego Mateusza Koniecznego sałtysa przysiężnego Holendrów miasta JKMcI Pyzdry, roku 1791, dnia 18 czer[w]ca.

Na fundamencie powtórnej dyspozycji od S[z]lchetnego Magistratu, a panów naszych, miasta JKMcI Pyzdry, nam przysłanej, której to dyspozycji zadosyć według naszej powinności wydołać chciemy²⁴⁴ [!], a to względem nieostrożności uczciwego Antoniego Niewierajskiego, który to, jakoż my sałtys i z jednym ławnikiem uczciwym Jakubem Franko[w]skim wizją czynili dnia – ośmnastego miesiąca czerwca roku 1791 i uznawszy, że nie przez kogo inszego ten kawałek boru jest wypalony między temiż hubami uczciwego Jakuba Bończyka i hubą tegoż Antoniego, tylko przez tegoż z wypalania łąki swojej na jego hubie i od tegoż się ten ogień wzniecił. Dlatego sąd nasz sałdecki uwalnia od kary uczciwego Jakuba Bonczyka dekretem naszym. Który to, jeżeli s[z]lchetni panowie zechcą, temu przed S[z]lchetny Magistrat, a panów naszych [!], jurament nakazujemy, jeżeliby się z jego domu ten ogień wzniecił [!]. Przeto uczciwy Antoni Niewierajski od ukarania wymówić się nie może i nie wymawia. Dlatego za tę nieostrożność i niedopilnowanie ognia przy wypalaniu łąk lub zacin [!] na role²⁴⁵, wydawanie ognia z domu pastuszem²⁴⁶ [!] albo komukolwiek wydawać nie powinni. [s. 34] Za tę nieostrożność nakazujemy temuż uc[z]ciwemu Antoniemu Niewierajskiemu, aby wyliczył grzywien pięć S[z]lchetnemu Magistratowi, a Panom naszym, które grzywiny wyliczyć powinien będzie w dzień święta świętej Małgorzatej. Sądowi sałdeckiemu grzywien trzy po świętej Małgorzacie terminem²⁴⁷, co mocno nakazujemy.

Mateusz Konieczny sałtys piórem trzymanym.
Jakub Franko[w]ski ławnik piórem trzymanym.

[39]

Działo się dnia 7mego miesiąca maja 1792 roku w obecności całej gminy w Borach miejskich Pyzdry dziedzicznych mieszkającej.

Za odebraniem elektów od Szlachetnego Magistratu pyzdrowskiego, a panów i dziedziców naszych, oneż zapieczentowane²⁴⁸ [!] gmina otworzyła, z których wyczytuje sobie zaleceniem przepisu obowiązku, za sałtysa uc[z]ciwego Wojciecha Kruszyńskiego, za ławników uczciwych Jakuba Franko[w]skiego i Klemensa Wieczorko[w]skiego, którzy to

242 zagodzenia się – ugody.

243 odszelały – poprawnie: odsyłały.

244 chciemy – poprawnie: chcemy.

245 w oryginale: zacin na role – to znaczy zacyńców, początków, pierwszych wyrębów na role.

246 z domu pastuszem – z domu pastuchom.

247 po świętej Małgorzacie terminem – w czasie po 13 lipca.

248 zapieczentowane – poprawnie: zapieczętowane.

sałtys i ławnicy przed... Szlachetnym Piotrem Basińskim, syndyku [!] pyzdrowskim magistrackim, jurament wypełnili jako prawo w swych przepisach... sprawiedliwość każdemu czynić i winne posłuszeństwo [?], dziedzicom, to jest Szl[achetnemu [s. 35] Magistratowi miasta w Rz[eczy]p[ospo]l[i]tej Pyzdry pełnić w przeciągu urzędowania swego przy wszelkiej skromności, trzyżwości²⁴⁹ i stateczności będą, a to pod złożeniem urzędu i ukaraniem na majątku, jeżeliby obowiązkom tym zadosyć nie uczynili.

Pod aktem jako wyżej

Cała gmina uwalnia z młodszeństwa i od wszelkich w gminie wysług, to jest uczciwego Kaspra Zawala i na to się podpisują.

Wojciech Kruszyński sałtys mpp.
Jakub Franko[w]ski ławnik piórem trzymanym
Klemens Wieczorko[w]ski ławnik piórem trzymanym
Józef Barano[w]ski z gminy piórem trzymanym
Jakub Drzewiecki z gminy piórem trzymanym.
Mateusz Konieczny z gminy piórem trzymanym.

Na młodszeństwo gmina stanowi uczciwego Filipa Gale[w]skiego i do wysług gmina tegoż a ile sałtys mieć chce powolnego i posłusznego.

[40]

Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sałtysa przysiężnego Hollendrów na borach dziedzicznych do miasta wolnego Rz[eczypos]p[olitej] Pyzdry należących, roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt drugiego dnia, dwudziestego 9.wiątego miesiąca maja.

Rezolucja przez nasz sąd sałtysowski i ławników, to jest uczciwych Wojciecha Kruszyńskiego sałtysa, Jakuba Franko[w]skiego, Klemensa Wieczorko[w]skiego ławników. Do urzędu sałdeckiego osobiście przyszedłszy uczciwy Józef Baranowski ojciec, będąc zdrowym na umysłach [!] zeznał dobrowolnie, [s. 36] jako Augustynowi Barano[w]skiemu, synowi swemu i Rozalii małżonkom, pół huby wiecznemi czasy za sumę złotych polskich pięćset, *numero* złotych polskich 500., sprzedaje i wiecznemi czasy rezygnuje, nic sobie z własności ani sukcesorom swoim na teje pół hubie nie zostawując. Również dawnie [!] półhuby pod dniem to jest 30 miesiąca marca roku 1791 na rzecz tegoż syna Augustyna i Rozalii, małżonków, przez tegoż ojca im oddane, które niniejszym pismem, jako darował, stwierdza. Suma pięćset złotych zwyż wytknięta za drugie pół huby takim porządkiem uczciwemu Józefowi Barano[w]skiemu zapłacona być ma na dzień święta świętego Michała Archanioła, w niezapłaceniu zaś i niedosyć uczynieniu strona stronie pod karą prawem tu przepisany [!]. Na co się podpisuje

Józef Barano[w]ski swym i Anny, żony swej, imieniem piórem trzymanym własną ręką kładzie krzyżyków trzy +++.

249 trzyżwości – poprawnie: trzeźwości.

[41]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sałtysa przysiężnego
Hollendrów do miasta wolnego Rzplitej Pyzdr należących
roku 1792 dnia 12 miesiąca czerwca.**

Zajście między uczciwymi Feliksem Kotowiczem i Tomaszem Janko[w]skim kontrakt²⁵⁰ przez sąd nasz sołtyso[w]ski i ławnicki, to jest uczciwych Wojciecha Kruszyńskiego i ławników Jakuba Franko[w]skiego, Klemensa Wieczorko[w]skiego, a to na fundamencie dyspozycji [przez] S[z]lachtetnego Pana Wójta uczynionej przy całej gminie, ustanawiamy raz na zawsze a niewzruszenie tychże stron, który to [s. 37] uczciwy Tomasz Janko[w]ski objął półtory huby leżący przy hubie tegoż uczciwego Feliksa Kotowicza i na rzecz i użytek temuż Kotowiczowi odstępuje przegon²⁵¹ za strugą aż do dróg bitych idących do Rudy²⁵², jednak nie puszcza wszędzie, za strugą tylko od tych dróg zwyż opisanych aż do wybuchu [!] wielkiego struga w chubę tegoż Tomasza Janko[w]skiego. Strony gdyby się zaś tym kontraktem nie kontentowały, także z tych stron uporczywa lub burząca, a niekontentująca się tym kontraktem naszym saleckim, zapłacić będzie powinna dobrowolnie złotych polskich trzydzieści i sześć, n[ume]r[o] 36, do skarbu saleckiego włoży. Na rzecz całej [gminy] piwa beczkę strony obie dadzą na dzie[ń] 18 czer[w]ca. Na co się podpisują, jako nie umiejący pisać, własnymi rękami krzyżyki kładą

X Tomasz Janko[w]ski.

X Feliks Kotowicz.

[42]

**Działo się na ratuszu miasta wolnego Rzplitej Pyzdr
dnia ośmnastego miesiąca czerwca 1792 roku.**

Magistrat miasta wolnego Rzplitej Pyzdr stusując się do zwyczajów przyzwoitych i słuszności sprawy przed sąd sałtysowski bądź ławnikowski postronny ograniczony²⁵³ już od całej gminy Hollendrów miasta rzeczonoego Pyzdr na Hollendry sprowadzony do rozsądzenia spraw między²⁵⁴[!] uczciwym Mateuszem Koniecznym i Jakubem Bączykiem mieszkańcami wraz całej gminy niezabawnie²⁵⁵, aniżeli zaś przystąpi do tej sprawy sądenia tenże sąd postronny, działu niniejszemu osobiście przytomnej²⁵⁶ przysięgę wobec Magistratu wykona w tej przepisanej sobie rocie [:] Ja NN. przysięgam Panu Bogu Wszzechmogącemu, iż jako sprawę między Mateuszem Koniecznym i innymi z gminy Hollendrów dziedzicznych Pyzdr z jedny [s. 38], a uczciwym Jakubem Bączykiem z drugiej strony, według Boga i sumienia oraz mego rozumu sądzić będę, żadnym datkiem przyjaźnią lub nienawiścią uwodzić się nie będę; podobną przysięgą i pisarz szacowny

250 Zajście... kontrakt, poprawnie: Zaszedł... kontrakt..., czyli została zawarta umowa zaskarżalna na podstawie prawa cywilnego.

251 przegon – przegonienie, przepędzenie; przejazd przez grunt sąsiedzki; pasmo proste w oraniu; miejsce do przepędzania zwierząt hodowlanych.

252 Do Rudy – do wsi Rudy.

253 sąd...postronny ograniczony – sąd... zewnętrzny, graniczny.

254 między – poprawnie: między.

255 niezabawnie – niebawem.

256 Działu niniejszego osobiście przytomnej – poprawnie: Osobiście obecny przy tym dziale/podziale.

Michał Grunowalski tegoż sądu na rzetelne zapisanie sentencji sądowej²⁵⁷: nie oglądając na przyjaźń i daninę żadną i owszem te odrzucając oprócz stawionej²⁵⁸[!] za pracę dekretu przez sąd i dlatego sądu całego nadgrody, którą kontento[wać] się pragnę, wykonali. Po zapisać mianym rzeczonoego sądu w tej sprawie dekrecie, gdy się która strona, bądź przywatnej²⁵⁹z gminy, nimże pokrzywdzonym być raczył, sąd takowemu apelacji przed Magistrat, a względnie stron dziedziców dopuścić obowiązany, który sąd pretensje wszelkiej [!], jakie[go] tylko być mogą rodzaju, załatwi między temiż stronami, jeżeli będzie mógł onychże pogodzić przedwcześnie.

Jan Kamyszek wicewójt mpp.

Jan Basiński radny mpp.

Jan Manduka po grecku podpisany ręką własną, radny.

Andrzej Mendelski radny mpp.

Z ksiąg radzieckich wójtowskich pyzdrskich wydano.

M. Zawierski pisarz miejscowy, sądowego zastępujący pisarza magistratowego, mpp.

[43]

**[s. 39] Działo się na gruncie dziedzicznym do miasta wolnego Rzplitej Pyzdr
należącym
roku tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt drugiego dnia dwudziestego miesiąca
czerwca.**

Na fundamencie rezolucjów oraz i dyspozycjów od S[z]lachtetnego Magistratu miasta wolnego Rzplitej Pyzdr, a bardziej przychyłając się do Komisji od Prześwietnej Referendarii wyznaczonej pod dniem trzecim miesiąca sierpnia roku tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt pierwszego zalecony nam dyspozycjami samego S[z]lachtetnego Magistratu, takowoz i rezolucją prześwietnej Komisji na gruncie się odbywającej dnia 3. sierpnia 1791 roku, tu zwyż wyrażony, na żądanie tychże Holendrów i przez tychże o to się starania, a wprzód sławetny Jakub Arnt, Jakub Krysza niż na grunt zjechali na ratuszu pyzdrskim przed Magistratem wobec uczciwych sałtysa i ławnika z przybranemi z gminy Holendrów Pyzdrskich zaprzysięgli, jako też uczciwy Michał Grunowalski na pisarstwo niemniej zaprzysięgł, to jest dnia siedemnastego miesiąca czerwca roku, jako zwyż wyrażono, jurament zupełnie wypełnili.

[w tym miejscu między jednym a drugim akapitem późniejszy dopisek:]

Sołtys Tłoczek r. 1836²⁶⁰

Między uczciwym Mateuszem Koniecznym z jednej a uczciwym Jakubem Bączykiem [s. 40] i całym gminem²⁶¹ z drugiej strony, stanęli przed sądem naszym zjazdowym²⁶²

257 sentencji sądowej – orzeczenia, wyroku sądowego.

258 stanowionej – to znaczy: ustanowionej.

259 przywatnej – poprawnie: prywatnie/prywatny, w tym samym zdaniu po słowie: dekrecie i przecinku przekreślony zapis: Magistrat stusując się do zwyczajów przyzwoitych.

260 Prawdopodobnie tożsamy z Tłoczkiem i Wawrzynem/Wawrzyńcem Tłoczkiem, wymienianym dalej, w drugiej części *Księgi sądowej sołeckiej*... w latach 30 i 40-tych XIX w.

261 gminem – gminą, gromadą, zgromadzeniem gminnym.

262 sąd zjazdowy – sąd polubowny na gruncie, na miejscu sprawy.

a przeciwko Koniecznemu inkwizycjami fundamentnymi²⁶³ dowiodli, jako ten był najpierwszym pobudkiem do prawa aprobowanego, gdzie się przed dekretem naszym niewymownym oświadczał. Sąd nasz niniejszy poznawszy, że ten Konieczny zaraz w tej mierze ukarany być powinien i to niewymownie grzywien osiemnaście²⁶⁴, z których pół do skrzynki sałtysa a pół Magistratowi pyzdrowskiemu wyliczyć powinien terminem w przeciągu tygodni czterech pod surowym ukaraniem na nowo.

Na pretencją [!]²⁶⁵ do uczciwego Mateusza Koniecznego jako ten S[z]lachtetnych Panów zwiódł, że do domu jego cały [!] Magistrat zjechał, a potem Panów czernieł²⁶⁶, przeto od ukarania wymówić się nie może, według inkwizycji stwierdzonej w sądzie naszym zjazdowym za rzecz takową ukarany będzie grzywien czterdzieści i pięć, z tych grzywien dziesięć do skrzynki sałtysa a trzydzieści i pięć Magistratowi pyzdrowskiemu oddać będzie powinien terminem przez nas oznaczonym w przeciągu tygodni cztery, sądem nakazujemy pod karą.

[s. 41] Co się tyczy do żelaznego listu²⁶⁷, czyli glejtu*, ekspensy całej uczyni w liczbie złotych dwieście trzydzieści i cztery, a ta ekspensa i początek do procesu prawnego inkwizycjami jest dowiodła²⁶⁸ [!] temuż uczciwemu Mateuszowi Koniecznemu, że z pobuntowania tegoż cała sprawa się roztoczyła²⁶⁹. Przeto od ukarania wymówiony być nie może w sądzie naszym zjazdowym, więc nakazujemy aby powrócił gminie ekspensy złotych sto, która to sumę ekspensy złożyć będzie powinien w tygodni cztery, gdyby nie złożył pod prowizją podpadną, i to do sałtysa oddać nakazujemy.

Oczywiście gmina inkwizycjami dowiodła, że ten uczciwy Mateusz Konieczny zgody między S[z]lachtetnymi Panami ani wspominać nie dopuszczał, przeto sąd nasz zjazdowy od ukarania uwalniać go nie może. Nakazujemy grzywien wyliczyć dziesięć, z tych pół do skrzynki sałtysa, pół Magistratowi pyzdrowskiemu. Sądem naszym nakazujemy, terminem do tygodni czterech.

My sąd zjazdowy nie tylko na gminie przestajemy jakoby Mateusz Konieczny w żadnej sprawie nie pisał się, co przed sąd nasz złożył, aleśmy sami widzieli opisy jego, jako to w manifestie, na plenipotencji i innych czynnościach, tymczasem od ukarania uwalniamy go od grzywien gminnych, od sądowych naszych zjazdowych uwolniony być nie może, *instantum* grzywien cztery wyliczyć nakazujemy.

[s. 42] Przez godną wiarę gminy, a w rzeczy samej i przed sądem naszym zjazdowym wyznał dobrowolnie Konieczny i nie zapiera się, że w czasie sałtysostwa jego gmina protokół zapieczętowała w czasie niebytności w domu tegoż. Po tym sprowadziwszy sesję gminy od siebie wzią[w]szy protokół zapieczętowany, nie zważając na perswazję²⁷⁰ gminy rozszarpał pieczęcie i to w zelżywości wielkiej gminy, ferując na siebie dekret ten, Konieczny mówił do gminy [:] każecie mi ręce poobcinać, czego się nie zapiera. My tedy widząc jego zufałego²⁷¹ od ukarania uwalniać go nie możemy, a nakazujemy mu dekretem naszym sądowym, aby wyliczył grzywien dwadzieścia, z których pół do sałtysa w skrzynkę, a pół Magistratowi

263 inkwizycjami [od łac. *inquisitio*] fundamentnymi – śledztwem podstawowym.

264 niewymownie grzywien osiemnaście – bez wymówek/wymawiania się osiemnastu grzywnami.

265 pretencją – poprawnie: pretensją.

266 czernieł – oczerniał, obmawiał.

267 żelaznego listu – żelaznego listu.

268 jest dowiodła – poprawnie: jest dowiedziona.

269 się roztoczyła – się rozpoczęła.

270 perswazje – (od łac. *persuasio*) przekonywanie, przeświadczenie, argumentacja, dowodzenie.

271 zufałego – zuchwałego.

pyzdrowskiemu wyliczyć nakazujemy terminem w przeciągu tygodni cztery. Z tych dwóch dekretów kontentować się jednym będzie albo przez sąd nasz, albo też przez swój dekret, to jest rękę obciąć, albo też dwadzieścia grzywien zapłacić nakazujemy pod karą nowo nastąpić będącą za niewypełnienie dekretu.

Uczciwy Mateusz Konieczny sałtys przysiężny i plenipotent* wiedziawszy dobrze a nie ostrzegł[szy] gminy względem kantonistwa²⁷², a stąd w gminie [s. 43] trzech gospodarzy bitymi zostali z tego zmieszania. Gmina nie wiedząc sposobu po reskrypt posłali do Warszawy, a w tym i na ten interes ekspensy znajduje się złotych dziewięć[!]dziesiąt i pięć. Sąd nasz zjazdowy od tej sumy odrzuca na gminę wrozdruki [?] ²⁷³ złotych pięć[!]dziesiąt, a drugą połowę to jest złotych czterdzieści i pięć na samego Mateusza Koniecznego zwałamy, na terminie przez nas wytkniętym złożyć powinien w tygodni cztery, mocno nakazujemy.

Co się tyczy do listu rozszarpanego a przez Mateusza Koniecznego, to [o to ?] się starania aby ten list przez bałamustwa²⁷⁴ tulał się przez dni kilka w Pyzdrach, a po tym odebrawszy go już rozszarpany²⁷⁵ gminie oddał a z niemąłą stratą, a z tej przyczyny gmina o drugi podobny starać się musiała, a to nie z małym ekspensem, jako gmina okazała sprawiedliwym rejestrem złotych dwadzieścia, dni zmudzonych dwa z koniem tylko jednym²⁷⁶ około jednego listu. Przeto dla bałamustwa przez tegoż Koniecznego i zdradzieź²⁷⁷ od ukarania wymówić się nie może i zaraz nakazujemy temuż grzywien zapłacić dwanaście, z tych osiem do skrzynki sałtysa, a cztery do Magistratu pyzdrowskiego. Terminem do tygodni czterech nakazujemy mocą dekretu swego. Te zaś złotych dwadzieścia wyekspensowane, tu zwyż wyznaczone, jako i dni dwa z koniem zmudzone, rachujemy po złotych [s. 44] dwa, co *instantum* oddać do sałtysa złotych dwadzieścia i cztery nakazujemy.

Uczciwy Mateusz Konieczny sołtys w czasie urzędowania swego obrachunków żądanych z gminą nie uczynił z składków pieniężnych różnych i podymnego*, podług niższości liczby w kwitach obrachunków czynić nie dopuszczał, a gmina temuż dowiodła, jako od tych pieniędzy składkowych prowizją brał. Sądem naszym nakazujemy aby ten uczciwy Mateusz Konieczny stawał do obrachunków tu zwyż w tym punkcie²⁷⁸ wyrażonych i juramentem poparte być powinny, a to przed S[z]lachtetnym Magistratem pyzdrowskim. Co się zaś tyczy do prowizji, tylko od składkowych pieniędzy poznawszy prowizją, jednak od ukarania nie uwalniamy go. Sądem naszym zjazdowym, nakazujemy mu aby zapłacił strafy²⁷⁹ tylko grzywien dziesięć, którą strafę wyliczyć powinien będzie u sołtysa terminem przez nas oznaczonym w przeciągu tygodni cztery, mocą [!] dekretu naszego.

W czasie zapadłej delaty o podymne i kompensacją²⁸⁰ gmina zapozwała komendę konsystującą²⁸¹ w mieście Słupcy względem [s. 45] ciężkiej egzekucji do prześwietnej

272 kantonistwa – rekrutacji lub werbunku do wojska (z własnej woli lub przez ciągnięcie losów), względnie opłaty wnoszonej za pokwitowaniem w zamian za dostarczenie rekruta do wojska.

273 odrzuca na gminę w rozrudki [?] – nakłada na gminę według podziału?

274 poprawnie: bałamuctwa – matactwa, oszukaństwa, oszustwa; kłamstwa; fałsze, blagi; rzeczy wprowadzające w błąd, kręctwa; szalbierstwa; wprowadzania zamieszania, zamętu.

275 rozszarpany – otwarty przez złamanie lakowych pieczęci i podarty, uszkodzony.

276 dni zmudzonych dwa z koniem tylko jednym – dni straconych dwa z jednym tylko koniem.

277 zdradzieź – zdradę.

278 punkcie – punkcie

279 strafy (od niem. *die Strafe*) – kary.

280 W czasie zapadłej delaty [tu od łac. *delatio*] podymne i kompensacją [od łac. *compensatio*] – W czasie zapadłego oskarżenia o zaległe podymne i odszkodowanie.

281 komendę konsystującą – oddział stacjonujący.

Komisji P[ro]rządowej Cywilno-Wojskowej* i tamże osobą swą ile sołtys do sprawy stanął, a tam zamiast krzywdy rekwirować komendę wyekskuźował i spuścił²⁸², jako przed nami inkwizycjami gmina dowiodła przez ten punkt ekspensa znaczna wypływała. W sumie złotych polskich w liczbie dwadzieścia i pięć i groszy piętnaście, która ekspensa byłaby powrócona i nadgodzona, a że przez Mateusza Koniecznego komenda wyekskuźowana została, przeto od ukarania wymówiony być nie może, a zaraz nakazujemy, aby ten Konieczny wyliczył grzywien dziesięć do skrzynki sołtysa, a zaś ekspensę* całkowitą podjąć nakazujemy i zapłacić tenże Konieczny [!], to jest złotych dwadzieścia i pięć i groszy piętnaście terminem nakazujemy sądowym w czasie podług inszych przeciągów²⁸³ do tygodni czterech.

Uczciwy Mateusz Konieczny sołtys usilnie się starać kazał uczniwemu Jakubowi Bączykowi o kiej²⁸⁴, którym był bity choćby i z ekspensem, do czego przyszło i mówiel, że bardzo będzie na Komisją potrzebny, w sądzie naszym poznać można, że ten Konieczny do wszystkiej niezgody i buntowania był i jest przyczyną, co sami uznajemy.

Uczciwy Mateusz Konieczny w czasie sołtys [wa] wzięwszy piwa beczkę bez wszelkiego interesu i na ten [s. 46] trunek trzy razy gminę sprowadzał, a nie rozpoczął²⁸⁵ go. Na tej ostatniej, a trzeci sesji odezwał się uczniwy Kasper Zawal o trunku w jakim interesie wzięty i na kogo, a nie według obmowy gminy²⁸⁶ toż piwo wzięte, ten Konieczny porwawszy się z zelżywymi słowami uderzył go w głowę wobec całej gminy, co nie tylko przez inkwizycje, ale i sam się przed nami nie zapiera tenże Konieczny. Za tenże sam półgębek²⁸⁷ nadgodzę obmyślieliśmy²⁸⁸, a sprawiedliwym sądem naszym ukarany zostaje grzywien osiem na rzecz samego uczniwego Kaspra Zawala, jak najprędzej wyliczyć u sołtysa powinien będzie, gdyby zaś nie wyliczył na terminach przez nas zwyż oznaczonych do czterech tygodni pod wadią drugi raz tyła, oprócz tego, pod sąd podpadnie, w tym samym punkcie [!] zwyż wyrażonym. Względem beczki piwa gmina na tej szkoda[ć] nie może, dlatego że po trzy razy na toż piwo gminę sprowadzał, a nie dał jej rozpocząć, za te trzy sesje gminie zapłacić powinien, za każdą po złotych osiem, a gmina temuż Koniecznemu zapłacić ma też beczkę piwa, sądem naszym nakazujemy surowo.

Uczciwy Mateusz Konieczny rozkazał trzynaście for pod siano żołnierzom roku 1791, za które zapłatę miał odebrać, a nie upomniał się na żołnierzach w tej mierze, nakazujemy sądem naszym aby *instantum* za też wyliczył [s. 47] złotych 13. Gdy uporczywy nie wyliczył i nie oddał tym sposobem podpadnie pod karę grzywien 10. dla gminy.

Nie tylko z indegacji [indagacji*] prawie całej gminy słyszeliśmy, ale i my sami uznajemy w sądzie naszym, jako ekspensa* cała w czasie wiedzionego prawa z S[z]lachetnymi Panami była wyprowadzona i jeszcze tkwiąca przez uczniwego Mateusza Koniecznego sołtysa i plenipotentą*, który rzeczy wszystkie spacznie i podstępnie czyniel²⁸⁹, jako sama oczywistość tego jest świadkiem, gdzie się swoich czynności zapiera, ile widocznych,

282 zamiast krzywdy rekwirować komendę wyekskuźował i spuścił – zamiast dochodzić krzywdy oddział wytłumaczył/ usprawiedliwił i wypuścił/ puścił wolny.

283 przeciągów – przeciągów czasu, części trwającego czasu, okresów, przedłużeń, odwleceń czasu.

284 kiej – poprawnie: kij.

285 rozpoczął – poprawnie: rozpoczął.

286 a nie według obmowy gminy – a nie według namowy, narady, decyzji gminy.

287 półgębek – tu: uderzenie w twarz, w policzek; policzek, spoliczkowanie.

288 obmyślieliśmy – poprawnie: obmyślieliśmy.

289 spacznie i podstępnie czyniel – opatrnie i podstępnie czynił.

a stąd gmina okazała swemi rejestrami ekspensowemi²⁹⁰ sumę złotych polskich 2659 groszy ośm oprócz składk[ow] pieniężnych pomniejszych, których tu liczby nie zbiera się, lubo gmina nie potrzebowała glejtu* czyli listu żelaznego, także kumisji zjazdowej²⁹¹ od Prześwietnej Referendarii* wyznaczonej, gdyby nie zdrady tegoż Koniecznego, sami uznajemy.

Co się tyczy nadgrody uczniwemu Wojciechowi Kruszyńskiemu od uczniwego Mateusza Koniecznego za usługi pisania, którego tenże do pisania przymuszał, a że pisarzem nie był, a potym go szkalował, jako by go do podpisów różnych przymuszał jako sołtysa i oszukiwał, czego nie dowiódł, w tej mierze żadnej nadgrody od Koniecznego nie będzie miał. Gdyby jednak na nowo zadał uczniwemu Wojciechowi Kruszyńskiemu, że Koniecznego w pismach oszukiwał, a nie dowiódł, to winien będzie kary grzywien 15. na rzecz uczniwego Wojciecha Kruszyńskiego, nakazujemy.

Na pretencją uczniwego Wojciecha Kruszyńskiego do uczniwego Mateusza Koniecznego względem [!] ściągnięcia kary za siano stojące na łące pół roku sławetnego Błażeja Mendelskiego bez żadnego dowodu i świadectwa ukaranym został uczniwy Wojciech Kruszyński złotych polskich 18. W tej mierze żadnej kary na żadną stronę nie ściąga się.

Uczniwy Matusz Konieczny w sądzie naszym oskarżył uczniwego Jakuba Bączyka aby zapłacił czynsz z lasku w hubach Jakuba Bączyka leżącego, który przy nas zapłacił czynsz , a że indegacjami dowiódł uczniwy Jakub Bączyk Mateuszowi Koniecznemu, że on sam w tym lasku trawę siekał w latach dawniejszych, [w] 1791 borowi [s. 48] siekli, aże ten Konieczny dobrze wiedział, że uczniwy Bączyk w tym lasku trawy nie siekał w latach dawnych, tylko on sam siekał, za co od ukarania wypuścić go nie można [!], nakazujemy aby zapłacił grzywien 8., uczniwemu Jakubowi Bączykowi grzywien 4, Magistratowi Pyzdr grzywien 4. Sądowi naszemu grzywien jedną Konieczny ma wyliczyć.

Uczniwy Mateusz Konieczny zadał uczniwemu Jakubowi Bączykowi w sądzie naszym jakoby uczniwy Bączyk z gminnych pieniędzy panem został, którego gmina wyświadcza że mu żadnych pieniężnych pomocy nie dali, ani rejestrów gmina takich nie okazała, jednakowoż uznajemy, że we wszystkich sprawach procesu wiedz[i]onego z S[z]lachetnymi Panami najwięcej opisów na rzecz uczniwego Jakuba Bączyka było, jednakowoż z tych żadnej nadgrody nie dostał, dlatego przymusić go nie można, aby znaczny sumy odstąpił²⁹² oprócz swej woli.

Uczniwy Jakub Frankiewicz [!] dobrowolnie odstąpił dla gminy złotych polskich 40. z sumy swojej dawniej łożony na prawo równie między gminę oprócz przeciwnych prawu i gminie, to jest uczniwym Mateuszowi Koniecznemu, Jakubowi Drzewieckiemu i Mikołajowi Drzewieckiemu.

Uczniwy Jakub Bączyk w sądzie naszym dobrowolnie odstąpił i skwitował się z dni wszystkich przez swoją osobę podjęte i syna swego Jakuba woźnego autentycznego, których w liczbie 135 za każdy dzień, z tych po złotych 2 wszystkie konne, tudzież na pocztów 17 po listy do Słupcy, za każdy raz po złotych 1 i po groszy 15, które gminie daruje i odstępuje, jako i mil 18. syn jego Jakub woźny autentyczny objechał z pozwami, za każdą milę po złotemu jednym i tych odstępuje pod tym jednak obstrzeżeniem²⁹³, któryby [!] na po tym z gminy zadał uczniwemu Jakubowi Bączykowi, że te trudy swoje darował [s. 49], bo je dla swego interesu najwięcej podjął, takowy ukarany będzie grzywien 15. na

290 rejestrami ekspensowemi – spisami/wykazami wydatków.

291 kumisji zjazdowej – komisji zjazdowej, sądu zjazdowego.

292 odstąpił – poprawnie: odstąpił.

293 obstrzeżeniem – ostrzeżeniem.

rzecz Jakuba Bączyka i dni nadgrodzic będzie powinien podług proporcji onych liczby.

Uczciwy Józef Barano[w]ski dobrowolnie odstąpił dla gminy złotych polskich 100 z sumy dawniej na prawo danej przez tegoż, jednak oprócz uczciwych²⁹⁴ Mateusza Koniecznego, Jakuba Drzewieckiego i Mikołaja Drzewieckiego nieskromnych w sądzie naszym, a gmienie²⁹⁵ przeciwnych.

Przed sądem naszym gmina uwolniła uczciwego Jakuba Bączyka od pół beczki piwa, która kiedyś dekretem zapadła na niego podług oskarżenia zanesionego przez Mateusza Koniecznego, na powtórę²⁹⁶ gdyby kto z gminy zadał Jakubowi Bączykowi i rekwirując na nim pół beczki piwa, takowy ukarany będzie grzywien 15, z tych pół na rzecz Jakuba Bączyka, a pół na gmin.

Uczciwy Andrzej Kaczaro[w]ski zaskarżył uczciwego Mateusza Koniecznego, jako ten służąc pocziwie do swego czasu i odszedł potym po godzich²⁹⁷. Uczciwy Mateusz Konieczny znajdował pretencje²⁹⁸ do tegoż Andrzeja, dawniej swego sługi, szarpoł²⁹⁹ go niewinnie i między ludźmi szkalował, a że zaraz się pogodzili i przeprosili³⁰⁰, jako nigdy sobie nie zadadzą mów wyrzucających sobie do siebie pretencyi z ty służby, pod karą surową.

Uczciwy Wojciech Zawal z Holendrów do Tomic dziedziczo należących zaskarżył uczciwego Mateusza Koniecznego, jako ten Konieczny w gminie całej zadał uczciwemu Jakubowi Bączykowi, jakoby córka Bączyka rzeczy od złodzieja odbierać miała i u siebie po[u]krywać, co uczciwy Jakub Bączyk [przed] całą gminą oszwiadczył³⁰¹ i do sądu naszego niniejszego doniósł, za co kar[z]e za niedowiedzenie słuszny podpaść, winien za oczernie[nie] sławy podciwy³⁰². A że uczciwy Mateusz Konieczny zaraz przeprosił uczciwego Wojciech[a] Zawala, który sąd do tego dążył, na nowo gdyby zadał uczciwy Konieczny w ten sam sposób, a nie dowiódł, to cięży³⁰³ sądzony będzie, a wprzód niż do sądu przyjdzie ma zapłacić grzywien 50., z tych pół sołtysowi a pół Magistratowi pyzdrskiemu, dla gminy wódki kwart 4 *instantum* nakazujemy.

[s. 50] Uczciwy Antoni Niewierajski zaskarżył uczciwego Mateusza Koniecznego, do którego zagraniczne trafunkiem³⁰⁴ świnie przysły, ten mając te świnie przez tygodni 9., gdzie o tych każdemu powiadał, potym uczciwy Mateusz Konieczny gwałtem odebrał te świnie od Antoniego Niewierajskiego jakoby swoje własne, gdzie się okazało, że te świnie były zagraniczne nie jego, jako świadek wyraźnie zeznał u Koniecznego, wtenczas służący. Z tych świń jedno³⁰⁵ zjadł Konieczny i lubo Antoniemu Niewierajskiemu nadgrody około tych świń za dozór miany nie dał, przeto jednak nadgrode dać powinien. Ile nie

294 uczciwych – poprawnie: uczciwych.

295 gmienie – poprawnie: gminie.

296 na powtórę – powtórnie.

297 potym po godzich – potem/później po godach, tj. po świętach Bożego Narodzenia; gody obejmowały czas od Bożego Narodzenia do Trzech Króli, w którym (od godów do godów) najmowano czeladź.

298 znajdował pretencje – znajdował pretensje.

299 szarpoł – poprawnie: szarpał.

300 pogodzili i przeprosili – pogodzili i przeprosili.

301 oszwiadczył – poprawnie: oświadczył.

302 podciwy – poprawnie: pocziwiej.

303 cięży – ciężej.

304 trafunkiem – przypadkiem.

305 jedno – poprawnie: jedną.

do swoich się przyznał nakazujemy aby dał uczciwemu Antoniemu Niewierajskiemu złotych 9. Dla gminu całego piwa beczkę, wódki kwart 4., a to na oczyszczenie się w gminie Konieczny ma dać w terminach do tygodni czterech, sądowi zjazdowemu grzywien 4. *instantam*.

Uczciwy Jakub Bączyk w czasie kantonistwa* zapłacił w Prześwietnej Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej* w Kaliszu kwit za kantonistwo i rezolucją* własnymi swymi pieniędzmi, na które cała gmina złożyła się u sołtysa tegoż Mateusza Koniecznego na zupełną sumę podług liczby w kwiecie, a ten Konieczny napisał w swych pretencjach podanych do sądu naszego zjazdowego, że to nie było za kantonistwo tylko podymne, z której składki jeszcze utr[z]ymuje u siebie złotych 28. W tej samej³⁰⁶ okoliczności gminie fałsz zadał Konieczny, lubo gmina tylekrotnie upominała się aby oddał uczciwemu Jakubowi Bączykowi kwotę złotych 28. jemu należące, a uczciwy Jakub Bączyk aby oddał kwit gminie. Nakazujemy aby uczciwy Mateusz Konieczny oddał do dni trzech termin[em] te złotych 28. uczciwemu Jakubowi Bączykowi. Gdyby zaś uporczywy nie oddał na tym terminie to ukarany będzie grzywien 10, a zaś za oczernienie gminy i fałsz jej zadany jakoby nie do kantonistwa należały te złotych 28 tylko podymne, jakoby się gmina ich nie upominała, ile się i sam Konieczny nie zapiera, ukarany zostaje [s. 51] grzywien 15.[!] na rzecz samego uczciwego Jakuba Bączyka, ile ich się upominać musi, ukarany zostaje grzywien 5 [!]. Sądowi naszemu *instantum*³⁰⁷ grzywna 1. Te grzywny 15. [!] na całą gminę rozciągnąć się mają. Termin do dnia 30go miesiąca czerwca pod surowym sądem.

Uczciwy Jakub Bączyk na punkt bardzo straszny i nieprzywoity podany do sądu naszego odpowiada i odwołuje się przed S[z]lachtetny Magistrat pyzdrski, jeżeli tego potrzeba będzie, który tym punktem obwiniony jest przez uczciwego Mateusza Koniecznego, którego gmina w sądzie naszym wyświadczyła, że wprzód niż jeszcze na huby swoje zadatek od kupca wzięt oświadczył się w schadzce³⁰⁸ wobec całej gminy głosem przed stołem, w domu uczciwego Mateusza Koniecznego sołtysa na ten czas, temi słowy do gminy [:] trafia mi się kupiec, więc oświadczam aby który z gminy od kupna hub, jeżeli ma wolę, pierwszym był, odezwiała się gmina [:] nie masz takiego, pozwalamy przedania komu się podoba, aby pewnemu (kopia punktu tego). Uczciwy Jakub Bączyk za nic mając prawa koronne ważył się gdzie indziej[j] transakcją* pisać³⁰⁹, to jest w mieście, [za] co jako pokrzywdziciel Najjaśniejszych Stanów winien jest kary pięćset grzywien i więzienia pół roku wraz podług prawa brandenburskiego³¹⁰ [!], jako i koronnego*, za nieważną tran[s]akcją [uznana] być powinna, której czynności jeżeli sąd zjazdowy sądy [sądem?] nie zapobieży to takową rzeczą znies[z]cz³¹¹ [!] wszystkie prawa i prawidła, które mają wszystkie Holendry. My tedy sąd niniejszy tego punktu w niczym poprawić ani też kasować nie możemy, te pięćset grzywien walemy na stronę początkową lub oskarżoną³¹², na którą, gdy wyini[j]dą przez inkwizycje te grzywny z tych pół Magistratowi, a pół stronie sądowi naszemu grzywien sześć *instantum* Konieczny wylicyz.

306 w ty samej – w tej samej.

307 *instantum* – natychmiast.

308 w schadzce – podczas zebrania.

309 transakcją pisać – spisywać akt sprzedaży-kupna.

310 brandenburskiego – poprawnie: magdeburskiego.

311 znies[z]cz – znieść.

312 walemy na stronę początkowa lub oskarżoną – zwalamy, nakładamy na stronę początkową lub oskarżoną.

Uczciwy Jakub Bączyk dobrowolnie odstąpił i darowa[ł] dla gminy sumę złotych polskich sto, która suma w podział między gminą rozciągnie się proporcjonalnie, dla sprzeciwnych w gminie i niespokojnych nic nie daruje ani opuszcza, to jest uczciwych Mateusza Koniecznego, Jakuba Drzewieckiego, Mikołaja Drzewieckiego przy sądzie naszym tak przyrzekł, sami ich za przeciwnych uznajemy.

W zarzucie przez uczciwego Mateusza Koniecznego przeciwko uczniwemu Jakubowi Bączykowi, jakoby uczciwy Jakub Bączyk [s. 52] transakcje w kancelariach, czyli zapisy jakieś poczynić miał, w czym się w sądzie naszym dopraszał uczciwy Jakub Bączyk aby pod karę w tej mierze nie podpadł, którego od kary w sądzie naszym uwalniamy, jednak tychże odsyłamy przed Szlachetny Magistrat, jeżeli uczciwy Mateusz Konieczny przed sąd którykolwiek jakie zapisy lub transakcje sprzedaży hub uczniwego Jakuba Bączyka przyniesie to tym zaraz podpadnie pod strofę [!] grzywien pięćdziesiąt, a w niestawieniu zaś przez Koniecznego tych zapisów, jako zadał Bączykowi, winien będzie tej kary pięćdziesiąt [!] grzywien, z których pół Magistratowi, a pół do kościoła fary Pyzdr, terminem dopóki się strony nie rozprawią.

Dekreta te wszystkie zwyż od dzieła zapadłe przez sąd nasz zjazdowy nie wiąże się żadnych terminów dłuży tylko do tygodni czterech, po tych zaś gdyby która strona nie wypełniła grzywien zupełnie z uporu lub z niedbalstwa czyli bałamustwa jakiego, a ile z dawnych spraw takowy ukarany będzie po czterech tygodniach do dwóch tygodni, takowy teraz naszym dekretem teraz ferowanym na nowo zapłaci grzywien drugi raz tyle co się w dekrecie napisało, gdyby do tego przyszło to z tych pół Magistratowi pyzdrskiemu, a drugą połowę na dwie, jedną do kościoła farnego pyzdrskiego, a drugą do skrzynki sołtysa miejscowego. Gdyby jes[cz]cze³¹³ uporczywy tych wszystkich nie wypełnił powinienatcza w dekrecie grzywien³¹⁴, to takowego grunt podpadnie pod taksie³¹⁵, a dopiero z tej sumy za grunt grzywiny zapłacić się mają, nakazujemy mocą dekretu naszego sądowego i na to się podpisujemy własnymi rękami swemi dla wagi wiary i waloru.

Jakub Arnt sołtys z Budzielowa mpp.
Jakub Kryza sotys z Wrąbczynka mpp.
Michał Grąnwalski z Zagórskich olędrow mpp.

Uczciwy Mateusz Konieczny nie przestając na dekrecie naszym, uciążliwy[m] się być widzącym³¹⁶, przeto zaraz bierze apelacją* przed Szlachetny Magistrat pyzdrski, czego mu pozwalamy, ile niekontent z dekretu naszego³¹⁷.

Strony konten [!]³¹⁸

[44]

[s. 53] Działo się w domu uczniwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Hollendrów do miasta wolnego Rzplitej Pyzdr należących,

313 jes[cz]cze – poprawnie: jeszcze.

314 nie wypełnił powinienatcza w dekrecie grzywien – nie wypełnił powinności [zapłacenia] podanych w wyroku grzywien.

315 pod taksie – poprawnie: pod takse, tj. wycenę, szacunek, szacunkową wycenę.

316 uciążliwy[m] się być widzącym – obciążonym/ pokrzywdzonym się być widzi.

317 O ile nie kontent z dekretu naszego – o ile/ jeżeli jest niezadowolony z naszego wyroku.

318 Strony konten [!], poprawnie powinno być: Strony konten[tuję się] – Strony zadowolają się [wyrokiem]; zapis raczej omyłkowy.

Przed uczniwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem, Jakubem Franko[w]skim, Klemensem Wiczorko[w]skim, ławnikami przysiężnymi, w obecności uczniwego Filipa Gale[w]skiego młodszego gminu całego.

Na mocy rezolucji od S[z]lachetnego Magistratu miast Pyzdr pod dniem trzydziestym miesiąca i roku terażniejszych zapisany i w aktach magistratowych umieszczonej³¹⁹, którą zlecono nam sądowi sołeckiemu, abyśmy sprawę o oderwanie jakoby łąki dziedzicznej uczniwemu Mikołajowi Drzewieckiemu na rzecz całości miasta uznali i osądzieli, o co uczniwy Mikołaj Drzewiecki za podaniem memoriału do s[z]lachetnego sądu miejscowego wystarał wolne zapozwanie S[z]lachetnego Magistratu a panów swoich, do który³²⁰ popieprania sprawy zwyż zmiankowanym Drzewieckim pominioną rezolucją jest wyznaczony s[z]lachetny [s. 54] Piotr Basiński, syndyk, stawający imieniem Magistratu i oskarżający³²¹ już często rzeczonoego Mikołaja Drzewieckiego. Osobiście stawa i oskarżony Mikołaj Drzewiecki, także osobiście po zapisanej komparycji* strona powodowa składa memoriał*, pod dniem trzecim miesiąca maja roku płynącego do sądu miejscowego podany, wraz i zapozew na dniu 27. miesiąca sierpnia roku tegoż Magistratowi położony o gwałtowne zabranie łąki nad obznaczenie³²² przez komisją zjazdową od Prześwietnej Referendarii – między całością miasta Pyzdr i nami – gminem Holendrów do tegoż miasta należącymi wyznaczoną. Sąd sołecki zapatrzywszy się na zapozew³²³ S[z]lachetnemu Magistratowi wydany, a przychyliwszy się i zadosyć czyniąc rezolucji już często zmiankowanej³²⁴, potrzebne być wejście na pomienioną łąkę w kontrowersji³²⁵ między stronami zostającą uznaje. Na którą wszedłszy znaki na drzewach wygraniczające za dozwoleciem i w przytomności prześwietnej komisji poczynione uznawszy podług [s. 55] dowodu przez stronę powodową złożonego na dniu 3 miesiąca sierpnia roku zes[z]łego 1791. zapadłego, ręką Jaśnie Wielmożnych Komisarzy upoważnionego [!], który dowód z znakami na so[ś]nie i olszach uznawszy, a do tego przez stronę powodową z pracowitego Jakuba Rybarczyka dostawionego, koszącego na rzecz całości miasta, oddzieloną przez tęż komisją łąkę, odebrawszy indygcją za okazaniem nam sądowi miejsca, do którego łąkę wraz z drugimi na rzecz[z] całości miasta kosieł³²⁶. A gdy od znaku na sośnie oddzielającego łąkę strony oskarżony strona powodowa na rzecz całości miasta, gdyż zarośliny przeszkadzają, nie dosiękła kroków siedmdziesiąt przez nasz sąd uznanych i wymierzonych, za naciosami zaś na olszach strona zaskarżona wsiekła kilka kroków w łąkę na rzecz całości miasta oddzieloną i siano sprzątała. Po którym odebraniu indagacji i zweryfikowaniem [!] znaków³²⁷ oddzielających łąki między sobą, zważając niedowinne oskarżenie³²⁸ S[z]lachetnego Magistratu memoriałem w sądzie miejscowym pyzdrskim i tamże do tego sądu zapozwanie nad przyzwoitość przez

319 zapisany... umieszczonej – poprawnie: zapisanej... umieszczonej.

320 do który – poprawnie: do której.

321 oskarżający – oskarżający.

322 obznaczenie – oznaczenie.

323 zapozew – pozew, pismo procesowe, składane przez powoda w procesie cywilnym, wszczynające postępowanie w sprawie; dawniej także pismo wzywające pozwanego na rozprawę.

324 zmiankowanej – wzmiankowanej.

325 w kontrowersji – w sporze.

326 kosieł – kosił.

327 i zweryfikowaniem [!] znaków – i sprawdzeniu znaków.

328 niedowinne oskarżenie – niesprawiedliwe oskarżenie.

stronę oskarżoną, który³²⁹ w żadnym sposobie bez [s. 56] ukarania wypuścić nie może i owszem nakazuje i winną sądzić grzywnami. Nakazujemy temuż uczciwemu Mikołajowi Drzewieckiemu aby wyliczył grzywnien troje czternaście [czyli 42] za niewinne oczernianie S[z]lachtetny Magistrat [!], a panów swoich, pozwem do sądu miejscowego, które grzywny wyliczyć nakazujemy na dzień święta świętego Marcina, S[z]lachtetnemu Magistratowi nakazujemy oddać. A zaś za zadany fałsz S[z]lachtetnemu Magistratowi, jakoby S[z]lachtetny Magistrat kazał kosić łąkę nie zważając na naciosy przez prześwietną komisją oznaczone, czego nie dowiódł, zaraz nakazujemy aby wyliczył grzywnien dwoje czternaście [czyli 28] S[z]lachtetnemu Magistratowi w przeciągu tygodni dwanaście, sądowi sąleckiemu grzywnien trzy oddać ma, w najbliższą sesję naszą, dla gminy piwa beczkę dać nakazujemy. Na co się podpisujemy.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

Jakub Franko[w]ski ławnik piórem trzymanym.

Klemens Wieczorko[w]ski ławnik piórem trzymanym.

[45]

[s. 57] Działo się w domu po nieboszczyku Wojciechu Zawalu, na gruncie dziedzicznym do miasta wolnego i Rzplitej Pyzdr należącego, roku 1792. dnia 13. miesiąca września.

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem przysiężnym, Jakubem Franko[w]skim, Klemensem Wieczorko[w]skim ławnikami przysiężnymi.

Na fundamencie dyspozycji s[z]lachtetnego Pana Wójta, z żądania uczciwej Reiny Zawalowej, pozostałej wdowy, zszedłszy się na hubę po tymże śp. Wojciechu Zawalu, podług żądania tejże Reiny Wojciechowej Zawalowej, wdowej, abyśmy między dziećmi jej z nieboszczykiem tymże Zawalem spółdżonemi podział uczynili, i zaraz wezwawszy przed siebie dzieci z tegoż często rzeczonego³³⁰ śp. Wojciecha Zawala i Reiny, pozostały wdowy: synów Kaspra, Gabriela, Franciszka i córkę Franciszka, Tomasza Wilczyńskiego małżonkę. Stanąwszy testament złożeli ostatniej woli ojca nieboszczyka tychże dzieci, w którym testamencie umieszczoni [!] tylko Gabriel i Franciszek najmłodszy synowie, ażeby ci na tym gruncie niewzruszenie zostawali od rodzeństwa. Matka z swego dobrodziejstwa wpuszcza syna Kaspra i córkę Franciszkę zamężną do podziału, lubo te dwoje dzieci jeszcze za nieboszczyka ojca tyhże [!]³³¹, jako i z pierwszego małżeństwa, wyposażeni zostali ile możności śp. ichże ojca, jako testamentem opieka. Lubo Gabrielowi synowi półhubek oddał nieboszczyk ociec w dziedzictwo³³² i zapisał w protokóle³³³ [w] roku 1791 [s. 58] dnia 11 miesiąca marca, ponieważ ten pozwolił półhubek pod takse podebrać³³⁴ wraz z drugim półhubem i budynkami, a to dlatego aby w budynkach wszystkich się utrzymał, a tak *instantum* przez nas chałupę przez sień i i środek podwórka w stodole

329 który – poprawnie: której.

330 często rzeczonego – często wzmiankowanego/wspomnianego.

331 tyhże – poprawnie: tychże.

332 dziedzictwo – dziedzictwo.

333 zapisał w protokóle – zapisał w aktach urzędu i sądu sołeckiego czyli w księdze sołeckiej.

334 pozwolił półhubek pod takse podebrać – pozwolił półhubek/połowę huby (włóki) poddać oszacowaniu.

i chlewach, aby się mieścił³³⁵ równie z matką i synem Franciszkiem, a bratem, dopóki się nie wybuduje, nakazujemy. Co się tyczy do huby całej, którą otaksowawszy ze wszystkich przyległościami na sumę złotych polskich dziewięćset, *numero* 900., z której to sumy zakupienia sobie pół huby i waronek dla siebie, swych sukcesorów, mieć będzie bezpieczny, Gabriel tenże ma zapłacić bratu Kasprowi złotych polskich sto pięćdziesiąt; w przeciągu roku odda sto, a w drugim roku wyliczy pięćdziesiąt, da BÓG doczekać roku 1794. Franciszek ma spłacić siostrę z drugiego półhubia Franciszkę, Tomasza Wilczyńskiego małżonkę, której wyliczy sumę złotych 150.; na święty Wojciech w roku 1793 i odebrać będzie powinna złotych 50., tegoż roku na święty Marcin odbierze złotych 100. [C]hyba by na gruncie okupie[nie] potrzebowali zupełnej sumy na święty Wojciech, wyliczyć obowiązują się, to jest matka z synem Franciszkiem, a za którym wypłaceniem żadnej na potym pretencji do tego gruntu siostra ani braci[a] wnosić nie będą. A że zaś ta huba w gruncie nie jest równa, którą teraz matka [z] braćmi [!]³³⁶ na dwie półhubia przez nas rozdzielają, jednak w jednej [c]hałupie pomieścić się będą powinni. Na tym półhubiu, gdzie jest rola i budynki matka trzymać będzie, póki będzie chciała z synem Franciszkiem, zaś odda temuż synowi Franciszkowi lubo³³⁷ Gabrielowi. Bratu tegoż Franciszka nieboszczyk ociec już dawniej zapisał pół huby leżącej bokiem od łąki i roli uczciwego Józefa [s. 59] Barano[w]skiego. A że na tym półhubiu dla Gabriela przypadłym jest łączka i ogrody, a na tym gdzie dom to tylko sama rola, dlatego przy nas odstępuje *instanty* [!] pół łączki i ogroda, począ[w]szy od huby uczciwego Barano[w]skiego bez³³⁸ sadzawkę prosto do łąki dziedziczny sławetnej Sebastiana Michałowicza pozostałej małżonki. A ten Gabriel odbierze sztuk równy³³⁹ temu odstąpionemu przy budynkach na pomieszczenia dla siebie. Suma zaś złotych polskich 600., mówię sześćset, zostaje się przy matce wiecznie, której nikt z rodzeństwa pretendować nie będzie³⁴⁰. Rudowanie lasu w tej hubie się znajdującego bracia wspólnie, to jest Gabriel i Franciszek rudować będą. Matka, gdyby gospodarstwo puściła, nie komu [!] tylko Franciszkowi przyrzeka. Zaraz jej ten Franciszek oraz z bratem Gabrielem wygody i żywność dawać będą, a jeżeliby jeszcze matka chciała żywić się sama, to z każdego półhubia odbierze żyta wiertelki trzy, jęczmienia po wiertelku jednym, taterki po wiertelku jednym, owsa po wiertelku jednym, grochu po mierze jednej corocznie odebrać będzie powinna, bez uciążenia³⁴¹ sobie w ogrodzie sobie przysadzać będzie, krów chować będzie dwie, te zawsze na dorzoże³⁴² synów będą [w] lecie i zimie, bez żadnej z matki nadgrody ściągania/ściągania[?], przy[r]zekają. Po śmierci zaś matczyny bydła, świń i rzeczy nieruchomości te równo czworo dzieci rozbierą [!], oprócz pościeli, która córce należeć będzie. Co wszystko mocą tego dekretu i dobrej swej woli utrzymać i podpisać rękami zechcą.

Regina Wojciechowa, Zawala pozostała małżonka,
piórem t[rzymanym] krzyżek X własną [ręką] czyni].

Kasper Zawal syn piórem trzymanym.

335 mieścił – mieścił.

336 [z] braćmi – poprawnie: [z] braćmi.

337 lubo – albo.

338 bez – poprawnie: przez.

339 sztuk równy – równą sztukę, równy kawałek.

340 której nikt z rodzeństwa pretendować nie będzie – o którą nikt z rodzeństwa nie będzie się ubiegał.

341 bez uciążenia – bez obciążenia, bez uciążliwości.

342 na dorzoże synów... przyrzekają – poprawnie: na dozorroze synów, czyli: pod opieką synów [utrzymywać] przyrzekają.

Gabriel Zawal syn piórem trzymany.
Franciszek Zawal syn piórem trzymany.
Franciszka z Zawalów,
Tomasza Wilczyńskiego mał.[żonka], p.[iórem] t.[rzymany].

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.
Jakub Franko[w]ski ławnik p.[iórem] t[rzymany].
Klemens Wieczorko[w]ski ławnik p.[iórem] t[rzymany].

[46]

**[s. 60] Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego
sołtysa przysiężnego Hollendrów do miasta wolnego i Rzplitej Pyzdr należących
roku 1792, dnia 29. miesiąca września.**

Strona, to jest uczciwy Augustyn Barano[w]ski, zapłacił sumę złotych polskich pięćset od niego należącą ojcu jego uczciwemu Józefowi Baranow[s]kiemu. Należące [!] na terminie stawającego, którą to sumę *instantum* wyliczył u sołtysa na stole i oddał do skrzynki sołtysa dla niebytności uczciwego Józefa Barano[w]skiego, ojca tegoż Augustyna, na mocy zapisu, czyli ugodzenia się w domu sołtysa z ojcem tegoż syna, z uczciwym Józefem Barano[w]skim na tę sumę pod dniem 29. miesiąca maja roku tu zwyż wyrażonego. Jako ta suma tylko za jedno półhubie wyliczona, a dawniej jedno półhubie przez ojca tegoż Józefa Barano[w]skiego oddane temuż Augustynowi i Rozalii małżonkom z ich sukcesorami i w protokóle zapisane roku 1791 dnia 30 miesiąca marca uznanie[!] ³⁴³.

[47]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego
sołtysa przysiężnego Hollendrów do miasta Pyzdr należących
1792 roku, dnia 30 miesiąca października.**

Uczciwy Józef Barano[w]ski odebrał do rąk sumę złotych polskich pięćset, *numero* 500, złożoną przez syna Augustyna roku tegoż, dnia [s. 61] 29 września na terminie i oraz daje kwit, czyli zapisać doprasza się, jako już żadnej pretencji mieć nie będzie do syna Augustyna i aby żadne z dzieci tegoż Józefa Barano[w]skiego ojca, braci[a] i siostra [!], do tej huby odebranej sobie i oddanej Augustynowi synowi od ojca tegoż, uczciwego Józefa Barano[w]skiego, [pretensji nie miało]. Utwierdza i umacnia i na to się podpisuje.

Józef Barano[w]ski piórem trzymany, a własną ręką krzyżyk X położył.

[48]

**Działo się w domu uczciwego Wojciech[a] Kruszyńskiego
sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta wolnego Rzplitej Pyzdr należących
roku 1792, dnia 5 miesiąca grudnia.**

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem, Jakubem Franko[w]skim, Kle-

343 uznanie [!] – uznane.

mensem Wieczorko[w]skim ławnikami przysiężnymi [!] ³⁴⁴, w obecności Filipa Gale[w]skiego, młodszego gminu całego.

Uczciwy Mateusz Konieczny zaspokoił ze wszystkim uczciwego Wojciecha Zawała, mieszkańca na Holendrach dziedzicznych do Tumic ³⁴⁵ należących, z dekretu sędziów zjazdowych na dniu dwudziestym miesiąca czerwca roku tegoż zapadłym [!]. Lubo ³⁴⁶ ten uczciwy Mateusz Konieczny przy dekrete zaraz się przeprosił z tymże uczciwym Wojciechem Zawalem, ponieważ żadnej z siebie satysfakcji nie uczynił, jako dekret opiewa ³⁴⁷, dlatego na tym dniu tu zwyż wyrażonym zaskarżył tegoż Koniecznego, a od dziś dnia już żadna strona do siebie nic w tej mierze pretendować nie będą. Na co się podpisuje.

Wojciech Zawal piórem trzymany.

[49]

**[s. 62] Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego
sołtysa przysiężnego Holendrów dziedzicznych
do miasta wolnego Rzeczypospolitej Pyzdr, roku 1792, dnia 13 grudnia.**

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem przysiężnym, Jakubem Franko[w]skim, Klemensem Wieczorko[w]skim ławnikami przysiężnymi.

Na mocy dyspozycji S[z]lchetnego Pana Prezydenta pod dniem siódmym miesiąca grudnia tegoż roku wzglendem [!] podziału sukcesorów po śp. Wojciechu Zawalowi nam przesłanej.

Między uczciwymi Wojciechem [i] Walentem Zawalczykami, braćmi między sobą rodzonemi oraz i uczciwą Małgorzatą, a przed tym śp. Stanisława Zawalczyka małżonką, a terazniejszą małżonką uczciwego Antoniego Niewierajskiego, mającą po zwyż rzeczonym śp. Stanisławie Zawalczyku córek młodoletnich dwie, imieniem Marcjanna i Teresa, sukcesorami pozostałymi z pierwszego ślubu, to jest po śp. Wojciechu i Apolonii Zawalach małżonkach, z jednej, [s. 63] a uczciwą Reginą, pozostałą wdową a matką przybraną, niemniej dziećmi ³⁴⁸ [!] jej, to jest uczciwymi Kaspem, Gabrielem i Franciszkiem, Franciszką, uczciwego Tomasza Wilczyńskiego małżonką, w asystencji uczciwego Klemensa Wieczorko[w]skiego, teraz z Zawalczykami, braćmi i siostrą między sobą rodzonemi, także sukcesorami powtórnego ślubu, po zwyż rzeczonym śp. Wojciechu Zawalowi, z drugiej strony, nastąpiła niewzruszonym postanowieniem dobrowolna ugoda. Iż ubiegający się ³⁴⁹ zwyż rzeczoni z pierwszego ślubu sukcesorowie do majątku i rzeczy ruchomych porodzielskich ³⁵⁰, którzy wystarawszy dyspozycją ³⁵¹ do rozsądzenia, gdzie matka przy-

344 przysiężnymi [!] – poprawnie: przysiężnemi/przysiężnymi.

345 Tumic – poprawnie: Tomic.

346 Lubo – Mimo iż/Aczkolwiek.

347 satysfakcji nie uczynił, jako dekret opiewa – nie uczynił zadośćuczynienia, zgodnie z brzmieniem wyroku.

348 dziećmi – poprawnie: dziećmi.

349 ubiegający się – poprawnie: ubiegający się.

350 po rodzicielskich – tj. po rodzicach.

351 wystarawszy dyspozycją – wystarawszy się o rozporządzenie, polecenie.

brana wraz z sukcesorami swemi unikając dalszego dla siebie i sukcesorów swoich prawa i ekspensy wrasz³⁵² zwyż rzeczonemi ugodziła się na sumę złotych polskich 400, dico czterysta, to jest uczciwemu Wojciechowi Zawalowi, mieszkańcowi w Holendrach do Tumic należących, złotych polskich sto pięćdziesiąt, Walentemu, tegoż bratu, złotych sto, na te dzieci, to jest po śp. Stanisławie Zawalczyku – Marcjannie i Teresie złotych także sto pięćdziesiąt deklaruje³⁵³ dać i wylczyć zwyż rzeczona Reina, Wojciecha Zawala małżonka, pozostała wdowa wraz z pozostałymi sukcesorami swemi. Wojciechowi, najstarszemu synowi przybranemu, na dzień święta świętego Wojciecha w roku da BÓG doczekać w 1793, niemniej sukcesorkom [s. 64] po niegdy śp. Stanisławie Zawalczyku – Marcjannie i Teresie, na dniu tym samym zwyż wyrażonym złotych polskich sto pięćdziesiąt, *numero* 150, która to zwyż rzeczona suma ma być ulokowana³⁵⁴ na gruncie zwyż rzeczonych sukcesorek ojca przybranego. Tudzież Walentemu synowi przybranemu³⁵⁵ na dniu dzisiejszym nieodwłocznie wylczy się. Pretencje³⁵⁶ zaś wszelkie strony obiedwie wieczyście między soba umarzają i owszem stanowią między sobą wadji złotych polskich dwieście, *numero* 200³⁵⁷, któraby strona stronie nie dotrzymała. Którą to dobrowolną ugodę strony obydwie podpisem rąk swoich stwierdzają i za wiecznotrwałą³⁵⁸ ugodę mieć chcą.

Wojciech Zawal piórem trzymanym.

Walenty Zawal piórem trzymanym.

Małgorzata powtórnego ślubu Antoniego Niewierajskiego

[małżonka] piórem trzymanym.

Reina śp. Wojciecha Zawala małżonka,

pozostała wdowa, piórem trzymanym.

Kasper Zawalczyk piórem trzymanym.

Gabriel Zawalczyk piórem trzymanym.

Franciszek Zawalczyk piórem trzymanym.

Franciszka Tomaszowa Wilczyńska, w asystencji

Klemensa Wieczorkowskiego, piórem trzymanym.

[50]

[s. 65] Pod aktem jako wyżej.

Niżej wyrażony zeznaję niniejszym rękopismem, jako z działu po śp. ojcu moim Wojciechu Zawalowi odebrałem sumy na mnie przypadającej złotych polskich sto, podług komplancji wzwyż wyrażonej, i jako żadnej pretensji mieć do substancji zmiankowanej³⁵⁹ po rodzicach moich nie niechce [nie chcę]. Z której to sumy uczciwą Reinę Wojciechową Zawalową i sukcesorów powtórnego ślubu niniejszemi aktami kwituję. Na co się ręką własną podpisuję. Działo się dnia i roku jako wyżej.

Walenty Zawalczyk piórem trzymanym.

352 wrasz – wraz.

353 deklaruje – oświadcza.

354 ulokowana – umieszczona, zapisana.

355 synowi przybranemu – pasierbowi.

356 pretencje – poprawnie: pretensje.

357 *numero* 200 – w liczbie 200.

358 wiecznotrwałą – wiecznie trwała, wieczystą.

359 substancji zmiankowanej – wymienionego majątku.

[51]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego
Holendrów
do miasta koronnego JKMci Pyzdr dziedziczno należących,
roku 1793, dnia 8. miesiąca marca.**

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem, Klemensem Wieczorko[w]skim ławnikiem przysiężnym, w obecności uczciwego Filipa Gale[w]skiego młodszego gminu całego.

Na przesłanam³⁶⁰ do nas dyspozycją od S[z]lachtetnego Magistratu miasta koronnego i JKMci Pyzdr, a Panów naszych, wyrażającą w sobie niewinne do prawa pociągnięcie uczciwego Mateusza Koniecznego przez uczciwego Jakuba Bąnczyka, powoda, do S[z]lachtetnego sądu lancwójtowskiego pod aktem dnia 9. miesiąca lutego, roku teraz bieżącego 1793, ekspens[us] prawny oddać nakazującą [s. 66], za niewinne do sądu pociągnięcie ukarać zalecającą uczciwego Koniecznego, człeka jego za opowiedzeniem dnia 5. miesiąca marca 1793 r., za przejrzeniem się w dekrecie lubo za obesłaniem ławnika, stawiła się na dniu tu zwyż wyrażonym i strona, to jest uczciwy Jakub Bąnczyk, zaś uczciwy Mateusz Konieczny mając uwiadomienie o dniu tej sprawy nastąpić miany przez swego parobka, uporczywym i nieposłusznym będąc nie stawieć się³⁶¹, ani dekretu, z którego sprawa nastąpić miała³⁶² nie przysłał. Którego oczekowaliśmy³⁶³ po południu do godziny 2-gi, a że i na tej nie stanęł³⁶⁴ bez którego wniosku z lub dekretu obiecanego w sprawie z dyspozycji S[z]lachtetnych Panów naszych nie wchodzimy³⁶⁵, ani wchodzić nie będziemy, jednak za nieposłuszeństwo sołtysowi, ile powód nakazujemy aby zapłaciel³⁶⁶ grzywien 3. sądowi sołeckiemu, to jest na dzień 14. miesiąca marca mocno nakazujemy.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

Klemens Wieczorko[w]ski ławnik p.[iórem] trzymanym.

[52]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego
Holendrów
do miasta koronnego i JKMci Pyzdr dziedziczno należących,
dnia 4. miesiąca kwietnia 1793 roku.**

Na zadosyc uczynienie powtórnego dyspozycji Szlachtetnego Magistratu miasta koronnego i JKMci Pyzdr, a panów naszych, a ile w prawie pod którym cała gmina tychże Holendrów mieszka z obowiązków do nas opisanych, aby każda dyspozycja od panów przyjęta była i onej zadosyc uczynienie [w] wszelkich żądaniach skutek sprawiedliwy każdemu oddany był, w niekontentowaniu się zaś której stronie³⁶⁷ apelacja nie gdzie indziej

360 przesłanam – poprawnie: przesłaną.

361 nie stawieć się – nie stawił się.

362 nastąpić miała – nastąpić miała.

363 oczekowaliśmy – oczekiwaliśmy.

364 nie stanęł – nie stanął.

365 nie wchodzimy – nie wchodzimy.

366 zapłaciel – zapłacił.

367 stronie – strony.

tylko przed Szlachetnych Panów naszych założona być powinna, jeżeliby jej strony potrzebowały, a to na mocy dyspozycji od Szlachetnego Magistratu, a Panów naszych, do nas oddany w dziele³⁶⁸, dnia 5go miesiąca marca, z której nastąpiła³⁶⁹ przez nas rezolucja dnia 8 miesiąca marca. Powtórna dyspozycja z tej naszej rezolucji jest do nas oddana w dziele dnia 20 miesiąca marca bieżącego roku 1793, rozkazu[ją]ca abyśmy przed siebie wzięli i rozważyli niewinne pociągnięcie do szlachetnego sądu lancwójtowskiego uczciwego [s. 67] Mateusza Koniecznego przez powoda uczciwego Jakuba Bączyka ekspens łożony w tym sądzie, jeżeliby niesprawiedliwie aby oddany został uczciwemu Mateuszowi Koniecznemu przez uczciwego Jakuba Bączyka. Jako to uczciwy Jakub Bączyk zapozwał uczciwego Mateusza Koniecznego do sądu lancwójtowskiego dnia 9. miesiąca lutego 1793 roku, w sądzie lancwójtowskim dekret nastąpił między temiż, a że z tego sądu nic nie zyskał z uczciwego Mateusza Koniecznego widzieć się w dekrete daje, że nie miał mocy od gminy, aby pociągnął do szlachetnego sądu pozwem uczciwego Koniecznego, gdzie prawie osobnej sprawy nie miał, ani jej wyczytać nie może, gdzieby się do osoby jego tyczyło albo podczciwości ujęty³⁷⁰ uczciwemu Jakubowi Bączykowi przez uczciwego Mateusza Koniecznego. W tej zaraz okoliczności nie dość opisanej ekspensa* grzywien pieniężnych powinna być oddana uczciwemu Mateuszowi Koniecznemu przez uczciwego Jakuba Bączyka i kara za niewinne do sądu do sądu lancwójtowskiego pociągnięcie rozciągnięta³⁷¹ by była na dobra uczciwego Jakuba Bączyka, lubo to zważywszy i zaraz przyznajemy, że obydwie strony zarówno do sądu i sprawy wspólnie należały, jako uczciwy Mateusz Konieczny sam się przed nami przyznał dnia 22 miesiąca marca, że uczciwego Jakuba Bączyka pozwem do sądu nie ciągnął tylko manifestem w sądzie stawiał się, czego się nie zapiera, do którego punktu zaniósł i podpisał dnia 11go miesiąca stycznia 1793 roku. A że ten manifest oczernia całą gminę, jako i dzieła szołtysów zjazdowych, któr[z]y mieli moc z wyroku komplancji* między gminem i Szlachetnym Magistratem i całym miastem oraz i moc z rezolucji Szlachetnego Magistratu a Panów naszych. A że z dzieł dekretu sołtysów zjazdowych dopuszczona mu jest apelacja przed sam tylko Szlachetny Magistrat, a Panów naszych, a potem ważył się punkta podpisować³⁷² i w szlachetnym sądzie lancwójtowskim onęż składać, a że w tym sądzie z tych punktów nic nie zyskał dla siebie od uczciwego Jakuba Bączyka, zatym zaraz strat przez siebie łożonych w sądzie lancwójtowskim i grzywien poszukuje i skarży na uczciwego Jakuba Bączyka przed S[z]lachetnymi Panami i dyspozycją do sądu naszego wyzyskuje sobie³⁷³, jakoby jemu strata powrócona została. Zważywszy to [s. 68] dobrze widzieć się zdaje z prawnych dokumentów obydwóch stron, że uczciwy Jakub Bączyk pociągał pozwem uczciwego Mateusza Koniecznego winnie³⁷⁴, zapatrzwszy się na dzieła dekretu³⁷⁵ szołtysów zjazdowych na dniu 20 miesiąca czerwca 1792 roku odbywających się na gruncie dziedzicznym do miasta Pyzdr należącym. W tym dekrete znalazł się zarzut [przeciwno] uczciwemu Jakubowi Bączykowi z żądania uczciwego Mateusza Koniecznego, z których to zarzutów Konieczny nie chciał się wywodzić

368 do nas oddany w dziele – do nas oddanej w sprawie.

369 nastąpiła – nastąpiła.

370 podczciwości ujęty – poczcziwości/uczciwości ujętej/zmniejszonej.

371 do sądu lancwójtowskiego pociągnięcie rozciągnięta – do sądu landwójtowskiego pociągnięcie/ wezwanie rozciągnięta.

372 Podpisować – podpisywać.

373 dyspozycją do sądu naszego wyzyskuje sobie – wezwanie do sądu wykorzystuje dla siebie.

374 winnie – powinnie, słusznie.

375 dzieła dekretu – sprawę/ czynność dekretu.

aż się pociągnęli [!] do szl[achetnego] sądu lancwójtowskiego i to, że uczciwy Mateusz Konieczny przez podane i podpisane punkta do manifestu³⁷⁶ zwyż wspomnionego oczernień³⁷⁷ temi uczciwego Jakuba Bączyka, wraz z nim osoby i całą gminę i dekret tychże sołtysów zjazdowych zwyż wspomniony. Gdzie z tego dekretu tychże sołtysów by najmniejszemu punktowi podpadać nie chciał bez wy[ż]szego sądu i tak aż przyszło do sądu. Jeszcze gdyby był nie krzywdzień³⁷⁸ manifestem osób z gminą [gminy] i dekretu sołtysów zjazdowych tu zwyż wspomnionym, to tym by się zrozumieć miało jego niewinne do szlachetnego sądu lancwójtowskiego pociągnięcie³⁷⁹, gdzie w tych zamiarach i żąda[nia]ch żadnej nadgrody strona od strony mieć nie będzie z dekretu na dniu dzisiejszym przez nas udziałanemu³⁸⁰. Uczciwy Mateusz Konieczny nie kontentując się dekretem sądu szlacheckiego odwołuje się i apeluje do sądu S[z]lachetnego Magistratu, a Panów [naszych], kar i ekspensy oraz grzywien na uczciwym Jakubie Bączykowi ścigać będzie, której sąd niniejszy dopuszcza.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

Jakub Franko[w]ski p.[iorem] t[rzymanym].

Klemens Wieczorko[w]ski ławnik p.[iorem] t[rzymanym].

[53]

[s. 69] **Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa Holendrów Pyzdr[skich] roku 1793, dnia 17. miesiąca kwietnia.**

Uczciwa Regina, Wojciecha Zawala małżonka, teraz pozostała wdowa oraz z swemi sukcesorami osobiście przyszedłszy do sołtysa i ksiąg szołtysowskich Holendrów do miasta Pyzdr należących, na tychże Holendrach mieszkająca, mając pilność zapłacenia od siebie sumę złotych polskich 300 *numero*, dekretem oznaczone szoleckiem dnia 13. miesiąca grudnia 1792. roku, należące dzieciom po śp. Wojciechu i Apolonii Zawalach z pierwszego ślubu, to jest Wojciechowi i córkom po śp. Stanisławie, bracie tegoż Wojciecha, Zawalczkach, podług dekretu zwyż wyrażonego na tym samym dniu tu zwyż wyrażonym wylicza i u sołtysa zostawia dlatego, że nie masz nikogo do odebrania tej sumy tu zwyż wyrażonej.

[54]

Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr dziedzicznie należących, dnia 23 miesiąca kwietnia 1793 roku.

Do sołtysa i ksiąg niniejszych sołtysowskich Holendrów miasta Pyzdr osobiście przyszedłszy uczciwi Antoni i Małgorzata z pierwszego ślubu śp. Stanisława Zawalczyka, te-
raźniejsza Niewierajska, czyli wzajem oboje Niewierajscy swym i córek małoletnich Marcjanny i Teresy, sukcesorek pozostałych po zwyż rzeczonym śp. Stanisławie Zawalczyku, na terminie dzisiejszym w komplancji oznaczonym pod dniem 13 miesiąca grudnia

376 punkta do manifestu – punkty do skargi wniesionej do sądu.

377 oczernień – oczernił.

378 nie krzywdzień – nie krzywdził.

379 niewinne do szlachetnego sądu lancwójtowskiego pociągnięcie – niewinne wezwanie przez szlachetny sąd landwójtowski.

380 udziałanemu – zdziałanemu.

w roku 1792 sumę złotych polskich sto pięćdziesiąt w niniejszy komplanacji* oznaczoną od uczciwy³⁸¹ Reiny Wojciecha Zawala małżonki oraz i syna Franciszka, teraz pozostałej wdowy i jej sukcesorów, odbierają i z odebranej kwitują i tę całkowitą sumę na przysposobionym [s. 70] półhubiu drugim lokują dla zwyż rzeczonych sukcesorek i za najpierwszy dług mieć chcą, który to kwit podpisem rąk swoich stwierdzają.

Antoni Niewierajski piórem trzymanym,
Małgorzata, przed tym Zawalczykowa, teraz niniejszego Niewierajskiego małżonka,
p.[iórem] t[rzymanym].

[55]

Pod aktem, jako zwyż

Do sołtysa i ksiąg niniejszych holenderskich sołtysowskich do miasta Pyzdr dziedzicznie należących osobiście przyszedłszy uczciwy Wojciech Zawal, mieszkaniec w Olen-drach do wsi Tumie należących, na terminie komplanacji oznaczonej pod dniem 13. miesiąca grudnia 1792 roku, na dniu dzisiejszym i terminie odbiera sumę złotych polskich sto pięćdziesiąt, *numero* 150. Z której odebranej zupełnie sumy kwituje ucz[c]iwych, to jest Reginę, Wojciecha Zawala, ojca tegoż rodzzonego [żonę] oraz i brata z drugiego ślubu Franciszka, co podpisem ręki mojej własnej, jako nieumiejący pisać stwierdzam.

[56]

Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr dziedzicznie należących [s. 71], roku 1793, dnia 16 miesiąca maja, w czwartek ostatni przed uroczystością Zielonych Świątek, to jest zesłania Ducha Najświętszego.

Do sołtysa i ksiąg niniejszych sołtysowskich holenderskich osobiście przyszedłszy uczciwy Józef Kopacki dobrowolnie zeznał jako on mając półhubie z morgami przez siebie wyrudowane[mi], dawni kontraktem do prawa holenderskiego³⁸² przez szlachetny Magistrat pyzdski oddane w pocesją [!] wieczną³⁸³, zaprzeda i oraz w pocesją oddaje uczciwym Tomaszowi i Franciszce [!] Wilczyńskim małżonkom oraz i ich z niemi sukcesorom³⁸⁴, a to za sumę złotych polskich 396, *dico** trzysta dziewięćdziesiąt i sześć, każdy złoty rachując w groszy trzydzieści polskie, nic sobie własności nie zostawują [!], , ani sukcesorom swoim, i owszem przedaje, daje, daruje i [w] wieczną pocesją wpuszcza³⁸⁵ uczciwych Tomasza i Francisz[zkę] Wilczyńskich i ich sukcesorów na toż³⁸⁶ zwyż rzeczone półhubie i z morgami oraz i budynki z wszystkim[i] do tego gruntu przyległościami i z zasiewem oziminnym, jednak pod kondycjami* temi, aby ciż zwyż rzeczoni posesorowie i następcy podług prawa się w gminie zachowywali oraz czynsz corocznie szlachetnemu Magistratowi na święto świętego Wojciecha odnosili oraz i powinności

381 oznaczoną od uczciwy – wyznaczoną od uczciwej.

382 dawni kontraktem do prawa holenderskiego – dawniej umową (wstępną) do prawa ołederskiego.

383 w pocesją wieczną – w posiadanie wieczyste.

384 sukcesorami – spadkobiercami.

385 [w] wieczną pocesją wpuszcza – w wieczyste posiadanie wprowadza/oddaje.

386 na toż zwyż rzeczone półhubie i z morgami – poprawnie: na też wyżej wymienione półhubie i z morgami.

prawem opisane odbywali według inszych mieszkańców w tych Holendrach, czego się nie odrzeka[ją], jako to i podatki koronne lub nadzwyczajne [!] bez uciążenia, których uchowaj Boże.

Józef Kopacki piórem trzymanym dla lepszy wagi, wiary i waloru
ręką swoją własną kładzie dwa XX krzyżyki.

[57]

Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr dziedzicznie należących, roku 1793, dnia 21 maja.

[s. 72] Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem przysiężnym, Jakubem Franko[w]skim, Klemensem Wieczorko[w]skim ławnikami, w obecności uczciwego Filipa Gale[w]skiego młodszego całego gminu.

Między uczciwym Antonim Niewierajskim, mieszkańcem tejże gminy i uczciwym Wawrzyńcem Malino[w]skim, mieszkańcem w Holendrach dziedzicznych do wsi Tomie należących, w zaskarżeniu uc[z]ciwego Wawrzyńca Malino[w]skiego na uczciwego Antoniego Niewierajskiego, jakoby się w sąsiedztwie z sobą w kłótni do dziś dnia przez przeciąg posiadania kłócieli i notowali³⁸⁷, których obiekcji³⁸⁸ od dziś nie będą nigdy ponawiali i owszem obydwie strony uroczyście umarzają i innych od tego odwozić będą, sobie przy nas przyrzekają i owszem między sobą wadzą niewzruszoną zakładają, która by strona stronie nie dotrzymała i owszem aby się kłócieli nieprzyzwoicie w dowiedzeniu świadkami strona stronie jakich plotek nieprzyzwoitych samsiestwu³⁸⁹[!] i Panom w granicach szkodzących, któregożkolwiek zaskarżenie przyjdzie i świadkami poprze w pewnych notach, wyliczy tyż wadji³⁹⁰ złotych 60. przekonany i niespokojny, a gminie zaś swej strona przekonana dać powinna będzie piwa beczką i to rękami swemi stwierdzają.

Antoni Niewierajski p[iórem] t[rzymanym].
Wawrzyniec Malino[w]ski p[iórem] t[rzymanym].

[58]

Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr dziedzicznie należących, 1793 roku, dnia 11 miesiąca czerwca.

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem przysiężnym, Jakubem Franko[w]skim, Klemensem [s. 73] Wieczorko[w]skim ławnikami przysiężnymi, w przytomności uczciwego Toma[sha] Janko[w]skiego na miejscu młodszego.

Na mocy rezolucji Szlachetnego Magistratu miasta Pyzdr, nam przez delegowanego od tegoż Magistratu sławetnego Stanisława Maślankiewicza i instygatora względem [!]

387 przez przeciąg posiadania kłócieli i notowali – przez czas posiadania kłócili się i zachowywali gorząco/cieszyli się złą opinią.

388 obiekcji (od łac. *obiectio*) – zastrzeżeń.

389 samsiestwu – sąsiedztwu.

390 tyż wadji –też wadji, to znaczy tegoż wadium.

rozpoznania i dopełnienia sprawiedliwości, jakoby w pokrzywdzeniu przez uczciwych Macieja Namysło[w]skiego, Marcina Rodowskiego, Holendrów naszych oraz mieszkańców, w wydawaniu drzewa różnego rodzaju z hubów swoich zagranicznym ludziom, jak zaświadcza indegacja [!] w rezolucji Szlachetnego Magistratu od zwyż rzeczonych obwinionych odebrana. A że z tych pozwyż rzeczonych tylko uczciwy Marcin Rodowski podług zmianowa[nej] rezolucji Szlachetnego Magistratu stanął, przeto my przychyliwszy się do słusznego żądania sławetnego Stanisława Maślankiewicza, instygatora, żądającego na rzeczne osoby kar, osobiście na uczciwego Marcina Rodo[w]skiego stawającego do odpowiedzi, iż ten tylekrotnie widząc służącego u JMśc Pana Morawskiego człeka ostrugującego drzewo różnego rodzaju, osobiście dębczaków, osic i brzózek, a to widząc na hubie swej żadnego doniesienia nie uczynił Szlachetnemu Magistratowi, więc od ukarania uwolniony być nie może. Przeto nakazujemy aby zapłacił grzywien 5. Szlachetnemu Magistratowi, a to niezwłocznie w ciągu dni 8. od dzieła niniejszego oraz i kluzę³⁹¹ wysiedział *instantum*, sądowi naszemu grzywnę jedną *instantum*, zaś instygatorowi grzywnę jedną *instantum* zapłaci, nakazujemy mocą tego dekretu.

[59]

[s. 74] **Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr dziedziczno należących, dnia 20. miesiąca czerwca 1793 roku.**

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem, Jakubem Franko[w]skim, Klemsie [!] Wieczorko[w]skim ławnikami przysiężnymi, w obecności uczciwego Filipa Gale[w]skiego młodszego całej gminy.

Na mocy rezolucji szlachetnego Magistratu pyzdrskiego, a Panów naszych, do nas przez sławetnego Stanisława Maślankiewicza instygatora przesłanej pod dniem jedenastym miesiąca czerwca roku tegoż, wyrażająca [!] w sobie pokrzywdzenie całości miasta Pyzdr przez uczciwego Macieja Namysło[w]skiego w wydawaniu drzewa różnego gatunku zagranicznym ludziom. A że na mocy tej rezolucji i przykazu z samego szlachetnego Magistratu, a Panów naszych, i oraz uczciwy Marcin Rodo[w]ski mieszkaniec gminy Holendrów Pyzdr wspólnie do sądu naszego w jedno posiedzenie do sprawy się stawić byli powinni. Z tych dwóch tu zwyż wyrażonych uczciwy Marcin Rodo[w]ski na rozkaz Szlachetnego Magistratu do sądu stawiał się, zaś uczciwy Maciej Namysło[w]ski uporczywy i niestawający, którego na dniu 11. czer[w]ca w rezolucji szlachetnego Magistratu, a Panów naszych, od wszelkiej kary i grzywien i dekretu uwolnio³⁹² [!] w sądzie naszym, a to przez niebytność tegoż Namysło[w]skiego. Tudzież powtóre szlachetny pan Prezydent do nas przesłał dyspozycją przez sławetnego Tomasza Sławińskiego, mieszczanina pyzdrskiego, do popierania tej sprawy, pod dniem 20. miesiąca czer[w]ca, którego wezwawszy przed siebie, a potym na posłuszeństwo zaprowadzony, a i oto najprzód zapatrzwszy się na indegacje³⁹³ w rezolucji S[zlachetnego] Magistratu, a Panów naszych odebranej [s. 75] z uczciwego Macieja Namysłowskiego, którego bez ukarania wypuścić nie można [!]. Gdzie wydał żyrdzi³⁹⁴ przez siebie wyrudowanych, wykrzesać pozwolił zagranicznym ludziom na for dziewięć, z tych za

391 kluzę – poprawnie: klozę, czyli areszt, więzienie.

392 uwolnio – poprawnie: uwolniono lub uwolnią.

393 indegacje – poprawnie: indagacje – śledztwa, badania.

394 żyrdzi – żerdzi.

każdą forę po grzywien dwie ma zapłacić Szlachetnemu Magistratowi przez dni 8 od dzieła niniejszego terminem. Co się tyczy dębczaków przez tegoż Namysłowskiego pozwolenie ostrugiwać do dóbr ciężńskich, ile już wyrudowanych, za ten przestępek żadnej kary na tegoż nie zwalamy, dlatego że już wyrudowane były przez niego. Pod ostrością strawy surowy, gdyby się na niego na powtóre pokazało, a ta strafa ma być talarów dziesięć. For trzy dREW na opał kasuje się. Te zaś grzywny tu zwyż zapadłe na tegoż często rzeczonego Namysło[w]skiego należą, aby zapłacił Szlachetnemu Magistratowi w przyszlą srode, to jest w dzień 27. czerwca. Za wypełnieniem zaś grzywien zupełnie z tegoż Namysło[w]skiego, którego od dziś oddajemy Szlachetnemu Magistratowi, od którego żadnego zaświadczenia nie ma i na gruncie Szlachetnych Panów pomiędzy sobą mieścić nie chcemy [!], ponieważ po miejscach, gdzie mieszkał, jest notowany. Co się tyczy niestawienia na dniu 11 czer[w]ca oraz i z dzisiejszego wyroku ma zapłacić trzy grzywny sądowi sołeckiemu *instantum*. Co nakazujemy mocą dekretu naszego. Uczciwy Maci Namysło[w]ski niekontentując się dekretem sołeckim zaraz bierze apelacją* przed Szlachetny Magistrat Pyzdrski, a Panów naszych, uciążliwym się być widzającym i obrębów prawa niejasno wiedzący holenderskiego, tych gdzie mieszkanie obejmuje³⁹⁵.

[60]

Działo się na gruncie dziedzicznym do miasta powiatowego Pyzdr należącym, dnia 25 miesiąca lipca 1793 roku.

Za wyzyskaniem [!] sobie dyspozycją³⁹⁶ od Szlachetnego Magistratu pyzdrskiego uczciwy Gabriel Zawal, wyrażającą w sobie pokrzywdzenie uczciwego Gabriela Zawala w oderwaniu sztuki roli przez wymiar w roku 1792, a z przydaniem ten rolę³⁹⁷ [!] uczciwemu Józefowi Barano[w]skiemu, za którą [!] wyrudowanie³⁹⁸ żadnej nagrody nie chciał dać Józef Barano[w]ski. Za którą dyspozycją wszedłszy na ten grunt między temiż hubami leżącym [!] uznajemy [s. 76], że ten kawałek roli jest w duktach do huby Barano[w]skiego przypadły, którego prętem wymierzeliśmy, trzyma długości prętów 40, szerokości w jednym końcu prętów 13. i pół ośmiołokciowych, a w drugim końcu żadnego pręta nie ma, klinem wychodzący. Przez dawniejszy wymiar ten sztuk z lasu wtenczas jeszcze był oddany śp. Wojciechowi Zawalowi, tegoż Gabriela ojcu, przeto nakazujemy, aby uczciwy Gabriel Zawal tego sztuka przez siebie wyrudowanego i pooranego zażywa[ł], to jest siał i sprzątał, dopóki uczciwy Józef Barano[w]ski na hubie tegoż Gabriela lasu nie odruduje³⁹⁹ i poorze sztuka podobnego⁴⁰⁰ wielkości temu. Zasiew teraz znajdujący się na tej sztuce roli przez Barano[w]skiego zasiany nakazujemy aby Gabriel Zawal sprzątnął. Za sam tylko zasiew zboża, jakie się znajduje na tej roli oddać nakazujemy samego owsa wiertelki 2. stronie zaskarżonej z tego gruntu. Co się tyczy orki i innej roboty i dozoru za ten Ba-

395 uciążliwym się być widzającym i obrębów prawa niejasno wiedzący holenderskiego, tych gdzie mieszkanie obejmuje – obciążonym się być widzi i nie znając zakresu prawa olęderskiego w sprawie objętego miejsca zamieszkania.

396 Za wyzyskaniem sobie dyspozycją – Za pozyskaniem dla siebie rozporządzeniem.

397 wyrażającą w sobie pokrzywdzenie uczciwego Gabriela Zawala w oderwaniu sztuki roli przez wymiar w roku 1792, a z przydaniem ten rolę – informującej o skrzywdzeniu uczciwego Gabriela Zawala, a z dodaniem tej roli.

398 za którą [!] wyrudowanie – za wykarczowanie której.

399 nie odruduje – nie wykarczuje.

400 sztuka podobnego – kawałek podobnego.

rano[w]ski żadnej nadgrody od powoda nie ma ścigać, a to dlatego, że powód trudności i ekspensy podejmował. Nakazujemy mocą dekretu niniejszego[:] strona powodowa wyliczy grzywien dwie. Uczciwy Józef Barano[w]ski nie kontentując się sądu niniejszego dekretem, pokrzywdzonym się być widzi, przeto bierze apelacją przed Szlachetny Magistrat pyzdrski, a Panów naszych, której mu pozwalamy.

Wojciech Kruszyński sołtys i pisarz przysiężny mpp.
Jakub Franko[w]ski ławnik przysiężny p[iórem] t[rzymanym].

[61]

[s. 77] Działo się dnia 9. miesiąca sierpnia 1793. roku na gruncie dziedzicznym do miasta Pyzdr należącym.

Zeznanie uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa oraz i w aktach zapisanie holenderskich do tego miasta Pyzdr należących na mocy Szlachetnego Magistratu, a Panów naszych, spory między uczciwymi Michałem Jasińskim [a] Tomaszem Wilczyńskim, przy sobie sąsiadami i oraz dawni z sobą kontrowertującymi⁴⁰¹, a to o roli kawałek najprzód wyrudowany przez tegoż Jasińskiego. A że dawniejszy posiadacz uczciwy Józef Kopacki, od którego Tomasz Wilczyński ten grunt okupił i teraz posiada, ten zwyż [wymieniony] Kopacki przez niespokój⁴⁰² w sąsiedztwie gwałtownie wydarł ten kawałek roli temuż Jasińskiemu, dopieroż przez wymiar roku zeszłego 1792. według duktów⁴⁰³ przyszła ta rola do gruntu uczciwego Michała Jasińskiego, na której to zasiał żyto uczciwy Józef Kopacki, teraz kupicielowi⁴⁰⁴ od siebie sprzatnąć kazał. A to bez nadgrody ani ugody tenże uczciwy Tomasz Wilczyński na zakaz pierwszy instancji sołtysa nic nie zważając wszedłszy żyto pożan [!] i pobrał⁴⁰⁵, gdzie rozpoznawszy między temiż spory nakazując uczciwemu Tomaszowi Wilczyńskiemu, aby oddał żyta mendeli 4. Jasińskiemu, pod strażą talara jednego w niedopełnieniu, terminem do dnia 13. sierpnia roku teraz bieżącego. Dawni[ej] z sobą [!] kontrowertowali o duktach między sobą⁴⁰⁶[!] przez miernika oznaczonych i narożnikach, który przyznaje [!], że dukty i narożniki sprawiedliwe i dobre.

Uczciwy Tomasz Wilczyński nie kontentując się wyrokiem rezolucji przez sołtysa utworzonej, z której wyroku bierze apelacją przed Szlachetny Magistrat pyzdrski, a Panów.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

[62]

[s. 78] Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta powiatowego Pyzdr dziedziczno należących, dnia 19. miesiąca sierpnia 1793 roku.

401 z sobą kontrowertującymi –pozostającymi ze sobą w sporze/w sprzeczce.

402 niespokój – niepokój.

403 według duktów – według dróg/drózek leśnych.

404 kupicielowi – kupującemu.

405 pożan [!] i pobrał – zżął i zabrał.

406 kontrowertowali o duktach między sobą[!] – spierali się między sobą o dukty, czyli drogi, ścieżki leśne.

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem przysiężnym, w obecności uczciwego Filipa Gale[w]skiego młodszego gminu całego.

Na mocy dyspozycji Szlachetnego Magistratu miasta powiatowego Pyzdr pod dniem 16. miesiąca i roku [jak wyżej] zalecono nam sądowi szaleckiemu abyśmy spory między sławetnym Sebastianem Kaczarowskim, mieszczaninem pyzdrskim, i uczciwym Józefem Barano[w]skim, mieszkańcem gminy Holendrów Pyzdrskich, przed siebie wzięli i podług słuszności przekonanego ukarali. To jest za uszkodzenie w sianie na łące w kopkach stojące, na której [!] uznanie⁴⁰⁷ posyła się uczciwego Klemensa Wieczorko[w]skiego, ławnika gminy tychże Holendrów oraz mając tenże z sobą uczciwego Filipa Gale[w]skiego, młodszego gminu pomienionych Holendrów, który przed sądem i aktami niniejszemi sołtysowskimi wyznaje, jako będąc na łące dziedzicznej sławetnego Sebastiana Kaczarowskiego, mieszczanina pyzdrskiego, poznaawszy szkodę w tymże sianie, w tym jeszcze tenże Barano[w]ski nie zapiera [się], że jego konie jadali i bydło, lecz i obce bydło w tym bywało, na której każdemu paszenie jest wolne, jako i przez wiatr po[ro]zwalane z tych kop siano wszystkich dziewięciu, a jednak ten Barano[w]ski nie doniósł o szkodzie w tym sianie sławetnemu Sebastianowi Kaczoro[w]skiemu [!]. Od ukarania tenże uczciwy Józef Barano[w]ski wymówić się nie może. Nie taka, jakoby[!] surowość sądu kazała, lecz tylko bez połowę⁴⁰⁸, a to dlatego, że nie [na] widoku od domu Barano[w]skiego lub nie w przyległości, ani każdemu na tej paszenie nie jest zabronione. Nakazuję uczciwemu Józefowi Barano[w]skiemu aby wyliczył złotych sześć, *numero florenos* 6⁴⁰⁹, sławetnemu Kaczor[o]wskiemu w przeciągu do dni trzech od dzieła dzisiejszego, mocą dekretu niniejszego.

[63]

[s. 79] Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr należących, dnia 25 listopada 1793 roku.

Cała gmina stanowi do usług sołtysowi i ławnikom uczciwego Antoniego Niewierajskiego na młodszeństwo.

Uczciwy Wawrzyniec Wykrętowicz za młodszeństwo deklaruje gminie dać piwa beczkę jedną wódki, kwart cztery, to jest na czas najbliższy⁴¹⁰ schadzki gminowej, w posiadzeniu całej gminy.

[64]

Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta powiatowego Pyzdr [!] dnia 28 miesiąca grudnia 1793 roku.

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysiem, Jakubem Franko[w]skim, Klemensem Wieczorko[w]skim ławnikami przysiężnymi.

Na podaną do nas rezolucją od Szlachetnego Magistratu, a Panów naszych, pod

407 na której uznanie – na którego rozpoznanie/stwierdzenie.

408 Nie taka, jakoby... bez połowę – poprawnie: Nie takiego, jakby... przez połowę/o połowę.

409 *numero florenos* 6 – liczbą, liczebnie złotych 6.

410 najbliższy – najbliższej.

dniem 23. miesiąca grudnia niniejszego roku oraz i memoriał zaska[r]żający przed S[z]lachtetnym Magistratem uczciwego Józefa Barano[w]skiego mieszkającego w gminie Holendrów naszych, a w borach dziedzicznych pyzdrskich wzglendem [!] pokrzywdzenia służących Macieja i Jakuba, także siostry tychże braci Rosińskich u uczciwego Józefa Barano[w]skiego. Między [s. 80] których wszedłszy [w] spory stron obudwóch stawających poznajemy krzywdę mających od tegoż Barano[w]skiego. A najprzód Maci[ej] służąc, z dopuszczenia Pana Boga chorował tygodni 5, po której chorobie dosłużył do gód, jednak ten Barano[w]ski za te tygodnie wytrącił⁴¹¹ z zasług złotych 5, o które się upominał na tymże Barano[w]skim przez lat 6, które nakazujemy aby oddał. Jeszcze ma zapłacić temuż Maciejowi złotych sześć, to za jego powody i starania około słusznie winnych jemu złotych 5. Tymczasem na Macieja żadnego wyroku nie czyniemy⁴¹², to jest że ten nasz sąd oczerniał przed S[z]lachtetnym [Magistratem] memoriałem*, jakoby się starał kiedyś u nas satysfakcji na uczciwego Józefa Barano[w]skiego, którego raz pierwszy przed sobą widzimy. Co się tycze do Jakuba, brata rodzzonego tegoż Macieja, któremu uczciwy Józef Barano[w]ski w zasługach zatrzymał ugodzoną kamzelę⁴¹³ już z lat sześć, za którą zapłaci złotych sześć, a jeszcz[e] jako odebrawszy indagację⁴¹⁴ z uczciwego Stanisława, dawni służącego u uczciwego Józefa Barano[w]skiego, że ten Barano[w]ski w gody urzędziel sobie tegoż zwyż wyrażonego Jakuba, na inszy rok temuż świętojańskie dał, potym przez tygodni ośm odegnał go⁴¹⁵ za te tygodnie, nakazujemy aby zapłacił Barano[w]ski złotych 6 na rzecz Jakuba. Co zaś do Ulanej, rodzonej tych braci siostry, służącej oraz z braćmi u uczciwego Józefa Barano[w]skiego onęż skrzywdziel w ugodzonych zasługach i podarunku, za co wszystko odbierze od Józefa Barano[w]skiego złotych 5. Co wszystko wypłaci strona zaskarżona stronom powodowym w przeciągu tygodni dwa [!] od dzieła dzisiejszego, to jest w sam dzień jedenasty [!] miesiąca [s. 81] stycznia roku 1794. Zaś wszystkie zarzuty z stron od stron do szcztu umarzają się tym dekretem. Sądowi naszemu strony powodowe zapłacą grzywien trzy, strona zaskarżona kontentuje się dekretem, gdyby zaś poruszyła a dekretu nie zaspokoila w dzień terminu, to zostanie ukarana, beczkę piwa zapłaci na gmin.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.
Jakub Franko[w]ski ławnik p[iórem] t[rzymanym].
Klemens Wieczorko[w]ski ławnik p[iórem] t[rzymanym].

[65]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego
sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta powiatowego Pyzdr
dziedzicznie należących, dnia 31 miesiąca stycznia 1794 roku.**

Uczciwy Wojciech Łyżkiewicz zaprzedał hubę swoją z wszystkimi przyległosciami

411 wytrącił – wytrącił, odjął.

412 nie czyniemy – nie czynimy.

413 w zasługach zatrzymał ugodzoną kamzelę – w wynagrodzeniu zatrzymał zgodzoną kamizelę.

414 Indagacją, poprawnie: indagacją – tu: wywiad.

415 w gody urzędziel sobie tegoż zwyż wyrażonego Jakuba, na inszy rok temuż świętojańskie dał, potym przez tygodni ośm odegnał go za te tygodnie – w gody najął do pracy/zatrudnił wyżej wymienionego Jakuba, w innym /następnym roku dał mu piwo świętojańskie, potem przez/za osiem tygodni nie zapłacił mu/nie dał mu wynagrodzenia.

mi budynków, jakie teraz w czasie zgody zostają za sumę złotych polskich 1600, dico tysiąc sześćset, Krystianowi Kwaśnie[w]skiemu, który kontrakt między sobą chcą mieć niewzruszony i oraz na ten kontrakt, czyli kupno, uczciwy Krystian Kwaśnie[w]ski zadaje⁴¹⁶ złotych polskich sto, a zaś sumę resztującą przyrzeka zupełnie wyliczyć na święto świętego Wojciecha roku teraz bieżącego. A gdyby zaś strona kupująca nie stawiała się na dzień terminu, a to z swego tylko umysłu⁴¹⁷, to tym sposobem utraci sumę złotych sto zadatkowym sposobem [s. 82] zadaną⁴¹⁸, równie i strona sprzedająca Na co się rękami własnymi podpisują.

Christians sind doch, ist er unter[geschrieben] meine Hand ?⁴¹⁹

Wojciech Łyżkiewicz.

[66]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego
sołtysa przysiężnego na Holendrach dziedzicznie należących do miasta Pyzdr,
dnia 19. miesiąca kwietnia 1794 roku.**

Do sołtysa i ksiąg niniejszych sołtysowskich osobiście przyszedłszy i przed temiż księgami stanąwszy uczciwy Wojciech Łyżkiewicz dobrowolnie zeznał, jako on mając hubę jedną i morgów trzy na gruncie dziedzicznym miejskim pyzdrskim, leżącą między hubami Kaspra Zawala z jednej strony, z drugi[ej] strony uczciwego Filipa Gale[w]skiego, a końcem lasu miejskiego, drugim końcem granicy wsi Tomic, której to huby czyni dziedzicami uczciwych Krystiana i Dorotę Kwaśnie[w]skich małżonków oraz i ich z niemi sukcesorów, a to za sumę złotych polskich tysiąc sześćset, *numero* 1600. Na której to hubie nic sobie ani swym sukcesorom własności dziedzistwa⁴²⁰ nie zostawuje, ale w wieczną pocesją oddaje, jako sprzedaje, daje, daruje i wiec[z]nemi czasy rezygnuje je [s. 83] zwyż pomienionym Kwaśnie[w]skim małżonkom z ich sukcesorami, jednak pod tym protekstem, jako ten kupiciel prawu nadanemu i obrzendum⁴²¹ w gminie się dziejącym sprzeciwiać się nie będzie, jako i zwierzchnościom swym, tudzież i nakazy z osiadłego przez siebie gruntu płacić i odbywać będzie, choćby i przez inkurcje* i żadnej pretencji⁴²² do gminy wnosić nie będzie, jako też do i Magistratu miasta Pyzdr, dziedziców i Panów swych. Podległość i posłuszeństwo przyrzeka pod utratą tego gruntu i sumy. Obowiązuje się i przyrzeka i na to się dla wagi, wiary i waloru ręką swoją własną podpisuje.

Christian Sacer/Saar [?] eigenhändig [untergeschrieben]⁴²³
W[o]jciech Łyżkiewicz swym i Marianny żony imieniem mnpp⁴²⁴.

416 zadaje – zadatkuje, daje na poczet uzgodnionej sumy.

417 a to z swego tylko umysłu – a to tylko z swej woli.

418 zadatkowym sposobem zadaną – daną jako zadatek.

419 Christianowie są przecież, jest on podpisany moją ręką ?

420 własności dziedzistwa – własności dziedzictwa.

421 protekstem, ...obrzendum – poprawnie: protekstem, ...obrzędem.

422 pretencji – pretensji.

423 Christian Sacer/Saar [?] jest własnoręcznie podpisany.

424 mnpp. – manu propria – ręką własną.

[67]

**Dnia 27. miesiąca kwietnia 1794 roku
przyjmuje się wpis karty uczciwego Klemensa Wieczorko[w]skiego
w następującej treści.**

Niżej na podpisie wyrażony, będąc przy zdrowym na ciele i zmysłach stanie, zeznaję jako na własną potrzebę biorę od uczciwego Klemensa Wieczorko[w]skiego, mieszkańca na borach dziedziczno-miejskich pyzdrowskich będącego, złotych polskich dwieście szesnaście. W której sumie wyderkowym sposobem⁴²⁵ wypuszczam łąki część za górą odpoczywalną przy strudze żydo[w]skiej leżącą⁴²⁶, na siebie spadłą i wymiarem od łąki sławetnego Łukasza Korbońskiego w prętów 46. wyznaczoną, a to do czasu oddania tej sumy, bądź to rzeczonemu Wieczorko[w]skiemu, bądź małżonce [s. 84] jego. Datum w Pyzdrach dnia 28 września 1793. roku. Walenty Osuchowski piórem trzymanym własną ręką kładzie krzyżyków trzy XXX. Dziełu temu przytomni podpisują się. Ludwik Dobczyński mpp., Andrzej Mendelski mpp., Bartłomi Głowicki mpp. *Item* jako biorę żrebice w cenie czerwonych złotych trzech, *numero* 3, od tegoż Klemensa Wieczorko[w]skiego zeznaję i oddać onę obowiązuje się, zabezpieczając jako wyżej. Walenty Osuchowski piórem trzymanym. *N[ota] B[ene]*⁴²⁷. Pożyczyłem temuż zwyż wyrażonemu złotych szesnastu⁴²⁸ sposobem danym jemu zboża różnego i do żywienia jałówki⁴²⁹. Co wszystko wyniesie na złotych 16, przy porachunku z tymże. [Karta ?] złożona u sołtysa, przyjęta w protokół i wydana oryginałem.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

[68]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego
sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr dziedziczno należących,
dnia 5. listopada 1794 roku.**

Do sołtysa i ksiąg niniejszych osobiście przyszedłszy uczciwy Józef Barano[w]ski, zdrowy na ciele i przy dobrych zostający zmysłach, dobrowolnie zeznaję, jako on mając hubę z morgami swoją własną, wymierzoną na gruncie dziedzicznym miejskim pyzdrowskim, z której huby oddaje synowi Bartłomiejowi połowę i morgów dwie, to jest leżącą przy hubie uczciwego Augustyna Barano[w]skiego, starszego syna tegoż, to jest synowi Bartłomiejowi najmłodszemu wieczyście oddaje i zapisuje, do którego półhubia morgów dwóch, [s. 85] choć i po śmierci jego dzieci żadne żadnej pretencji mieć nie będą, ani też pod żaden podział nie podpadnie, także w budynkach wszystkich mieścić się będzie, jako to w domu, w stodole jednej i oborze. Które to dobrowolne dzieło podpisem ręki mojej stwierdzam.

425 wyderkowym sposobem – w formie dzierżawy za pożyczkę.

426 za górą odpoczywalną przy strudze żydo[w]skiej leżącą – poprawnie chyba powinno być: za górą odpoczywalną żydowską przy strudze leżącą (czyli za cmentarzem żydowskim leżącym przy strudze).

427 *N.[ota] B[ene]* – Zauważ dobrze.

428 szesnastu – poprawnie: szesnaście.

429 sposobem danym jemu zboża różnego i do żywienia jałówki – przez danie mu różnego zboża i do żywienia jałówki.

Józef Barano[w]ski piórem trzymanym i jeszcze krzyżyki trzy XXX położył.
Jakub Franko[w]ski, jako przytomny p[iórem] t[rzymanym].
Augustyn Barano[w]ski, jako przytomny p[iórem] t[rzymanym].

[69]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego,
sołtysa przysiężnego Holendrów miejsko-dziedzicznych Pyzdrowskich,
dnia 12 miesiąca marca 1795 roku.**

Na mocy dyspozycji Szlachetnego Magistratu miasta królewskiego powiatowego Pyzd[r] do nas przesłanej, wyrażającą [!] w sobie przestępność edyktu* najwy[ż]szej zwierzchności, a że uczciwy Iwon Drzewiecki, w tej gminie mieszkaniec, ściań [!]⁴³⁰ osnę w dzień przyzw[oi]ty [?]⁴³¹ z pnia, a ta dawni[ej] przez wiatr była złamana i onej brania nadszedł urodzony Mikołaj Krzemiński, służący Magistratowi za leśniczego w borach, a iż ten uczciwy Iwon Drzewiecki przy najściu z początku siekiery sobie brania odmawiał, zatym leśniczy i odszedł, jako obydwie strony zeznaję, przeto jednak tenże uczciwy Drzewiecki od ukarania wymówić się nie może. Nakazujemy aby zapłacił na rzecz tylko urodzonego [s. 86] Mikołaja Krzemińskiego grzywien dwie, które aby wypłacił przez dni cztery od dzieła niniejszego. Sądowi naszemu strony obydwie po groszy piętnaście.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.
Klemens Wieczorko[w]ski ławnik p[iórem] t[rzymanym].

[70]

Pod aktem jako wyżej

Urodzony Mikołaj Krzemiński za odebraniem grzywien sobie przez sąd sołecki oznaczonych kwituje uc[z]ciwego Iwona Drzewieckiego i uwalnia.

M[ikołaj] Krzemiński leśniczy mpp.

[71]

**Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego,
sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr dziedziczno należących⁴³²,
dnia 26. miesiąca marca 1795 roku.**

Niży na podpisie wyrażony zeznaję niniejszym rękopismem⁴³³, jako mnie należącą sumę złotych polskich sto czterdzieści pięć i groszy dwanaście, *numero* 145 i groszy 12, tudzież strafę złotych polsk[ich] dwanaście, *numero* złotych 12., za nieoddanie mnie na terminie przez Magistrat oznaczonym, w rejestrach umieszczonej, z którego już odebrania gminę uwalniam i do tej gminy pretencji⁴³⁴ mieć nie będę, ani się sumy zwyż z strafą

430 ściań – poprawnie: ściał.

431 w dzień przyzw[oi]ty – w dzień przynależny, godziwy.

432 dziedziczno należących – dziedzicznie należących.

433 rękopismem – rękopisem, pismem.

434 pretencji–pretensji.

upominać nie będę. Też sumę z strażą⁴³⁵ odebrałem dnia 16 miesiąca grudnia 1794 roku i to dla wiary i trwałości ręką własną swoją stwierdza⁴³⁶.

Jakub Franko[w]ski piórem trzymanym.

[72]

**[s. 87] Działo się dnia 24 kwietnia 1795 roku,
w ogó[1]ności całej gminy w borach miejsko-dziedzicznych będący.**

Za odebraniem elektów od Szlachetnego Magistratu pyzdrowskiego, a Panów naszych i dziedziców, oneż zapieczetowane przy gminie otwarte zostały, z których znać się dało, jako za sołtysa uc[zi]wego Wojciecha Kruszyńskiego, za ławników Klemensa Wieczorkowskiego i Kaspra Zawala ustanowiono. Którzy to sołtys i ławnicy przed delegowanym przez Magistrat, to jest szlachetnym Bartłomiejem Głowickim, kasjerem miejsko-dziedzicznym, jurament wypełnili w osnowie⁴³⁷, jako prawo w swych punktach i posłuszeństwo⁴³⁸ dziedzicom oddawa, sprawiedliwość podług słuszności każdemu wymierzać będą, a to pod karą złożenia z urzędu i odpowiedzialną⁴³⁹ z osoby, gdyby takowemu obowiązkowi zadosyć nie czynili⁴⁴⁰.

[73]

[s. 88] Pod aktem jako wyżej

Na młodszeństwo gmina stanowi do usług sołtysa i onej urodzonego⁴⁴¹ Józefa Oleskiego, mieszkańca w tejże gminie.

[74]

**Działo się na gruncie miejsko-dziedzicznym pyzdrowskim
dnia 15. miesiąca maja 1795 roku.**

Między uczciwym Jakubem Franko[w]skim i uczciwym Augustynem Barano[w]skim, mieszkańcami, przy sobie sąsiadami, stanęła ugoda i wieczystą komplancją zawierają, a to w tej przyczynie, iż [sztuk] przez wymiar ostatni w roku 1792 jest podług linii kwadratowej, a jednym narożnikiem wpada w pastewnik⁴⁴² uczciwemu Jakobowi Franko[w]skiemu. Sztuk⁴⁴³ klinem wypadły trzyma w jednym końcu, to jest od narożnika uczciwego Marcina Rodo[w]skiego linią łąki uczciwego Macieja Namysło[w]skiego ciągnie do ścięgien publicznych⁴⁴⁴ przez wymiar zostawionych z rezolucji Szlachetnego Magistratu pyzdrowskiego, a Panów naszych, zwyż wspomnianych, trzyma prętów krzyżowych czternaście, w drugim końcu przy ogrodach żadnego pręta ani łokcia nie ma. Długości według li-

435 z strażą – z karą.

436 stwierdza[m] – poprawnie: stwierdzam.

437 w osnowie – w tej treści.

438 posłuszeństwo – posłuszeństwo.

439 odpowiedzialną – odpowiedzialnią, odpowiedzialnością.

440 nie czynili – nie czynili.

441 urodzonego – tj. szlachcica.

442 pastewnik – pastwisko ogrodzone, czasem obsadzone częściowo jarzyną.

443 Sztuk – tu: kawałek gruntu.

444 ścięgien publicznych – dróg, drózek publicznych

nii trzyma prętów krzyżowych czternaście, w drugim końcu przy ogrodach żadnego pręta ani łokcia nie ma. Długości według linii trzyma prętów krzyżowych siedemnaście, od drugiej linii zbywa łokci 12. od pala do wrót⁴⁴⁵, w ścięgniach zwyż opisanych. Za który to sztuk, czyli klin, ustępuje i przez nas wymierzony począwszy od rowu przez łąki tychże zwyż wspomnianych prętów krzyżowych pięć[ć]dziesiąt i siedm długości przy linii, czyli dukcie między chubami tychże zwyż wspomnianych szegokości⁴⁴⁶ prętów trzy w obu końcach. Za ten zwyż klin ugodziwszy się przy nas, iż uczciwy Jakub Franko[w]ski płacić będzie corocznie na [s. 89] święto świętego Wojciecha czynsz, to jest do rąk samemu Augustynowi Barano[w]skiemu lub jego sukcesorom złoty polski jeden i groszy dziesięć. Dlatego więcej płacić będzie dwiema groszami, lubo troszkę więcej nad pół morgi zbywa. Dziesięć groszy obowiązuje się płacić tenże uczciwy Franko[w]ski do rąk temuż uczciwemu Augustynowi Barano[w]skiemu corocznie, a to jakoby zastępując podatki różne koronne lub żołnierzom daniny. Na co się podpisujemy rękami własnymi, krzyżyki podpisają.

Augustyn Barano[w]ski krzyżyk X położył.

Rozalia, żona, krzyżyk X położyła.

Jakub Franko[w]ski krzyżyk X położył.

Przytomny dziełu temu Józef Barano[w]ski krzyżyk X położył.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

Klemens Wieczorko[w]ski ławnik p[iórem] t[rzymanym]

[75]

Pod aktem jako wyżej

Co się tycze drogi publiczny bez⁴⁴⁷ huby idącej od Pyzdr, a ciągnącej się za stodołą uczciwego Barano[w]skiego na hubę uczciwego Augustyna Barano[w]skiego, a przez nas wytkniętą i ciągnącą się za stodołą uczciwego Barano[w]skiego prostopadle płotów na łąki, w chubie uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, do drogi bity w kontrowersyjny [!] ⁴⁴⁸, której gdyby przepuścić przez też huby przepuścić [!] nie chcieli albo bronili⁴⁴⁹ publicznego je[ż]dzenia, [oni] lub ich sukcesorowie na ten czas będą winni strażę zapłacić, sprzeciwiający się tej dobrowolnej dzisiejszy⁴⁵⁰ uchwale złotych polskich 12, a jeszcze oprócz tego mają być sądzeni surowo w sądzie sołeckim za czymkolwiek zaska[r]żeniem i na to się podpisują.

Jakub Franko[w]ski p[iórem] t[rzymanym].

Augustyn Barano[w]ski p[iórem] t[rzymanym].

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

Klemens Wieczorko[w]ski ławnik p[iórem] t[rzymanym].

445 od pala do wrót – tj. zapewne od pala ogrodzenia pastwiska do jego wrót.

446 szegokości – poprawnie: szerokości.

447 drogi publiczny bez – drogi publicznej przez.

448 do drogi bity w kontrowersyjny [!] – do drogi bitej [pozostającej] w kontrowersji, czyli w sporze/ spornej.

449 bronili – bronili.

450 dzisiejszy – dzisiejszej.

[76]

[s. 90] Działo się w domu uczciwego Wojciecha Kruszyńskiego, sołtysa przysiężnego Holendrów do mias[ta] powiatowego Pyzdr dziedziczno należących, dnia 24 miesiąca sierpnia 1795 roku.

Przed uczciwym Wojciechem Kruszyńskim sołtysem przysięgłym, Klemensem Wieczorko[w]skim, Kasprem Zawalem ławnikami przysiężniami.

Na mocy dyspozycji szlchetnego Magistratu miasta powiatowego i JKMcI Pyzdr dnia 20 miesiąca sierpnia 1795, którą zalecono nam sądowi sąleckiemu abyśmy sprawę załatwili między uczciwym Gabrielem Zawalczykiem i starozakonni Abramem i Jakubem Lajpiami, braćmi z sobą rodzonemi, jako ciż zgodzili i zadali sumę złotych polskich 100 na kupno owiec sześćdziesiąt i sześć i ugodzili oneż dnia 23 lipca roku terażniejszego, w tygodniu tym, którego [!] się ugodzili wziąć[ć] mieli jagnienta [!] wszystkie, po które nie przys[z]li. Też owce zachorowały na ośpice. Potym tych owiec odstąpili i zaniechali, a i one po[r]zucili dnia 16 sierpnia terażniejszego roku. Na co zeznał szlchetny Stanisław Marjański, mieszczanin pyzdrski i ten szlchetny Marjański zeznał, iż go także sławetny Michał Przedmolski namawiał, że już ciż Lajpowie [!] bracia odstąpili tych owiec, od nich się dowiedział, aby je kupili na swój użytek. Uczciwy Stanisław Kopacki zeznaje jako wyżej, że w drugim tygodniu po zgodzie jagnienta [!] brać miał. Sumę złotych 100 na wołu przez nich ugodzonego przekładali obie strony, a o resztę co od wołu zbywało inaczy się pogodzić mieli. Przydali przy zgodzie ciż Lajpowie, iż niech będzie choroba tych owiec [s. 91] jaka chce, byle nie ośpice, bo gdyby ośpice były to ich nie chciemy⁴⁵¹, gdyby i po złotych trzy, zeznaje. Z strony Lajpów zeznaje świadek Sebastian, owczarz z Tarnowy, jako się uczciwy Gabriel Zawalczyk radził wzglendem [!] choroby owiec i to mówił, iż Lajpowie chcą abym oneż na swym dozorze trzymał do ś[więte]go Michała albo pieniądze odebrać będą chcieli ode mnie, iż owce zaośpicały, gdzie my zważywszy indegacji [!] godnych osób z strony uczciwego Gabriela Zawalczyka, iż ci Lajpowie rzeźnicy z własnej swej woli tych owiec odstąpili⁴⁵², a teraz w bałamactwo⁴⁵³ i na koszt stronę wprowadzają. Którzy Lajpowie od dnia dzisiejszego do tych kupna owiec nie będą należeli, lubo ten Gabriel one sobie chce chowa[ć] na zawsze i wolny od tych Lajpiów będzie. Za dane na też zgodę złotych 100, ile i wół wpada w to kupno, jeżeli ciż [r]zeźnicy i wołu odstąpią, to ten Gabriel też sumę złożyć ma *instanty*, nakazujemy mocą dekretu. Sądowi naszemu sąleckiemu [aby] wylicyli złotych 5.⁴⁵⁴

Dnia zwyż tego w akcie samego [!] wyrażonym ciż starozakonni Żydzi dobrowolnie przy nas przystępują do kupna owiec dwadzieścia i pięć, każda sztuka po złotych sześć i groszy piętnaście, z tych 12 skopów⁴⁵⁵, baran jeden, owiec czyli maciorków 12, i te Gabriel wysadzi⁴⁵⁶ sam swą wołą pod sumnieniem⁴⁵⁷, przy którym wysadzeniu będą ci Żydzi

451 nie chciemy – nie chcemy.

452 po słowie: odstąpili wpisane słowa: na co, następnie przekreślone.

453 w bałamactwo – w bałamuctwo.

454 po tym zdaniu dopisane i następnie skreślone słowa: Niewierny Żyd Abram Lajpie nie kontentując się dekretem.

455 skopów – wykastrowanych baranów.

456 wysadzi – wybierze.

457 pod sumnieniem – pod sumnieniem.

Lajpowie, a te 25 [owiec ?] i wycechują. A te mają trzymać tygodni 2. Dekret zwyż obydwie strony kasują i od niego się kwitują i na to się podpisuje

Jakub Lajpie po żydo[w]sku.
[tu podpis w jidysz alfabetem hebrajskim]

Gabriel Zawal p[iórem] t[rzymanym].

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

Klemens Wieczorko[w]ski ławnik p[iórem] t[rzymanym].

Kasper Zawal ławnik p[iórem] t[rzymanym].

[77]

[s. 92] Działo się w domu Kruszyńskiego sołtysa, die 7 septembra [7 IX] 1795.

w obecności Szlchetnych Wojnarowskiego, niniejszego miasta Pyzdr Magistratu radzcy⁴⁵⁸ i Ogrodowicza sekretarza.

Przychylając się wyżej rzeczoni szlchetni Wojnarowski i Ogrodowicz do załatwienia elekcji sołtysa od Magistratu delegowani do reskryptu pod dniem 30 Aug[usta] i od landrackiego oficium⁴⁵⁹ datowanego zjechali na grunt Kruszyńskiego, sołtysa Holędrów Pyzdrskich i takową elekcją sołtysa przedsięwzięli. Lubo gmina nie mogła jednomyślnie sobie sołtysa ustanowić i chętnie zezwalała i żądała obranie sołtysa przez vota⁴⁶⁰, przeto skuteczniając żądanie jej wyżej rzeczoni delegowani w obecności dwóch Holędrów vota od tychże przyjmowali. A że więc kandydatów trzech na sołtysa, jako to Wieczorko[w]skiego z ośmiu [s. 93] votami, Kruszyńskiego z pięciu i Franko[w]skiego z czterema gmi-na podała, przeto z tychże jednego potwierdzenia delegowani u Magistratu żądać będą i potwierdzenie to jeszcze na dniu dzisiejszym gminie całej komunikować będą⁴⁶¹.

[78]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr dziedziczno należących, dnia 16 października 1795 roku.

Do zwierzchności niniejszy i ksiąg niniejszych sołtysowskich Holendrów w borach i dobrach miejskich pyzdrskich osobiście przyszedłszy i przed temiż stanąwszy uczciwa Rozalia, Augustyna Baranowskiego małżonka, a przedtym⁴⁶² Tomasza Lenarto[w]skiego małżonka z pierwszego ślubu, po których pierwszego ślubu pozostał syn imieniem Jan, na którego syna też Rozalia lokuje⁴⁶³ na hubie swej własnej okupionej z Augustynem Barano[w]skim, małżonkiem z powtórnego ślubu, dukatów dziesięć, a to w obecności tego Augustyna Barano[w]skiego małżonka, a to z usposobionych sobie dukatów [s. 94] dziesięć⁴⁶⁴ przy [!]

458 radzcy – radcy, rajcy.

459 landrackiego oficium – urzędu landrackiego/landrata.

460 przez vota – przez oddawanie głosów, przez głosowanie.

461 komunikować będą – oznajmia, przekażą.

462 przedtym – przedtem = dawniej, wcześniej.

463 lokuje – umieszcza przez zapis, zapisuje.

464 z usposobionych sobie dukatów dziesięć – z przygotowanych [dla niego] dukatów dziesięć.

śp. Tomasza Lenarto[w]skiego, małżonka z pierwszego ślubu, które na żądanie jego oddać będą powinni ciż Augustyn i Rozalia Barano[w]scy, małżonkowie, z gruntu i bydła troje, to jest wolców parę i krowę jedną, a to nie na inszą potrzebę [c]hybawy tylko gwałtowną, za którą odebraną częstką już niczego nie będzie pretendował z gruntu⁴⁶⁵. A iż ta [!] mając wóz i pług stary i radlice, które tenże Jan z Tomasza i Rozalii, teraz Augustyna Barano[w]skiego małżonki, odbierze, a to nic sobie nie wybierając. Gdyby zaś, uchowaj Boże, umar[ł] na ten czas wszystko zostanie przy sukcesorach Augustyna i Rozalii Barano[w]skich małżonkach, także pierzynkę i poduszkę tenże pomieniony Jan, syn tychże, odbierze w czasie zwyż wyrażonym odbierze [!]. Na co się podpisują dla wagi, wiary i waloru⁴⁶⁶.

Augustyn Barano[w]ski, jako mąż, p[iórem] t[rzymanym].
Rozalia Barano[w]ska, jako żona, piórem trzymanym.

[79]

**[s. 95] Działo się w gminie Holędrów do miasta Pyzdr należących,
dnia 19 listopada 1795 roku.**

Do urzędu i ksiąg niniejszych osobiście przyszedłszy saleckich [!] uc[z]ciwy Józef Broniarczyk wyznaje jako on wziął pożyczanem sposobem od uc[z]ciwego Sobestjana Broniarczyka, a w[z]ględnie ojca swego własnego, dukatów # czternaście, za którą sumę rzecz[zo]ną uc[z]ciwy Józef Broniarczyk kupił od szlachetnego Magistratu miasta JKMci Pyzdr lasu grātu⁴⁶⁷ [!]pół huby, którą to sumę wyży już zmiankowaną zapisuje na rzecz[zo]nym [!]półhubie⁴⁶⁸, zaś gdy na [!] nastąpi rekwizycja ojca o oddanie sumy nastąpi [!] powinien będnzie⁴⁶⁹ oddać rzecz[zo]ny Józef Broniarczyk syn. A gdyby miał pomi[e]niony Józef przedać tę grātu⁴⁷⁰ pół huby nikt nienajbliższy kupna ma być, jak rzecz[zo]ny ojciec, a po ojcu synowie, a bracia rzecz[zo]nego Józefa. Na co się podpisuję.

Józef Broniarczyk na znak [ręką ?] trzy krzyż[yki] kładzie XXX.

[80]

**[s. 96] Działo się w gminie Holędrów do miasta JKMci Pyzdr należących
dnia 19 miesiąca listopada 1795 roku.**

Do urzędu i ksiąg niniejszych saleckich gminy Holędrów Pyzdrskich osobiście przyszedłszy uc[z]ciwy Filip Gale[w]ski, współobywatel gminej rzecz[zo]nych Holędrów, będnąc⁴⁷¹ zdrowy na ciele i umyśle dobrowolnie zeznał, iż on mając hubę swą dziedzic[zo]ną i morgów podobno osiem, z tego wszystkiego grātu wspomniony Filip Gale[w]ski mając ten wzgląd na syna swego starszego imieniem Karola, że ten syn ileś [?] w początku rudowania rzecz[zo]nego grātu wiele pracy podiuł [!]472 przeto na wiec[zo]ność rzecz[zo]nemu synowi Karolowi Gale[w]skiemu i jego sukcesorom teraz i na potem będnącym [!]

465 niczego nie będzie pretendował z gruntu – niczego nie będzie domagał się z gruntu.

466 waloru – wartości.

467 grātu – poprawnie: gruntu.

468 rzeczonem [!] półhubie – rzeczonym półhubie, poprawnie: rzeczzonej/wymienionej półhubie.

469 będnzie – będzie.

470 tę grātu – poprawnie: tego gruntu.

471 będnąc – będąc.

472 podjuł – poprawnie: podjął.

ustępuje grātu pół huby, od grātu c[z]yli drogi zagóro[w]ski[ej] po hubie [!] Kwaśnie[w]skiego, jednakowoż pod tym warąnkem [!]473, aby wspomniany Karol Gale[w]ski syn, siostrą [!]474 trzema w pani[e]ńskim stanie zostającym, Jadwidze, Apolonii, Katarzynie, z tego grātu pół huby wypłacił do rąk ich każdy [!] osobie po złotych sto, *numero* 100. Którą to rzecz[zo]nywistość dla wiec[zo]nej trwałości podpisem ręki swy [!] stwie[r]dza.

Filip Gale[w]ski, swym, jako Elżbiety [?] żony swy, imieniem
trzy kładzie krzyże +++.

[81]

**[s. 97] Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego,
sołtysa przysięgłego Holędrów do miasta Pyzdr dziedziczo należących,
dnia 21. miesiąca 9bra⁴⁷⁵ [21 XI] 1795 roku.**

Do zwierzchności i ksiąg niniejszych sołtysowskich osobiście przyszedłszy ucziwy Wojciech Kruszyński, mieszkaniec w gminie Holędrów Pyzdrskich, dopraszał się o przyjęcie czyli wpis komplanacji międzij[!]476 matką a rodzeństwem, co mu się pozwala. Której komplanacji w ten sposób następuje treść. Między uczciwymi Jadwigą matką, śp. Mikołaja Kruszyńskiego małżonką, pozostałą wdową, Kazimierzem, Sebastianem, Walentym, Mikołajem, matki synami, a braćmi, Ewą córką, a siostrą onychże, sławetnego Antoniego Felickiego małżonką, w asystencji sławetnego Stanisława Maślankiewicza, z jednej, i Wojciechem Kruszyńskimi, między sobą rodzonymi, z drugiej strony, stawa ugoda w niczym nieodmienna, nieprzymuszona, nienamowna, szczyra⁴⁷⁷ w tym sposobie. Lubo uc[z]ciwi matka z córką i synami wyżej wyrażonymi zapozwała ucziwego Wojciecha Kruszyńskiego syna, chubę w Kruszynach, zwaną rodzicielską od lat kilku posiadającego, o dział⁴⁷⁸ między całe rodzeństwo i kalkulacją dania z niejże⁴⁷⁹ przed sąd wielmożnego Justyc-Burmistrza Dystryktu Pyzdrskiego⁴⁸⁰. Pamiętając zaś matka na syna i bracia z siostrą na miłość wrodzoną – przeto nie chcąc wchodzić w żadne prawa z wyrażonym Wojciechem Kruszyńskim od wszelkich pretencji między sobą, zaskarg⁴⁸¹, dekretów i sądu [s. 98] Justycburmistrzowskiego odstępują na zawsze, a ugoda na podział, który miał być przez prawo nastąpiony takową czynią. Wojciech Kruszyński co do Jadwigi matki swej onejże zaraz wypłacił na nieprzewidzialną⁴⁸² potrzebę złotych polskich pięćdziesiąt i do zgonu życia jej oneż u siebie na wikcie⁴⁸³ przyzwoitym trzymać, a po śmierci też jak najprzyzwoici⁴⁸⁴ z wyjściem księży, bractw z dzwonnymi wigi-

473 warąnkem – poprawnie: warunkiem.

474 siostrą – poprawnie: siostram.

475 9bra – Novembra, czyli listopada.

476 międzij – poprawnie: między.

477 nienamowna, szczyra – nie namówiona, szczyra.

478 o dział – o podział.

479 i kalkulacją dania z niejże – i dania z niej szacunkowego obrachunku.

480 przed sąd ...Justycburmistrza Dystryktu Pyzdrskiego – przed sąd... burmistrza sądowego powiatu pyzdrskiego.

481 zaskarg – zaskarżeń.

482 nieprzewidzialną – nie przewidzianą

483 na wikcie – na wyżywieniu, na utrzymaniu.

484 najprzyzwoici – najprzyzwoiciej.

liami⁴⁸⁵, mszami oneż pochować. W roku zaś po śmierci matki wigilie* ze mszami wyprawić za rodziców obowiązuje się. Co do Kazimierza, Sebastiana, Walentego, Mikołaja, braci czterech, onymże wypłaci na dzień 21 miesiąca grudnia w roku niniejszym 1795 za pokwitowaniem w aktach sobie przyzwoitych⁴⁸⁶ z osobna na każdą osobę po złotych polskich dwieście. A na dzień świętego Michała Archanioła, to jest 29 7bra⁴⁸⁷ w roku da Bóg przysłym 1796 po złotych polskich sto, co uczyni braciom czterema od Wojciecha Kruszyńskiego, brata rodzonego, całkowitej sumy wypłacenia złotych polskich 1200, i łękę Siedlorka zwaną, dziedziczną, między siebie podzielią, w granicach swych utrzymują. Co do Ewy siostry, a sławetnego [s. 99] Antoniego Felickiego małżonki, także już gotowemi pieniędzmi, jak w dekretach i w zaskarżeniach oraz na kartach wiela⁴⁸⁸ wybrała brzmi oraz łękę w Siekówkach leżącą, dziedziczną, na siebie dostała. Przeto na złotych polskich sto ugodziła się, które na dzień 21. grudnia 1795 roku odbierze za pokwitowaniem. Którą to ugodę między sobą przy szlachetnych Walentym Basińskim, Stanisławie Maślankiewicz, obywatelach i mieszczanach pyzdryckich, przyjaciółach ze wszystkich stron sobie uproszonych, dobrowolnie szczerze, nienamownie czynią, oneż za ważną, tak jak gdyby urzędownie⁴⁸⁹ czyniona była uznają i do aktów przyzwoitych oddać ofiarują się. I tej ugody, gdyby strona która której nie dotrzymała po złotych polskich 300. wadjum dać zapisują się⁴⁹⁰. Co własnymi rękoma stwierdzają, wyrażając każde imię swoje bądź krzyżykami, bądź własnym charakterem. Dnia 17. 9bris⁴⁹¹ 1795 roku w Pyzdrach.

XXX Jadwiga Kruszyńska matka trzy krzyżyki położyła.
Kazimierz Kruszyński mppria.
Sebastian Kruszyński trzy krzyżyki kładzie XXX.
Walenty Kruszyński trzy krzyżyki kładzie XXX.
Wojciech Kruszyński mppria.
Mikołaj Kruszyński [s. 100] trzy krzyżyki kładzie XXX.

Ewa Felicka, w asystencji sobie uproszonej sławetnego
Stanisława Maślankiewicza, trzy krzyżyki kładzie XXX.
Stanisław Maślankiewicz, asystent i proszony przyjaciel od wszystkich, mppria.
Walenty Basiński, do tej ugody od wszystkich uproszony przyjaciel, mppria.

Która to ugoda jest wpisana w niniejszy protokół dnia jako zwyż. A ile, iż to dzieło, jest na papierze ósmaka jednego wydane oryginalnie⁴⁹².

Jakub Franko[w]ski sołtys.

485 z dzwonnemi wigiliami – z dzwoniowymi mszami wigilijnymi.

486 w aktach sobie przyzwoitych – w aktach dla siebie właściwych.

487 29 7 bra – 29 Septembra – 29 września.

488 wiela – ile, jak dużo.

489 urzędownie – urzędowo.

490 zapisują się – zobowiązują się na piśmie.

491 17. 9bris – 17 Novembris – 17 listopada.

492 A ile, iż to dzieło jest na papierze ósmaka jednego wydane oryginalnie – Dlatego, że ta sprawa jest wydana oryginalnie na papierze ze stemplem skarbowym wartości ósmaka, czyli ośmiu groszy.

[82]

**Ja Dorota Drzewiecka, stusując [!] ie⁴⁹³ do woli męża mego
Mikołaja Drzewieckiego,
podpisuję się d[nia] 24 stycznia.**

[83]

**Działo się w gminie
za sołtysostwa uczciwego Jakuba Franko[w]skiego sołtysa,
dnia 17. Xbra⁴⁹⁴[17 XII] 1795.**

My gmina cała dostatecznie wiedząc jako Jakub Drzewiecki będąc w roku 1788 na urzędzie sołeckim dotąd nie był z tego urzędu kwitowanym, przeto na mocy dyspozycji S[z]lachtetnego Magistratu przez wysadzonych⁴⁹⁵, jako do tegoż żadnej nie mamy preten[s]ji, kwitujemy.

Kasper Zawal piórem trzymanym własną kładzie[ręką] XXX.
Józef Barano[w]ski piórem trzymanym własną kładzie [ręką] XXX.

[84]

**[s. 101] Działo się w gminie Holędrów do miasta JKMcI Pyzdr należących,
dnia 31-go miesiąca grudnia 1795 roku.
[w] przytomności szanownego Jakuba Franko[w]skiego szaltysa przysięgłego.**

Do urzędu i ksiąg niniejszych sałeckich gminey⁴⁹⁶ Holędrów do miasta JKMcI Pyzdr [!] osobiście przyszedłszy uc[z]ciwy Błaży Stawo[w]ski, obywatel gminej rzec[z]onej zeznaje i pod aktem dzisiejszem zeznał, jako won [!] sumę dwoistą⁴⁹⁷ wynoszącą # 17 złotych 10, w rozporządzeniu uc[z]ciwy Stenclowey Łucyi, matki stron obojga, oznac[z]onej pod dniem trzecim miesiąca grudnia 1795 [roku] do rąk swych jako rzetelnie wyży [w]spomnioną sumę od uc[z]ciwych Katarzyny i Wojciecha Broniarczyków małżonków odebrał i z odebranej sumy już wyży wspomnionych Broniarczyków małżonków, siostrę swą i szwagra i jech⁴⁹⁸ sukcesorów kwituje, podpisem ręki swy⁴⁹⁹ stwierdza. Działo się dnia i roku jako wyży.

Błaży Stawo[w]ski na znak trzy krzyże kładzie XXX.

[85]

**[s. 102] Działo się w gminie Holędrów do miasta JKMcI Pyzdr należących,
dnia 31go miesiąca grudnia 1795 roku.
w przytomności uc[z]ciwego Jakuba Franko[w]skiego sołtysa.**

493 stusując się – poprawnie: stosując się.

494 17Xbra – 17 Decembra – 17 grudnia.

495 przez wysadzonych – przez wybranych.

496 gminej – gminy.

497 jako won [!] dwoistą – jako on podwójną.

498 jech – ich.

499 swy – swej.

D[o] [u]rzędu i ksiąg niniejszych saleckich gminej⁵⁰⁰ Hołędrow do miasta JKMci Pyzdr należących osobiście przyszedłszy uc[z]ciwy Błaży Stawo[w]ski obywatel, gminej rzec[z]onej, upraszał o ingresowanie prawa⁵⁰¹ jemu służącego na pół chuby, co widząc słus[z]ne żądanie tegoż pozwala się, którego takowy jest początek⁵⁰².

Działo się w mieście wydziałowem⁵⁰³ JKMci Pyzdrach dnia 22 grudnia 1795 [roku], Magistrat niniejszy miasta wyży rzec[z]onego mając pod dniem 14-tym miesiąca i roku bieżącego podaną uniżoną na piśmie przez uczciwego Błażeja Stawo[w]skiego odezwą, w który⁵⁰⁴ uprasza tegoż Magistratu ażeby pół chuby lasu, czyli boru między chubami, czyli grąkami⁵⁰⁵ [!] uc[z]ciwych Klemensa Wiec[z]orko[w]skiego, Filipa Gale[w]skiego i Józefa Broniarczyka leżącego, a przez częste drzewa w tamtym mie[j]scu cięcie, po więks[z]y części tylko pniami prawie zarosłego, mógł prawem wieczystego dziedzictwa [!] nabyć. Widząc przeto i uznając Magistrat, iż lasu tego półchubek, że po części między chubami leży, miastu mało by pożytku i wowszem [!] krzywdy przyspieszyć mógł, tenże za [s. 103] ugodzoną sumę czerwonych złotych dziewięć, *numero* 9, temuż Stawo[w]skiemu wiecznemi czasami sprzedaje i z odebranej kwoty za tenże natychmiast kwituje. Na tym półchubku pozwala mu się wolności lat sześć. A po tych upłynieniu czynsz, zwyczajny do opłacania⁵⁰⁶ innym Hołędrom miejskiem, płacić będzie, drzewa budynkowego żadnego, chyba za otrzymaniem od zwier[z]chności konsensem⁵⁰⁷, ścinać nie będzie powinien, a w przeciwnieniu się karze ostrej podpadnie⁵⁰⁸. Rudowaniem zaś podpadłe drzewa⁵⁰⁹ na rzec[z] miasta w kwatery bić⁵¹⁰ obowiązkiem jego będzie, a od ubicia kwatery każdy mieć będzie z kameralicznej nadgrody⁵¹¹ złotych polskich⁵¹² dwa, groszy piętnaście. Z którymi tu wyrażonemi punktami⁵¹³ półchubek ten wyży rzec[z]onego lasu w [w]ieczne dziedzictwo od dnia dzisiejszego wypuszcza mu się.

Nasler⁵¹⁴, Woynaro[w]ski, Manduka.

Ex actis Magistratualibus Pyzdrensis extraditum die 22 Xbris⁵¹⁵ [22 XII] 1795.

Fr[anciszek] Ogradowicz.

[86]

[s. 104] **Działo się w gminie Holendrow miejsko-dziedzicznych Pyzdrskich, dnia 18. miesiąca lutego 1796. roku.**

500 ksiąg niniejszych saleckich gminej – ksiąg niniejszych soleckich gminy.

501 ingresowanie, poprawnie: ingrosowanie prawa – o wpisanie prawa (tu aktu kupna gruntu).

502 początek – poprawnie: początek.

503 w mieście wydziałowem – w mieście wydziałowym.

504 w który – w której.

505 grąkami – gruntami.

506 do opłacania – do opłacania.

507 za otrzymaniem od zwier[z]chności konsensem – za otrzymanym od zwierchności pozwoleniem.

508 a w przeciwnieniu się karze ostrej – a sprzeciwiając się podpadnie ostrej karze.

509 Rudowaniem zaś podpadłe drzewa – poprawnie: Rudowaniu zaś podpadłe drzewa – drzewa podlegle karczunkowi/wyznaczone do karczunku.

510 w kwatery bić – układać w stosy siągowe.

511 z kameralicznej nadgrody – z kameralicznej/kameralnej nagrody.

512 złotych polskich – złotych polskich.

513 Z którymi tu wyrażonemi punktami – Pod którymi tu wyrażonymi punktami/warunkami.

514 Nasler – poprawnie: Nüssler.

515 Z akt magistrackich pyzdrskich wydane dnia 22 grudnia 1795.

Przed uczciwym Jakubem Fra[n]ko[w]skim sołtysiem przysiężnym, Klemensem Wieczorko[w]skim, Wojciechem Kruszyńskim ławnikami przysięgłymi.

Na mocy dyspozycji Szlachetnego Magistratu [miasta] JKMci Pyzdr wezwawszy przed siebie ws[z]ystkich niży⁵¹⁶ podpisanych nowo osiadłych na borach dziedzicznych miasta Pyzdr za konsensami roku 1795 i roku 1796, a że Szlachetny Magistrat miasta JKMci Pyzdr przez kopią dyspozycji⁵¹⁷ nakazał nam ażebyśmy wezwali przed siebie nowo osiadłych w latach zwyż wyrażonych, a onym rudowania⁵¹⁸ od dziś dnia aby się nie tykali [!], przez co narzędzia do rudowania zabrane zostały by im i karze podpadliby, co im się donosi kopią dyspozycji. Magistrat miasta JKMci Pyzdr nakazuje wszystkim Holendrom, którzy teraz świeżo na huby las pokupili⁵¹⁹, ażeby żaden od dnia dzisiejszego nie ważył się na tych przez nich okupionych drzewa rudować – inaczej karze ostrej podpadną. Pyzdry diei 15. Februarii 1796 roku⁵²⁰.

S[igilli] L[ocum]⁵²¹

Neyssler⁵²².

[87]

Na dyspozycją Szlachetnego Magistratu oraz i punkt przez nas napisany odpowiada uczciwy Wojciech Zawal, iż co do chojny rudować ważyć się nie będzie, podług wymiaru roku 1795 aż do uznania przez Szlachetny Magistrat, czyli delegowanych, ponieważ wszyscy nowo osiedli, czyli konsensa⁵²³ odbierający, jednomyślnie odpowiadają na te że rudonki⁵²⁴, na które konsensa podostawali w roku 1795 i roku 1796, rudować ich nie będą aż do najprędzszego rozwiązania i uznania zostawują siebie, ile z takowego zakazu szkodni [s. 105] przez swe prace i łożenie podjęte⁵²⁵ żalą się płacziwie i na to się podpisują.

Wojciech Zawal piórem trzymanym,

Antoni Niewierajski piórem trzymanym,

Franciszek Zieleński piórem trzymanym,

Szymon Sobierajski piórem trzymanym,

Błażej Stawo[w]ski piórem trzymanym,

Józef i Wojciech Broniarczykowie, bracia, piórem trzymanym.

[88]

Zalecenie cechmistrzów cechów miasta JKMci Pyzdr

Dan w Pyzdrach dnia 18 miesiąca lutego 1796 roku i do zwyż⁵²⁶ rezolucji sołtysowski należy na zawsze: Jan Basiński cechmistrz piwo[wa]rski, brat go: W. Basiński podpisał

516 niży – niżej.

517 Przez kopią dyspozycji – Przez kopię polecenia, zarządzenia

518 rudowania – karczowania.

519 las pokupili – las pokupili.

520 Pyzdry dnia 15. lutego 1796 roku.

521 Miejsce pieczęci.

522 Neyssler – poprawnie: Nüssler.

523 konsensa – tu: indywidualne przywileje, umowy osadnicze lub raczej akta nabycia gruntów.

524 rudonki – poprawnie: rudunki, karczunki.

525 ile z takowego zakazu szkodni przez swe prace i łożenie – ponieważ przez ten zakaz/z powodu tego zakazu są poszkodowani/ponoszą szkody przez swe prace i nakład/koszt, wydatek.

526 zwyż – wyżej.

mpp., Andrzej Mendelski kolega mpp., Marcin Basiński asesor mpp., Karol Ogrodowicz mpp., Antoni Szumański cechmistrz rzeźniczy piórem trzymanym, Jan Michałowicz cechmistrz szewski mpp., Sebastian Jarowicz kolega piórem trzymanym, Błażej Michlicki cechmistrz piekarski⁵²⁷ piórem trzymanym, Mikołaj Nowicki kolega mpp., Walenty Basiński pisarz mpp., Ludwik Dobczyński mpp., Franciszek Regewski cechmistrz pospółstwa⁵²⁸ piórem trzymanym, Antoni Gomole[w]ski kolega mpp.

[89]

**Działo się w domu ucz[ci]wego Jakuba Franko[w]skiego,
sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta JK Mci Pyzdr,
dnia 17 miesiąca Maja 1796 roku.**

Między uczciwym Kasprem Zawalem i uczciwą Franciszką z Zawalów Wilczyńską stanąwszy ugoda na cesji⁵²⁹ naszej sołtysowski wzglendem [!] oddania sumy złotych polskich 150 przez Gabriela Zawala wyliczyć [s. 106] się mianych na dzień święta świętego Michała Archanioła, to jest Franciszce [!], Tomasza Wilczyńskiego małżonce, ponieważ ten zwyż⁵³⁰ rzeczony Gabriel Zawal na mocy dekretu pod dniem 13 miesiąca września 1792, a pod dniem 13 miesiąca grudnia 1792 roku stanąwszy ugoda w dekretach⁵³¹, a że teraz dobrowolnie przystępuje na nowo tenże Gabriel Zawal i deklaruje się spłacić z gruntu siostrę rodzoną, zwyż rzeczoną, [w] terminie zwyż oznaczonym. Tudzież Kasper Zawal, brat tegoż Gabriela, odebrał na dniu dzisiejszym od Gabriela brata sumę złotych polskich 150, *dico* sto pięćdziesiąt, na co postanawia się dekret.

Fręciszka Wilczyńska trzy krzyżyki XXX kładzie.
Jakub Franko[w]ski sołtys p[iórem] t[rzymanym].
Klemens Wieczorko[w]ski ławnik sołtys p[iórem] t[rzymanym].
Wojciech Kruszyński ławnik mpp.

[90]

**Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta JK Mci Pyzdr dziedzicznie należących,
dnia 4 miesiąca czerwca 1796 roku.**

Przed uczciwym Jakubem Franko[w]skim sołtysiem, Klemensem Wieczorko[w]skim, Wojciechem Kruszyńskim ławnikami przysiężnymi [s. 107], w obecności Józefa Oleskiego młodszego całego gminu.

Między sławetnymi Janem i Ulianną Bartos[z]kiewiczami obywatelami pyzdrskimi z jednej, a uczciwymi Antonim i Małgorzatą Niewierajskimi małżonkami, w niebytno-

527 cechmistrz piwo[wa]rski, rzeźniczy, ...szewski..., piekarski... – starsi cechu piwowarskiego, ...rzeźniczego, ...szewskiego..., piekarskiego... w Pyzdrach i ich koledzy.

528 cechmistrz pospółstwa – starszy reprezentacji pospółstwa – przedstawiciel drobnych i średnio-zamożnych rzemieślników, drobnych kupców i kramarzy, trzeciego porządku (po radzie i ławie) władz miejskich w Pyzdrach.

529 cesji – tu poprawnie: sesji.

530 zwyż – wyżej.

531 ugoda w dekretach – ugoda/zgoda w wyrokach.

ści męża przy asystencji sławetnego Stanisława Maślankiewicza, stawa taka w niczym nieodmienna ugoda w ten sposób, iż ciż zwyż rzeczoni⁵³² Niewierajscy będąc winnymi sławetnym Bartos[z]kiewiczom kwotę przez siebie pożyczoną czerwonych złotych czternaście, a że przez mediacją przyjaciół upadła⁵³³, strona, to jest sławetni Bartos[z]kiewiczowie od tejże kwoty odstępują czerwony złoty jeden, do rąk nieodwłocznie odbierają czerwonych złotych trzynaście, przy[r]zekając sobie żadnej, a żadnej w tej okoliczności do siebie nie wzniecać, ani wzruszać pretencji⁵³⁴. Na co się strony obydwie podpisują.

Jan Bartos[z]kiewicz piórem trzymanym [ręką] własną krzyżyki XXX trzy.
Uliana Bartos[z]kiewiczowa XXX trzy [kładą].
Małgorzata Niewierajska trzy kładzie krzyżyki XXX
Stanisław Maślankiewicz, uproszonej [!] ⁵³⁵ przyjaciel, mpp.

[91]

**Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego,
sołtysa przysiężnego Holendrów miejsko-dziedzicznych Pyzdrskich,
dnia 20 miesiąca czerwca 1796 roku.**

Przed ucz[ci]wym Jakubem Franko[w]skim sołtysiem przysiężnym, Klemensem Wieczorko[w]skim, Wojciechem Kruszyńskim ławnikami przysiężnymi.

Do zwierzchności niniejszej osobiście przyszedłszy [s. 108] uczciwa Regina Wojciecha Zawala małżonka, pozostała wdowa, mając jeszcze półhubek i morgów 5, swój własny okupny w borach miejskich pyzdrskich, który półhubek morgów dwie i pół oddaje i wieczyście zapisuje synowi imieniem Franciszkowi oraz i jego z nim sukcesorom. Z którego półhubia morgów dwóch i pół ma matce dostarczać w dekrecie oznaczone oraz i z Gabrielem bratem obchodzić się ma podług dekretu sołtysowskiego dawniej, ustanowionego, to jest roku 1792, dnia 13 miesiąca września. Przy Gabrielowym półhubiu zostaje się morgów także dwie i pół, do czego i Gabriel zezwala z podpisem. Co wszystko własnymi rękami podpisujemy jako nieumiejącej [!] ⁵³⁶ pisać.

Regina, niegdy Wojciecha Zawala pozostała wdowa,
piórem trzymanym krzyżyk kładzie X własną [ręką].
Franciszek Zawal
piórem trzymanym krzyżyk kładzie X [ręką] własną.
Gabriel Zawal piórem trzymanym
krzyżyk kładzie X własną [ręką].

[92]

**Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego,
sołtysa przysiężnego Hollendrów miejsko-dziedzicznych Pyzdrskich,
1796 roku, dnia 30 sierpnia.**

532 rzeczoni – rzeczeni, wymienieni.

533 przez mediacją przyjaciół upadła – za pośrednictwem przyjaciół zapadła.

534 pretencji – pretensji.

535 uproszonej – poprawnie: uproszony.

536 nieumiejącej – poprawnie: nieumiejący.

Do zwierzchności niniejszej osobiście przyszedłszy uczciwy Sebastian Kruszyński, mieszkaniec i przed temiż aktami stanąwszy doprasza się o przyjęcia⁵³⁷ do akt konsensu, co my widząc autentyczny na papierze grosza srebrnego⁵³⁸ w ten sposób [!]. Działo się w mieście koronnym Rzeczypospolitej Pyzdrach dnia 4 miesiąca grudnia 1792 roku. Magistrat miasta koronnego Rzpltej Pyzdr dopełniając przyrzeczenia [s. 109] swego licytacją⁵³⁹ uczciwemu Sebastianowi Kruszyńskiemu, posiadającemu już półtory huby przy granicy Tomasza Janko[w]skiego w borach miasta dziedzicznych ku rudowaniu pozwo- lonego, nad drogą graniczącą też bory miasta i drugie bory do wsi Lisewa królewskiej na- leżące; który gdy przez wy[ż]szą datność gruntgieltu⁵⁴⁰ zaofiarował sumę złotych polskich 225 i już do kasy miejskiej wyliczył; i też półtory huby posiadał, ażeby dla siebie, żony i sukcesorów swoich miał pomienionego gruntu zabezpieczenie. Tedy w ten sposób daje mu się pozwolenie też półtory huby rudować i nic z tego gruntu nie będzie płacił, ani powinności odprawiał do lat sześciu, które lata już się zaczęły w roku terażniejszym 1792 na dniu święta świętego Wojciecha. Po wyjściu zaś wolności lat sześciu czynsz i powinno- ści podług zwyczaju Holendrów do całości miasta należących corocznie z pomienionej półtory huby wypłacać i odprawiać będą powinni. Drzewo wszystko na tymże gruncie znajdujące się na rzecz miasta się zostawuje, oprócz na budowie onychże własnych co potrzeba niezbronn⁵⁴¹. W czasie rudowania drzewa żadnego palić, ani niszczyć nie będą mogli, tylko na kwatery wybić i one pod swoją pieczę⁵⁴² mieć i z nich się Magistratowi na ten czas będącemu będą rachować, za których kwater bicie od każdej ubitej i ułożonej mieć będą po złotych 2. Po wyjściu wolności podymne podług prawa do nas Magistratu obowiązani [s. 110] oddawać zostają, to jest z huby złotych 8 na obydwie raty. Inne zaś obowiązki w prawie mieszkańcom naszym wyrażone pełnić we wszystkich punktach po- dejmują się i do gminy należeć będą, pod ustąpieniem z gruntu w czasie niewykonania któregokolwiek z powyżej rzeczonych punktów. Co dla wiecznotrwałej stałości rękami własnymi stwierdza, podpisując się.

Karol Ogrodowicz prezydent mpp.
Jan Kamyszek radcza⁵⁴³ mp.
Adam Jasiński radny,
Jan Jasiński radny mp.
Andrzej Mędelki radny mp.

Z ksiąg miejskich pyzdrskich radzieckich wydano.
M. Zawierski obojga ur[zęd]u przysięgły pisarz.

Słowo w słowo z oryginału przyjęte
Jakub Franko[w]ski sołtys.

537 o przyjęcia – poprawnie: o przyjęcie.

538 na papierze grosza srebrnego – na papierze stemplowym wartości (z opłatą skarbową) 1 grosza srebrnego.

539 licytacją (od łac. *licitatio*) – przez licytację/przetarg.

540 przez wyższą datność gruntgieltu – przez większą opłatę grundgeldu/ przez danie większego grun- geldu (okupnego).

541 niezbronn^{ie} – niezabronione, nie zabraniając.

542 pod swoją pieczę – pod swoją opieką.

543 radcza – poprawnie: radca, rajca.

[93]

Pod aktem jako wyżej

Do sołtysa i ksiąg niniejszych osobiście przyszedłszy i przed temiż stanąwszy uczciwy Tomasz Janko[w]ski dopraszający się aby konsens jego okupna⁵⁴⁴ do protokołu był przy- jęty, którego się przyjmuje, iż jest na papierze ósmaka jednego, w ten sposób następujący.

Działo się w mieście wolnym Rzpltej Pyzdrach dnia 11 miesiąca kwietnia 1792 roku. Magistrat miasta wolnego Pyzdr pod wy[ż]szym nieco dziełem już umieszczony, mając grunt swój na borach własnych dziedzicznych od granicy ciemierowskiej i lisewskiej [s. 111]⁵⁴⁵ zaczynając, nad drogą idącą ku Rudzie, graniczącą bory nasze dziedziczne i lisew- skie, żadnego użytku dotąd nieprzynoszący, tenże grunt podług licytacji na dzień dzisiej- szy ogłoszeniem odroczonej przez wy[ż]szą datność gruntgieltu, to jest za kwotę złotych polskich 187 półtory huby wymierzony⁵⁴⁶ uczciwym Tomaszowi i Helenie małżonkom Janko[w]skim do wyrudowania oddaje, którzy wolności od opłatej [!] czynszu i innej powinności uwalniając się od daty dzisiejszej do lat sześciu, po wyjściu zaś lat wolności sześciu czynsz i powinności podług zwyczaju Holendrów naszych corocznie wypłacać obowiązani są. Drzewo wszystko na tymże gruncie znajdujące się na rzecz miasta się zostawuje, oprócz na budowie onychże własnych co potrzeba niezbronn^{ie}. W czasie ru- dowania drzewa żadnego palić ani niszczyć nie będą mogli, tylko na kwatery wybić i one pod swoją pieczę⁵⁴⁷ mieć i z nich się Magistratowi na ten czas będącemu rachować, za których kwater bicie od każdy ubitej i ułożony mieć będą po złotych dwa. Po wyjściu wolności podymne podług prawa do nas Magistratu obowiązani oddawać zostają, to jest z chuby złotych 8 na obydwie raty. Inne zaś obowiązki w prawie mieszkańcom naszym wyrażone pełnić we wszystkich punktach deklarują się i do gminy należeć będą. Który to konsens podpisem rąk własnych [s. 112] stwierdza

Karol Ogrodowicz wójt mpp.,
Jan Kamyszek radny mpp.,
Jan Basiński radny mpp.,
Jan Manduka radny mpp.,
Andrzej Mendelski radny mpp.

Z protokołu radzieckiego Pyzdr wyjęto.

W. Basiński obojga urzędu pisarz mpp.
Z oryginału wyjęto słowo w słowo
Jakub Franko[w]ski sołtys.

[94]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, sołtysa przysięgłego Holendrów do miasta Pyzdr dziedziczno należących, dnia 24 września 1796 r[ok]u.

544 konsens jego okupna – umowa dotycząca jego okupienia.

545 lisewski – lisewskiej.

546 wymierzony – wymierzonej.

547 pod swoją pieczę – pod swoją opieką.

Do zwier[z]chności niniejszej osobiście przysiedłszy⁵⁴⁸ uczciwa Franciszka z Wojciecha i Reginy Zawalów małżonków, mieszkańców w Holendrach miejskich Pyzdrych, Tomasza Wilczyńskiego małżonka, w asystencji uczciwego Klemensa Wieczorko[w]skiego. Mając też jeszcze brata z sobą rodzonego Gabriela komplanacją oznaczone⁵⁴⁹ [!] sumę złotych polskich sto pięć[ć]dziesiąt, *numero* 150, którą to sumę na dniu dzisiejszym zupełnie wyliczoną odbiera do [s. 113] własnych rąk swoich, z której sumy kwituje Franciszka Wilczyńska, w asystencji Klemensa Wieczorko[w]skiego, krzyżyk X położyła [ręką] własną. Klemens Wieczorko[w]ski krzyżyk X położył krzyżyk [!] [ręką] własną.

[95]

**Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego,
sołtysa przysięgłego Holendrów miejsko dziedzicznych,
dnia 13 miesiąca października 1796 roku.**

Gmina Holendrów Pyzdrych na dzisiejszy sesji w całej gminie, czyli też gmina, z młodszeństwa spuszcza i od usług gminie i sołtysowi uwalnia, to jest Józefa Oleskiego, mieszkańca w tej gminie. Dan jako wyżej.

Pod aktem jako wyżej

Gmina cała jako zwyklej stanowi jeszcze do usług sołtysowi i gminie na młodszeństwo, to jest ucz[ci]wego Augustyna Barano[w]skiego, podobnego mieszkańca teje gminy.

[96]

**Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego,
sołtysa przysięgłego Holendrów miejsko dziedzicznych, w przytomności
Klemensa Wieczorko[w]skiego, Wojciecha Kruszyńskiego ławników przysiężnych,
dnia 15 października 1796 roku.**

[s. 114] Ja Mateusz Modrzejewski będąc zdrowym na ciele i przy dobrych zostając umysłach uroczyście wyznaję jako w roku 1787 na dniu 23 miesiąca kwietnia zapredawszy [!] gruntu pół huby, na gruncie do miasta Pyzdry dziedziczno należącym, uczciwym Kasprowi i Wiktorii Zawalom małżonkom. A że na tym gruncie przeze mnie posiadana była całkowita chuba i morga jedna na budynki. Przeto drugie pół huby należy i podpada wiecznemu dziedzictwu [!], to jest uczciwy⁵⁵⁰ Wiktorii Zawalowy, wspomnionego zwyklej Kaspra Zawala małżonke i ich sukcesorom, a względnie [!]⁵⁵¹ pasierbicy mojej, a to w częście jej od matki jej i mnie należącego posagu. Które zeznanie za rzetelne mieć chcę i dla wiecznej trwałości ręką własną twierdzą⁵⁵², podpisuję się.

XXX Mateusz Modrzejewski.

[97]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego,

548 przysiedłszy – przyszedłszy.

549 komplanacją oznaczone – poprawnie : kmplanacją/przezugodę oznaczoną.

550 uczciwy – uczciwej.

551 względnie – względnie.

552 twierdzą – stwierdzam.

**sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta JKMcI Pyzdr dziedziczno należących,
dnia 6 miesiąca marca 1797 roku.**

Do zwierzchności niniejszy i ksiąg sołtysowskich osobiście przyszedłszy uczciwy Szymon [s. 115] Sobierajski, mieszkaniec gminy Holendrów miejskich pyzdrych, dopraszał się o wprowadzenie prawa na hubę swą dziedziczną, które prawo jest na papierze ósmaka jednego, z podpisem rąk Szlachetnego Magistratu pyzdryckiego i pieczęcią całego miasta Pyzdr stwierdzone. Co widząc słuszne żądanie jego pozwala mu się. Tego prawa takowy jest początek: Actum in Pysdry diei 20 octobris 1795. Anno⁵⁵³. Magistrat miasta JKMcI Pyzdr przychylając się do żądania pod dniem 27 października od uczciwego Szymona Sobierajskiego, niniejszego miejskiego pyzdryckiego borowego podanego, w którym prosi ażeby huba ze trz[e]ch ćwierci lasu miejskiego i z jednej ćwierci przez Kaspra Zawala odrzuconej składająca się, w końcu huby tegoż Kaspra Zawala ku hubie Klemensa Wieczorko[w]skiego Holendra leżąca, mogła mu być prawem dziedzicznym oddana. Przeto Magistrat przychylając się do tegoż oddaje mu też w wieczne dziedzictwo za ugodzoną sumę talerów dwadzieścia i siedm, *numero* talerów 27, z której odebrania natychmiast go kwituje i wolności zwyczajnej innym Holendrom [!] lat siedm mu udziela. Drzewa na tej hubie znajdującego się budynkowego sosnowego [s. 116], chyba na swoją potrzeb[ę], a dębowego wcale nie ciąć [!] nie powinien, inne zaś drzewo niebudynkowe rudowiską podpadł⁵⁵⁴ w kwatery na rzecz miasta bić będzie powinien, a od ubicia kwatery każdej mieć będzie od Magistratu nadgrody złotych polskich 2. groszy 15. Po skończonej wolności zaś lat siedmi [!] będzie prawem podobnym Holendrom innym wopłatę [!] i powinności odprawiać. Datum jako wyżej⁵⁵⁵.

Nüssler[mpp].
Woynarowski mpp.,
Jan Manduka po grecku.

Ex actis Magistratualibus Civitatis Sacrae Regiae Maiestatis Pyzdrensis extraditum⁵⁵⁶.
Nüssler mp. (Pieczęć w czerwonym laku) Franc[iszek] Ogrodowicz.

[98]

Pod aktem jako wyżej

Do zwierzchności niniejszy osobiście przyszedłszy uczciwy Szymon Sobierajski, będąc zdrowym na ciele i przy dobrym zostając umyśle dobrowolnie zeznał, jako on mając [!] chubę swą własną dziedzicz[n]ą od Magistratu pyzdryckiego w roku 1795 na dniu 20 miesiąca października okupioną [s. 117], a przez miernika przysiężnego, to jest Jana Nowickiego, mieszkańca i sołtysa w Grądach olędrów Grójeckich, z dyspozycji Szlachetnego Magistratu pyzdryckiego na dniu szóstym miesiąca listopada roku zwyklej rzeczzonego wymierzoną i oznaczoną. Którą to chubę ze wszystkimi przyległościami rzeczony Szymon Sobierajski na rzecz ucz[ci]wych Sebastiana i Marianny Broniarczyków, małżonków i ich

553 Działo się w Pyzdrach dnia 20 października 1795 roku.

554 rudowiską podpadł – rudowiskom, czyli karczunkom podlegające.

555 Dano jak wyżej.

556 Wyjęte z akt magistrackich miasta Świętego Majestatu Królewskiego/Jego Królewskiej Mości Pyzdr.

sukcesorów ustępuje za ugodzoną sumę złotych polskich ośmset dziesięć, *numero* złotych polskich 810, nic sobie własności dziedzictwa [!] na teźże chubie, ani sukcesorom swoim nie zostawując, ale w urialną posesją⁵⁵⁷ i dziedzictwo wieczne oddaje zwyż rzeczonym Broniarczykowi. Którą to rzeczywistość podpisem ręki swojej stwierdza.

Szymon Sobierajski na znak trzy krzyżyki XXX położył przedawca.

[99]

Pod aktem jako wyż [!]

Do zwier[z]chności niniejszej i ksiąg sołtysowskich Holendrów miejsko dziedzicznych [!] Pyzdr[s]kiech osobiście przyszedłszy uc[z]ciwy Szymon Sobierajski mając, pilność [s. 118] oddania Tabeli wymiaru swy chuby sobie wymierzony przez Szanownego Jana Nowickiego, miernika już dawni w Magistracie Pyzdr[s]kiem przysięgłego, którego Tabeli wymiaru takowy jest początek⁵⁵⁸.

Niży na podpisie wyrażonej [!] wyznając, jako podług dyspozycji od Szlachetnego Magistratu miasta JKMcI Pyzdr mnie przesłanej o wymierzenie lasu i boru na półtory chuby na grącie [!] miejskiem dziedzicznym [!] pyzdr[s]kiem oraz pół chuby przez uc[z]ciwego Kaspra Zawala dawni kupionej przez niego, res[z]tę co by się okazało nad pół chuby na rzec[z] miasta oznaczeniu [!]. I tak wymierzełem wyż wspomnionemu Kasprowi Zawalowi, który ma gotowego grętu [!] trzy ćwierci chuby, przeto ma kołkami oznaczoną osobno od pół chuby ćwierć jedną. Zaś na rzec[z] uc[z]ciwego Szymana Sobierajskiego od granicy samej Holędrów Tomickich⁵⁵⁹, nad grątem którego rzec[z]onej [!] Zawal posiada, w[z]łuż ku miastu lasu i boru wymierzełem [!] ćwier[ć] jedną, morgów dwie blisko [s. 119] drogi bi[t]ej, w tele [!] rzeczony ćwierci morgów dwóch. Ścianą gru[n]tu rzeczony Zawala i chuby Kwaśnie[w]skiego wymierzełem⁵⁶⁰ lasu i boru ćwierci dwie i morgów pięć i pół. Co ma chubę cząłką [!] wyż wspomnioną⁵⁶¹ [!] Szyman Sobierajski. Nie mni[ej] Józefowi Broniarc[z]ykowi wymierzełem pół pół chuby przy grącie rzec[z]onego Sobierajskiego, nad chubami Kwaśnie[w]skiego, nie do[c]hodząc do chuby Filipa [Galewskiego] i Klemensa [Wieczorkowskiego]. Grątu publicznego zostało ćwierć jedna nad wymiar, którą to rzec[z]ywiłość podpisem ręki mojej stwierdzą [!]⁵⁶². Działo się d[nia] 6 miesiąca listopada 1795 roku.

Jan Nowicki sołtys Grojeckich Grądów,
miernik mnpp.

[100]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, sołtysa przysięgłego Holendrów do miasta Pyzdr dziedziczno należących, dnia 9 miesiąca czerwca 1797 roku.

557 w urialną posesją (w oryginale: w urialną pocsję) – w wierzytelne/realne? posiadanie.

558 wymierzełem – poprawnie: wymierzyłem.

559 Holędrów Tomickich – Olędrów/Oledrów Tomickich.

560 wymierzełem – wymierzyłem.

561 chubę cząłką wyż wspomnioną – poprawnie: chubę całą wyż wspomnianą.

562 stwierdzą – poprawnie: stwierdzam.

Do sołtysa i ksiąg niniejszych osobiście [s. 120] przyszedłszy Wawrzyniec Wykrętowicz i dobrowolnie zeznał jako on mając na gruncie dziedzicznym pyzdrskim hub dwie, dziedzicznym kontraktem okupione od Jakuba Bączyka, dobrowolnie [je] sprzedał uczciwym Wojciechowi i Teresie Zawalom, podług kontraktu⁵⁶³ na toż dziedzictwo w Magistracie pyzdrskim zawartego dnia 2 miesiąca maja 1794 [roku] na sumę ugodzoną złotych polskich cztery tysiące osiemset, mówię, *n[umero]* 4800. Zeznając jako podług kontraktu tudzież rewersów⁵⁶⁴ ratami odebrałem, sumę już na dniu dzisiejszym ostatnie[j] raty. Za którym już zupełnym odebraniem sumy kwituję i wolnym do tego gruntu czynię uczciwych Wojciecha Zawala oraz i jego sukcesorów, nic sobie własności, ani sukcesorom swoim, nie zostawuję, ale [w] urialną pocsję [!] puszcza i na to się podpisuję.

Wawrzyniec Wykrętowicz, jako nieumiejący pisać
na znak krzyżyków trzy kładzie XXX własną ręką i żony Marianny imieniem.

[101]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, sołtysa przysięgłego Holendrów miejskich Pyzdrskich, dnia 1go miesiąca lipca 1797, przy obecności Klemensa Wieczorko[w]skiego, Wojciecha Kruszyńskiego ławników.

[s. 121] Podług dyspozycji Szlachetnego Magistratu miasta Pyzdr wszedłszy my tedy w rozpoznanie kontrowersji strony powodowy⁵⁶⁵ tudzież i zaskarżonej, jako to powód sławetny Tomasz Krzesiński, obywatel pyzdrski, stawa skarżąc na uczciwego Franciszka Zawala, mieszkańca w gminie Olędrów Pyzdrskich, jakoby tenże powód mając krów dwie przez lato u tegoż w roku 1795, a że tegoż roku bydło w Pyzdrach przez chorobę niszczało, lubo ten powód, jako się wydaje, żadnej umowy nie czynił, aby teże krowy zatrzymał na paszy lub zimowaniu. Za tym ten Franciszek Zawal, gdy zima nastawała teże⁵⁶⁶ krowy odprowadzić kazał. Przeto strony obydwie kontrowersujące między sobą przez nas i przy nas zgodzić się nie mogą. Które sobie świadkami dowodzić chcą, a ich im zbronić nie możemy, że ten interes jest z mieszczaninem, których odsyłamy przed Szlachetny Magistrat pyzdrski.

Jakub Franko[w]ski sołtys
Klemens Wieczorko[w]ski ławnik
Wojciech Kruszyński ławnik mpp.

[102]

[s. 122] Działo się u sołtysa w gminie Holędrów Pyzdrskich, dnia 11 miesiąca sierpnia 1797 [roku].

Do [u]rzędu i ksiąg saleckich osobiście przyszedłszy Szanownej [!] Antoni Niewierajski, obywatel gminei rzec[z]onej⁵⁶⁷ dopraszał się nas, aby prawo na grą po Kalino[w]

563 podług kontraktu – według umowy/prawa.

564 rewersów – pokwitowań.

565 strony powodowy – strony powodowej.

566 teże – te właśnie.

567 gminei rzec[z]onej – gminy wspomnianej.

skiem temuż, czyli sukcesorom niegdy Stanisława Zawal[a] służące, mogło być adresowane, gdzie widząc słus[z]ne żądanie pozwala mu się. Którego prawa takowy jest początek.

Actum in praetori[o] Pyzdrensis
Feria Quarta post Festum Sanctam Triam Regnam proxima, videlicet
die decima mensis Jan[uar]ii, Anno Domini Mil[le]ssimo Septi[ge]ntis[s]imo
Octogesimo Quinto⁵⁶⁸ [10 VI 1785].

Coram spectabilibus ac famatis Bonave[n]tura Felicki proconsuli, Mateho Grudziecki, Antoni Świejkowski, Joanne Kamyszek, Adamo Jasiński, Antoni Korbański consulibus, tonis provido Ro[c]h Jędrzeje[w]ski, minis[t]e[ri]ali Regni, actam testam preclamate [!] ⁵⁶⁹.

Gdy Franciszek Kalino[w]ski przy samy [!] granicy Tomicki⁵⁷⁰ pół huby podług wymiaru posiadacz[ze], dla niegoż poddaństwa i prawie hostanstwa dla trunku bawienia się oraz miasta z tegoż grątu jest wyrugowawszy⁵⁷¹, zaś uc[z]ciwy Wojciech Zawal, mies[z]kanie na borach nasz[y]ch syna, [s. 123] swego imieniem Stanisława na tenże grąd rekomendując⁵⁷², zaraz podług ugody przy niektórych z pospólstwa przez wy[ż]szą datność za tenże grąd sumę # 4 lic[z]y, przeto tenże grąd i z budą na niem stojącą [!] ⁵⁷³ temuż Stanisławowi Zawalowi Magistrat niniejszy w posesję oddaje i do używania oraz [z] zaroślin rudowania wypu[sz]cza tudzież [z] sumy # 4 [ni]niejszą deklarac[ci]ją⁵⁷⁴ kwituje.

Ex protocollo sessionis extractis Pyzdrensis⁵⁷⁵
Starowicz mpp.

[103]

Sub eodem⁵⁷⁶

D[o] [i] urzędu ksiąg sądeckich osobiście przyszed[ł]szy uc[[z]ciwy Antoni Niewierajski, obywatel gminy Holędrów Pyzdrowskich, dopraszał się aby mu prawo na pół huby

568 Działo się na ratuszu pyzdrowskim w środę po święcie Świętych Trzech Króli najbliższą, mianowicie dnia 10 miesiąca stycznia Roku Pańskiego tysięcznego siedemsetnego osiemdziesiątego piątego. Zapis datacji niepoprawny i omyłkowy, bowiem w 1785 r. 10 stycznia wypadł w poniedziałek, a środa 12 tego miesiąca.

569 Przed godnymi/szlachetnymi i sławetnymi Bonawenturą Felickim burmistrzem, Mateuszem Grudzieckim, Antonim Świejkowskim, Janem Kamyszkim, Adamem Jasińskim, Antonim Korbańskim rajcami, ze zwoju papieru opatrzny Roch Andrzejewski woźny królewski aktem uroczystym ogłosił.

570 przy samy [!] granicy Tomicki – przy samej granicy tomickiej/z wsią Tomicami.

571 dla niegoż poddaństwa i prawie hostanstwa dla trunku bawienia się oraz miasta tegoż grątu jest wyrugowawszy – z powodu jego poddaństwa i prawie karczmarstwa wskutek zajmowania sprzedażą [obcego?] trunku z gruntu tego miasta jest wyrugowany/usunięty.

572 na tenże grąd rekomendując – na tenże grunt przedstawiając/zalecając./polecając.

573 stojącą – stojącą.

574 deklaracją – oświadczenie.

575 Z protokołu sesji burmistrzowskiej pyzdrowskiej wyciągnięto.

576 Pod tymże [aktem]zapisane błędnie jako: Sub ewodem.

było adresowane u nas w protekóle⁵⁷⁷, którego widząc słus[z]ne żądanie pozwalamy. Którego prawa jest taki początek.

Actam in civitate Regiia Districtaalis [!] Pyzdry,
die vigesima feria mensis Septembris
Millessimo Septicentesimo Nonagesimo Tercio nono⁵⁷⁸ [20 IX 1793].

Magistrat miasta JK[Mci] powiatowego Pyzdr zapatrzwszy się na wymiar w roku niedawnie zes[z]łym 1792 – iem przez miernika przysięgłego usposobi[o]nej [!] lubo Magorzata pier[w]szego ślubu Zawalczykowa [s. 124], terażniejsza Niewierajska, uc[z]ciwego Antoniego Niewierajskiego małżonka, mając dawni⁵⁷⁹ okupione pół huby z mężem pier[w]szego ślubu, teraz zaś przyrudowawszy⁵⁸⁰ z lasów miejskich morgów pięć już do użytku sposobnych, z których czyns[z] miastu podług wymiaru nowego, to jest z morgów dwudziestu wypłacają [!] i na zawsze wypłacać będą⁵⁸¹. Że tymże wymiarem wymierzeło iem [!] ⁵⁸² się lasu morgów dziesięć pod rudowanie podpadłego, z którego lasu, czyli morgów dziesięciu czyns[z] płacić nie będą [!] do lat sześciu, po upłynieniu zaś lat sześciu wolności z czalkowity⁵⁸³ [!] huby czyns[z] płacić i powin[n]ości z czały [!] ⁵⁸⁴ huby podług prawa Holędrom służącego odprawiać obowiązani zostają. A że za dobrowolnem ugodzeniem się za wyży [!] zmiankowane pół huby płaczą nieodwłocz[ze] grądgieltu [!] ⁵⁸⁵ do kasy miejski [!] złotych polskich 72⁵⁸⁶, więc czalkowitą [!] huba rzec[z]onym małżonkom Niewierajskim i ich sukcesorom oddaje się w posesję i z odebranej kwoty [s. 125] złotych polskich siedmidziesiąt [!] dwóch niniejszem dziełem kwituje się. Drzewa zaś na tych dziesięci morgach będące niniejszem sposobem wycinać nie jest wolno tylko w kwatery bić i te na rzec[z] miasta oddać, od którego bicia kwatery za każdą mięt będą⁵⁸⁷ nadgrody złotych polskich dwa groszy 15, a to pod utratą huby pominiętej w niedopełnieniu obowiązków wyży wyrażonej [!], tak wszystkich jako i osobnych [?], [w] szc[zegół]ności [!] ⁵⁸⁸ każdego. Co dla mocy i ważności Magistrat niniejszy w k[s]ięgach terażniejszych [!] z mocy Najjaśniejszy zwierz[c]hności pruski udziałanej własną stwierdza ręką .

F. Woynaro[w]ski bormistrz mnpp.
Karol Ogrodowicz ra[c]cza mpp.
Jan Manduka mnpp.

577 adresowane u nas w protekóle – umieszczone, wyznaczone, zapisane [było] u nas w protekóle/w aktach.

578 Działo się w mieście królewskim powiatowym Pyzdry, dnia 20 miesiąca września 1793 [o godzinie] dziewiętej (w czasie od 2-3 do 4-5 po południu); w łacińskim zapisie drobne błędy.

579 dawni – dawniej.

580 przyrudowawszy – przykarczowawszy, wykarczowawszy.

581 wypłacać będą – wypłacać będą.

582 iem – im.

583 czalkowity – całkowitej.

584 z czały – z całej.

585 grądgieltu – grundgeldu, czyli okupnego.

586 do kasy miejski złotych polskich 72 – do kasy miejskiej złotych polskich 72.

587 za każdą mięt będą – za każdą mięt będą.

588 tak wszystkich jako osobnych [w] szc[zegół]ności [!]- – tak wszystkich, jak i każdego z osobna wszcze-gólności.

Jan Basiński raccza⁵⁸⁹ mnpp.
Michał Zawierski ra[c]cza mnpp.

Officio potestate roboratio.
Z. [?] Woynaro[wski, prezes [?] mnp.

Ex actis civitatis Regis Distri[c]tualis Pyzdrensis extractum
officium potestate roboratio ⁵⁹⁰

Michał Zawierski
Consul [e]t Notarius iuratus mpp.⁵⁹¹

[104]

[s. 126] Sub eodem⁵⁹²

Magistrat miasta JKMcI Pyzdr mając pozostałych morgów od grątu dawniej posiadane przez Bończyka, teraz zaś Wojciecha Zawala wymiarem oznaczonech, których uc[z]ciwy Zawal Wojciech ustąpił, przeto chcąc aby z niech⁵⁹³ użytek do kasy wnos[z]onej⁵⁹⁴ był, gdy pracowity Antoni Niewierajski za podaniem memoriałem na dniu czwartym miesiąca lipca, jako do jego huby przyległe i odzyskać chcę⁵⁹⁵, sprzedaniem jes[z]c[z]e dziesięciu morgów między hubą jego i hubą Stenclowy wdowy, czyli łącz[z]ki Janowy Dębko[w]ski⁵⁹⁶, z przyczynę⁵⁹⁷ że ustawić[z]ne [s]zkady⁵⁹⁸ w zbożu i łąkach od paszenia[c]h [!] między temi hubami w lesie ponoszą. A że miernik przysiężnej [!] Jan Nowiński [!], saltys Holędrów Grójeckich wymierzywszy już na dniu dziesiątym mie[sią]cza i roku bieżących⁵⁹⁹ pół huby z tym borym⁶⁰⁰, którego Wojciech Zawal utrzymywać nie chciał [!], tedy pominięte pół huby podług tegoż wymiaru do oblatej poddanego [!] uc[z]ciwym [s. 127] Małgorzacie i Antoniemu Niewierajskiem małżonkom i jech⁶⁰¹ sukcesorom [w] wieczystą za ugodzoną sumę złotych polskich 72 oddaje [się] w posesję [!] z wolnością na lat sześć, a po wy[j]ściu lat sześciu podług prawa wszytkiem Holędróm służącego czynsz i powinności opłacać i wypłaniać [!] będą powin[n]i, z ostrzeżeniem aby drzewa dębowego tam się znajdującego spu[sz]czać nis[z]czyć nie wazeli się, inne[go] zaś drzewa pod rudunek podpaś[ć] mianego⁶⁰² w kwatery bić i układać na rzec[z] czałości

589 raccza – poprawnie: radca.

590 Potwierdzenie władzą urzędu... Wyciąg z akt miasta królewskiego, powiatowego Pyzdr.

591 Consul [e]t Notarius iuratus mpp. – Rajca i pisarz przysiężny.

592 Pod tymże [aktem] zapisane błędnie jako: Sub ewodem

593 chcąc aby z niech – chcąc aby z nich.

594 wnos[z]onej – poprawnie: wnoszony.

595 chcę – chęć.

596 Janowy Dębko[w]ski – Janowej Dębkowskiej.

597 z przyczynę – z przyczyny.

598 [s]zkady – poprawnie: szkody.

599 dziesiątym mie[sią]cza i roku bieżących – dziesiątym miesiąca i roku bieżących.

600 borym – borem.

601 jech – ich.

602 pod rudunek podpaś[ć] mianego – pod karczunek mającego podpadać.

mia[sta?]⁶⁰³ a innem [?] sposobym nie tępić, ani za granicę wydawać. Od każdy ubicia kwatery mieć bęndzie z kasy kameralic[z]naj⁶⁰⁴[!] po złotych 2 groszy 12 nadgrody, pod wyrugowaniem jech⁶⁰⁵ z majątku, gdyby się nieniejszy ustawie sprzeciwi[ić] mieli i z odebranych złotych 72, [słownie siedemdziesięciu] dwóch, kwituje. Klin i łąnka⁶⁰⁶ zaś przez borowego posiadana ta się zostawuje do dalszej dyspozycje Magistratu.

Nüssler
Karol Ogrodowicz
Jan Manduka
Z akt Magistratu
Miasta JKMcI Pyzdr
wyjęto z protokołu
F. Ogrodowicz

[105]

[s. 128] Działo się, jak jest na karcie czwarty⁶⁰⁷, pod tym samym aktem.

Jak tam jest.

Gdy kto ma wy[j]mować podług tegoż dnia wyżyj ma wyjąć.

Saznowej [!] Klymens Wieczorko[w]ski swój dokomęt⁶⁰⁸ na posiadanie grątu swego podał, którego dokomętu [!] jest taki początek. Między uc[z]ciwym Bogusławem Wabrem, Holędrem pyzdrskim z jednej, Klemensem Wicz[or]ko[w]skim z drugi[ej][!]strony, stawa kontrakt niniej[szy] i w niczym nieodmienne przyrzec[z]enie, iż pominięte⁶⁰⁹ Waber mając okupione od Szczepana [Kopczyńskiego/Kupczyńskiego?] pół huby i morgów dziewięć, rzec[z]one, trzy czeńści⁶¹⁰ huby podług wymiaru niniejszem kontraktem wraz [z] stodołą i oborami na tymże grącie znajdującymi się bez mies[z]kalnego budynku daje, zaprzeda i w posesję oddaje dziedzictwo temuż Wieczorko[w]skiemu i sukcesorom jego, nic sobie własności nie zostawując na tychże trzech części huby, ani sukcesorom nie zostawując, oneż przed urzędem [s. 129] sałeckiem Holędrów swych Pyzdrskich rezygnować submituje się za sumę ugodzoną złotych 90. Przy [k]tórym kontrakcie z wylczeniem przy rezygnacji tenże uczciwy Wieczorko[w]ski wlic[z]y grosz dziesiąty Panu. Do Wabra należeć będzie zasiew wszytek i sprzątnienie łąk na tymże grącie w roku niniejszem. Do tegoż Bogusława Wabra należeć będzie, Tylko szc[z]ególnie grąd goły oddaje się. Wolne zaś umies[z]czenie się w budynkach natychmiast dla tegoż Wieczorko[w]skiego zostawuje się. Który to kontrakt pod zakładem drugi taki sumy⁶¹¹ ugodzonej w niedotrzymaniu⁶¹² strona stronie rękami stwierdziwszy oni księgami sałeckimi roborować pozwa-

603 czałości mia[sta ?] – całego miasta ?

604 Od każdy ubicia kwatery z kasy kameralicznaj – Od ubicia każdej kwatery z kasy kameralnej/ kamery (pruskiego urzędu zarządzającego dobrami królewskimi, skarbem lub pobieraniem ceł).

605 jech – ich.

606 łąnka – łąka.

607 czwarty – poprawnie: czwartej.

608 dokomęt, dokomęt – dokument.

609 pominięte – poprawnie: pomieniony, wymieniony.

610 czeńści – poprawnie: części.

611 pod zakładem drugi taki sumy – poprawnie: pod zakładem/zastawem drugiej takiej sumy.

612 niedotrzymaniu – niedotrzymaniu

lają. Działo się w Pyzdrach dnia 5 – go miesiąca czerwca roku 1780.

Bogusław Waber mnp.
Klimens Wieczorko[w]ski ręką trzymaną.

Oraz czyns[z] i podymne za rok niniejszy opróc[z] usług sprawinech⁶¹³, jako Waber Bogusław [odebrał] dekret[em] złotych 70 od Wieczorko[w]skiego w domu sołtysa.

[106]

**[s. 130] Działo się u sołtysa gminej⁶¹⁴ Holędrów Pyzdrskich
dnia 11 miesiąca sierpnia 1797 [roku].**

Do [u]rzędu i księg niniejsze[c]h sądeckich osobiście przyszedłszy Szanownej [!] ⁶¹⁵ Jakub Nowiński, obywatel gminej r[z]ec[z]onych Holędrów, dopraszał się aby prawo jemu służącence [!] na hubę beło przyjęte⁶¹⁶ i adresowane, gdzie widząc słus[z]ne żądanie pozwala mu się. Którego prawa takowy początek jest to na papierze sze[ś]ć srebrnych groszy czynej [ceny] mającego⁶¹⁷.

Magistrat niniejszy miasta JKMcI Pyzdr mając pod dniem 26 miesiąca Novembra [26 XI] roku bieżących⁶¹⁸ [!] przez uc[z]ciwego Jakuba Nowińskiego podanej⁶¹⁹ [!] memoriał proszący ażeby huby, którą już uc[z]ciwy Klimens Wiec[z]orko[w]ski miał w posiadzeniu⁶²⁰ w Glin[i]ankach tak zwanych, przy Myszakowie granicji [!] leżący⁶²¹ [s. 131], ku łące sławetnych Moczulskich rozciągają[cej się], [w] czasie mogoł⁶²² [!] prawem dziedzicznym i okupnem nabyć. Przeto stosując się do jego żądania pokornego, a zważając iż osadzenie Holędra przy ty⁶²³ [!] granicy jest potrzebne, gdyż wielkie natarciwości⁶²⁴ i krzywdy od zagranic[z]nech⁶²⁵ ludzi pus[z]cza miejska czerpieć [!] może, a w owę⁶²⁶ żadaną chubę, która mu się podług niży [!] zapisanego wymiaru oddaje pus[z]cza mu się za ugodzoną sumę dukatów osiemnaście, *nomer*[o]⁶²⁷ 18, prawem okupnem w wiec[z]ne dziedzistwo, na którą sumę tenże dukatów trzynaście zalicza. Res[z]tę zaś przy wymierze mu sporządzonym ty chuby wyliczyć obowiązuje się. Na ty chubie pozwala mu Magistrat zwyczajnej wolności lat 6, po wyjściu zaś lat 6 teżże opłaty i powinności podobne innym mie[j]skiem

613 sprawinech – sprawionych.

614 gminej – gminy.

615 Szanownej – poprawnie: Szanowny.

616 służącence na hubę beło przyjęte – poprawnie: służące na hubę było przyjęte; po wyrazie: na hubę skreślony zapis: morgów cztery.

617 na papierze sze[ś]ć srebrnych groszy czynej [ceny] mającego – na papierze mającym wartość sze[ś]ć ciu srebrnych groszy.

618 mając pod dniem 26 miesiąca Novembra [26 XI] bieżących – zapis chronologicznie niejasny; prawdopodobnie chodzi o datę 26 XI 1796 r., zwłaszcza w zestawieniu z datacją aktu na 11 VIII 1797 r.

619 podanej – poprawnie: podany.

620 w posiadzeniu – w posiadaniu.

621 przy Myszakowie granicji [!] leżący – poprawnie: przy Myszakowa granicy leżącej.

622 mogoł – poprawnie: mógł.

623 przy ty – poprawnie: przy tej.

624 natarciwości – natarczywości.

625 od zagranic[z]nech – pogranicznych, graniczących, sąsiednich.

626 a w owę – poprawnie: a w ową.

627 *nomer*[o], poprawnie: *numero* – w liczbie.

[s. 132] Holędrum odprawiać i pełnić obowiązkiem jego będzie, tudzież drzewa budynkowego i dębu wczale [!] ⁶²⁸ żadnego na swoją rzecz[z], [c]hyba na swoje potrzeb[y] za otrzymanym konsensem [!] ⁶²⁹ od zwier[zc]hności nie ciąć, jako i nikomu nie przedawać, granic miejskich strzec [!] ⁶³⁰, drzewo niebudynkowe rudowiskom podpadłe na rzecz[z] miasta w kwatery bić, od ubicia kwatery kożdy [!] ⁶³¹ Magistrat nadgrode zapłaty złoty[ch] 2 gr 15 dać mu obiecuje i przyrzeka. Niniejszem zaś zapisem tegoż Nowińskiego prawem okupnem wiec[z]nem ty [!] ⁶³² huby dziedzicem czeni [!] i dla niezrusz[e]nejnia [!] tegoż i trwały [!] ⁶³³ wagi podpisem swoim zaświ[ad]cza i potwierdza [!] ⁶³⁴. Datum⁶³⁵ jako wyżej

Nüssler,
Woynaro[w]ski,
Manduka po grecku.

[107]

Działo się dnia 8 grudnia 1795 roku w Pyzdrach.

Magistrat JKMcI Pyzdr mając na dniu dzisiejszem res[z]tę sumy, to jest # 5 za grąd powy[ż]szy [s. 133] okupionej [!] od uc[z]ciwego Jakuba Nowińskiego należący⁶³⁶ wylizowaną, z tej go odebrania niniejszem kwituje Magistrat.

Manduka po grecku.
Nüssler.

Ex Actis Magistratualibus Civitatis Sacrae Regiae Maiestatis Pyzdry, dies 14 Decimbris [!]/Decembris A[nno] C[urrenti] [14 XII 1795] extraditum per

Fr. Ogrodowicz⁶³⁷.

[108]

Sub eodem oblata⁶³⁸

Magistrat miasta powiatowego JKMcI Pyzdr mając pod dniem 25tem miesiąca października roku bieżącego od uc[z]ciwej Łucji Stenclowy, niegdy uc[z]ciwego Wojciecha

628 wczale – poprawnie: wcale.

629 konsensem – poprawnie: konsensem, prawem, zgodą; wyraz konsensem błędnie powtórzony po wyrazie: zwierzchności.

630 strzec – poprawnie: strzec.

631 kożdy – poprawnie: każdej.

632 ty – tej.

633 czeni [!] i dla niezrusz[e]nejnia [!] tegoż i trwały – czyni i dla niewzruszenia tegoż i trwałej.

634 potwierdza – dziś: potwierdza.

635 Datum – Dano.

636 okupionej [!]...należący – poprawnie: okupiony... należący.

637 Z akt magistrackich miasta Jego Królewskiej Mości Pyzdry, dnia 14 grudnia roku bieżącego [14 XII 1795] wydane przez Franciszka Ogrodowicza.

638 Pod tą [datą] oblata (wpis).

Stencła Holędra na boru pyzdr[s]kiem osiadłego małżonki, pozostały⁶³⁹ wdowy, podaną petyt[i]ą ażeby pół huby w latach dawnych [s. 134] do huby jej własnej przez Magistrat przymierzonej, na które jes[z]cze prawa dziedzicznego wiecznego nie otrzymała, i jes[z]cze opróc[z] tego przymierzenia dawnego pół huby lasu w granicy nad górą ku Smolińcowi hubów uc[z]ciwego Wojciecha Zawala dotykającego się ćwierć jedną prawem wiec[z]nego dziedzistwa nabyć mogła. Przeto stosując się do jej żądania, czyli uniżonej prośby, w owe niegdy do grątu jej wymierzone pół huby już po części wyrudowane i ćwierć jedną lasu do tyże w granicy smoliński na[d] górą leżącego⁶⁴⁰, z hubą czyli grątem Wojcie[c]ha Zawala Holędra stykającego się⁶⁴¹ się⁶⁴¹, prawem dziedzistwa wiec[z]nego otrzymaniem, czyli daniem jej na lat trzy wolności, na te tylko ćwierć lasu, nie zaś na pół huby, oddaje jej i jej sukcesorom, a to za sumę ugodzoną złotych polskich 216, z który⁶⁴² natychmiast do kasy kameralic[z]nej [z] wylczenia kwitowaną czeni [!] [s. 135], zobowiązaną zaś ażeby drzewo z ty⁶⁴³ jedynie zupełnie wyrudowanej pół huby i z tej ćwierci nabytego lasu, ogólnie wszytkiego terażniejszego nabycia prawa na dziedzistwo grątu tego, drzewa niebudynkowego [1] w kwatery na rzec[z] miasta [były] bite, a od ubicia kwatery każdy bęndzie mieć nadgrody zapłacone złotych polskich dwa groszy 15. Tudzież jako w granicy siedząc [od] nawałności wszelskiech [!]⁶⁴⁴ na bór miejski bronić i krzywdy wyrządzenia strzec [!]⁶⁴⁵ i zwier[zc]hności swy⁶⁴⁶ o takowy krzywdzie [!] przypadkach donosić powinnością będzie. Drzewa zaś budynkowego żadnego i żadnego dębu na rzec[z] swoją, chyba za otrzymaniem konsensu od zwierzn[c]h[n]ości przyzwoitej nie ciąć ni przedawać nie[ma] lub zagranicznym wydawać, gdyż w przeciwności karę surową na siebie wciąglaby [s. 136] niezawodnie. Po wy[j]ściu zaś wolności, [o]trzymanej na lat trzy [na] ćwierć lasu, wszelkie opłatej⁶⁴⁷ i powinności z tej ć[w]ierci nabyty lasu zwyczajem podobnem czenienia [!] przez innech Holędrow odprawiać bęndzie⁶⁴⁸ z tej pół huby, zaś tak teraz zaś i [?] dawno powin[n]ości, opłaty pełniła⁶⁴⁹, wysta[r]czać będzie.

Datum jako wyży⁶⁵⁰
Nüssler,
Woynarow[ski],
Manduka

Ex actis Magistratualibus Sacrae Regiae Maiestatis Pyzdry extraditum die 28 Novembris 1795⁶⁵¹

639 pozostały – pozostałej.

640 ćwierć jedną lasu do tyże w granicy smoliński na[d] górą leżącego – ćwierć jedną lasu do tyże w granicy smolińskiej nad górą/na górze leżącego.

641 stykającego się – stykającego się.

642 z który – z której.

643 z ty – z tej.

644 wszelskiech – wszelkich.

645 strzec [!] – strzec.

646 zwier[zc]hności swy – zwierzchności, czyli władzy swej.

647 opłatej – poprawnie: opłaty.

648 zwyczajem podobnem czenienia [!] przez innech Holędrow odprawiać bęndzie – podobnym zwyczajem, jakim czynią to inni Holędrzy/olędrzy odprawiać, czyli pełnić, będzie.

649 pełniła – poprawnie: pełniła.

650 Dano jako wyżej.

651 Z akt magistrackich Jego Królewskiej Mości Pyzdryskich wydano dnia 28 listopada 1795.

[109]

Sub eodem oblata⁶⁵²

Magistrat miasta JKMci Pyzdr mając pod dniem 22gim miesiąca października roku bieżącego [s. 137] memoriał od uc[z]ciwego Józefa Broniarczyka podanej⁶⁵³, w którym prosi ażeby lasu [!] przy hubie borowego Szymana Sobierajskiego leżący mógł mu bycz⁶⁵⁴ prawem dziedzicznym oddanym. Przeto przychylając się stosownie do jego żądania⁶⁵⁵ lasu tegoż, który podług poniży zas[z]c[z]yconego wymiaru⁶⁵⁶ jest mu oddanej⁶⁵⁷ pół, huby mu za ugodzoną sumę dukatów siedem wiec[z]nemi czasy oddaje w dziedzistwo, z który sumy dukatów 7mi natychmiast go kwituje, wolności zaś zwyczajnej innem Holędrom Miejskie[m] lat sze[ś]ć na tym półhubku mu udziela, powinności zaś także czynsz zwyczajnej [!]⁶⁵⁸ z tegoż płacić będzie, drzewa na ty pół hubie ku Klimensemu [!]⁶⁵⁹ ro[z]ciągający się, znajdującego się budynkowego, sosnowego, chyba na swoją potrzebę, a dębowego wczale [s. 138] nie ciąć nie powinien [!]. Inne zaś rudowiską [!] podpadłe w kwatery bić na rzec[z] miasta bęndzie powinien, od ubicia kwatery każdy mieć bęndzie od Magistratu z kasy kameralic[z]nej nadgrody złotych polskich dwa groszy piętnaście. Co wszystko dla większej wiary i wagi podpisem zwyczajnym się stwierdza.

Datum jako wyżej

Nüssler,
Woynarow[ski],
Manduka po grecku.

Ex actis Magistratualibus [!] Civitatis JKMci Pyzdrenses extraditum⁶⁶⁰

Fr. Ogrodowicz

[110]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego sołtysa przysięgłego Holędrow do miasta Pyzdr Dziedziczno należących, 1797go roku, dnia 16 miesiąca [s. 139] listopada, przy obecności całej gminej.

Do zwierzchności niniejszej i ksiąg sołtysowskich Holędrow Miejskich Pyzdryskich osobiście przyszedł uczciwy Mikołaj Drzewiecki, mieszkaniec w tejże gminie osiadłej

652 Pod pod tą [datą] oblata(wpis)

653 podanej – poprawnie: podany.

654 bycz – być.

655 żądania – poprawnie: żądania.

656 zas[z]c[z]yconego wymiaru – podanego [?] wymiaru.

657 oddanej – poprawnie: oddane.

658 zwyczajnej – poprawnie: zwyczajny.

659 ku Klimensemu [!] – poprawnie: ku Klemenowemu.

660 Z akt magistrackich Jego Królewskiej Mości Pyzdryskich wydano.

[!]⁶⁶¹, mając chubę swoją własną i dziedziczną gruntu, z którego to gruntu, czyli chuby, ustępuje dobrowolnie pół chuby leżącej od łąki Jego Mościów Księży Franciszkanów i półchubia Iwona Drzewieckiego, syna rodzonego, wieczyście oddają teraz i na potym synowi imieniem Tomaszowi i Zofii małżonkom już Drzewieckim i ich sukcesorom, nic sobie własności, ani swym sukcesorom, na tej pół hubie nie zostawując, ale w urialną pocesją puszczam i wieczyście oddają rzeczonym synowi Tomaszowi i Zofii małżonkom Drzewieckim, z niemi sukcesorom, i na to się podpisuje i trzy krzyżyki kładzie.

XXX Mikołaj Drzewiecki, swym i Doroty, żony swej imieniem,
piórem trzymanym.

[111]

[s. 140] **Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr Dziedziczno należących, dnia 5. miesiąca maja 1798 roku.**

Uczciwy Mateusz Konieczny, mieszkaniec w gminie Holendrów Pyzdrskich, za okazaniem rejestrów dawnych od roku 1792. i przez gminę obrachowanych i już zupełnie ułatwionych, na co mu się podpisuje kwit

X Jakub Franko[w]ski sołtys
X Klemens Wieczorko[w]ski ławnik.
Wojciech Kruszyński ławnik mpp.
X Józef Oleski.

X Jakub Drzewiecki.
X Feliks Kotowicz.
X Wojciech Zawal.

[112]

Dan ut supra⁶⁶²

Za złożeniem Rejestrów przez Wojciecha Kruszyńskiego, mieszkańca w gminie Holendrów Pyzdrskich i obrachowaniem tegoż Rejestru i oraz temuż jeszcze od gminy z tychże rejestrów należało złotych polskich trzydzieści i ośm, *numero* 38, które mu się oddaje, na co bierze kwit z obojej strony.

Wojciech Kruszyński mpp.
X Jakub Franko[w]ski sołtys.
X Klemens Wieczorko[w]ski ławnik.
X Jakub Drzewiecki.
X Feliks Kotowicz.
X Mateusz Konieczny.

[113]

661 osiadłej – poprawnie: osiadły.

662 Dany jak wyżej.

[s. 141] **Działo się przy obecności całej gminy Holendrów Pyzdrskich, 1798 roku dnia 13 września.**

Za okazaniem rejestrów przez Jakuba Franko[w]skiego sołtysa tychże Holendrów, jako ten gminie podwodne od[d]awał pieniądze, także i co by się innych obrachunków należało obrachował się. Na co się podpisują

X Klemens Wieczorko[w]ski.
X Jakub Drzewiecki, Christian Sacer/Saar [?]⁶⁶³.
X Wojciech Zawal.
X Mateusz Konieczny.
X Kasper Zawal.

[114]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta JKMcI Pyzdr dziedziczno należących, dnia 26 miesiąca stycznia 1799 roku.

Do zwier[z]chności niniejszej i ksiąg gminy Holendrów miejsko dziedzicznych pyzdrskich osobiście przyszedłszy uczciwy Jakub Drzewiecki, mieszkaniec teje gminy, dopraszał się o przyjęcie prawa jemu służącego, którego taki początek następuje.

Actum in Praetorio Pysdrensi die secunda mensis Junii Millesimo Septingentesimo Nonagesimo Quinto anno. Coram Nobilibus Francisco Woynarowski Proconsule, Carolo Ogrodowicz, Martino Basiński, Joanne Manduka, Joanne Basiński consulibus⁶⁶⁴.

Magistrat Miasta JKMcI Powiatowego Pyzdr z mocy Najjaśniejszej zwierzchności pruskiej ustanowionej przychyliwszy się do żądania uczciwych Jakuba i Marianny Drzewieckich małżonków, zapatrzwszy się na rekognitę delegowanych spomiędzy [s. 142] siebie pod aktem na dniu dwudziestym dziewiątym kwietnia roku niniejszego, a wykonaną przez tychże na dniu jedenastym maja roku podobnie bieżącego, w aktach radzieckich umieszczoną, która w sobie obejmuje, że grunt, czyli las leżący między chubami tychże Drzewieckich i Mateusza Koniecznego Holendrów Miejsko-Dziedzicznych, dotykający się granic wsi Tomic, morgów jakoby dziewięć w sobie zawierający, Magistrat niniejszy zważając, że ten grunt przy granicy między chubami tych Holendrów leżący mógłby w czasie od sąsiedztwa kontrowersji podpaść⁶⁶⁵, a ile w terażniejszych czasach szkody mieszkańcy w zbożach na swoich chubach przez tęż dezertę, czyli las⁶⁶⁶, przez naganian[ie] ograniczonego⁶⁶⁷ inwentarza, jak ma doniesienie, ponoszą, przeto dla obrony tychże granic swoich, jako też aby i Holendry wyżej rzeczoni szkód na swoich hubach w zbożach nie ponosili, rzeczonym uczciwym Drzewieckim za ugodzoną i natychmiast zaliczoną w zupełności sumę złotych polskich sto, te wyżej zmiankowane dziewięć morgów lasu i dawniejsze

663 Christian Sacer/ Saar [?]; podpis w języku niemieckim.

664 Działo się na ratuszu pyzdrskim dnia 2 miesiąca czerwca tysięcznego siedemsetnego dziewięćdziesiątego piątego roku. Przed szlachetnymi Franciszkiem Wojnarowskim, burmistrzem, Karolem Ogrodowiczem, Marcinem Basińskim, Janem Manduką, Janem Basińskim, rajcami.

665 mógłby w czasie od sąsiedztwa kontrowersji podpaść – mógłby z czasem popaść w spory z sąsiadami.

666 przez dezertę czyli las – przez pustkę czyli las.

667 ograniczonego – pogranicznego.

morgi pod wymiar podpadłe aż do chuby Mateusza Koniecznego rozciągające się przylączając, w pocesją wieczystą im i ich sukcesorom wypuszczają, z ostrzeżeniem ażeby drzewa dębowego na [s. 143] tychże morgach stojącego nie ważyli się żadnego spuszczać ani rudować, do dalszy rezolucji Magistratu, z inszego zaś drzewa, jakie tylko znajdować się może na tychże morgach, kwatery bić na rzecz i użytek całości miasta obowiązany, od których bicia mieć będzie zapłatę od każdej po złotych polskich dwa groszy piętnaście, dico złotych polskich 2 groszy 15, z kasy miejskiej. Wolności⁶⁶⁸ z tychże morgów pozwala mu się od święta świętego Wojciecha niedawno zeszłego lat pięć, a po wyszłej wolności lat pięciu czynić z tychże morgów podług prawa służącego Holendrom Miejski[m] Dziedzicznym oraz wszelkie powinności zaspokajać powinni będą.

Woynarowski bormistrz manu propria.

Karol Ogrodowicz vicebormistrz manu propria.

Marcin Basiński radzca manu propria.

Jan Manduka(po grecku) manu propria.

Jan Basiński mpp.

Z ksiąg sesji Magistratu miasta JKMcI Pyzdr wyjęto

Woynarowski proconsul⁶⁶⁹ mpp.

Czytałem

Franciszek Ogrodowicz

[115]

Pod aktem jako wyżej

Łucja, niegdyś wdowa, będąc u Stęclowej wdowy w gminie Holendrów Pyzdrskiej, a że też przestąpiła przykazanie Pana Boga z chłopakiem u tejże Stęclowej służącym, za co jednak od tegoż złotych polskich 30 [otrzymała], na co daje kwit.

X Łucja, jak wyżej.

[116]

[s. 144] Działo się w domu Jakuba Franko[w]skiego sołtysa, dnia 17 miesiąca kwietnia 1799 roku.

Uczciwy Gabriel Zawal, mieszkaniec w gminie tychże Holendrów miejsko dziedzicznych Pyzdrskich, odebrał sumę złotych 13, z Rejestrów ułożonych przez szlachetny Magistrat ułożonych [roku] 1793 dnia 23 miesiąca stycznia i z odebranych zupełnie i odebranych kwituje i podpisuje się

X Gabriel Zawal krzyżyk położył.

[117]

668 wolności – wolnizny od świadczeń.

669 proconsul mpp. – proconsul manu propria – burmistrz ręką własną.

My gmina Holendrów Miejsko Dziedzicznych Pyzdrskich przychylając się do prawa sobie danego, a przez Najjaśniejszych Królów potwierdzonego, aby co lat trzy, to jest na święto świętego Wojciecha, sołtysa sobie gmina obierała i obiera na dniu dzisiejszym i roku przez wota teje gminy podanych, to jest na Jakuba Franko[w]skiego podpisali krysek ośm, na Wojciecha Kruszyńskiego krysek trzynaście, na Kaspra Zawala kryskę jedną, które to elekta⁶⁷⁰ mają być okazane przed Szlachetnym Magistratem. Co się działo w całości gminy dnia i roku jako wyżej.

[s. 145] Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, sołtysa przysiężnego Holendrów Pyzdrskich, dnia 25. miesiąca września 1799 roku.

[118]

Za złożeniem przez uczciwego Jakuba Franko[w]skiego sołtysa sumę⁶⁷¹ złotych polskich sto dwadzieścia jeden i groszy dziewiętnaście, numero 121, to jest 121 groszy 19, miane dotychczas w skrzynce gminowej⁶⁷², które gmina teraz zakłada za magazyn przez gminę dostawić mianej⁶⁷³ do miasta Kłodawy, a od dziś dnia już w teje skrzynce nie zostaje się żadnego grosza polskiego, co do rejestrów jeszcze nieobrachowanych nic się tyczy⁶⁷⁴. Dan jako wyży, na co się podpisują.

Klemens Wieczorko[w]ski ławnik.

Wojciech Kruszyński ławnik mpp.

Mateusz Konieczny z gminy piórem trzymanym.

Wojciech Zawal z gminy piórem trzymanym.

Feliks Kotowicz z gminy piórem trzymanym.

[119]

Działo się w domu Jakuba Franko[w]skiego sołtysa 1800 roku dnia 10 miesiąca aprilis⁶⁷⁵ [10 IV].

Uczciwy Wojciech Zawal odebrał dawni, to jest 1796. roku, z działu na niego przypadającego po rodzicach sumę złotych polskich 150., z której odebrania do rąk sumy daje niniejszy kwit bratu Gabrielowi i na to się podpisuje krzyżykami.

XX Wojciech Zawal piórem trzymanym

[120]

[s. 146] Dnia i roku jako wyżej

670 które to elekta – którzy to wybrani na urzędy sołtysa i ławników.

671 sumę – poprawnie gramatycznie: sumy.

672 w skrzynce gminowej – w skrzynce/kasie gminnej.

673 które gmina teraz zakłada za magazyn przez gminę dostawić mianej – które gmina zakłada/zastawia/daje za/na magazyn przez gminę dostawić miany do miasta Kłodawy; sformułowanie niejasne, być może związane z obowiązkiem zapłacenia pieniężnego ekwiwalentu za niedostarczenie przez gminę określonej ilości ziarna zboża do magazynu w miasteczku Kłodawa na Kujawach.

674 imieniem Piotra – w imieniu Piotra.

675 dnia 10 miesiąca aprili – dnia 10 miesiąca kwietnia.

Uczciwy Kasper Zawal niemniej odebrał od brata Gabriela Zawala w roku 1796. sumę złotych polskich 150., z działu po rodzicach na niego przypaść mającego. Kwit od siebie daje temuż bratu Gabrielowi, jako do tego na potym pretencji mieć nie ma. Na co się podpisuje krzyżykami.

XXX Kaspar Zawal p[iórem] t[rzymany]m.

[121]

**Działo się w domu Jakuba Franko[w]skiego
sołtysa przysiężnego Holendrów do miasta Pyzdr Dziedziczno należących,
dnia 1 maja 1801 roku.**

Do sołtysa i protokółu niniejszego osobiście przyszedłszy uczciwi Petronela z Stencłów Feliksa Koteckiego małżonka, Rozalia z Stencłów, Augustyna Barano[w]skiego małżonka, Katarzyna z Stencłów, Wojciecha Broniarczyka małżonka, tudzież Gasper syn z tychże zwyż Wojciecha i Łucji Stencłów, drugi syn imieniem Stanisław z tychże Stencłów, mając sobie i przez się obranych opiekunów. Ciz dwaj bracia Kasper i Stanisław Stencłów. Mając, to jest Augustyna Barano[w]skiego i Wojciecha Broniarczyka, okupnych gospodarzy, osiadłych w gminie Holendrów Miejskich Pyzdrskich, ubiegających się do gruntu i całego majątku po niegdy śp. Wojciechu i Łucji Stencłach, mieszkańcach w borach i dobrach miejskich pyzdrskich, ugadzają się z Piotrem, bratem swoim rodzonym, który już w tym gospodarstwie służe[ł] był [s. 147] lat kilkanaście, jako się rządzi w nim spokojnie i zgodnie i różne podejmował obiekta podatków⁶⁷⁶, tudzież i po zniszczeniu gospodarstwa przez ogień i matkę do śmierci do roku niniejszego dotrzymał z kosztem, za którym roztrząśnieniem sobie ugodzili się⁶⁷⁷. Petronela z Stencłów, Feliksa Koteckiego małżonka z Piotrem Stenclem, bratem jej rodzonym, na sumę złotych polskich 180, mówię sto osmdziesiąt, którą to sumę przyrzeka tenże Piotr wyliczyć, da Bóg doczekać roku 1802, na dzień święta świętej Katarzyny, w niewyliczeniu zaś tej sumy ciz Koteccy małżonkowie, ścigać będą prowizji* niechybnie⁶⁷⁸.

Rozalia z Wojciecha i Katarzyny, z pierwszego ślubu z Stencłów, Augustyna Baranowskiego małżonka, dawni już jest ze wszystkim zaspokojona, która do tegoż brata nigdy, ani tegoż sukcesorów, żadnej pretencji mieć nie będzie, ani jej sukcesorowie, zarzeka się.

Katarzyna z Wojciecha i Łucji, drugiego ślubu Stencłów, Wojciecha Broniarczyka małżonka, także jest zaspokojona i do tego gruntu, którego⁶⁷⁹ teraz brat jej posiada imieniem Piotr⁶⁸⁰ żadnej pretencji mieć nie będzie, ani jej sukcesorowie, także i jego do tego zarzekają się.

Kasper i Stanisław, z Wojciecha i Łucji Stencłów synowie, ugodzili się z bratem między sobą rodzeni Piotrem na sumę równą po złotych polskich trzysta, *numero* 300, którą sumę lokują przy Piotrze bracie na gruncie po rodzicach, która sumę na Kaspra przypadłą oddać będzie powinien, tak między sobą ugadzają się przy obecności opiekunów, to jest Augu-

676 obiekta podatków – przedmioty/sprawy podatków.

677 za którym roztrząśnieniem sobie ugodzili się – za rozważeniem czego zawarli między sobą ugodę/ zgodzili się.

678 ścigać będą prowizji niechybnie – niechybnie/niewątpliwie będą dochodzić prowizji.

679 którego – poprawnie gramatycznie: który.

680 imieniem Piotr – o imieniu Piotr.

styna Barano[w]skiego i Wojciecha Broniarczyka, da Bóg doczekać roku [s. 148] 1804. Z zapokwitowaniem się drugiemu synowi imieniem Stanisławowi należy się także z tej pocesji⁶⁸¹, czyli gruntu, złotych polskich 300, mówię trzysta, którą odbierze za lat sześć, to jest w roku 1807 przy tychże zwyż wspomnionych opiekunach. Po którym to odebraniu każdej zwyż sum wytkniętych żadne z siostr i braci pretencji do Piotra brata mieć nie będą, ani ich sukcesorowie, i na to się podpisują krzyżykami, jako nieumiejący pisać.

XXX Petronela, z Wojciecha i Katarzyny Stencłów, pierwszego ślubu, teraz Feliksa Koteckiego małżonka, trzy krzyżyki położyła.

XXX Feliks Kotecki, mąż i asystent teje Petroneli, trzy krzyżyki położył.

+++ Rozalia, z Wojciecha i Katarzyny, pierwszego ślubu, teraz Augustyna Barano[w]skiego [małżonka], trzy krzyżyki położyła.

XXX Augustyn Barano[w]ski, mąż i asystent teje Rozalii, trzy krzyżyki położył.

XXX Katarzyna, z Wojciecha i Łucji Stencłów, z drugiego ślubu, Wojciecha Broniarczyka małżonka, trzy krzyżyki położyła.

XXX Wojciech Broniarczyk, mąż i asystent teje Katarzyny, trzy krzyżyki położył.

+++ Kasper Stencel trzy krzyżyki położył.

XXX Stanisław Stencel trzy krzyżyki położył.

XXX Augustyn Barano[w]ski, opiekun tychże dwóch braci Kaspra i Stanisława.

XXX Wojciech Broniarczyk, opiekun, podpisali po trzy krzyżyki każdy.

X Jakub Franko[w]ski, sołtys, krzyżyki położył trzy.

Wojciech Kruszyński, pisarz, mpp.

[122]

**[s. 149] Działo się w domu Jakuba Franko[w]skiego,
sołtysa Olendrów Miejsko Dziedzicznych Pyzdrskich, dnia 10 miesiąca października
1801 roku.**

Uczciwy Józef Barano[w]ski mieszkaniec w tychże Holendrach Pyzdrskich odebrał od teje gminy sumę złotych polskich czterdzieści i dwa, *numero* złotych polskich 42, których się upominał od lat dziesięciu, to jest od ułożenia⁶⁸² przez S[z]lachtetny Magistrat pyzdrski, a panów naszym, w roku 1793, które to złotych 42 nie były umieszczone w rejestrach, które mu przyjmie [!]. *Instanty*⁶⁸³ tenże Barano[w]ski odbiera i ręką własną, jako nieumiejący pisać⁶⁸⁴ krzyżyki trzy kładzie, jako żadnych na potym rejestrów znowiąć [!]⁶⁸⁵ nie będzie, ani jego sukcesorowie wyzchoki ? się⁶⁸⁶.

XXX Józef Baranowski.

[123]

**Działo się w domu niegdy Mikołaja i Doroty małżonki
tegoż wspomnionego Mikołaja Drzewieckiego,**

681 z tej pocesji – poprawnie: z tej posesji.

682 od ułożenia – od nałożenia.

683 *Instanty*, poprawnie: *instantum* – natychmiast.

684 po tych słowach: nieumiejący pisać – wpisane i następnie skreślone słowa: ręką wła.

685 znowiąć [!]⁶⁸⁵ nie będzie –wznawiać, odnawiać nie będzie.

686 wyzchoki się – dochodzić ?.

**dnia 2 miesiąca marca 1802. roku
na gruncie miejsko-dziedzicznym pyzdrowskim.**

Między Iwonem, Tomaszem i Łukaszem Drzewieckimi, braćmi między sobą rodzone-
mi, z jednej strony i Dorotą, niegdy Mikołaja Drzewieckiego małżonki, pozostałej wdowej,
stawa ugoda z synami jej własnymi zwyż wyrażonemi, jako też Drzewiecka już w lata osłabła
i gospodarstwo już wypuściła synom wyżej rzeczonym roku 1800. dnia 5 miesiąca lutego,
zupełnie z pokwitowaniem teraz stanowi dla siebie bezpieczeństwo dopożycia i porcją⁶⁸⁷,
jako w starości wyznaczają dla tej matki, to jest krów dwie trzymać [s. 150] swoich będzie do
śmierci, a te krowy mają być na dorzozie⁶⁸⁸, tak w lecie, jako i w zimie, kolejną⁶⁸⁹ [!] u synów,
to jest Iwon[a], Tomasza[a] i Łukasza[a], także łąkę dziedziczną, za brodem Mostek zwanym
leżącą, na swój użytek ma sprzątnąć, siano lub też trawę sprzedać wolno matce tych synów
będzie.

*Item*⁶⁹⁰ od tych synów matka brać będzie corocznie od każdego z osobna po złotych
polskich 15.

Item żyta tej matce corocznie syn każdy będzie oddawał tam, gdzie u którego będzie
się mieścić, po wiertelki dwa, to jest z każdego półhubia, gdy się znajdują trzy półhubia,
po wiertelki dwa.

Item taterki każdy będzie corocznie matce dawał bez wszelkiego sobie uciążenia⁶⁹¹ po
wiertelku jednym.

Item owsa corocznie matce każdy dawać będzie po wiertelku jednym, będzie od trzech
synów w sumie wiertelki trzy.

Item grochu każdy corocznie matce będzie oddawał po pół wiertela, uczyni w sumie
wiertel jeden i pół.

Item soli każdy corocznie matce będzie oddawał kwart dwie, co uczyni w sumie
kwart sześć.

Item w ogrodzie warzywa jakiegokolwiek sobie obierze na swój użytek, wykopie
i zbierze od każdego po zagonów dwa. Podpisują się

X Iwon Drzewiecki syn tej matki.
X Tomasz Drzewiecki syn zwyż matki.
X Łukasz Drzewiecki syn także matki.

X Jakub Franko[w]ski sołtys.
X Klemens Wieczorko[w]ski ławnik.
Wojciech Kruszyński ławnik mpp.

[124]

[s. 151] Działo się w domu Jakuba Franko[w]skiego,
sołtysa przysiężnego Holendrów Miejsko Dziedzicznych Pyzdrowskich,
dnia 8 maja 1802 roku,

687 dopożycia i porcją – dożywocia i udział

688 na dorzoże – pod dozorem, pod opieką.

689 kolejną – kolejno.

690 *Item* – także, zarówno, również, tak samo, podobnie.

691 bez wszelkiego sobie uciążenia – bez wszelkiego dla siebie obciążenia, bez traktowania tego dla
siebie jako ciężaru/uciążliwości.

w obecności osób urzędu gminy Holendrów pyzdrowskich niżej podpisanych.

Między Bogusławem Klemsztey, mieszkańcem w gminie Holendrów Wrąbczyńskich
osiadłym, z jednej, a Marianną Kr[z]ysztofa Ba[r]szcza małżonką, mieszkańcami w gmi-
nie Holendrów Miejsko-Dziedzicznych Pyzdrowskich, przy Macieju Namysłowskim, z dru-
giej strony, stawa ugoda wieczna trwała w ten sposób. Ponieważ tychże oboj⁶⁹² stron
wyżej wspomnianych córki młodoletnie zadały [!] sobie⁶⁹³ [zarzuty] jakoby o jakowąś
chustkę, o którą też strony oraz córki różną kontrowersją⁶⁹⁴ czyniły, i w tej żadnej do
siebie w pretencji nie dowiodły prawdy. Dlatego takie z sobą postanowienie czynią, iż
od dnia dzisiejszego żadnego za[r]zutu sobie czynić ani wywoływać, tak rodzice tych-
że córek, jako też i córki sobie gdziekolwiek i w jakimkolwiek sposobie wyrzekają się
i jeszcze stanowią strony między sobą, gdyby kiedykolwiek w ten wyżej wspomniany
sposób, która strona drugiej zadała, więc stanowią dobrowolnie aby za oświadczeniem
przez kogoż, a przed zwier[z]chnością przyzwoią sobie, ma wyliczyć stronie, której by
podc[z]iwości ujęła⁶⁹⁵ talerów dwa stanowią, sobie oprócz zaś sądu sołdeckiego. Na co się
podpisują

XXX Bogusław Klernsztey [!] krzyżyki 3 położył.

XXX Marianna, Krysztofa Baszcza [!] małżonka, krzyżyki 3 położyła.

XXX Jakub Franko[w]ski sołtys.

Wojciech Kruszyński ławnik mpp.

[125]

[s. 152] Działo się w domu szanownego Jakuba Franko[w]skiego
sołtysa przysiężnego Holendrów Pyzdrowskich, dnia 13 miesiąca lipca 1802 roku.

My gmina Holendrów miejsko-dziedzicznych Pyzdrowskich wszedłszy w obrachunki
[z] szanownym Jakubem Franko[w]skim sołtysiem gminy tychże Holendrów, jako tenże
sołtys mając do dziś dnia u siebie w kasie znajdujących się czyście⁶⁹⁶ złotych polskich
czterdzieści i siedm, *numero* 47 groszy 15, ten dziś przed gminą obrachował się z tych,
jako też gmina do tegoż Fra[n]ko[w]skiego, aż gdyby przyszło od całego jego sołtysostwa
żadnej pretencji mieć nie chce. I na to się podpisujemy gmina.

XXX Feliks Kotowicz położył.

XXX Mateusz Konieczny.

XXX Jan Depczyński.

XXX Marcin Rodowski.

Christ[i]an Saar/Sacer?

XXX Józef Oleski.

XXX Iwon Drzewiecki.

XXX Augustyn Barano[w]ski.

[s. 153] +++ Kasper Zawal.

+++ Robert Maślankiewicz

692 oboj – poprawnie gramatycznie: obojga stron.

693 zadały sobie – poprawnie: zadały sobie.

694 różną kontrowersją – różny spór.

695 której by podc[z]iwości ujęła – której by ujęła uczciwości.

696 czyście – na czysto.

+++ Gabriel Zawal.
+++ Sebastian Broniarczyk.
XXX Klemens Wieczorko[w]ski ławnik.
Wojciech Kruszyński ławnik.

[126]

**Działo się w domu Jakuba Franko[w]skiego sołtysa przysiężnego
Holendrów Miejsko-Dziedzicznych Pyzdrskich, dnia 26. 9bra⁶⁹⁷[26 XI] 1802 roku.**

Uczciwa Petronela z Wojciecha i Katarzyny Stencłów małżonków z pierwszego ślubu, Feliksa Koteckiego małżonka, mając na dniu dzisiejszym termin odebrania sumę złotych polskich 180., mówię sto ośmdziesiąt, z podziała⁶⁹⁸ należące się i zawarte komplanacją* na dniu pierwszym miesiąca maja 1802 roku od Piotra, z Wojciecha i Łucji z drugiego ślubu Stencłów, mieszkańca w dobrach i borach pyzdrskich dziedzicznych, który te sumę złotych polskich 180. przy nas składa i do rąk ciż Feliks i Petronela Koteccy odbierają, z odebranych kwitują przy podpisie rękami własnymi, jako nieumiejących pisać, krzyżkami.

XXX Petronela z Stencłów,
Feliksa Koteckiego małżonka, krzyże trzy położyła.
XXX Feliks Kotecki mąż i asystent trzy kr[z]yżyki położył.
X Jakub Franko[w]ski sołtys krzyż podpisał.
Wojciech Kruszyński ławnik i pisarz mpp.

[127]

**[s. 154] Działo się w domu Jakuba Franko[w]skiego sołtysa przysiężnego
Holendrów Miejsko-Dziedzicznych Pyzdrskich, dnia 31 maja 1803.**

Helena, Jana Depczyńskiego małżonka, przyszedłszy do nas sołtysa dopraszała [się], aby [wpisano do księgi sołeckiej] jej kwity i konsens okupienia chuby przez posiadania⁶⁹⁹ [!], którego w tę osnowę treść w te słowa⁷⁰⁰.

Po uczynionej zgodzie za budynki z Maciejem Kopackim na borach miejskich, a w gruncie niegdyś Antoniego Promińskiego prawem kontraktu mianym, miastu zaś oddane za złotych polskich 50, za wyliczeniem złotych polskich 24, ad rationem⁷⁰¹ zapłaceniem [!] tychże budynków, pozwala się siania na oźminę, jako już z swego tychże budynków i gruntem przyległym pod wymiar jeszcze chub niepodpadającym, dozór przy odebraniu zaś ostatniego kontraktu na mieszkanie i toż dobro do używania niniejszym przyrzeczeniem puszczone, resztę sumy złotych polskich 26. za też budynki wyliczyć będzie powinien. Datum w Pyzdrach 22 7bris 1777 Anno [22 IX 1777] ⁷⁰². Resztującą sumę

697 26. 9bra – 26 Novembra, czyli 26 listopada.

698 z pozdziała – z podziała.

699 jej kwity i konsens okupienia chuby przez posiadania – jej pokwitowania i świadectwo/akt okupienia chuby bez posiadania.

700 konsens okupienia chuby przez posiadania [!], którego w tę osnowę treść w te słowa – świadectwo/dowód okupienia chuby bez posiadania [!], którego w tej materii treść w te słowa.

701 *ad rationem* – na rzecz, tytułem.

702 Datum w Pyzdrach 22 7bris [Septembris] 1777 Anno – Datowano w Pyzdrach 22 września 1777

złotych 31 oddał Karol Ogrodowicz burmistrz mpp.

Kwit drugi uczciwa Helena Kopacka, pozostała wdowa, końcem oswobodzenia chuby swojej zapłaciła, ad rationem sumy złotych polskich dwóchset w komplanacji Komisji wyrażony, kwotę złotych polskich sto, *numero* florenów 100., na co kwit niniejszy odbiera. Datum w Pyzdrach dnia 11 miesiąca kwietnia 1792 roku. Karol Ogrodowicz wójt mpp.

[s. 155] Kwit drugi uczciwi Jan i Helena, małżeństwo Depczyński, posiedziciele z borów naszych dziedzicznych miejskich, zapłacili końcem oswobodzenia chuby swojej z sumy w komplanacji komisyjny⁷⁰³ wyrażonej złotych polskich sto, *numero* 100, na co kwit odbierają. Dan w Pyzdrach dnia 5. maja 1795. roku. Zawierski radca i pisarz mpp. Bartłomi Głowicki mpp., Piotr Basiński mpp.

[128]

Dnia siódmego kwietnia roku tysiąc osiemset czwartego ugodzili się szlachetny Szczepan Kupczyński wraz z małżonką swoją Marianną, primo voto Mariańską, a teraz Kupczyńską z uczciwymi Filipami Gale[w]skimi, mieszkańcami na Pustkowie Pyzdrskim, o grunta przez tychże Filipów prawem dziedzicznym w posiadicielstwie⁷⁰⁴ mające.

1mo. Uczciwi Filipowie Gale[w]scy, oboje małżeństwo, przedawają rozmyślnie i dobrowolnie grunta swoje dziedziczne szlachetnym Kupczyńskim za sumę złotych polskich 8000. *numero*, złotych polskich ośm tysięcy, szlachetni Szczepan i Marianna Kupczyńscy grunt ten Filipów Gale[w]skich tak długo i szeroko, jak przez tychże Gale[w]skich posiadany był, za tę rzeczoną sumę złotych polskich 8000. kupują, okupują i wiecznymi czasy nabywają.

2do. Uczciwi Filipowie Gale[w]scy biorą na siebie obowiązek laudemium*, czyli grosz dziesiąty [s. 156] do kasy miejskiej od sumy szacunkowej dobrowolnie umówionej 8000 złotych polskich, wyspecyfikowany⁷⁰⁵ zapłacić, szlachetni zaś Kupczyńscy znowu unkoszta prawne⁷⁰⁶ z tej transakcji wynikłe, jakie nastąpić mogą, wypłacą, tak że nic a nic od rezygnacji, konfirmacji kwitu i wszelkich autoryzacji⁷⁰⁷ Gale[w]scy opłacać nie będą. Wszystko to do szlachetnych Kupczyńskich należyć [!] będzie, żadnego regresu⁷⁰⁸ sobie do Gale[w]skich nie zostawiają.

3tio. Uczciwi Filipowie Gale[w]scy odprzedawają grunta, czyli hubę swoją szlachetnym Kupczyńskim w tym ograniczeniu, w jakim do dziś dnia zostaje, z rolami, łąkami, budynkami, jak są widzialne, i ze wszystkimi użytkami do tej huby należącymi, i jak prawo czyli przywilej gminny opiewa, bądź/być [?] z powinnościami miejskimi, królewskie[mi] i duchownymi, odprzedawają oraz wszelkim prawem tymże Filipom dotychczas służącym, bądź to huba całkowita, bądź więcej morgów kilka mniej więcej nad hubę, razem wszystko w jednym ograniczeniu zostający grunt Filipów Gale[w]skich nazwany na wieczność odstępują, że żadnego ani dla siebie, ani dla sukcesorów swoich powrotu nie warują i nie ostrzegają pod żadnym pozorem.

roku.

703 w komplanacji komisyjny – poprawnie: w komplanacji komisyjnej, czyli w ugodzie komisyjnej.

704 w posiadicielstwie – w posiadaniu.

705 wyspecyfikowany – szczegółowo określony/wymieniony.

706 unkoszta prawne – koszty prawne.

707 od rezygnacji, konfirmacji kwitu i wszelkich autoryzacji – od przekazania własności, potwierdzenia kwitów i wszelkich uprawnień.

708 regresu – roszczeń zwrotnych, dochodzenia szkód.

4to. Szlachetni Kupczyńscy od objęcia gruntów tych natychmiast obowiązują się wszystkie obligi, powinności, daniny, w jakimkolwiek sposobie rozumiane, odbywać.

5to. Uczciwi Filipowie [s. 157] Gale[w]scy po wyliczonej sobie sumie całkowitej przedaźnej i drugiej, jako i trzeciej tu dołączonej do przedaży nie należącej, z gruntów tymże Kupczyńskim ustąpią i dopiero się z posesji ustąpić będą zobowiązani, gdy ze wszystkim zaspokojeni tak *ex precio*⁷⁰⁹ 8000 tysięcy złotych polskich za hubę, jako też z długów kartami dwoma ubezpieczonych i tu w tym kontrakcie przedaźnym wyrażonych, będą.

6to. Szlachetni Kupczyńscy obowiązują się w przytomności urzędu gminnego na dzień 14 kwietnia talerów 300., w mowie trzysta, uczciwym Gale[w]skim zaliczyć, na sam zaś święty Wojciech wyliczają ciż szlachetni Kupczyńscy drugie talerów trzysta, a resztę sumy tak do precjum szacunkowego należącej⁷¹⁰ uzupełniającą złotych polskich 8000, jako też z pierwszej karty złotych polskich 5000., również i z drugiej karty złotych polskich 1.800 aż do świętego Jana Chrzciciela dnia 24 Junii [24 VI] w roku bieżącym 1804. przypadający [!]⁷¹¹, pod zakładem wadji⁷¹² dukatów 100., pewno⁷¹³ i niezawodnie wypłacą.

7mo. Wszystkie pretensje, obrachunki, odezwy do siebie mające i mieć mogące między sobą zupełnie się tym opisem umarzają. Gdyby kiedykolwiek między nimi jakie odezwy, karty ręczne⁷¹⁴ dług znaczące lubo regestr pretensjalny⁷¹⁵ wynaleźć się miał za nic i za nieważne uznany będzie, wszystkie negocjacje⁷¹⁶, długi już tym kontraktem objęto w niedopełnieniu [s. 158] tego opisu i to co w tym opisie się znajdzie odpowiedzialności prawnej tylko podpada.

8vo. Złotych polskich 5000. kartą ręczną na papierze stęplowanym grosz jeden wartujący⁷¹⁷ pod dniem 16 lipca 1803 roku zabezpieczonych w urzędzie gminnym sołtysowi Franko[w]skiemu, ławnikowi Kruszyńskiemu, Klemensowi Wieczorko[w]skiemu zaprezentowaną, również złotych polskich 1800, kartą drugą na ordynaryjnym papierze⁷¹⁸ pod dniem pierwszego marca 1803 roku oznaczonych także temu samemu urzędowi gminnemu zaprezentowaną⁷¹⁹, co uczyni *in suma*⁷²⁰ 6800 złotych polskich, dołącza się do sumy szacunkowej przedaźnej 8000. Wynosi całkowicie 14800 złotych polskich, [jakie] aż do ś[w.] Jana zupełnie wypłacić szlachetni Kupczyńscy uczciwym Filipom Gale[w]skich przyrzekają.

9no. Wolne rozrządzenie⁷²¹, wolne zagospodarowanie na tej hubie uczciwi Gale[w]scy szlachetnym Kupczyńskim od dnia świętego Wojciecha w roku bieżącym 1804. pozwalają. Uczciwi zaś Gale[w]scy *ius possessionis*⁷²² aż do zupełnie wyliczonej sumy, tak

709 gdy ze wszystkim zaspokojeni *ex precio*, poprawnie: *ex pretio*... – gdy ze/we wszystkim zaspokojeni tak co do ceny/kwoty sprzedaży...

710 do precjum szacunkowego należącej – do wyceny szacunkowej należącej.

711 przypadający – poprawnie: przypadającej.

712 pod zakładem wadji – pod zastawem wadium.

713 pewno – pewnie.

714 karty ręczne – pokwitowania, kwity.

715 regestr pretensjalny – spis pretensji, roszczeń.

716 negocjacje – przetargi, rozmowy, uzgodnienia.

717 kartą ręczną na papierze stęplowanym grosz jeden wartujący – pokwitowanie na papierze stęplowanym wartości jednego grosza.

718 na ordynaryjnym papierze – na zwykłym papierze.

719 zaprezentowaną – przedstawioną.

720 w sumie.

721 rozrządzenie – zarządzenie.

722 *ius possessionis* – prawo posiadania.

szacunkowej, jako i dłużnej na teże hubie warują sobie⁷²³, a gdyby zaś na terminie ostatecznym dnia 24 Junii [24 VI] 1804. roku oznaczonym szlachetni Kupczyńscy się nie uiścili [s. 159] więc i wadją *sub numero 6to*⁷²⁴ wyrażone im służyć będzie i o jakowyś użytek przez urząd gminy z tych obsiwów [!]⁷²⁵ na tej hubie znajdującej się⁷²⁶ ugodzą się, aby ciż Gale[w]scy bez posesji zostający na sumach swoich szkodnemi⁷²⁷ nie byli.

Ten kontrakt rozmyślnie, dobrowolnie, nieprzymuszanie [!], w obecności uczciwych Jakuba Franko[w]skiego sołtysa gminy, Wojciecha Kruszyńskiego ławnika i Klemensa Wieczorko[w]skiego ławnika, dnia wzwyż rzeczzonego i roku, stał się. Który kontrakt strony obydwie, jako bez najmniejszego podejścia⁷²⁸ uczyniony, tak też pod żadny[m] pozorem przez żadne wycieczki prawnicze skasowany być nie może⁷²⁹. Działo się dnia 7. Aprilis⁷³⁰ [7 IV] 1804 roku w urzędzie gminnym, w domie sołtysim na Pustkowie Pyzdrskim.

Filip Gale[w]ski, sprzedający, znakiem trzech krzyży, jako nie umiejący pisać, XXX.

Elżbieta Gale[w]ska, małżonka zezwalająca na tę przedaź, kładzie znaki trzech
XXX.

Szczepan Kupczyński, okupiciel mp.

Marianna Kupczyńska, małżonka.

Jakub Franko[w]ski, przysiężny gminy pyzdrskiej i taksator przywilejowany [!],
znakiem krzyża jednego X.

Klemens Wieczorko[w]ski, ławnik przysiężny, jako świadek znakiem krzyży dwóch
XX.

Wojciech Kruszyński ławnik i świadek mp.

[129]

[s. 160] **Działo się w domu Jakuba Franko[w]skiego sołtysa przysiężnego Holendrów Miejsko-Dziedzicznych Pyzdrskich, dnia 17 Aprilis⁷³¹ [17 IV] 1804 roku.**

Do zwierzchności niniejszy i protokołu gminy Holendrów Pyzdrskich osobiście przyszedłszy szanowny Marcin Rodo[w]ski, mieszkaniec w teże gminie, i dopraszał się o przyjęcie w protokół konsensu, czyli tymże Rodo[w]skim na wieczność im prawa służącego, którego opis w tych słowach.

Działo się w Pyzdrach dnia 4go miesiąca lipca Roku Pańskiego 1791go. Magistrat z radą miasta Jego Królewskiej Mości Pyzdr na mocy uchwały dzisiejszej powyżej wyrażony [!]⁷³², w trzech porządkach mężów nastąpionej, dajemy konsens szanownym Marciniowi i Agnieszce Rodowskim, małżonkom, na wyrudowanie w borach dziedzicznych gruntu z chubą uczciwego Jakuba Franko[w]skiego stykającego się, od drogi zaczynając, która nad chubą tegoż Jakuba Frankowskiego idzie. Z wolności na lat sześć od święta

723 warują sobie – zastrzegają sobie.

724 *sub numero 6to*-, - pod numerem 6, po szóste.

725 obsiwów – poprawnie: obsiewów.

726 znajdującej się – poprawnie: znajdujący się.

727 szkodnemi – szkodnymi, stratnymi.

728 podejścia – podstęp.

729 przez żadne wycieczki prawnicze skasowany być nie może – przez żadne prawnicze kruczki nie może być zniesiony.

730 7. Aprilis – 7 kwietnia.

731 17 Aprilis – 17 kwietnia.

732 wyrażony – poprawnie: wyrażonej.

świętego Wojciecha biskupa w roku niniejszym upłynionego rachować się do roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiątego siódmego powinny [!] ⁷³³ i to na całą chubę, gdyby w czasie wolności nie wyrudował całkowitej, płacić jednak z całej huby, czynsz i powinności odprawiać, jak drudzy Holendrzy nasi, obowiązany jest. Drzewo wszystko na tejże [s. 161] chubie wyrudować mianej, oprócz tylko potrzeby zostawując na budynki własne, miasto na swój użytek sobie zostawia. Miernika sprowadzić własnym jego kosztem do niego należeć będzie, z wiadomością naszą, i zaraz pomieniony grunt w pocesję ⁷³⁴ się tymże oddaje się. Który to konsens rękoma własnymi stwierdzamy.

Karol Ogrodowicz prezydent mppria.
Jan Kamyszek radny mpp.
Adam Jasiński radny intenta ⁷³⁵.
Jan Basiński radny mppria.

(L.S.) Z protokołu radzieckiego Pyzdr wyjęto.
Walenty Basiński pisarz miasta Pyzdr mpp.

[130]

Magistrat miasta Jego Królewskiej Mości Pyzdr na żądanie Marcina i Agnieszki Rodowskich, mieszkańców na borach miejsko-dziedzicznych, zaświadcza onych, jako w roku 1791 przy daniu konsensu na wolne wyrudowanie sobie huby oddał gruntgieltu złotych polskich pięćdziesiąt cztery, *numero* 54, podług ugody w rejestra za urzędu szlachetnego Karola Ogrodowicza, natenczas wójta w tymże roku będącego, zaoblatowane ⁷³⁶ wraz z drugimi rejestrami, zaświadcza. Co dla lepszej wiary i wagi ręką własną przy wyciśnieniu pieczęci stwierdza. Dan na sesji ratuszowej dnia 30. czerwca 1795.

Magistrat –
Wojnarowski mpp.,
Ogrodowicz mpp.,
Jan Manduka ⁷³⁷ po grecku mpp.

(L[ocus] S[igilli])

[131]

[s. 162] **Działo się dnia 28 kwietnia roku 1804 na Holendrach Pyzdrskich, w domu sołtysim, w ten niżej opisany sposób.**

Między uczciwymi Filipem i Elżbietą Gale[w]skimi, okupnikami na Holendrach Pyzdrskich z jednej, a uczciwymi Sebastianem Bączkiewiczem i Marianną, małżonką jego, z drugiej strony, stanął pewny i w niczym nieodmienny kontrakt kupna i sprzedaży gruntów dziedzicznych tychże Filipów Gale[w]skich na borach pyzdrskich sytuowanych, w następującej osnowie.

Imo. Uczciwi Filipowie Gale[w]scy sprzedają grunta swoje wszystkie, jakie tylko mają

733 powinny – poprawnie: powinnej.

734 w pocesję, poprawnie: w posesję (od łac. *possessio* – *onis*) – w posiadanie.

735 *intenta*, poprawnie: łac. *intente* – troskliwie, pilnie z uwagą.

736 zaoblatowane – wciągnięte, wpisane do akt urzędowych.

737 zapisany mylnie jako: Jan Martuka.

i posiadają przez prawo dziedziczne na borach pyzdrskich stosowane do gminy Holendrow Pyzdrskich, inkorporowane ⁷³⁸ uczciwym Sebastianowi i Mariannie Bączkiewiczom za sumę złotych polskich trzynaście tysięcy dwieście, *numero* 13200, z której sumy natychmiast do rąk Filipów Gale[w]skich w obecności sołtysa i ławnika Gminy Pyzdrskiej, jako i innych świadków niżej podpisanych, wyliczają złotych polskich sześć tysięcy, *numero* 6000. Uczciwi Filipowie Gale[w]scy z odebranej sumy złotych polskich 6000. rzeźzonych Bączkiewiczów natychmiast tymże pismem i opisem kwitują.

2do. Uczciwi Bączkiewiczowie obowiązują [s. 163] się resztę sumy złotych polskich 7000 i dwieście złotych na święty Marcin w roku bieżącym 1804 tymże Filipom Gale[w]skim wyliczyć, a w niedotrzymaniu terminu solucyjnego resztę sumy ⁷³⁹ uzupełniającej złotych polskich 13200, ostrzega sobie uczciwy Filip Gale[w]ski strafu #100, mówię dukatów sto, i na to uczciwy Bączkiewicz przestaje [!] ⁷⁴⁰ i zezwala. Uczciwy Filip Gale[w]ski grunta swoje w tej wielkości i długości, szerokości, rozległości służyć ⁷⁴¹ daninami, czynszami, podatkami, tak miejskimi, królewskimi i duchownymi, robocznymi, szarwarkami i wszelkimi obowiązkami wszystkimi, które prawem i przywilejem okryśłone ⁷⁴², zabezpieczone, warowane i ostrzeżone są, tymże uczciwym Bączkiewiczom oddaje, odstępuje za zwyż rzezoną sumę, także nic a nic dla siebie i sukcesorów swoich nie ostrzeżo ⁷⁴³ pod żadnym pozorem, owszem na wieczność się wyrzeka, i uczciwi Bączkiewiczowie na wieczność obejmują z temi wszystkimi kondycjami ⁷⁴⁴.

3tio. Uczciwi Bączkiewiczowie grunta te, które widzą i które do tychże Filipów [Galewskich] tylko należą w borach pyzdrskich, z wszystkimi granicami, bądź to chuba, bądź więcej nad chubę morgów kilka, z wszystkim zabudowaniem okupują, tak jak żadnego regresa ⁷⁴⁵ Filipowie Gale[w]scy już sobie po wyliczoną całkowitą sumie [!] ⁷⁴⁶ do tej sprzedającej [s. 164] własności [!] nie zostawują, tak też i uczciwi Bączkiewiczowie tych też że Filipów od wszelkiej impetycji do tych gruntów regulujących się ⁷⁴⁷ uwalniają.

4to. Ucz[c]iwy Bączkiewicz bierze na siebie obowiązek wszystkie unkoszta ⁷⁴⁸ od tej transakcji gdziekolwiek przypadające zaspokoić, tak że nie uczciwych Filipów [Galewskich] ciążyć nie będzie [!]. Uczciwy Gale[w]ski tylko granta nieruchomości do tej własności należące, które sprzedał odstępuje, meble zaś i wszelkie ruchomości sobie ostrzega i te zawsze do Filipów [Galewskich] należeć będą, chociażby je nie mógł natychmiast wywieźć.

Prawo dziedzictwa wszczyna się uczciwym Bączkiewiczom od dnia 28 kwietnia co do rozgospodarowania się. Romacja ⁷⁴⁹ zaś dla Gale[w]skich w niedziel cztery ⁷⁵⁰ od daty

738 inkorporowane – włączone, wcielone.

739 terminu solucyjnego resztę sumy – terminu zapłaty reszty sumy,

740 przestaje – poprawnie: przystaje.

741 służyć – poprawnie: mające mu służyć.

742 okryśłone – określone.

743 ostrzeżo – poprawnie: ostrzega/zastrzega.

744 kondycjami – warunkami.

745 regresa – roszczenia zwrotnego, dochodzenia szkód.

746 po wyliczoną całkowitą sumie – poprawnie: po wyliczonej całkowitej sumie.

747 od wszelkiej impetycji [od łac. *impetitia*, – *onis*] do tych gruntów regulujących się – od wszelkich roszczeń, domagań do tych gruntów odnoszących/stosujących się.

748 unkoszta – koszty.

749 Romacja – poprawnie: rumacja [od niem. *räumen*] – karczunek, oczyszczanie, usunięcie się.

750 w niedziel cztery – w cztery tygodnie.

przedaży z wolną wywózką i zamieszkaniem ostrzega się. Gdyby jednakże tenże Bączkiewicz po świętym Marcinie w niedziel cztery resztującej sumy *ad complementum*⁷⁵¹ 13200 złotych polskich należącej nie wyliczył, tedy nie tylko wadium, ale na wały [?] z pozostawieniem przypisu⁷⁵² sumę już zaliczoną Bączkiewicz utracą, a Filipowie [Galewscy] do dziedzictwa [!] się wracają. Kontrakt ten, opisy te, które się przy sołtysie i ławniku gminnym stałą [!]⁷⁵³ pod żadnym pozorem i przez żadnej [s. 165] wycieczki prawnej⁷⁵⁴ odmienić nie mogą, owszem uroczyście sobie strony obiedwie dotrzymują. Podatki zaś zaległe Filipów Gale[w]skich ciążące, o które już opomnionemi byli, przez tychże Gale[w]skich zaspokojone być powinny, a gdyby albowiem Bączkiewiczowie zastąpić mieli te podatki więc z sumy resztującej⁷⁵⁵ wytracone będą i te tylko strony obydwie sobie ostrzegają. Co zaś poprzedniczo między Filipami Gale[w]skimi Jego Mość pan Kopczyński⁷⁵⁶ przed tymże kontraktem zaszło wszystko się to niszczy⁷⁵⁷ i uchwalają, na to Imć pan Kopczyński pozwała, na co się sam pisze. Tenże kontrakt strony obydwie w przytomności świadków i ludzi wiarygodnych stało się⁷⁵⁸, który strony obydwie własną ręką [ręką] podpisują] również i ze świadkami utwierdzają. Od daty dzisiejszy za niedziel cztery do zupełnią [!] konfirmacji tegoż kontraktu⁷⁵⁹ przed urzędem od Najjaśniejszej Regencji⁷⁶⁰ ustanowionej, kupującym i sprzedającym przyzwoitej, przystąpią. Działo się dnia jak wyżej i roku.

Filip Gale[w]ski, mąż i gospodarz, sprzedaje, na co się ręką trzymaną podpisuje

XXX.

Elżbieta, Gale[w]skiego, małżonka i gospodyni, ręką trzymaną XXX.

[s. 166] Sebastian Bączkiewicz, kupujący, ręką trzymaną XXX.

Marianna, małżonka Bączkiewiczowa, ręką trzymaną XXX.

Wojciech Cichon z Pięczkowa⁷⁶¹, gospodarz, jako świadek z strony kupujących, ręką trzymaną XXX.

Wojciech Leczyk z Pięczkowa, świadek kupującego, ręką trzymaną XXX.

Działo się w przytomności mojej, co zaświadczam.

Jakub Franko[w]ski sołtys gminy +++.

Klemens Wieczorko[w]ski ławnik gminy XXX.

Szczepan Kopczyński odstępuje od przed[tem ?] poprzedniczy tranzakcji⁷⁶² między

751 *ad complementum* – do dopełnienia, do uzupełnienia.

752 wały [?] – na woły ?

753 stałą – poprawnie: stały.

754 przez żadnej wycieczki prawnej – bez żadnego kruczka prawnego.

755 z sumy resztującej – z pozostałej sumy.

756 Jmość pan Kopczyński – poprawnie: a Jego Mością panem Kopczyńskim.

757 wszystko się to niszczy – poprawnie: wszystko się to niszczy.

758 stało się – poprawnie: stał się.

759 Od daty dzisiejszy za niedziel cztery do zupełnią [!] konfirmacji tegoż kontraktu – Od daty dzisiejszej za cztery tygodnie do zupełnej konfirmacji, czyli pełnego potwierdzenia tej umowy.

760 Regencji – regenta, notariusza.

761 z Pięczkowa – z [wsi szlacheckiej] Pęczkowa.

762 poprzedniczy tranzakcji – poprzedniej transakcji, czyli poprzedniego aktu kupna-sprzedaży.

nami uczynionej i nisze [!] wszystkie opisy między nama [!] zapadłe⁷⁶³, wyrzekając się pretensjów wszelkich.

[132]

Im heutigen unten gesetzten dato erschienen der Mateus Plewinski, als Bräutigam mit seiner verlobten Braut der verwittweten Catarina Sowolen und entsagten beide zugleich ihren geschlossenen Ehe Contract mit der Beding[ung], daß die verwittwete Catarina Sowolen an ihren Bräutigam den Mateus Plewinski alle gehalten Sachen? zurück bezahlt, sie mögen ... wie sie wollen. Womit auch der Matheus Plewinski gäntzlichzuteil ist und er entsaget und begiebt sich aller neueren Ansprüche an seiner Braut. Worüber er ist auch in Gegenwart des Schultzen [s. 167] J. Franko[w]ski und in Gegenwart des Vormundes G. Sowol Quitiret. So geschehen in unserer Schultzen Sache⁷⁶⁴.

Peis[e]rischis Stadt, Hauland d[en] 29ten May [29 V] 1804⁷⁶⁵.

xxx eigenhändig Matheus Plewinski

xxx „ J. Franko[w]sky Schultze und Zeuge

xxx „ Gabr. Sowol Vormund und Zeuge⁷⁶⁶.

[133]

Działo się w domu u uczciwego Jakuba Franko[w]skiego, száltysa ósmego dnia czerwca 1804 roku.

Następuje ugoda dobrowolna między uczciwą Fręciszkową Zawalką [i] między uczciwym Gabrielem Zawalem o spłacenie siostry Fręciszki, którą to miał wypłacić Fręciszek, młodszy brat, miał ją wypłacić według dekretu. W tem czasie Gabriel ją wypłacił. Małżonka zaś po Fręciszku Zawalu, zmarłym, dobrowolnie obiecuje mu oddać 150 złotych od tego bieżącego ś[więtego] Michała za rok. Gdyby zaś umarła to sukcesorowie oddać powinni z tego gruntu, ponieważ żeby [!] Gabriel umarł to sukcesorowie Gabriela odebrać mają.

Na co się podpisuje Katarzyna Zawalka, piórem trzymanym trzy krzyżyki XXX kładzie własną ręką swoją.

763 nisze [!] wszystkie opisy między nama[!] zapadłe – poprawnie: niszczy wszystkie opisy między nami zapadłe.

764 W dzisiejszej niżej podanej dacie pojawił się Mateusz Plewiński, jako oblubieniec ze swoją zaręczoną narzeczoną, wdową Catarina Sowolen/Katarzyną Zawalową i oboje zrezygnowali jednocześnie z umowy małżeńskiej pod warunkiem..., że wdowa Katarzyna Zawalowa dała swojemu narzeczonemu Mateuszowi Plewińskiemu wszystko co miała. Zapłacone, lubią... jak chcą. Przy tym również Mateusz Plewiński jest całkowicie spełniony/zaspokojony i porzuca wszystkie nowe wymagania wobec swojej narzeczonej. Z czego zostaje pokwitowany również w obecności sołtysa J. Franko[w]skiego i w obecności opiekuna G[abriela] Sowola/Zawala kwituje. Tak właśnie stało się w naszym przypadku sołtysa.

765 Pyzdrowskie Miejskie Olędry dnia 29 maja 1804.

766 xxx osobiście/własnoręcznie Mateusz Plewiński, xxx J[akub] Frankowski, sołtys i świadek, xxx Gabriel Zawol [Gabriel Zawal] opiekun i świadek; dwaj ostatni jako faktycznie niepiśmienni „własnoręcznie” napisali tylko krzyżyki.

[134]

Rok 1805 dnia 18 m[arca]?

Następuje dobrowolna ugoda w domu u uczciwego Jakuba Franko[w]skiego s[ołtysa] między uczciwym Tomaszem Barano[w]skim i Bartłomiejem Barano[w]skim, rodzonymi braćmi, i pretencje co mieli do siebie umarzają [?]. Na co się podpisują.

Tomasz Barano[w]ski XXX krzyżyki kładzie.
Bartłomi Barano[w]ski XXX krzyżyki kładzie.
Jakub Drzewiecki ławnik piórem trzymanym.
Jakub Franko[w]ski soł[t]ys .

my^{767?}

[135]

[s. 168] Rok 1805. Dnia 19 marca.

Następuje ugoda między uczciwym Józefem Barano[w]skim ze swoim synem własnym Tomaszem Barano[w]skim względem wieprzy kupna, który były do tego czasu nie zapłacone, więc się ugodzili za nie na czerwonych złotych 10, za które uczciwy Józef Barano[w]ski *instantą* [!]⁷⁶⁸ wyliczył synowi swemu Tomaszowi, z czego syn z tych dziesiąci dukatów kwituje i ze wszystkich pretencji, które miał do tego czasu. Na co się podpisują

Tomasz Barano[w]ski trzy XXX krzyżyki kładzie.
Imieniem żony swojej Antoninie [!] trzy XXX krzyżyk[i] kładzie.
Kleme[n]s Wieczorko[w]ski ławnik, przy tym świadek.
Jakub Franko[w]ski szaltys.

[136]

Rok 1804. Dnia 11 listopada.

Ja Marianna, żona Bączkiewicza, daję rewers⁷⁶⁹ uczciwemu Wojciechowi Cichowiczowi, jako z jego rąk własnych odebrałam posagu czerwonych złotych 100, od swego ojca rodzonyego i od matki swoi rodzony⁷⁷⁰.

Ja Marianna, małżonka Bączkiewicza, trzy krzyżyki kładzie XXX.
Ja Bączkiewicz, trzy krzyżyki kładzie XXX.

[137]

Działo się w domu uczciwego Jakuba Franko[w]skiego szaltysa przysięgłego Holendrów do miasta Pyzdr należących, dnia 24 września roku 1796.

[s. 169] Do zwierzchności niniejszy i aktów osobiście przyszedłszy szanowny Jan

767 my – zapis omyłkowy.

768 *instantą* [!], poprawnie: *instantum* – natychmiast.

769 rewers – tu: pokwitowanie podanej kwoty pieniężnej.

770 rodzony – poprawnie: rodzonej.

Witko[w]ski, mieszkaniec na tychż[e] Holendrach i swym półhubiu, prosił się aby pomiarkowanie dobrowolne łąk ustanowionone [!]⁷⁷¹ dnia 24go miesiąca lipca roku tera[z] płynącego przyjęte było, którego opis taki.

Działo się na gruncie miejsko dziedzicznym pyzdrskim dnia 24go miesiąca lipca 1807 roku w domu szanownego Tomasza Drzewieckiego. Gdy częste spory wszczynali między sobą, czyli controwersje o łąki pocesyjne⁷⁷² i w jedno prawem otrzymane, że te łąki nierówno wielkości i trawy posiadali, na dniu dzisiejszym wszedłszy na te łąki i oneż umiarkowaliśmy, lecz nie równemi sztukami, a to dla nierównej trawy na nich. Ponieważ do tej czynności niżej podpisani posiedziciele podpisać się ofiarują, a jeszcze stanowią, gdyby która strona tej ugody miała nie dotrzymać, tedy wadią zakładają między sobą złotych polskich pięćsetpięćdziesiąt zapłacić, a to ten, który by się tej ugodzie sprzeciwiał i onę pomawiać chciał, jako wieczyście ich sukcesorowie trzymać chcą i na to się podpisują własnymi rękami, jako nieumiejący pisać krzyżykami trzema.

XXX Iwan [Iwon] Drzewiecki, posiedziciel i dziedzic łąki jemu oddanej.

XXX Tomasz Drzewiecki, łąki jemu oddanej dzi[e]dzic.

XXX Anna z Bogusławskich Drzewiecka, a teraz Jana Witkowskiego żona,
łąki dziedziczka teraz oddanej.

[XXX] Jan Witko[w]ski teźże mąż.

XXX Jakub Drzewiecki, jako córki opiekun.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

XXX Klemens Wieczorko[w]ski ławnik.

[138]

[s. 170] Działo się w domu szanownego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa w gminie Holendrów miejsko-dziedzicznych Pyzdrskich, dnia 29 miesiąca września 1807go roku.

Do zwierzchności niniejszej i protokołu osobiście przyszedłszy szanowny Feliks Kotecki, mieszkaniec w gminie Olędrów miejskich Pyzdrskich, mając hubę i morgi przy tej swojej⁷⁷³ własną dziedziczo okupną, z której to huby swojej własnej odstępując zapisuje i rezygnuje synowi imieniem Wawrzyńcowi, to jest półhuby, jednak zostawując⁷⁷⁴ sobie rodzice na jednej ćwierci użytek, a na jednej tenże syn użytkować będzie. Od datej dzisiejszej przy tym tenże syn Wawrzyniec oraz i [z] swą żoną mieścić się wspólnie będą i spokojnie [!]⁷⁷⁵ w domu jednym i budynkach z rodzicami, ponieważ tenże Wawrzyniec od dzisiaj [j] zostaje dziedzicem tej pomienionej huby, jednak tenże Wawrzyniec, gdy czas przyjdzie, że się rodzeństwo spłacać będzie, tedy i on w taki⁷⁷⁶ cenie rodzeństwu spłacić zobowiązany będz[i]e z jednej ćwierci, a druga dziś jest mu dziedziczo darowana przy nas świadkach tu niżej podpisanych. Dan ut supra⁷⁷⁷.

771 ustanowionone – poprawnie : ustanowione.

772 controwersje o łąki pocesyjne – spory o posiadane łąki.

773 swoje – swoje.

774 zostawując – poprawnie: zostawują, czyli pozostawiają.

775 spokojnie [!] – poprawnie: spokojnie.

776 w taki – poprawnie: w takiej.

777 Dan ut supra – Dan/o, jak wyżej.

XXX Feliks Kotecki, jako ojciec.
XXX Augustyn Barano[w]ski świadek.
XXX Kasper Nowiński świadek.
XXX Wawrzyn Kotecki odbierca⁷⁷⁸ pół huby.
Wojciech Kruszyński sołtys mpp.

[139]

[s. 171] **Działo się w domu szanownego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa gminy Olędrow miejsko-dziedzicznych Pyzdrskich, dnia 21 miesiąca stycznia 1808 roku.**

Gdy my Sebastian i Marianna, małżonkowie Broniarczykowie, mieszkańcy okupni na groncie⁷⁷⁹ miejskim pyzdrskim już w roku 1804 dnia 13 lutego zapisaliśmy też hubę swą własną dziedziczną całą synowi najmłodszemu Wojciechowi, w stanie młodzieńskim będącemu, a to przy świadkach, z tej gminy gospodarzy, na osobnym papierze ósmak kosztującym, i w domu i na chubie naszej rodzicielski[ej], to jest Jakubie Franko[w]skim sołtysie, Klemensie Wieczorko[w]skim, Wojciechu Kruszyńskim ławnikach, Jakubie Drzewieckim, Feliksie Kotowiczu, Sebastianie Kruszyńskim, Błażeju Stawo[w]skim, Tomaszu Drzewieckim, Bartłomiejem Barano[w]skim, Józefie Oleskim, z gminy gospodarzy, tudzież przy wyciśnieniu pieczętki gminowej⁷⁸⁰ natenczas zwyczajnej, zapisaliśmy całą chubę i ten zapis dotrzymujemy, ale nieprędzej, jak po śmierci naszej rodzicielskiej, jednak terażniejszego roku 1808 temuż synowi Wojciechowi wypuszczamy pół huby w posesję wolną i używanie i od tej połowy wszelką odpowiedź podatkową i pańską⁷⁸¹. A zaś po śmierci naszej, jaki nastanie zwyczaj hub ceny taką rodzeństwu w porcji⁷⁸² każdego zaspokoić będzie winien, gdy gospodarstwo odbiera. Dan jako wyżej.

X Sebastian Broniarczyk, swym i żony swy imieniem podpisał krzyżyk.
Wojciech Kruszyński sołtys i świadek.

[140]

[s. 172] **Działo się w domu szanownego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa gminy Holendrów do miasta Pyzdr dziedzicznych 1808. roku dnia 3 go miesiąca lutego.**

Do zwierzchności niniejszy osobiście przyszedłszy uczciwa Helena z Wrońskich Kopaćka pierwszego ślubu, a teraz Jana Depczyńskiego małżonka, oraz z tymże małżonkiem, a mieszkańcy okupni na tychże Olędwach. Mają więc grątu swego własnego i dziedzicznego hubę jedną i morgi dwie, z którego to gruntu wypuszczają pół huby synowi imieniem Szymonowi oraz i pomieszczenie się w jednych budynkach – chałupie, stodołę i chlewach z bydłem. I ten pomieniony grunt, jako to to rolę i łąkę podług rozmierzenia się i ugody dobrowolnej odbierze w swe używanie, to jest na dzień święta świętego Wojciecha roku teraz bieżącego. A gdy odebrany grunt będzie używał tedy wszelkie opłaty, tak czynszowe i powinności w prawie nadane, jako tyż i królewskie [wypełni]. Druga zaś

778 odbierca – odbiorca.

779 na groncie – poprawnie: na gruncie.

780 przy wyciśnieniu pieczętki gminowej – przy odcisnięciu pieczęci gminnej.

781 odpowiedź podatkową i pańską – odpowiedzialność za podatki i wobec pana [feudalnego wsi, tu: miasta Pyzdry].

782 w porcji – w części.

połowa chuby nietykanie [!]⁷⁸³ rodzice do śmierci używać będą. Ponieważ ten Szymon, syn, bez żadnego żadnemu rodzeństwu spłacać nic nie ma, dopieroż po śmierci matczynej, a natenczas spłacenie nowe nastąpić ma, jaki natenczas zwyczaj z półhub będzie, bez wszelkiego pretencji wnoszenia rodzeństwa. Na co się podpisujemy rękami własnymi i znakami krzyżyków.

XX Helena Depczyńska.

XX Jan Depczyński.

[141]

[s. 173] **Działo się w domu Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa gminy Holendrów na borach miejsko-dziedzicznych pyzdrskich, dnia 9go miesiąca marca 1808 roku.**

Gdy ta Pudencjan[n]a z Dydymskich, niegdyś Mateusza Koniecznego małżonka, a terażniejszego Pawła Lamackiego żona, wyzyskała dla siebie od S[z]lachtetnego Magistratu, a panów naszych, dnia 24 sierpnia 1807 roku dyspozycją, aby także na podział dla dzieci [!] nastąpić mógł i tak także na fundamencie tejże dyspozycji wezwała swej zwierzchności, to jest sołtysa i ławników oraz i opiekuna dla tychże młodolentnych z pierwszego małżeństwa dzieci. A że zaś ta zwierzchność, gdy dalej [do] taksy na dniu wyżej wspomnianym przysła, tedy otaksowawszy całą [!] grą⁷⁸⁴ z całą tego okazałością, to jest na sumę złotych polskich 3300., a co się zaś tycze inwentarza i rzeczy nieruchomych te wszystkie otaksowane zostały przez tęże zwierzchność na sumę złotych polskich 1265. groszy 15, co wynosi na całkowitą sumę złotych polskich 4565. groszy 15. A że zaś z ojca tych dzieci biorą na siebie teże sumy połowiczność, to jest sumę złotych polskich 2285., pisze dwa tysiące dwieścieósmdziesiąt i pięć złotych polskich, a drugą połowę tej sumie wynoszącą [!], taż zostaje wieczyście przy matce z terażniejszym małżonku [!] zostają się. A gdy ciż terażniej[si] małżonkowie, gdy wypłacą się dzieciom z pierwszego małżeństwa, a to przy obecności opiekuna, tedy na potym żadnej pretencji nie będą wnosić, lubo od dzieła tej taksy żadnego odezwu [!] nie czynili naprzeciw tej taksy, a z tą drugą połową tej sumy, czyli całym gruntem, ze wszystkim wolno [s. 174] tymże terażniejszym małżonkom, jako matce z przybranym mężem, czynić co im się podobać będzie, a to za wypłaceniem dzieciom na każde wypadłą z działu częśćkę, to jest na dzieci jedenaście, a to na każde wypadłą z działu częśćkę, to jest na dzieci jedenaście, a to na każde sumę złotych polskich 207. i groszy 16., co przy opiece odbierać będą. A że zaś dzieci starsze, to jest córka imieniem Reina zamężnia [!]⁷⁸⁵ wybrała gotowizną sumę złotych polskich 300, pisze złotych polskich trzysta, oprócz inwentarza, tudzież Apolonia córka zamężnia [!] wybrała gotowemi pieniędzmi złotych polskich 216, oprócz inwentarza, także syn imieniem Stanisław wybrał gotowemi pieniędzmi złotych polskich 300. Które to przez też troje dzieci wybrane [w] gotowiznie częśćki teże⁷⁸⁶ mają być w podział na nie przypadły potrącone (również i syn Józef nic nie kosztował ojca podług jego zeznania, to jest ojca) i te w podział będą należały. A gdyby z jakiego przypadku śmierć nasza na żonę terażniejszego małżonka Pawła Lamackiego tedy ten Paweł gospodarstwo będzie utrzy-

783 Druga zaś połowa chuby nietykanie... [!] – poprawnie: Drugą zaś połowę gruntów nietykalnie/nietykaną...

784 całej [!] grą – cały grunt.

785 Reina zamężnia – poprawnie: Regina zamężna.

786 teże – poprawnie: teże, te.

mował do swej śmierci i dzieci, a po śmierci tegoż własne dzieci należeć będą do ćwierci huby dziedzicznie. Na co się podpisujemy, jako nieumiejący pisać znakami krzyżyków.

+++ Pudencjanna, niegdy Mateusza Koniecznego żona,
a terazniejszego Pawła Lamencckiego małżon[ka].
+++ Tomasz Drzewiecki, jako opiekun dzieci.
Wojciech Kruszyński sołtys mpp.
XXX Jakub Drzewiecki ławnik.
Klemens Wieczorko[w]ski ławnik.

[142]

[s. 175] **Działo się w domu Pawła Lamencckiego dnia 4 miesiąca marca 1808 roku.**

Ponieważ Paweł Lamenccki oraz gospodarz i z żoną swą, przedtym małżonką Mateusza Koniecznego niegdy, mając między z dziećmi [!] pozostałymi spory i nieposłuszeństwo w gospodarstwie, tedy my zwierzchność gminy Holendrów miejsko-dziedzicznych pyzdrskich nakazujemy, aby moc mający gospodarstwo⁷⁸⁷ i oneż utrzymywać, nakazujemy i posłuszeństwo każde z osobna czynić podług nakazów obowiązani będą, co się rodzicom wszelka moc i rząd zostawia. A gdyby zaś które z rodzeństwa miało się pokazywać nazbyt uprzykr[zone], tedy oneż [!]⁷⁸⁸ z domu odprawić, a gdyby i temu poradzić nie mogli, tedy mają zażyć swej zwierzchności z tej gminy. Co dla lepszy wiary podpisujemy się. Dane *ut supra*⁷⁸⁹.

Wojciech Kruszyński sołtys mpp.
X Jakub Drzewiecki ławnik.
X Klemens Wieczorko[w]ski ławnik.

[143]

**Działo się w domu szanownego Wojciecha Kruszyńskiego
sołtysa Olendrów miejsko-dziedzicznych Pyzdrskich
dnia 12. kwietnia 1809go roku.**

Do zwierzchności niniejszej Holendrów Pyzdrskich osobiście przyszedłszy uczciwi Szymon i Marianna, małżonkowie, dobrowolnie się ugadzają, czyli jedno [s. 176] z tego małżeństwa, to jest Szymon Koszarek z Józefem Zawalem, iż na tegoż z działu po rodzicach przypada jedno półhubie, którego to półhubia ustępuje szwagrowi swemu, to jest za dobrowolną ugodą, a to przy nas zwierzchności, to jest na sumę złotych polskich dwa tysiące pięćset, *in numero* złotych polskich 2500. A to też sumę bierze na wypłacenie sukcesorów oraz i matki z gruntu po niegdy Mateuszu Koniecznym, mieszkańcach w tejże gminie Holendrów Pyzdrskich. A że ten Szymon Koszarek za wypłaceniem temuż Józefowi Zawalowi, jako szwagrowi, tejże wyżej wyrażonej sumy, odbiera dziedzictwo wieczyste i rezygnacją⁷⁹⁰ dać obiecuje, za czym ten Szymon, jako tejże gminy gospodarz i tegoż gospodarstwa posiadziciel i dziedzic, obowiązuje się koszta rezygnacji podjąć i pokwito-

787 aby moc mający gospodarstwo – aby mający moc posiadać gospodarstwo.

788 tedy oneż – tedy oneż.

789 Dan/o jak wyżej.

790 rezygnacją – przekazaniem własności.

wanie odebrać. Co podpisujemy, jako nieumiejący pisać, znakami krzyżyków.

X Józef Zawal, jako biorący pieniądze.
X Szymon Koszarek, jako spłacający.
Wojciech Kruszyński sołtys
X Jakub Drzewiecki ławnik.
Klemens Wieczorko[w]ski ławnik⁷⁹¹.

[144]

**Działo się w domu szanownego Wojciecha Kruszyńskiego sołtysa
Olendrów miejsko-dziedzicznych Pyzdrskich,
dnia 14. kwietnia 1809 roku⁷⁹².**

[s. 177] **Rejestr młodszyństwa⁷⁹³, którzy opłacają i wysługują od dnia
17 lutego 1827 r.**

1. Mateusz Maliniak zapłacił złotych 6 młodszyń[twa].
2. Dominik Błazewski „ „ 6 piwo.
3. Andrzy Zawal, młody, piwa zapłacili.
4. Andrzy Zawal, stary.
5. Wawrzyn Wilczyński, piwo.
6. Mikołaj Wilczyński *ditto*.
7. Wawrzyn Kazimierski zapłacił piwa 3 i ½.
8. Walenty Baranowski *ditto ditto* 3 i ¼.

1. Kazimierz Janiak, piwo pół beczki, złotych 6⁷⁹⁴.
2. Józef Tomaszewski.
3. Tomasz Filipczak, piwo pół beczki, złotych 8.
4. Bonawentura Kruszyński zapłociel⁷⁹⁵ złotych 4.
5. Sobestian Bączkiewicz.
6. Marcin Mieszkowski służył.
7. Wojciech Wiątczak zapłacił.
8. Antoni Kasprowicz pół beczki złotych 3 ?.
9. Jakub Koszarek.
10. Józef Biskupiak zapłacił złotych 4.
11. Wojciech Kasprowicz zł 8 [?].
- No 12. Jako winien Antoni Kasprowicz.

Za piwo zapłacone

791 Podpisany najpewniej ręką Wojciecha Kruszyńskiego, wówczas sołtysa i pisarza gminnego.

792 Tylko zapis daty bez wpisu aktu.

793 młodszyństwa – młodszeństwa w samorządzie gminnym w charakterze ławnika spełniającego z tego powodu pewne powinności urzędowe i wobec kolegów – sołtysa i ławników.

794 6 poprawione z 5 gr 20.

795 zapłociel – zapłacił.

Antoni Kruszyński.
Józef Staszak.
Franci[szek] Bączkiewicz.
Jan Marciniak.

[s. 178] Jako Kazimierz Janiak zapłacił za młodszeństwo w roku 1833 złotych 5 groszy 20.
Jako Bonawentura Kruszyński za młodszeństwo zapłacił w sumie złotych polskich 6, *numero* 6.

Obrócone⁷⁹⁶ na rachunek gminy w roku 1829, które pieniądze Kazimierz Jani[a]k odebrał do dalszego rachunku.

[s. 179] NB. Jest [?] obrachowane piwo, na których przypadające gminie oddać, jako to

1. Bartłomi Chlebo[w]ski pół beczki 5 [złoty], [groszy] 10.
2. Antoni Toczyński jedna beczka i pół jednej zapłacił.
w roku 1841 Tłoczek pół beczki zapłacił złotych 8 groszy 15.
3. Antoni Kruszyński ćwierć beczki 2 [złote] groszy 20.
4. Józef Staszak *ditto ditto* 2 „ „ 20.
5. Jan Bączkiewicz pół beczki zapłacił.
6. Sobestian Bączkiewicz ćwierć beczki zapłacił.
7. Franciszek Bączkiewicz 3 ćwierci beczki złotych 8.
8. Ignacy Stawo[w]ski pół beczki złotych 5 zapłacono.
9. Grzegorz Broniarczyk *ditto ditto* zapłacił złotych 7 groszy 15.
10. Szymon Piesiak *ditto ditto*.
11. Jan Marciniak, obaj pół beczki i wódki 2 garnce.
12. Andrzy Marciniak
13. Antoni Barano[w]ski, zapłacił złotych 5.
14. Michał Bączkiewicz, zapłacono.
15. Ignacy Broniarczyk, zapłacono.
16. Antoni Popielarski, zapłacono złotych 6 groszy 18.
17. Wojciech Drzewiecki zapłacił pół beczki złotych 8 gr 18.
18. Jan Kotowicz, zapłacono ½ [beczki] złotych 6 groszy 18.
19. Józef Tomaszewski⁷⁹⁷.
20. Tomasz Chlebo[w]ski. obaj pół beczki złotych 5 zap[łacili] z pół chuby.
21. Franciszek Chlebo[w]ski,
Filip Durecki, zapłacono złotych 6 groszy 18.
Feliks Kotowicz, zapłacono złotych 4.
Szczepan Depczyński, zapłacono [złoty] 5.
Jan Kasprolewicz.
Anastazy Stencel złotych 4.
Józef Kotowicz złotych 6.

796 Obrócone – przeznaczone/przekazane, wydane.

797 przedtem skreślony: Maci Nowiński.

[s. 180] Andrzy Kominkiewicz, w miejsce piwa wódką zapłacił.
Franciszek Broniarczyk.
Wawrzyn Broniarczyk zapłacił złotych 7.
Jan Kasprolewicz, omełka⁷⁹⁸
Jan Tesiner, grzeczność 1 garniec wódki.
August Gerkow [?]
Zaydler.
Feliks Kotowicz, omełka zapłacono.
Józef Rodo[w]ski, zapłacono.
Tomasz Zawal [skreślony].
August Kranich, grzeczność⁷⁹⁹ 1849 1. Jan[uaris] [1 I 1849].
Feliks Kotowicz *ditto* kwicerka [?]⁸⁰⁰
Maci Kruszyński w Kruszynach.
Szymon Kruszyński grzeczność z... [?].
Ignacy Zawal.
Stanisław Jankowski.
Kasper Paprzycki.
Jan Stencel złotych 4.
Franciszek Depczyński, umar[ł].
Jan Tesiner.
Ignacy Zawal.
Kasper Nowak.
Józef Zawal, grzeczność wydał.
Józef Kruszyński.
Jakub Kaźmierski.
Marcin Śługaj.

[s. 181] NB, ...obrachowane młodszeństwo, którzy w gminie winni, jako to

1. Józef Tomaszewski wysłużył.
2. Bartłomiej Chlebo[w]ski wysłużył
3. Antoni Toczyński złotych 6.
4. Józef Staszak zapłacił złotych 2 groszy 10.
5. Franciszek Bączkiewicz złotych 6 [w] 1842 nad opłatę dokonaną.
6. Ignacy Stawo[w]ski zapłacił złotych 6.
7. Grzegorz Broniarczyk 25 kwietnia 1836 zapłacił złotych 6 do skarbu.
8. Szymon Pieszak/Piesiak wysłużył.
9. Wojciech Wiątczak dnia 25 kwietnia roku 1836.
10. Jakub Koszarek zapłacił złotych 6 do skarbu gminy.
11. Józef Biskupiak zapłacił złotych 6 *ditto ditto*.
12. Jan Marciniak od 8 czerwca 1842 – do skarbu.
13. Andrzy Marciniak od 5 lub 6 listopada 1842 r. do skarbu.
14. Antoni Kasprowicz złotych 6.

798 omełka – omyłka.

799 grzeczność – z uprzejmości.

800 *ditto* kwicerka? – to samo kwaterka ?

15. Wojciech Kasprowicz zapłacił złotych 6.
16. Antoni Barano[w]ski złotych 6 – 1840.
17. Michał Bączkiewicz zapłacił złotych 6.
18. Józef Staszewski zapłacił złotych 6 – 1840.
19. Andrzy Paprzycki *ditto ditto* 6 *ditto*.
20. Antoni Popielarski zapłacił złotych 6.
21. Jan Kotowicz 18 czerwca 1842 do skarbu.
22. Tomasz Chlebo[w]ski.
23. Franciszek Chlebo[w]ski 18 wrz[eśnia] [18]41 r. zapłacił złotych 6.
24. Ignacy Broniarczyk dnia 8 czerwca 1842 do skarbu.
25. Filip Durecki.
26. Wojciech Drzewiecki dnia 6 lipca 1842 do skarbu.
27. Feliks Kotowicz dnia 6 [!] na starunek szkoły⁸⁰¹.
Szczepan Depczyński dał trzy złote.
Anastazy Stencel.

[s. 182]

Andrzy Kominkiewicz.
Franciszek Broniarczyk winien młodszystwa, zapłacone piwo.
Wawrzyn Broniarczyk.
Jan Kasprolewicz młodszystwo.
August Gerkof.
Zaydler.
Feliks Kotowicz złotych 6 na starunek szkoły.
Józef Rodo[w]ski wysłużył.
Tomasz Zawal.
August Kranich.
Feliks Kotowicz⁸⁰².
Piotr Popielarski.
Marcin Śługaj.
Antoni Michałowicz.
Wawrzyn Tłoczek odsłużył wszystko.
Ignacy Kryszak.
Marcin Joszczak.
Jan Kotowicz.
Józef Zieliński.
Antoni Jacko[w]ski.
Józef Zawal.
Józef Kruszyński poczęstunek [?], wódka.

[s. 183] Rejestr gospodarzy, którzy opłacają piwo wstępne
od dnia 20 marca 1827 r.

801 na starunek szkoły – na wydatki szkoły lub na wydatki związane ze staraniami o utworzenie szkoły?
na s. 181 przekreślone następnie nazwisko: Józef Biskupiak.
802 na s. 182 przekreślone następnie nazwiska: 1 i 11-20.

Wawrzyn Wilczyński za pół beczki piwa zapłacił.
Mikołaj Wilczyński także też wpłacił za pół beczki piwa.
Franciszek Kruszyński zapłacił trzy złote za piwo dnia 11 października roku b.m⁸⁰³.

[s. 184] Wpis młodych gospodarzy

Piotr Popielarski wódkę poczęs[t]ne⁸⁰⁴ młod[szy].
Marcin Śługaj wódkę poczęs[t]ne młod[szy].
Antoni Michałowicz.
Ignacy Krysiak.
Jan Kotowicz.
Józef Zieliński.
Antoni Jacko[w]ski.
Józef Zawal.
Kasper Paprzycki.
Ignacy Zawal.
Jakub Kazimierski/[Kazmierski ?].
Franciszek Broniarczyk.
Marcin Biskupiak.
Walenty Nowiński.
Andrzy Drzewiecki wysłużył.
Józef Łęgo[w]ski.
Michał Wojciecho[w]ski.
Walenty Tomaszewski.
Franciszek Franko[w]ski wódkę poczęs[t]ne odpłacił z młod[szeństwa].
Nabywca po Macieju Kruszyńskim.

[s. 185] Wykaz gospodarzy młodych, daniny gminie piwa, wódki
i młodzieńskie

Wojciech Janiak ws. w: [?] grzesność.
Jakub Kazmierski młodszystwo odpłacił rezygn[ację], 6 złotych na piwo.
Ignacy Zawal winien, piwo da.
Marcin Śługaj W:S:
Walenty Kazimierski d[itt]o, poczęs[t]ne dał wódkę.
Michał Popielarski *d[itt]o*.
Wojciech Kruszyński *d[itt]o*, dał młodszystwo.
Franciszek Franko[w]ski *d[itt]o*.
Filip Bączkiewicz *d[itt]o*, poczęs[t]ne wódkę, młodszystwo wysłużył.
Walenty Tomasz[ws]ki dał poczęs[t]ne.
Piotr Popielarski nic nie dał, poczęs[t]ne, odpłacił młod[szeństwo].
Franciszek Broniarczyk.
Marcin Biskupiak zapłacił wszystko, młodszystwo.
Szczepan Depczyński, młodszystwo winien, bo nie płacił.

803 b.m.[?] – bieżącego miesiąca [?]; na s. 183 przekreślone wszystkie nazwiska.
804 poczęstne – poczęstunek; na s. 184 przekreślone następnie wszystkie nazwiska z wyjątkiem dwóch pierwszych.

Kazimierz Chlebo[w]ski winien.
Józef Kasprolewicz dał młodszeństwo.
Antoni Depczyński poczęs[t]ne dał młodszeństwa pół beczki piwa.
Wawrzyniec Zawal, poczęs[t]ne.
Józef Zawal młodszeństwo dał.
Andrzej Drzewiecki w[ódkę ?], 4 złote, oddał wszy[s]tko.
Antoni Jacko[w]ski, młod[szeństwo] wi[nien], oddał wszystko⁸⁰⁵.
August Kranych, W[ódkę], winie[n] młodszeństwo.
Walenty Knosik W[!]:
Wojciech Drzewiecki Z.

[s. 186]

Józef Kotowicz, winien 3 złote, oddał.
Józef Zieliński W:
Marcin Jus[z]czak? W., po Kotowiczu, oddał wszystko.
Jan Kotowicz, winien 3 złote, oddał wszystko.
Michał Wojciecho[w]ski W. dał p[iwa]?, win[n]y resztę.
Józef Łęgo[w]ski W.
Jan Kruszyński W: poczęs[t]ne i młod[szeństwo] dał.
Walenty Nowiński, W., dał wszystko.
Feliks Kotowicz z Kruszyn W.
Ignacy Krysiak W., oddał wszystko.
Franciszek Antkowiak, W., młod[szeństwo], dał poczęs[t]ne
Kasper Filipiak dał poczęs[t]ne.
Jakub Koszarek W:
A[n]drzej Kominkiewicz wini[e]n młodszeństwo.

W kuncu ⁸⁰⁶ trzech lat mojej bytności?⁸⁰⁷

Flaszkę

Józef Stacho[w]ski poczęs[t]ne
Józef Kruszyński.
Józef Sapikocki [?] poczęs[t]ne i piwo dał.
Michał Kotowicz poczęs[t]ne, odpłacił młodszeństwo.
Ignacy Tomaszewski odpłacił młodszeństwo, poczęs[t]ne dał.
Józef Kasprolewicz poczęs[t]ne, [zapewne także do niego odnosi się: zapis odpłacił młod-
szeństwo figurujący przy jego poprzedniku].
Wawrzyniec Broniarczyk po siesnicku⁸⁰⁸.

Gmina...

a pod tym nieczytelne: X X X ...

[s. 187]

Piotr Chlebo[w]ski odpłacił młodszy[ń]stwo.

805 wszystko – wszystko; na s. 185 skreślono następnie nazwiska: 2-4, 8-9, 14, 16, 18, 20, 21, 23, 24.

806 W kuncu – W końcu.

807 mojej bytności – przy mojej obecności ?

808 po siesnicku – po sąsiedzku, po rzeźniku?; na s. 186 skreślono następnie nazwiska: 1-4, 9-10, 13 i 17.

Józef Wilczyński poczęs[t]ne, młodszeństwo [?] oddał.
Wojciech Janiak poprawci [?] ⁸⁰⁹.
Stanisław Janiak dał poczęsne, młodszeństwo oddał.
Maci Chlebo[w]ski dał poczęsne.
Krystian Kwaśniewski [?], poczęsne.
Józef Kruszyński poczęs[t]ne i piwo da[ł].
Piotr Janko[w]ski wódkę dał.
Antoni Barano[w]ski.
Antoni Paprzycki oddał młodzieństwo.
Maci Dominiak.
...chleb

Antoni Depczyński zapłacił za piwo złotych 10/6 gr.
Jan Caydler zapłacił także za piwo złotych 10/1862 r.
Michał Pyzyk dał poczęs[t]ne.
Jan Dąbalski dał poczęsne.
Józef Kruszyński z Kruszyn zapłacił za piwo złotych 4 groszy 10.
Stanisław Pawlaczyk.
Krystian Kwaśniewski [?] poczęs[t]nego dał piwa pół beczki.
Józef A[n]tkowiak dał poczęs[t]ne.
Józef Wilczyński, piwo i posługę [?] i młodzieństwo [!]⁸¹⁰.

[s. 188]

Wojciech Drzewiecki.
Józef Wilczyński.
Michał Popielarski.
Winni zapłacić sołtysowi za garniec okowity*.

Michał Kotowicz odpłacił za piwo.
i Józef Kasprolewicz *dit[t]o* w roku 1867.
Józef Wilczyński dał za piwo Rs.=1.
Stanisław Janiak *dit[t]o* 1.
Jan Barano[w]ski *dit[t]o* 1.
Franciszek Antkowiak d[ał] Rs.⁸¹¹= 1.

W roku 1868 świadczy Zawal sołtys.

Stanisław Pawlaczyk za piwa zapłaci[ł] na rok 1869 r. *ditto*.
Item [?] Piotr Chlebowski pół rubla.
Ignacy Franko[w]ski *ditto* pół rubla.
Jan Labalski *ditto* Rubla dał [?] 1.
Maci Ch[ł]ebo[w]ski *ditto* pół r[ubla].
Wojciech Malino[w]ski *ditto* pół r[ubla].

809 poprawi [?] – poprawił ?; na s. 186. nazwiska: 1-4, 9-13 i 17 następnie przekreślone.

810 młodzieństwo – poprawnie: młodzieństwo; na s. 187 skreślono następnie nazwiska 3 i 6.

811 R.s. – Rubel srebrem/srebrny.

Józef Kino[w]ski dał piwo.
Kr[z]ysztof Janka dał poczęs[t]ne.
Andrzej Wilczyński *ditto* poczęs[t]ne.

SŁOWNIK WYRAZÓW STAROPOLSKICH WYSTĘPUJĄCYCH W ŹRÓDŁACH, KTÓRE WYSZŁY Z UŻYCIA

alegacja (od łac. *allegatio*) – przedstawienie dowodów, dowodzenie, przytoczenie przyczyn, zarzut, sprzeciw zawierający pewne potwierdzenia, dowody, usprawiedliwienie albo uniewinnienie.

alegować – uzasadniać, popierać (cytatem).

apelacja (od łac. *appellare* mówić, wołać, prosić) – odwołanie się do wyższej instancji sądowej o ponowne rozpatrzenie sprawy.

arenda (od łac. *arenda*) – dzierżawa.

asystencja (od łac. *assistentia*) – obecność, pomoc.

babka klepalna – przyrząd z żelaza w kształcie trapezu lub kwadratu, wbijany w pień, służący do klepania (ostrzenia) kos, sierpów.

beczka – miara pojemności = 2 półbeczki albo 2 korce i ćwierc + 72 garnce = 2 hl 70.151593 litrów (wg konstytucji sejmowej z 1764 r.).

cafta, cofta – łańcuszek u pług.

cechmistrz (łac. *archimagister*) – rzemieślnik stojący na czele określonego cechu z wyboru jego członków, majstrów danego rzemiosła, o zazwyczaj jednorocznej kadencji, zasłużony w cechu, starszy wiekiem, odznaczający się rozsądkiem i powagą, niezależny materialnie; jeden z przeważnie trzech starszych cechowych, mający do pomocy zastępcę oraz podskarbiego cechowego zarządzającego majątkiem cechu, opiekującego się skrzynką cechową zawierającą najważniejsze dokumenty i przywileje cechowe.

cenzurowanie, cenzurować – kontrola, ocena; kontrolować, oceniać.

cesja (łac. *cessio*) – dobrowolne odstąpienie, przeniesienie (np. urzędu, majątku), wyzucie się, pozbawienie, przelew wiarygodności.

czernić – oczerniać, obmawiać kogoś niezgodnie z prawdą o nim.

czerwony złoty – dukat, złota moneta o ciężarze ok. 3,5 g niemal czystego kruszcu, od 1787 r. równa 18 srebrnym złotym polskim.

czynszujący – tu chłopci, gospodarze olędrzy, którzy zgodnie z umowami uiszczali, jako najważniejsze świadczenie czynsz pieniężny i ewentualnie dodatkowy czynsz w naturaliach (ziarnie zbóż, drobiu) w zamian za możliwość wieczystego użytkowania ziemi.

ćwierć – miara pojemności, jako ćwierć warszawska = 8 garncy = 30. 151289 (wg konstytucji sejmowej z 1764 r.).

defalka, defalkata – potrącenie, obniżenie, np. opłat, płacy podatku.

dekret, decret (od łac. *decretum*) – przepis prawny z mocą ustawy, wydany nie przez

parlament; akt normatywny; zarządzenie organów władzy wykonawczej; wyrok sądu; przenośnie: decyzja, postanowienie.

delata (łac. *delatum*, doniesione, odłożone) – 1) doniesienie do sądu, a zwłaszcza oskarżenie tajemne i 2) wykaz zaległych podatków skarbowych.

deprekacja (od łac. *deprecatio*, – *onis*) – uroczyste publiczne przeprosiny.

dezerta (łac. *deserta*), zob. pustka.

dico – słownie.

ditto (wł. *ditto*, *detto*. z łac. *dicere*) – to samo, jak wyżej.

dukat – moneta złota, zob. czerwony złoty.

dyspozycja (łac. *dispositio* rozstawienie, uporządkowanie) – rozporządzenie, polecenie, wskazówka; plan, układ

dziesiąty grosz – tu podatek płacony od średniej dochodów z trzech lat w wysokości co 10 gr z dóbr szlacheckich i 20 gr z dóbr kościelnych i królewskich, uchwalony konstytucją sejmową z 1789 r.

edykt (łac. *edictum*) – ważne rozporządzenie, obwieszczenie woli panującego.

egzekucja (łac. *ex(s)ecutio* – wykonanie wyroku) – wykonanie wyroku (kary cielesnej, chłosty; kary śmierci); przymusowe ściąganie należności od dłużnika, licytacja.

ekskuza (od łac. *excuso*) – usprawiedliwienie, wymówka.

ekspens/a, -a (łac. *expensus* – wyważyć np. towar, pieniądze; zapłacić) – wydatek, koszt, nakład.

eksplikacja (łac. *explicatio* – rozwinięcie, wyjaśnienie) – wyjaśnienie, wytłumaczenie, uzasadnienie.

elekcja (łac. *electio* – *onis*) – obiór, wybór, wybory.

elekt, elekci (od łac. *electo*) – wybrany, wybrani.

emfiteuza (od łac. *emphiteusis*) – w okresie feudalnym rozumiano przez nią najczęściej dzierżawę długoterminową (odnawialną) i wieczystą ziemi przez chłopów, połączoną z obowiązkiem płacenia rocznego czynszu oraz zawiadomienia właściciela o zamiarze sprzedaży, gdyż właścicielowi przysługiwało prawo pierwokupu albo 10% od ceny sprzedaży gruntu.

ewikcja (łac. *evictio* pokonanie, przekonanie) – pozbawienie kogoś prawa własności na rzecz kogo innego mającego lepsze prawo; sądowe odzyskanie własności, gwarancja, zabezpieczenie, poręka.

ferować (od łac. *fero*) **wyrok(i)** – wydawać wyrok(i), wyrokować, orzekać, osądzać, sądzić,

floren – złoty polski, zwany też guldenem, w czasach nowożytnych wybijana jako realna moneta wartości 30 gr srebrnych, w 1564-65 przez Zygmunta Augusta (tzw. półkopek), później taką wartość miały lekkie talary Zygmunta III z 1620-22 i nominalnie srebrne podwartościowe złotówki z lat 1661 i 1663-66 (tzw. tymfy), a od reform króla Stanisława Augusta(1764-1768) ekwiwalent 4 groszy srebrnych lub 30 miedzianych, zaś od czasu przed połową XIX w. utworzony i funkcjonujący jako termin jednostki obrachunkowej do oznaczenia 30 gr (540 denarów) stanowiących ekwiwalent w srebrze dla złotych monet – dukatów (floreus aureus, goldgulden, czerwony złoty).

folwark (od niem. *Vorwerk*) – prowadzone przez właściciela lub jego pełnomocnika gospodarstwo rolne i hodowlane, produkujące głównie na zbył siłami ludności zależnej lub najmnej.

font, funt – miara ciężaru według konstytucji z 1764 r., równa 32 łuty wrocławskie, tj. 406.679 g.

fundator (od łac. *fundo*, *fundator*) – tu: feudalny założyciel osady wiejskiej, olęderskiej.

fura – 1.wóz konny do przewozu ciężarów; furmanka; 2) ilość towaru mieszcząca się na takim wozie.

garniec – miara pojemności, od 1764 r. równa 3.768111 litrów, dzielił się na 2 półgarnce, 4 kwarty i 16 kwaterek.

gąsior – dyby, kłoda (na szyję i ręce).

glejt (czes. **glejt**) – list bezpieczeństwa, list żelazny, zaświadczenie wydane przez władze (króla), zezwalające na bezpieczny przejazd przez jakieś terytorium.

grzeczność – stosowne, należyte zachowanie się, postępowanie, zaleta.

grzywny, grzywna = 48 groszy, czyli 1 złoty polski i 18 groszy miedzianych.

huba, chuba (od niem. *die Hufte*) – włóka albo łan, miara powierzchni ziemi równa 30 morgom; występowały przeważnie 3 rodzaje – włók: wielka, średnia i mała, w zależności od rodzaju i wielkości prętów którymi były mierzone morgi; od 1764 r. w powszechnym użyciu był pręt koronny liczący 7 ½ łokcia = 4 m 46 cm 6,54 mm.

illacja (od łac. *illatio* – m. in. wniosek, dowodzenie) – tu: ustne objaśnienie lub wniosek, dane sądowi przez stronę lub jej patrona (obrońcę) przy wprowadzeniu sprawy lub po odczytaniu stronom dekrete, gdyby spostrzegły, że zostało coś opuszczone, żądanie jednostronne; podczas czytania wyroku nie wolno było czynić illacji, ale po odczytaniu każdy miał na to trzy dni, ponadto na mocy uczynionej illacji wolno było sądowi wyrok zmienić, a illacja uczyniona tylko dla obejścia prawa, pociągała karę do czterech tygodni więzy lub tysiąca grzywien.

indagacja, indygacje/indegacja, indegacje (od łac. *indago* – badanie, poszukiwanie, śledzenie) – wypytywanie kogoś o coś, badanie, śledztwo.

inkurcja, poprawnie: **inkursja** (od łac. *incursio*) – napad, najazd, wtargnięcie, zaczepka, groźba, niebezpieczeństwo.

inwentarz – 1. zwierzęta hodowlane znajdujące się w gospodarstwie rolnym, 2. trwałe składniki majątku jednostki organizacyjnej np. narzędzia, środki produkcji, w odróżnieniu od zwierząt – inwentarza żywego, zwane inwentarzem martwym; 3. spis faktyczny ilości i wartości wszystkich składników majątku jednostki organizacyjnej, 4. zespół, zbiór. **inkwizycje, inkwizycje fundamentne** – badanie, śledztwa, badanie, śledztwo podstawowe, zasadnicze.

instant, – e, – um – natychmiast, nagle, szybko, pośpiesznie, koniecznie.

instygator (od łac. *instygator*) – prokurator , oskarżyciel publiczny, tu miejski.

jałowica(jałowicza), jałówka – samica bydła domowego w wieku powyżej 6 miesięcy, przed pierwszym wycieleniem, czyli do wieku 18-24 miesięcy.

jurament, juramenty (od łac. *iuramentum*) – tu: przysięga jako środek dowodowy w procesie.

kalkulacja – 1. obliczenie kosztów przypadających na jednostkę wytwarzanych, sprzedawanych lub nabywanych towarów i usług, 2. rozważanie szans na powodzenie jakichś działań i planowanie ich przebiegu.

kantonistwo – 1. żołnierz wychowywany od dziecka w koszarach; 2. mężczyzna obowiązany do służby wojskowej do końca życia; 3. osoba zwerbowana do wojska; rekrut; 4. żołnierz przebywający na kantonach; 5. rekrutacja lub werbunek do wojska (z własnej woli lub przez ciągnięcie losów); 6. opłata wnoszona za pokwitowaniem w zamian za dostarczenie rekruta do wojska, którą tu urząd gminy/sołtys przekazywał bezpośrednio do Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Kaliskiego.

kańczug – skórzany, rzemienny bicz z krótką rękojeścią; nahajka; nahaj; batóg; uderzenie takim biczem.

kloza – odosobnienie, więzienie, areszt, zamknięcie.

kmiecie – podstawowa warstwa ludności wiejskiej w XIII-XIX w., użytkownicy gospodarstw uważanych za pełnorolne, w XIII-XIV w. w okresie wprowadzania prawa niemieckiego osadzani zazwyczaj na gospodarstwach jednołanowych (jednowłokowych), ale już wówczas i później często otrzymywali nadziały większe, dwułanowe (i jako tacy nazywani byli także gospodarzami rolnikami) lub mniejsze, półłanowe (półrolnicy). W wiekach XIII-XIV główne obciążenia k. stanowiły czynsze pieniężne i daniny w naturze (głównie w ziarnie) na rzecz pana i dziesięcina na rzecz Kościoła, w XVI-XVIII coraz bardziej obciążano ich pańszczyzną dochodzącą w XVII w. do 5-6 dni, a w XVIII w. niekiedy do kilkunastu dni tygodniowo z łana, co zmuszało k. do zatrudniania czeladzi. Do uprawy swoich i pańskich gruntów k. utrzymywali znaczny sprzężaj (w XVII w. zazwyczaj 2 konie i 4 woły). W XVII-XVIII w. rozmiary gospodarstw kmiecych ulegały znacznemu zmniejszeniu do 1 a nawet 1/2 łana i malał odsetek k. w strukturze ludności wiejskiej. Obok k. pańszczyźnianych znacznie mniej liczną grupę tworzyli k. czynszowi (np. olędrzy), z reguły bogatsi i bardziej samodzielni gospodarze.

kolegacja – poprawnie: koligacja (od łac. *colligatio* – związek, styczość) – pokrewieństwo, powinowactwo, krewni, powinowaci.

komenda, komenda konsystująca – część wojska będąca pod czymś dowództwem stacjonująca/ przebywająca w określonym miejscu

komendarz (łac. *comendarius*) – duchowny, administrator parafii, zarządzający parafią bez instalacji kanonicznej, w sferze ekonomicznej i duszpasterskiej, przydzielony właściwemu proboszczowi na wypadek jego niedyspozycji zdrowotnej, nieobecności w parafii lub jej wakatu.

Komisja Porządkowa Cywilno-Wojskowa – terenowy kolegialny organ administracji i sądownictwa karno-administracyjnego uzależniony od władz centralnych, powołany przez Sejm Wielki konstytucją (uchwałą) z 15 XII 1789 r.; w latach 1790-1792 zorganizowano 49 takich komisji w Koronie i 26 na Litwie, a wśród nich 4 w Wielkopolsce właściwej, w tym jedną w Kaliszu dla województwa kaliskiego i powiatów: kaliskiego, konińskiego i pyzdrskiego, które zakresem swej władzy obejmowały sprawy: ekonomiczne, oświaty, szkolnictwa, szpitali i opieki społecznej, wojskowe.

komornicy – kategoria bezrolnej ludności wiejskiej występująca w XIV-XIX w., nie posiadająca chałup ani ziemi, mieszkających najczęściej u gospodarzy rolników (także olędrów) i utrzymujących się z pracy najemnej u nich lub we dworze, często jako czeladź; niekiedy posiadających nieliczne zwierzęta hodowlane i uprawiających, w zamian za odpracowanie, skrawki ziemi; najuboższa warstwa osiadłej ludności wiejskiej.

komparycja (łac. *comparare* „łączyć w pary, porównywać” od *com* – „współ – ” i *par* „równy”; łac. *compendium* – skrót, oszczędność – określenie używane w stosunku do nagłówków w różnorodnych dokumentach (np. w aktach notarialnych, wyrokach sądowych itp.); k. nie jest właściwą treścią dokumentu, a tylko jego technicznym rozpoczęciem,

określającym czas, okoliczności oraz strony czynności, opisanych w dalszej części dokumentu.

kompensacja (od łac. *compensatio, compensare* – równo ważyć), także: kompensata, rekompensata, rekompensacja – wyrównanie rachunków, strat, szkód, wszelkich braków, zarówno w sferze materialnej, jak i moralnej, tu: umorzenie zobowiązania, gdy jedna osoba staje się wobec drugiej jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem; równoważenie określonego działania innym działaniem, które znosi lub wyrównuje początkowe działanie;

komplanacja (od łac. *complanatio*) – wyrównanie, spłacenie, załagodzenie, załatwienie, zgoda.

kompozycja – złożenie, dobrowolna ugoda, okup, uiszczenie, darowanie długu, wyrównanie, uporządkowanie, komasacja gruntów, danina, składka, zestawienie, budowa, struktura.

komunikować, komunikować się – utrzymywać z kimś kontakt; mieć połączenie z innym pomieszczeniem, miejscem.

kondycja, kondycje (od łac. *conditio, -onis*) – sprawność fizyczna, forma, stan zdrowia; położenie; tu: warunki.

konsens (od łac. *consensus*) – 1. dawniej: zezwolenie na coś, zwłaszcza urzędowe; 2. zgodne stanowisko w jakiejś sprawie; 3. porozumienie będące efektem dyskusji, negocjacji, wzajemnych ustępstw; 4. prawo, przywilej.

konserwować – tu w odniesieniu do człowieka: dbać, troszczyć się o siebie; trzymać się.

kontentować się – zadowalać się.

kontraktowy – chłop (także olęder), częściej rzemieślnik osiadły we wsi za indywidualnym kontraktem, czyli umową zawartą z panem feudalnym, dziedzicem lub posiadaczem dóbr ziemskich.

kontrakt (od łac. *contractus*) – tu umowa założyciela osady z osadnikami lub ich przedstawicielami oraz całą gminą wiejską, mająca najczęściej formę jednostronnego przywileju wydawanego przez fundatora; mogła być indywidualna, wstępna i zbiorowa, końcowa, a w zależności od charakteru prawnego emfiteutyczna – krótkoterminowa (kilkudziesięcioletnia) lub wieczysta.

kontrowersja (łac. *controversio – onis*) – niezgoda, spór

kontuzja (łac. *contusio*) – zamknięte uszkodzenie wewnętrznej struktury tkanki powstałe w wyniku urazu mechanicznego polegające na zgnieceniu komórek, rozerwaniu włókien substancji międzykomórkowej, uszkodzeniu naczyń i nerwów.

korzec warszawski – miara pojemności, od 1764 równa 1 hl 20.005157 litrów; dzielił się na 2 korczyki gdańskie i 32 garnce.

kozy maciorki – kozy samice.

krój – tu: część pługa w formie metalowego noża lub tarczy.

kupiciel – kupujący, nabywca.

kwarta – miara pojemności = 4 kwaterki = 0.942227 litra.

landrat – w Prusach urzędnik administrujący powiatem, zwany również radcą ziemskim, starostą lub konsyliarzem, najwyższy przedstawiciel władzy wykonawczej na terenie powiatu reprezentujący interesy króla, którego rozkazy otrzymywał na piśmie w formie rozporządzeń.

laudemium (łac. *laudemium*) – opłata pobierana przy przechodzeniu lub sprzedaży prawa wieczysto-dzierżawnego np. do majątku, najczęściej w wysokości co 10 gr od sumy sprzedaży.

licytacja (od łac. *licitatio*) – przetarg, rodzaj publicznej sprzedaży, w której nabywcą zostaje osoba fizyczna lub prawna, która zadeklaruje najwyższą kwotę.

lokacja (od łac. *locatio*) – tu założenie osady, oparte na umowie określającej jego warunki prawne i gospodarcze, sformułowanej przez założyciela w porozumieniu z osadnikami.

lokator (od łac. *locator*) – osadźca, przedstawiciel osadników zawierający w ich imieniu umowę z założycielem osady, przedsiębiorca osadniczy, sprowadzający osadników i organizujący nową osadę; najczęściej osiadający w założonej wsi i pełniący (przynajmniej na początku obowiązków jej sołtysa), czerpiący też korzyści materialne z tytułu swej funkcji (np. w postaci dodatkowej powierzchni gruntu).

łanowy układ przestrzenny – układ gruntów uprawnych mający postać łana, obszaru pełnorolnego gospodarstwa chłopskiego, którego rozmiary w zależności od rozumienia łana jako jednostki mierniczej wahały się od 16,7 – 25,8 ha i były wytyczane przy użyciu różnych rodzajów prętów i łokci, mórg.

łokieć – miara długości, od 1764 r. jako warszawski równał się 59 cm 5.538 mm, dzielił się na 24 cale; jako łokieć warszawski² – miara powierzchni, równał się 0.354666 m².

łopata płuzna – lemiesz.

łożenie – nakład, koszty.

manifest – w sądownictwie: skarga wniesiona do sądu w sprawie krzywdy osobistej.

memoriał – pismo skierowane do władz, zawierające prośby lub uwagi w ważnych dla ogółu sprawach.

niezabawnie – niezadługo, natychmiast, niezwłocznie

niwowy układ – układ gruntów uprawnych mający postać niwy, to jest nowego obszaru ziemi uzyskanego pod uprawę głównie poprzez karczunek lasów, należącego do jednego lub kilku gospodarzy, o kształtach i rozmiarach zależnych od warunków terenu i stosunków własnościowych; charakteryzował się wyznaczeniem trzech podstawowych pól (ozimego, jarego, ugoru), w których chłopi nieraz z dworem pańskim, posiadali odrębne plosy (działki), tworzące łan (włokę), które dzieliły niwę na pasy wzdłużne.

numero (od łac. *numero* – liczyć) – w liczbie.

oblata (od łac. *oblatus*, – *ato*, od *offerre*, *oblatus* – nieść naprzeciw; pozostawić) – tu: wpis (odpis) lub wciągnięcie aktu prawnego do ksiąg sądu i urzędu (np. grodzkiego, miejskiego).

obostrzenie – przepis, zarządzenie wzmagające surowość jakichś praw, zakazów itp.

okowita (łac. *aqua vitae*) inaczej gorzałka przepalana – staropolskie określenie wysoko-procentowego napoju alkoholowego, produkowanego ze zbóż i ziemniaków (ziemniaki były podstawowym surowcem w XIX w. w Wielkopolsce); początkowo produkowana wyłącznie w celach leczniczych, z czasem stała się napojem alkoholowym o dużej (ponad 40%) mocy.

okupne (z niem. zwane najczęściej *Grungeld*) – jednorazowa opłata za użytkowaną wieczyste ziemię, za wieczyste prawo jej posiadania i czerpania z niej pożytków.

osnowa – zasadnicza treść wniosku, dokładnie określone żądanie.

otaksowanie – oszacowanie, określenie ceny.

owce maciorki – owce samice.

perswazja (od łac. *persuasio*) – dowodzenie, wyjaśnianie czegoś komuś, najczęściej przy jednoczesnym przekonywaniu, zachęcaniu kogoś do czegoś.

pięty żelaza – kawałki, sztaby surowego żelaza.

pinkie/pieńki pszczoł – ule drążone w drewnianych pniach z pszczołami.

plaga, plagi – razy, uderzenie, kary cielesne.

plenipotent – pełnomocnik innej osoby, działający za jej upoważnieniem pisemnym, najczęściej zeznanym przed urzędem.

płosa, płoska – grunt wymierzony, dział roli, stajanie, niwa.

pocziwość – uczciwość.

podpisować – podpisywać.

podwoda – posługa komunikacyjna, transportowa, zwana inaczej drogą, świadczona przez chłopów, w tym przypadku przez ołędrów na rzecz właściciela feudalnego (przeważnie raz do roku), w ramach robocizn, jako jedna z form powinności dworskich, niekiedy zamieniana na opłatę; podwody były używane do transportu zboża folwarcznego i innych towarów na rynki lokalne (tzw. drogi małe do ok. 35 km) oraz bardziej oddalone (drogi wielkie do ok. 84 km), odbywane wozami i zaprzęgami parokonnymi chłopów.

podymne – podatek wprowadzony konstytucją sejmową 1629 r., wybierany od dymu (domu, gospodarstwa) na podstawie taryfy; sejm 1775 r. wprowadził podymne w miejsce pogłównego ze wszystkich dóbr (także i szlacheckich) od dymów wiejskich i miejskich, w różnej wysokości według taks; w Koronie podzielono domy miejskie na cztery klasy według wielkości i położenia, płacące od 4 do 16 zł, domy wiejskie na dwie klasy płacące 7 i 5 zł, przy czym zawsze wolne od tych opłat były domy dobroczynne i szkolne, później Sejm Wielki uchwalił w 1789 r. drugie podymne (protunkowe).

pogłowne – w Polsce przedrozbiorowej podatek nakładany na ogół lub określone grupy ludności, płacony „od głowy”; jako podatek nadzwyczajny powszechny ciężący również na szlachcie i duchownych (wprowadzony po raz pierwszy w latach 1498-1520) w XVI-XVII w. spotykało się z ich dezaprobatą (stąd było nazywane dla nich *subsidiium charitativum* dla podkreślenia jego dobrowolności); w latach 1717-1775 przekształcone w stały podatek na utrzymanie wojska.

porcja (łac. *portio* część) – część wydzielona na określony użytek, dawka.

półgębek – tu: uderzenie w policzek; dawniej także warga.

półhub, półhubek, półhubie, półhuby – połowa huby, formalnie 15 morgów.

pretencja, pretensja (łac. *praetensio*, od *praetendere* sięgać po coś) – 1. występowanie z roszczeniem o swoje prawa. 2. żal słuszny albo niesłuszny do kogoś. 3) przesada, krygowanie się.

pręt – miara długości, od 1764 równa 4 m 46 cm 6,54 mm; był równy 7 ½ łokcia.

protokół (łac. *protocollum*) – tu: dokładny zapis wniosków i uchwał zebrania; akt sporządzony przez urzędową osobę zawierający wyszczególnienie dokonanych przez nią działań i stwierdzonych faktów.

prowizja (niem. *die Provision*, łac. *provisio* przezorność, zapobiegliwość) – procentowe wynagrodzenie od wartości transakcji za pośrednictwo, czynności handlowe itp., 2. zapasy żywności.

przegon – przepędzanie, miejsce do przepędzania zwierząt hodowlanych.

przymus propinacyjny – bezwzględny obowiązek nabywania przez chłopów (także ołędrów) trunków produkowanych w dobrach ich panów feudalnych, pod groźbą dotkliwych kar pieniężnych, a nawet usunięcia z gospodarstwa.

przytomny – obecny.

pustka – teren po wsi opuszczonej wskutek różnych przyczyn, zarosłej wtórnie lasem i nieużywanej, wymagającej karczunku, opuszczone osada, gospodarstwo, pole; pustki powstawały na skutek wyludnienia spowodowanego załamaniem gospodarki, zniszczeniami wojennymi i klęskami elementarnymi (pożary, zarazy), jak też w wyniku zmian środowiska geograficznego (klimatu, sieci wodnej lub wyjąłowania gleby).

pustkowiec, pustkowiec – mieszkaniec pustkowiec.

pustkowiec – osada składająca się z jednego lub kilku rozproszonych, oddalonych od siebie gospodarstw, położonych często w lesie.

radlica – krój, żelazo u radła/pług, którym radła/orzą ziemię.

Referendaria – Sąd Referendarski, centralny sąd królewski/państwowy dla poddanych zamieszkałych w dobrach koronnych, rozstrzygający ich sprawy w trybie apelacji od wyroku sądów starostów, dzierżawców dóbr lub władz miast królewskich istniejący od lat 80. XVI w. do 1795.

regestr – spis: różnych rzeczy dla pamięci, dóbr, dochodów, majątności; rachunek.

rekognita, rekognicja (od łac. *recognitio*) dawniej: 1. uznanie tożsamości rzeczy lub osoby; 2. uznanie, potwierdzenie prawdziwości dokumentu; 3. badanie, rozpoznanie czegoś, zwłaszcza dla celów wojskowych, zbieranie dowodów w miejscu zbrodni, zeznanie; zwiad.

rekwirować (od łac. *requiro*) – urzędowo żądać, wymagać, ścigać, domagać się czegoś, wzywać pomocy, pytać się o coś, dowiadywać się, karać.

relacja (od łac. *relatio*) – zrzucenie winy na kogoś; odesłanie sprawy do rozstrzygnięcia wyższej instancji sądowej, doniesienie, odpowiedź, oświadczenie.

relaksacja (łac. *relaxatio – onis*), *r. legis seu iuris* – zawieszenie mocy obowiązującej przepisu prawa w konkretnym przypadku; umorzenie, zmniejszenie np. kary sądowej.

reskrypt (łac. *rescriptum* – pisemna odpowiedź) – rozporządzenie panującego lub władz rządowych; pisemne zarządzenie urzędowe, rozkaz.

rewers (od łac. *reversus* – odwrócony) – skrypt dłużny, zaświadczenie na piśmie, kwit.

rezolucja/rezelucja (od łac. *resolutio, -onis*) – postanowienie (np. dekretów, czyli wyroków), uchwała, decyzja.

rezygnacja (od łac. *resignatio*) – zrzeczenie się, ustąpienie; wzdanie, akt przeniesienia własności; zrzeczenie się czegoś na rzecz osoby trzeciej.

rudunek (od niem. *die Rodung*) – karczunek, nazywany też rumunkiem.

rudowanie – karczowanie.

rumunek (od niem. „räumen” – oczyszczać, opróżniać, uprzętać, usuwać) – karczunek albo miejsca wykarczowane, lub osada założona na miejscu po wyciętych lasach.

sąd lancwójtowski/landzwójtowski, sąd landswójtowski – sąd landwójta, obieralnego urzędnika władz miejskich będącego zastępcą wójta lub starosty na mocy przywileju lokacyjnego miasta na prawie magdeburskim.

schadzka – zebranie, spotkanie, zgromadzenie się.

sentencja sądowa – wyrok sądowy.

sesja (od łac. *sessio*) – zebranie, narada.

siąg kwadratowy, poprawnie sążeń – tu: niemetryczna miara powierzchni; sążeń staropolski jako miara długości – liczył 6 stóp, czyli (przy stopie = 297,7 mm) 1786,2 mm (według konstytucji 1764), natomiast sążeń kwadratowy liczył odpowiednio 6x6 takich stóp, to jest 36 stóp kwadratowych, a w przeliczeniu na mm 3190510,44, czyli ok. 3m 19,5

cm kwadratowych; pochodną sążnia jest sąg – jako sześcienna miara drewna, 1 sąg (leśny, do drzewa) = 1/2 sążnia sześciennego = 2,5799 m³.

skopy – wykastrowane barany.

spacznie – opacznie, na opak, na odwrót.

srebrny grosz (srebrnik) – 1 gr srebrny w l. 1764-1796 = 7 1/2 gr miedzianego.

stadnik – ogier/byk zarodowy.

starosta – „z władzą sądową” (starosta grodzki, generalny) urzędnik sądowy i administracyjny z nominacji króla, na obszarze ziemi, powiatu lub większym, dzierżawiący również dobra królewskie (państwowe), stanowiące uposażenie jego urzędu; „bez władzy sądowej” tylko tenutariusz, czyli dzierżawca i zarządca większych lub mniejszych jednostek organizacyjnych i gospodarczych królewskich lub państwowych dóbr ziemskich, zwanych starostwami, tenutami, dzierżawami, a nieraz tylko pojedynczych wsi, gospodarstw (sołectw, wójtostw) i obiektów (jak młyny).

strafa (z niem. *die Strafe*) – kara pieniężna.

substancja (od łac. *substantare* – trwać) – tu: majątek, majątność.

sukcesor, sukcesorzy (łac. *successor*) – następca, spadkobierca, dziedzic.

syn przybrany – pasierb.

syndyk – osoba upoważniona do zarządzania masą upadłości (majątkiem niewypłacalnego dłużnika) i zaspokajania roszczeń wierzycieli; kurator.

szarwark – przymusowe świadczenie ludności chłopskiej, także ołederskiej, w robociznie lub sprzężaju przy naprawie i budowie dróg, mostów, grobel, wałów przeciwpowodziowych.

sztuk, sztuka – kawałek (gruntu).

ścięgno, ścięgna – szlak, ścieżka, dróżka.

taksa – tu: szacunkowa wycena.

talar, talar bity/taler – duża moneta srebrna o ciężarze ok. 28 g, z dobrego kruszcu, bita w wielu krajach Europy od końca XV i 1 poł. XVI w.; po 1764 w Polsce był równy 8 zlp.; od XVI w. w krajach Świętego Cesarstwa Rzymskiego (Rzeszy) określany jako reichsthaler, talar cesarski; bity także według właściwej mu stopy w mennicach polskich.

tatarka – zboże, gatunek gryki,

testament (od łac. *testari* – świadczyć, czynić testament) – jednostronne rozporządzenie ostatniej woli, ustanawiające w przewidzianej prawem formie spadkobierców majątku na wypadek śmierci testatora, czyli jego wystawcy.

testimonia, testimonium, testimonium (łac. *testimonium*) – świadectwo, zaświadczenie, dowód.

transakcja (łac. *transactio* – dokonanie) – 1. czynność handlowa o większym znaczeniu, np. kupna-sprzedaży ziemi, 2. umowa, ugoda, której towarzyszą wzajemne ustępstwa.

tynf, tymf – potoczna nazwa srebrnych złotych polskich/złotówek bitych w latach 1663-1667 w Bydgoszczy i Lwowie przez Andrzeja Tymfa, dzierżawcę mennic koronnych, i będących w obiegu później; moneta podwartościowa o wyznaczonym kursie 30 gr, realnie warta 12-18 gr; jej ogromna produkcja (ok. 6mln szt.) przyczyniła się do spotęgowania inflacji.

uczciwy – określenie stosowane w odniesieniu do chłopów osobiście wolnych, nie poddanych.

udziałany – zrobiony, uczyniony, wykonany.

unkoszta, unkoszta prawne – koszty prawne związane z wystawieniem aktu własności, postępowaniem sądowym, wydaniem wyroku.

wadja, vadium – suma stanowiąca zabezpieczenie dotrzymania warunków umowy, kaucja, zastaw, czyli kwota pieniędzy składana do rąk osoby rozpisującej przetarg lub wpłacana do depozytu sądowego jako gwarancja, że oferent nie zmieni ani nie wycofa złożonej oferty.

wici jermenne/jarzemne – część drewnianej uprzęży zakładanej zwierzęciu pociągowemu na kark, szyję, czoło lub rogi; jarzmo (uprząż) urządzenie służące spinaniu, zwieraniu czegoś.

wiertel – przed rozbiorem Polski miara powierzchni rolnej, równa 3.591 m², później jako berliński wiertel (*das Viertel*, ćwierć pruska) miara pojemności płynów, objętości produktów sypkich (także zboża), równa 7,9 l.; tu występuje w tym drugim znaczeniu.

wigilia – **wigilia** (z łac. *vigilia* – „czuwanie”, „straż”; *vigilare* – „czuwać”) – w tradycji chrześcijańskiej rozpoczęcie obchodów świątecznych wieczorem dnia poprzedzającego; w Kościele katolickim wigilia jest częścią każdej uroczystości (w tym niedzieli), a na jej obchód składają się I nieszpory oraz msza wigilijna.

wikt (łac. *victus* – pożywienie) – żywność, artykuły spożywcze, prowiant.

wilkierz (daw. niem. *Willkür* – samowola) – w dawnej Polsce uchwała rady miejskiej dla miast i wsi, czasem podejmowana przy udziale ławy sądowej albo reprezentacji pospólstwa (złożonej ze starszych cechów), a od XVI w. (także pod nazwą ordynacja) przez zgromadzenia wiejskie dla wsi lokowanych na prawie niemieckim, holenderskim/olęderskim, regulująca sprawy targowe, cechowe, bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także sprawy z zakresu prawa cywilnego i karnego, w miastach królewskich wydawana/zatwierdzana przez króla lub jego urzędnika, zaś w miastach i wsiach prywatnych przez ich właścicieli, uzupełniająca przepisy aktu lokacyjnego; w tym wypadku zapewne zapowiedź jego wydania w postaci zbioru przepisów prawnych przez miasto Pызdry dla wsi Pызdrskie Olędry.

wizja – szczegółowy urzędowy opis nieruchomości i ruchomości oraz renty pobieranej z gospodarstw chłopskich lub mieszczańskich, sporządzany najczęściej w związku ze zmianą posiadacza dóbr, na żądanie zainteresowanych stron, przeprowadzany na gruncie przez woźnego przysięgłego, reprezentującego urząd i sąd grodzki i ziemski, w obecności świadków i tym się różniący od opisu prywatno-prawnego, jakim był inwentarz.

wolnizna – określony w przywileju lokacyjnym czas kilku lat przeznaczonych na zajęcie i zagospodarowanie terenu otrzymanego jako nadział (obszar pod gospodarstwo), wolnych od powinności na rzecz dworu, państwa i Kościoła; jej długość zależała przede wszystkim od charakteru terenu lokacji.

wół, wolec – wykastrowany buhaj.

wyderec, wyderkaf – od XIII w. potoczna nazwa kupna renty, polegająca na tym, że posiadacz kapitału dawał właścicielowi nieruchomości ustaloną sumę pieniężną, za którą ten właściciel zobowiązany był wobec niego do stałych, przeważnie corocznych świadczeń pieniężnych w wysokości 5-8% uzyskanego dochodu (renta), uiszczanych dożywotnio lub przez ustaloną liczbę lat; dzierżawa w zamian za pożyczkę.

wyekskuzować – wytłumaczyć, wyjaśnić.

wytrącić – wyrzucić, pominąć, odjąć.

względnosc – łaska, uwazanie.

zagrodnicy – inaczej ogrodnicy, kategoria małorolnej ludności chłopskiej, przeważnie poddanej, istniejąca w XIII-XIX w., posiadająca niewielkie gospodarstwa, na ogół 5-6 morgów; w osadach olęderskich występowały też oprócz takich zagrodników „zagrodnicy bez gruntu i ogrodu”, posiadający chałupy, ale będący chyba faktycznie ludźmi żyjącymi z pracy najemnej.

zaoblatowany akt – akt wpisany lub wciągnięty do ksiąg sądu i urzędu (np. grodzkiego).

zasługa, zasługi – wynagrodzenie.

zdezelowany – zniszczony, zrujnowany.

złoty polski lub złoty (złotówka) – srebrna moneta polska, od 1764 r. równa 4 srebrnym groszom, 2 półzłotkom, albo 30 groszom miedzianym.

zakład – gwarancja, rękojmia, wadium, zastaw; nagroda, stawka.

znak sołecki – tu prawdopodobnie w postaci laski, odsyłanej od gospodarza do gospodarza celem powiadomienia ich o zebraniu gminnym.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

1. ARCHIWALNE

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Księgi sądów i urzędów grodzkich Wielkopolski

Kalisz. Gr. 481, 483.

Konin. Gr. 118, 160.

Pyzdry G. 82, 110, 112, 113, 115, 116

Zbiór tabel podatkowych i lustracji.

Tab. 21, 24, 25. Kalisz.

Tab. 46, 47. Pyzdry.

Księgi Konisji Porządkowych Cywilno-Wojskowych

Kalisz. Cw.6.

Akta miast wielkopolskich

Akta m. Kalisza

I 232: *Acta advocatialis calissiensa annorum 1581 incipiendo ad alios annos continuando villanorum ad civitatem Calissiensem spectantium 1581-1695 (Acta villanorum 1581-1695 i Acta villanorum 1670-1704 dla wsi miasta Kalisza: Chelmce, Dobrzec, Ostrów, Rajsków, Szałe, Saczyn, Takomyśle i Tyniec.*

I 233: *Liber praetoralis ordinum spectabilem et famatorum dominorum praeconsulis et consulum, advocati, scabinorum etque archimogitorum...*

I 234: *Acta electionis magistratus 1684-1698, demum ulterius villanorum 1718-1749 (Acta villanorum 1718-1749).*

I 235: *Acta villanorum civitatis S[acre] R[egiae] M[aiestatis] Calissiensis 1777-1782.*

Akta m. Pleszewa

I/40: *Protocollum von Verkaufung der Häuser und Gründe auf der Maline von 1791.* Księga sołtysia protokołów transakcji wsi Malina, 1791-1805.

Akta m. Pyzdry

I/28: Protokół dekretów, kompromisów, kondescencji, kontraktów, komplancji m. Pyzdr 1782-1792.

I/29: Księga radziecka m. Pyzdr 1784-1788.

I/62: *Protokół rezolwowanych dekretów przez apelację lub zaskarżenie od sołtysa i ławników Hollendrów miasta Pyzdr dziedzicznych przed szlachetny magistrat tegoż miasta jako panów swych i dziedziców poddanych.*

I/63: [Księga sądowa sołecka wsi Holendry należącej do m. Pyzdr].

I/65: m. Pyzdry. [Korespondencja, ekstrakty] 1764-1784.

A.m. Koźmina I/26: [Akta sądu i urzędu wójtowsko-ławniczego kolonii niemieckiej w Koźminie], obejmujące kopię ich przywileju lokacyjnego, kontrakty kupna i sprzedaży ziemi, pokwitowania odbioru pieniędzy w związku zawieranych transakcjami, zapisy małżeńskie i testamenty z lat 1775-1799 i 1835-1838, język niemiecki i polski.

Sirisa [A. Sadebeck], *Materialien zur historisch, statistik und topographisch Beschreibung von Südproussen(...)* 1793-1798, sygn.: 2, 3.

Spuścizna Alberta Breyera

sygn. 803.

Starodruki

A. F. Büsching, *Verzeichniss aller... Örter in Polen.* [W:] *Magazin für die neue Historie und Geographie*, Bd XVI, Halle 1782. A. C. Holsche, *Geographie und Statistik von West-, Süd- und Neu-Ostpreussen. Nebst einer kurtzen Geschichte des Königsreichs Polen*, t. 1-2, Berlin 1800 i 1804.

L. Krug, *Topographisch-statistisch-geographisches Wörterbuch der sämtlichen preussischen Staaten in den Preussischen Staaten*. Tl. 1-13, Halle 1796-1803.

Sirisa (A. Sadebeck), *Historisch-statistisch-topographische-Beschreibung von Südproussen und Neu-Ostpreussen oder Königlich-Preussischen Besitz-nehmungen von Polen in den Jahren 1793 und 1795 entworfen*, Leipzig 1798.

Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona w biurze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, oprac. J. Kolberg. I-II, Warszawa 1827.

2. DRUKOWANE

Aus dem Schöppenbuch der Kolonie Alexandersdorf. Mitgeteilt von A. Hänseler, Jg. 6, Landsberg (Warthe) 1929, s. 50-56 (tekst wilkierza tej wsi z 1747 r. zawarty w jej księdze ławniczej).

Biršū dvaro teismo knygos, 1620-1745 [Księgi sądowe dworu birżańskiego spisane w jęz. polskim]. Parengė V. Raudeliūnas ir R. Firkovičius. Seria: Lietuvos Teises Paminklai [T.] 1, Mintis Vilnius 1982.

Inwentarze majątkowe chłopów z Górczyna z lat 1764-1787, wyd. Z. Chodyła „Kronika

Miasta Poznania”, 2002, 1 (Górczyn), s. 79-93;

Inwentarze majątkowe gospodarstwa chłopskiego we wsi Winiary z 2. połowy XVIII w., wyd. Z. Chodyła, jw. 2008/4 (Winiary), s. 52-62.

Księga gruntowa domeny złotowskiej 1619-1816, red. J. Zdrenka i M. Chołodowska, Toruń 2005.

Księga ławnicza Nowego Kramaska 1572-1782. Edycja Źródłowa, wyd. K. Benyskiewicz. Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra 2008.

Księga ławnicza osad wiejskich Krzyżownik i Proszowa w dawnym Księstwie Oleśnickim z l. 1558-1583, wyd. ks. W. Klementowski, Kępno 1917.

Księga ławnicza wsi Kargowej w powiecie kościańskim (1617-1837). Wyd. A. i A. Wala-wenderowie, Warszawa 1960.

Księgi Referendarii Koronnej z drugiej połowy XVIII wieku, T. I (1768-1780) i II (1781-1794), wyd. A. Keckowa i W. Pałucki. (Materiały do dziejów wsi polskiej, seria II), Warszawa 1955 i 1957.

Księga sądowa państwa żywieckiego 1681-1773, wyd. M. Karaś i L. Łysiak, Warszawa-Kraków 1978.

Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy 1521-1555. Oprac. G. Jawor, M. Kołacz-Chmiel, UMCS. Seria: Fontes Lublinenses 3, Lublin 2009.

Księga sądowa wsi Wary 1449-1623, wyd. L. Łysiak [w:], „Starodawne Prawa Polskiego Pomniki”, seria II, dział II, t. VIII, Wrocław 1971.

Księgi sądowe wiejskie, wyd. B. Ulanowski, t. I-II, [w:] „Starodawne Prawa Polskiego Pomniki”, t. XI-XII, Kraków 1920-1921.

Księgi sądowe wiejskie z Chorzowa i Dębu z lat 1534-1804. Oprac. Z. Jedynak przy współpr. A. Sośnierz, Monografie i materiały Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” 4, Chorzów 2015.

Księga Sądu Ławniczego wsi Husów (1625-1870). Zespół red. Józef Bar [i in.], Husów-Rzeszów 2008.

Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1789. Cz. I. Województwo kaliskie. Pod red. A. Tomczaka. Wyd. J. Dygdała, Z. Górski, Tow. Naukowe w Toruniu. Fontes 120. PAN-Institut Historii. Uniwersytet Mikołaj Kopernika w Toruniu, Toruń 2020.

Materiały do dziejów rolnictwa w Polsce w XVI i XVII w., wyd. W. Chomentowski, Muzeum Konstantego Świdzińskiego, Warszawa 1876.

Najstarsza księga sądowa wsi Trześniowa 1419-1609, wyd. H. Polackówna, „Zabytki dziejowe TN we Lwowie”, t. I, Lwów 1923.

Opisy miast polskich z lat 1793-1794, wyd. J. Wąsicki, [Cz. I], Poznań 1962.

Parochia Kottenensis. Das Untertanenbuch der Herrschaft Filehne v. J. 1742, bearb. von. P. Gebhardt, „Grenzmärkische Heimatblätter”, Jg. 6, 1 Tl., 1930.

Polskie ustawy wiejskie XV-XVIII w., wyd. S. Kutrzeba i A. Mańkowski, Kraków 1938. Archiwum Komisji Prawniczej PAU, t. 11.

Das Schöffnenbuch der Dorfgemeinde Krzemienica aus den Jahren 1451-1482, hgg. Franz A. Doubek i Heinrich Felix Schmid, Leipzig 1931.

Testamenty chłopów polskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku. Oprac. J. Łosowski, UMCS, Lublin 2015.

Volumina Legum, t. II-VIII, Petersburg 1859-1860; t. IX, Kraków 1889, t. X, Poznań 1952.

3. KARTOGRAFICZNE

- Mapa szczegulna Województwa Kaliskiego zarządzona przez Karola de Perthées [b.d.] [Königliche Grosse Topographische Vermessungs Karte] – Mapa Prus Południowych z lat 1796-1805 w podziałce 1:57.600 (duży Gilly), oprac. David Gilly, Cron, Langner, 1:5000, Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz, Berlin Zachodni, sygn. Kart N 14431.
- D. Gilly, *Special Karte von Südproussen aus der Königlichen Grossen Topographischen Vermessungs Karte unter Mitwürking des Directors Langer reducirt und herausgegeben von Geheimen Bau-Rath Gilly*, Berlin 1802-1803, Simon Schrop und Comp. [1:155 200] (mały Gilly).
- Topograficzna karta Królestwa Polskiego, 1:126 000 (Mapa Kwatermistrzostwa Generalnego Wojska Polskiego) z lat 1822-1843, [Warszawa] 1839 [recte 1843], oprac. przed 1830 r., wyd. w 1843 r. z datą 1839, ark. kolumny I i II, sekcje III i IV;
- Karta dawnej Polski z przyległymi okolicami krajów sąsiednich według najnowszych materiałów na 1 : 300 000, gen. W. Chrzanowskiego, Paryż 1859, ze zbiorów kartograficznych Biblioteki Głównej UAM w Poznaniu, sygn. 104.869 V.
- Mapa Polski Głównego Geodety Kraju. Skala 1:100.000.
- Puszcza Pyzdrska. Blizanów. Ceków Kolonia. Chocz. Gizalki. Grodziec, Malanów. Mycielina. Pyzdry. Rychwał. Rzgów. Stawiszyn. Tuliszków. Zagórow. Mapa turystyczna. Tourist Map. Touristenkarte. Skala 1:55 000. Wyd. I, 2011 r.

OPRACOWANIA

- Baniowska E., „Chłopski świat” w świetle ksiąg sądowych wiejskich, [w:] *Czas zmiany, czas trwania. Studia etnograficzne*, red. J. Kowalska, S. Szymkiewicz, R. Tomicki, Warszawa 2003, s. 117-132.
- Baranowski B., *Sprawy obyczajowe w sądownictwie wiejskim w Polsce wieku XVII i XVIII*, Łódź 1955.
- Baranowski I. T., *Wsie miasta Kalisza*, „Przegląd Historyczny”. T. 20(1916), s. 355-369.
- *Ze studiów nad dziejami agrarnymi Polski: stosunek chłopca do ziemi we wsi małopolskiej w ostatnich wiekach Rzeczypospolitej*, PH 1912, XV, z. 1, s. 55-69.
- Barek R., *Puszcza Pyzdrska – wzornik zabudowy*, Pyzdry 2011 (praca zbior. na stronie internetowej: www.puszcza.pyzdrska.com).
- Bartoszewicz A., *Księgi sądowe Nowej Wsi (Łobzowskiej) z drugiej połowy XV wieku*, „Studia Źródłoznawcze”. T. 39: 2001 s. 115-131.
- Bobińska C., *Prawne kwestie chłopskiego użytkowania gruntu i walka o ziemię*, [w:] *Studia z dziejów wsi małopolskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, pod red. tejże, Warszawa 1957, s. 261-361.
- Bortkiewicz F., *Alienacje nieruchomości w prawie wiejskim w Małopolsce(XVI-XVIII w.)*, Łódź 1970.
- *Rękojemstwo w życiu prawnym wsi wsi małopolskiej w XVI-XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Nauki Humanistyczno-Społeczne, seria I, 1970, s. 69, s. 89-114.
- *Prawo bliższości w świetle małopolskich ksiąg sądowych wiejskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”(dalej cyt.: CPH), t. 24, 1972, z. 2, s. 67-106.
- Breyer A., *Die deutschen ländlichen Siedlungen im mittelpolnischen Warthebruches*, „Deut-

- sche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen*” 1938, H. 34, s. 22-70.
- Burszta J., *Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej. O tworzeniu się krajobrazu osadniczego ziem polskich i rozplanowań wsi*, Wrocław 1958.
- *Osadnictwo i kształty wsi*. [W:] *Kultura ludowa Wielkopolski*, T. I, pod red. tegoż, Poznań 1960, s. 31-105.
- Chodyła Zbigniew, *Ługi Ujskie – najstarsza osada ołęderska w Wielkopolsce (1597-1772)*, „Rocznik Nadnotecki”. T. XXX, 1999, s. 25-58.
- *Osadnictwo ołęderskie w Wielkopolsce(1597-1793)*, w przygotowaniu do druku,
- *Utworzenie i początki funkcjonowania województwa gnieźnieńskiego (1768-1774-1776)*, [w:] „Gniezno. Studia i materiały historyczne”, II, Warszawa-Poznań 1987, s. 5-68.
- *Zarys dziejów osadnictwa ołęderskiego w Polsce 1547-1864*, [w:] *Ołędry-przestrzenie obok nas. Katalog wystawy w Muzeum Etnograficznym – Oddziale Muzeum Narodowego w Poznaniu, listopad-grudzień 2006*. Wydawnictwo Muzeum Narodowego w Poznaniu, Poznań 2006, s. 32-71.
- *Zarys najstarszych dziejów osad ołęderskich w Puszczy Pyzdrowskiej (1746-1793)*, Pyzdry 2015, ss. 151, ilustr.; dostępne także na stronie internetowej, gdzie errata do tej książki.

- Dicker J., *Pokuta kościelna w prawie wiejskim polskim XVI-XVII w.*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny”, t. 1, 1925, z. 1.
- Doubek F.A., *Zum ältesten deutschen Schöffebuch der Gemeinde Krzemienica*, Posen 1932; nadb. z „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen”, 23/24.
- Dwornicka I., *Teki Adama Vetulaniego*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, T. 44: 1999, s. 77-82.
- Dydek Zbigniew, *Księgi sądowe wiejskie z obszaru województwa rzeszowskiego sprzed reformy podziału administracyjnego z 1975 roku*, „Prace Humanistyczne”, seria I, z. 2, 1986, s. 15-31.
- *Księgi sądowe zamku rzeszowskiego z lat 1702-1722*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe Prawo – Ekonomia”. T. 9: 1991 s. 235-237.
- Dydowiczowa Janina, *Wnętrze chałupy*, [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski*, pod red. J. Burszty, T. I, Poznań 1960, s. 163-196.
- Dzieje Wielkopolski*. T. I: Do 1793 r., pod red. J. Topolskiego; T.II: Lata 1793-1918, pod red. W. Jakóbczyka, Poznań 1969 i 1973.

- Goldmann K. E., *Die ältesten Siegel und Wappen der Neutomischeler und umliegenden Holländergemeinden* „Deutsche Blätter in Polen”, 3(1926), s. 418-429.
- Grodziski S., *Jeszcze o księgach sądowych. Uwagi polemiczne na marginesie pracy L. Łysia-ka*, CPH 15, 1963, 1, s. 287-292.
- *Księga sądowa starostwa krzeczowskiego i jej wartość badawcza* [w:] *Poprzez stulecia. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Antoniemu Podrazie w 80. rocznicę Jego urodzin*. Pod red. D. Czerskiej. Historia Iagellonica, Kraków 2000,s.101-112.;
- *Księgi sądowe wiejskie(Zasięg terytorialny i geneza)*, CPH, t. 12, 1960, 1, s. 85-140.
- *Kultura prawna wsi polskiej w świetle ksiąg sądowych wiejskich*, [w:] *Chłopi – naród – kultura*, red. A. Meissner, Rzeszów 1996, t. 4. Kultura i oświata wsi, s. 77-88.
- Gruchmanowa M, *Gwary wielkopolskie*, [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski*, pod red. J. Burszty. T.III, Poznań 1967, s. 351-392
- Gumowski M., *Herby i pieczęcie wsi wielkopolskich*, „Roczniki Historyczne”. R.

- XIII(1937),1, s. 61-80.
- Hamryszczak A., *Materiały do badań genealogicznych w zasobach Instytutu Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL w Lublinie*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, T. 1: 2009, s. 109-135.
- Handelsman M., *Litkup*, [w:] tegoż, *Studia historyczne*, t. 1, Warszawa 1911, s. 271-291.
- Hinz Bernhard, *Die Schöppenbücher der Mark Brandenburg besonders des Kreises Züllichau-Schwiebus bearbeitet und eigeleitet von Gerd Heinrich*, Berlin 1964.
- Historia kultury materialnej Polski*, oprac. zbior. po red. W. Hensla i J. Pazdura, t. IV: *Od połowy XVII do końca XVIII w.*, pod red. Z. Kamińskiej i B. Baranowskiego, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978.
- Hlebionek M., Targowski M., *Osadnictwo ołęderskie na Ziemi Wieleńskiej*, Wieleń 2014.
- Hładyłowicz K. J., *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932,
- Inglot S., *Z dziejów wsi polskiej i rolnictwa*, Warszawa 1986.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, pod red. K. Lepszego, Wrocław 1953.
- Jasińska M., *Osadnictwo ołęderskie w dobrach królewskich powiatu pyzdrskiego w 2 połowie XVIII wieku*. Praca magisterska napisana w Zakładzie Historii Nowożytnej do końca XVIII wieku UAM, pod kierunkiem prof. J. Topolskiego, Poznań 1992, msspis.
- Kobylińska J., *Księgi sądowe wiejskie – historia i wartość badawcza*, [w:] *Język w urzędach i w sądach*. Pod red. M. T. Lisisowej, Collegium Columbinum. Seria: Biblioteka Tradycji; nr 44, Kraków 2006, s. 125-136.
- Korniak B., *Życie codzienne mieszkańców parafii sąspowskiej w świetle „Księgi sądowej klucza dóbr Pieskowej Skaty”*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, t. 45, 2000, s. 73-91.
- Korytkowski J., *Brevis descriptio historico-geographica ecclesiarum archidioecesis Gnesnensis et Posnaniensis ad ordinem decanatum digestarum nec non elenchus universi cleri ecclesiis, sacellis publicis aliisque institutis hoc tempore deservientis (...)*, Gnesnae 1888.
- Kubiak B., *Gromada wiejska i jej funkcjonowanie w Małopolsce w XV i XVII wieku*, [w:] „Społeczeństwo staropolskie. Studia i szkice”, t. 3, red. A. Wyczański, Warszawa 1983, s. 130-139.
- Kultura ludowa Wielkopolski*, red. J. Burszta, T. I-III, Poznań 1960-1964-1967.
- Kultura Polski średniowiecznej XIV-XV w.*, red. Bronisław Geremek, Warszawa 1997.
- Kutrzeba Stanisław, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, T.I-II, Ossol., Lwów-Warszawa-Kraków [1925-1926].
- *Przedmowa*, [w:] *Księgi sądowe wiejskie*, t. 2, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1921.
- Kutrzeba-Pojnarowa Anna, *Księgi sądowe wiejskie jako źródło do dziejów kultury wsi*, [w:] *Współpraca nauk społecznych w studiach nad przeszłością i teraźniejszością kultury wsi polskiej. Na marginesie nowych wydawnictw źródłowych*, „Etnografia Polska” 11, 1967, s. 30-43.
- Lewicki J. A., *Stosunki wyznaniowe w wielkopolskiej części diecezji poznańskiej w II połowie XVIII wieku*. [W:] *Z badań nad dziejami zakonów i stosunków wyznaniowych na ziemiach polskich*, pod red. E. Wiśniewskiego, Lublin 1984, s. 89-138.

- Łaszewski R., *Przestępstwa przeciwko religii i dobrym obyczajom w prawie wiejskim Rzeczypospolitej szlacheckiej*, [w:] *Historia prawa – Historia kultury. Liber memorialis Vitoaldo Maisel dedicatus*, pod red. E. Borkowskiej-Bagieńskiej i H. Olszewskiego, Poznań 1994, s. 185-191.
- *Wiejskie prawo karne w Polsce XVII i XVIII w.*, Toruń 1988.
- *Wymiar sprawiedliwości we wsiach województwa chełmińskiego w XVII i XVIII wieku. Organizacja sądownictwa i postępowanie sądowe*, Toruń 1974.
- Łojko J., *Civitas Pyzdry. Dzieje miasta do roku 1793*, Pyzdry 2007.
- Łosowski J., *Dokumentacja w życiu chłopów w okresie staropolskim. Studium z dziejów kultury*, Lublin 2013.
- Łysiak L., *Księgi sądowe wiejskie i ich znaczenie dla badań nad prawem chłopskim w Polsce feudalnej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 192, Prace Prawnicze, z. 37, s. 113-117.
- *Prawo i zwyczaj w praktyce małopolskich sądów wiejskich XV-XVIII wieku*, CPH, t. 34, 1982, z. 2, s. 1-15.
- *W sprawie genezy ksiąg sądowych wiejskich*, CPH 14, 1962, 2, s. 173-194.
- *W sprawie genezy ksiąg sądowych wiejskich (po raz drugi)*, CPH 15, 1963, 1, s. 293-297.
- Maisel W., *Archeologia prawna Polski*, Warszawa-Poznań 1982.
- Michalakówna B., *Pożywienie*, [w:] *Kultura Ludowa Wielkopolski*, pod red. J. Burszty, T. II, Poznań 1964, s. 401-446.
- Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T.II: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964
- Orłowski R., *Położenie i walka klasowa chłopów w dobrach ordynacji zamojskiej w drugiej połowie XVIII w.*, Lublin 1963.
- Orzechowski K., *Księgi sądowe wiejskie jako źródło do dziejów chłopskiej kultury materialnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 17, 1969, 2, s. 261-268.
- Partyka A., *Księga sądowa wsi Jaworsko. Przyczynek do badań nad kulturą prawną i materialną wsi małopolskiej*, „Lud”, t. 56, 1997, s. 264-275.
- Persowski F., *Księga sądowa wsi Markowej w powiecie przeworskim*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. 1, 1931, s. 43-52.
- Płaza S., *Powstanie i rozwój chłopskich sądów wójtowskich w Sądecczyźnie XVI-XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe UJ”, nr 135. Prace Prawnicze, z. 25, 1966, s. 23-72.
- *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce. Studium bibliograficzno-źródłoznawcze*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCLXXIV. Prace Prawnicze. Z. 66, Warszawa – Kraków 1974.
- *Źródła rękopiśmienne do dziejów wsi w Polsce feudalnej. Studium archiwoznawcze*. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 1976.
- Półćwiartek J., *Nieznana księga sądowa wiejska Woli Żarczyckiej (1778-1722)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Rzeszowie”. Nauki Humanistyczne, z. 4(6), 1969, s. 233-253.
- Rafacz J., *Ustrój wsi samorządnej małopolskiej w XVIII wieku*, Lublin 1922.

Rusiński W., *Osady tzw. „oleńców” w dawnym woj. poznańskim*, Poznań 1939-Kraków 1947.

Rutkowski J., *Historia gospodarcza Polski (do 1864 r.)*. Z przedmową W. Kuli, Warszawa 1953.

- *Zagadnienie reformy rolnej w Polsce XVIII wieku na tle reform przeprowadzonych we wsiach miasta Poznania*, [w:] tegoż, *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII w.*, wyboru dokonał i wstępem opatrzył W. Kula, Warszawa 1956, s. 241-366.

Siegel S., *Ceny w Warszawie w l. 1701-1815*, Lwów 1936.

Siniarska-Czaplicka J., *Katalog filigranów czerpalni Rzeczypospolitej zebrany z papieru druków tłoczonych w latach 1500-1800*, Łódź 1983.

Słowiński J., *Kancelarie wsi małopolskich od końca XIV do schyłku XVIII wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, T. 31, 1990, s. 25-36.

- *Zewnętrzne przejawy stanowienia i realizowania prawa na wsi polskiej w XVI-XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 32, 1984, nr 1, s. 39-52.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, pod red. B. Chlebowskiego, t. XIV, Warszawa 1895.

Sobisiak W., *Ludowe zwyczaje prawne*, [w:] *Kultura ludowa Wielkopolski*, pod red. J. Burszty, T. III, Poznań 1967, s. 177-196.

Sołtys W., *Życie wsi Wary w świetle księgi ławniczej z lat 1449-1634*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 29, 1986, s. 49-73.

Staszków M., *Kradzież w sądownictwie wiejskim Małopolski XV-XVIII w.* „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego” (dalej cyt.: ZNUWr.), seria A, Nr 22, Prawo VI, 1959.

- *Przestępstwa przeciwko Kościołowi i religii w księgach sądowych wiejskich*, ZNUWr., seria A, Nr 10, Prawo III, 1958, s. 161-186.
- *Sprawy „o zabranie sławy” w sądownictwie wiejskim Małopolski XV-XVIII wieku*. „Lud”, seria II, t. 26(46), 1960, s. 155-164.
- *Zabójstwo i zranienie w sądownictwie wiejskim Małopolski XV-XVIII w.* ZNUWr., seria A, Nr 15, Prawo IV, 1958, s. 193-204.

Stawiarski J. K., *Ekologiczne determinanty powstawania i rozwoju osadnictwa rolniczego w dolinach rzek nizinnych*, [w:] *ECO Architektura, Urbanizm, Studia*, red. L. Zimowski, Bydgoszcz 2010, s. 149-159.

Szwiec P., red., *Katalog architektury regionalnej dla obszaru Puszczy Pyzdrowskiej*, praca zbior., Pyzdry 2009 (na stronie internetowej: www.puszcza.pyzdrska.com.)

Tłoczek I., *Osadnictwo rolnicze w dolinach rzek nizinnych*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej w Warszawie”. Seria historyczna, z. 15, Warszawa 1978, s. 9-27.

- *Miasteczka rolnicze w Wielkopolsce*, Warszawa 1955.
- *Chałupy polskie*, Warszawa 1958.
- *Polskie budownictwo drewniane*, Ossolineum Wrocław 1980.
- *Polskie snycerstwo*. Ossolineum, Wrocław 1984.

Ignacy Felicjan Tłoczek. *Urbanista – profesor – humanista*. Wybór pism. Red. H. Zaniewska, Poznań 2002.

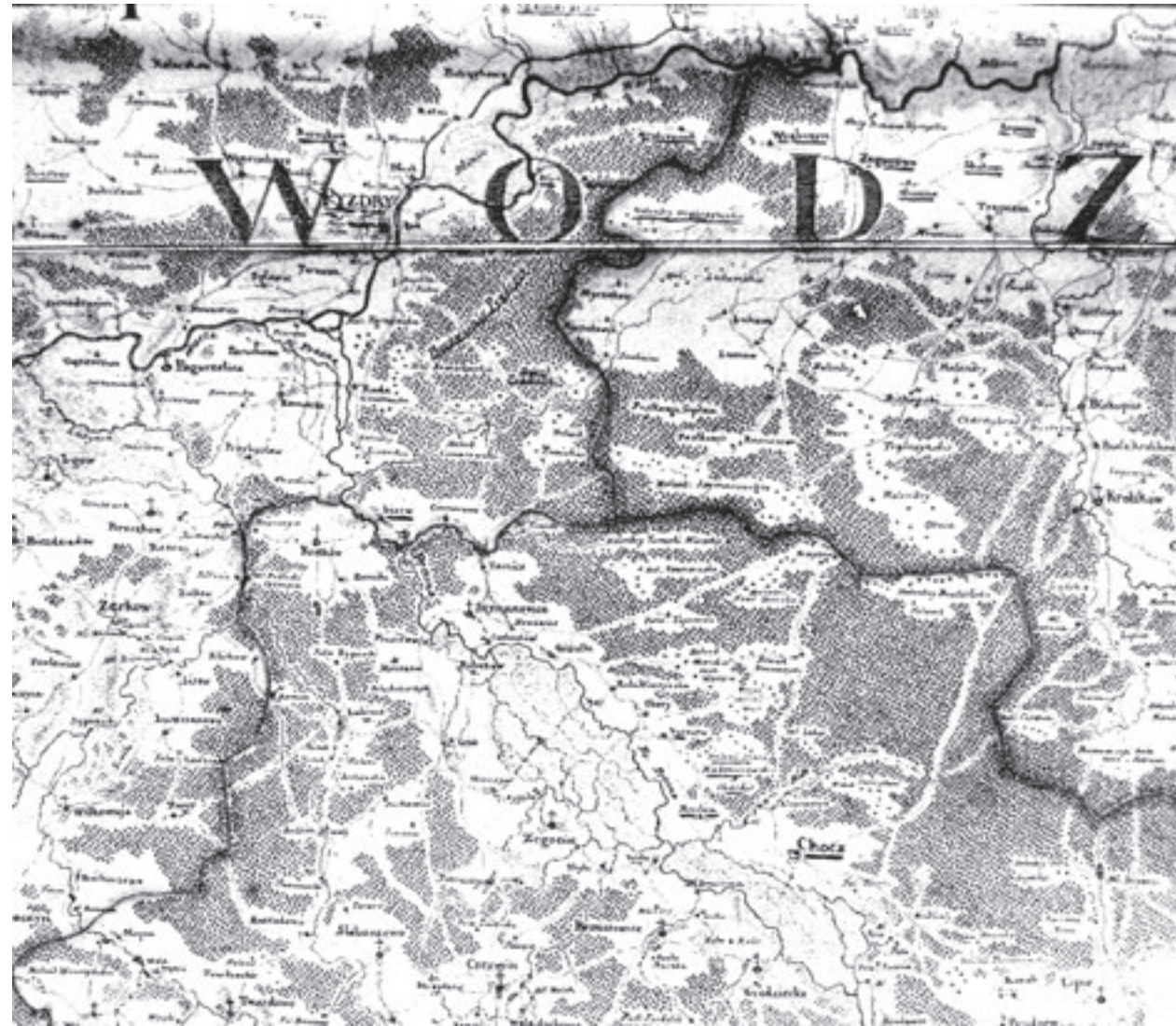
Vetulani A., *Księgi sądowe wiejskie z Rzeszowszczyzny*, „Kwartalnik Rzeszowski” 2, 1967,

s. 6-14.

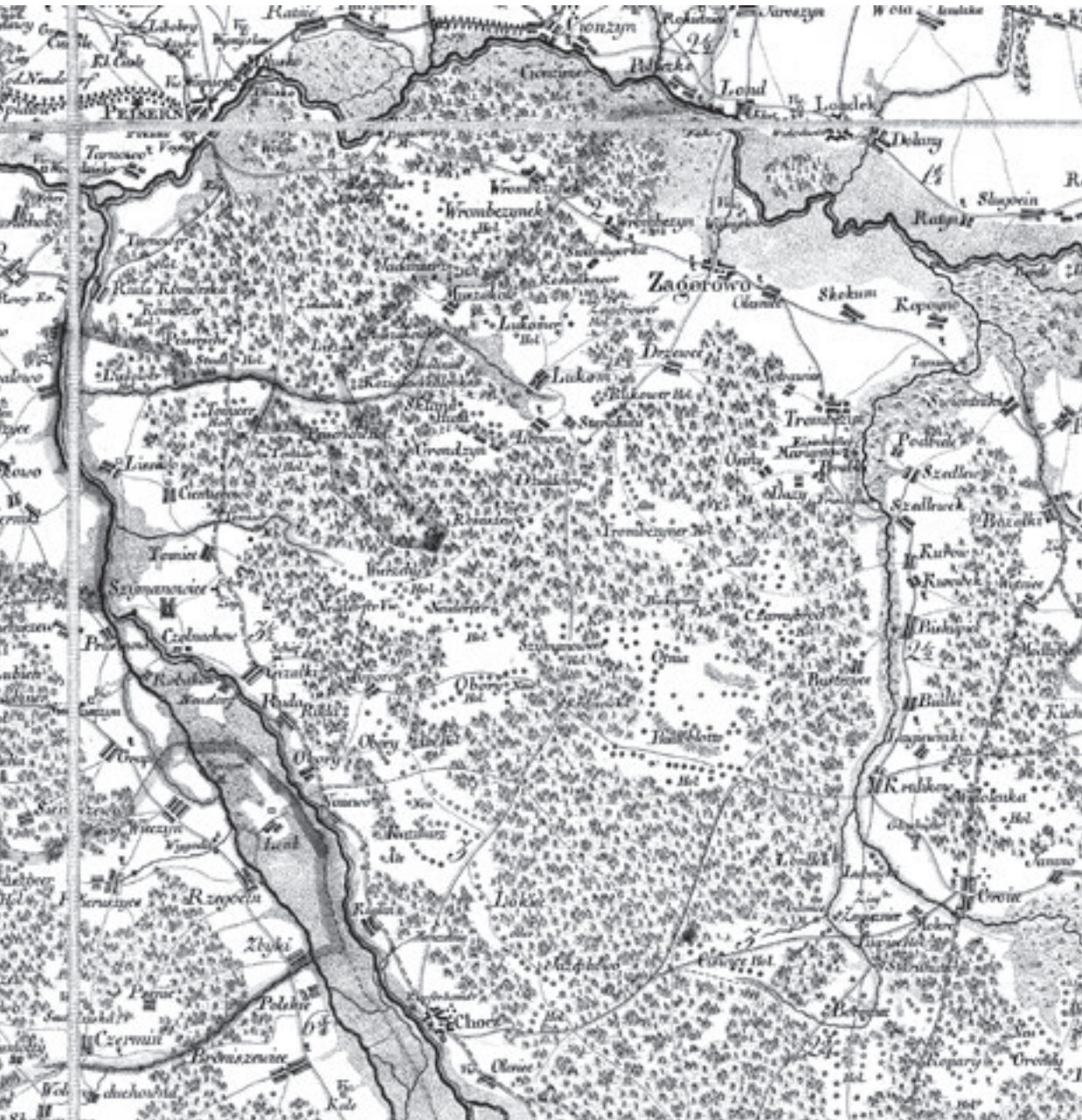
- *Wartość badawcza ksiąg sądowych wiejskich*, [w:] VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Krakowie 14-17 IX 1958. Sekcja 7: *Historia państwa i prawa*, Warszawa 1958 (druk 1959), s. 99-114 i 205-213.
 - *W sprawie prawa chłopskiego w Polsce feudalnej*, „Państwo i Prawo”, 1956, z. 10, s. 618-632.
- Walawender A., *Zwyczaje i udziały spadkowe chłopów wsi Kargowa powiatu kościańskiego w Wielkopolsce w I połowie XVII w.* „Etnografia Polska”, t. II, Wrocław 1959.
- Wiślicz T., *Czary przed sądami wiejskimi w Polsce w XVI-XVIII w.* CPH. T. 49: 1997, z. 1/2 s. 47-63.
- *Gest obraźliwy na wsi polskiej w XVII i XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”. T. 88, 1997, z. 3-4, s. 417-425.
 - *Katalog małopolskich ksiąg sądowych XV-XVIII w.* Oprac. NDAP. Wydzw. Wydawnictw, Warszawa 2007.
 - *Księgi sądowe wiejskie z XV wieku*, [w:] *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*. Red. nauk. A. Bartoszewicz, G. Myśliwski, J. Pysiok, P. Żmudzki, Warszawa, Wydawnictwa Uniw. Warszawskiego 2010, s. 290-298 (w internecie z aktualizacją autora z 28. 12. 2016).
 - *Materiały do katalogu ksiąg sądowych wiejskich z Wielkopolski i Mazowsza*, [w:] *Collectanea ad historiam plebeorum*, <https://plebeorum.wordpress.com>, publikacja: 3.01.2017.
 - *Uzupełnienia do wydanego drukiem Katalogu małopolskich ksiąg sądowych wiejskich z XV-XVIII w.* Warszawa: NDAP 2007, w internecie (publikacja 26.08.2010; aktualizacje: 29.12.2016, 23.01.2017).
 - *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVII wieku*, Warszawa 2001.
- Wyczański A., *Kto sądził na wsi małopolskiej w XVI wieku? – sondaż na przykładzie wsi Wary*, [w:] *Miasto, region, społeczeństwo. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, red. Ewa Dubas-Urwanowicz i Jerzy Urwanowicz, Białystok 1992, s. 215-219.
- *Les prix des fermes paysannes dans la village de Wara du XVe au XVIIe siècle*, „Studia Historiae Oeconomicae”, vol. 23, Poznań 1998, s. 108-116.

Zbiór tłoków i stempli pieczętnych. Opracowali: M. Górny, M. Hlebionek, J. Jarębska, I. Jaskólska, D. Jasiński, Przemysław Kaleta, Katarzyna Okoniewska, Jarosław Wysocki, Piotr Pokora, Sandra Tomczak, Wojciech Siudek. Pod red. P. Pokory przy współpracy M. Hlebionka, Poznań 2015.

ILUSTRACJE



Il. 1. Puzdrskie Ołędy na fragmencie *Mapy szczególnej [!] Województwa Kaliskiego Karola de Perthésa* [b.d.[1791? i ok. 1801 r] w skali 1:225 000.



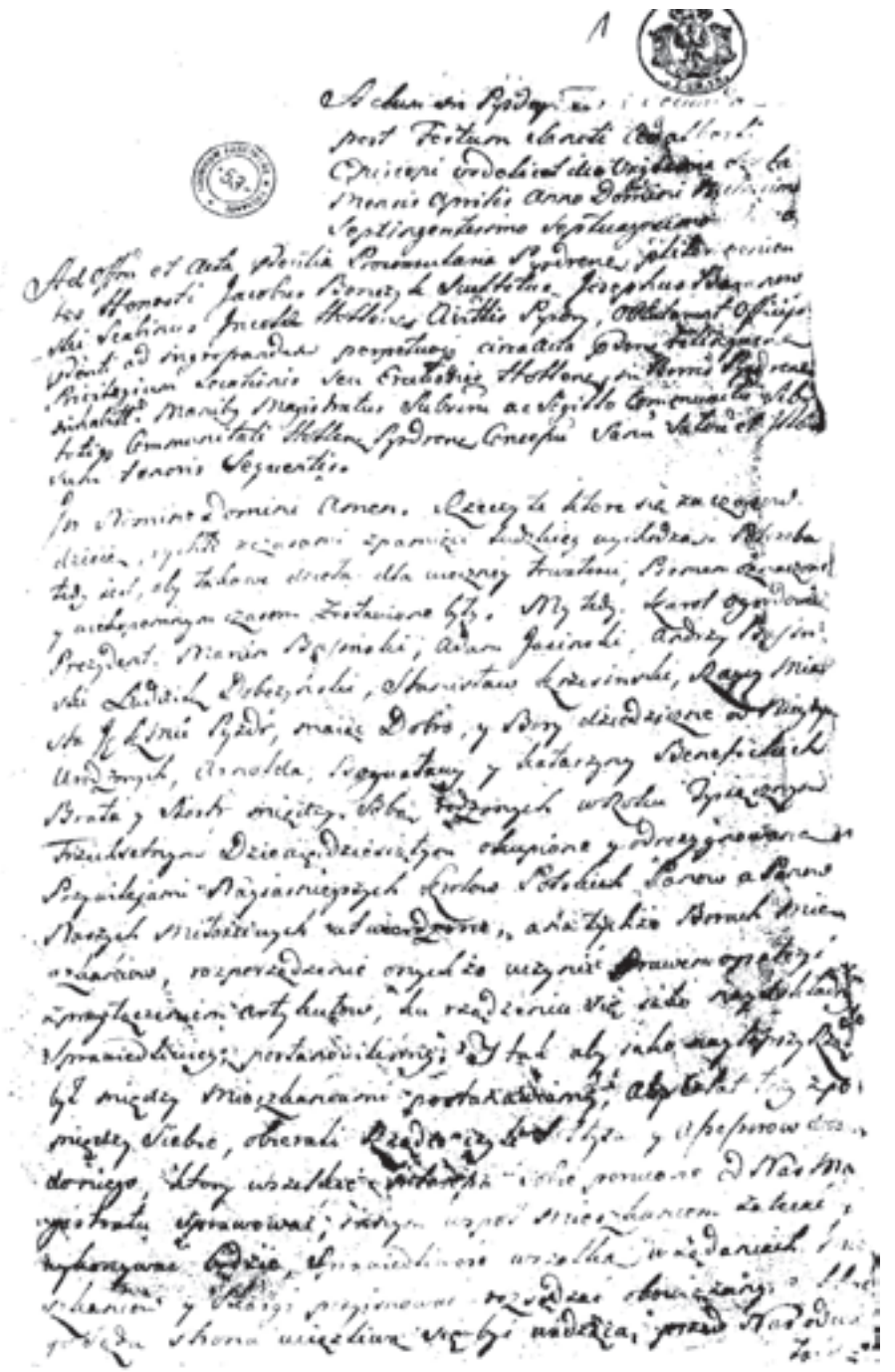
Il. 3. Pyzdryskie Olędry na fragmencie mapy *Topograficzna Karta Królestwa Polskiego*, przed 1830 r., w skali 1:126 000.



Il. 2. Pyzdryskie Olędry na fragmencie mapy *Special Karte von Südpreussen (...)* D. Gilg'e z 1802 i 1803 w skali 1:155 200.



Il. 4. Puzdrskie Olędry na mapie *Puszcza Puzdrska. Mapa turystyczna*, w skali 1:55 000. Wyd. I, 2011 r.



Il. 5a. Oblata przywileju lokacyjnego, emfiteutyczno-wieczystego Puzdrskich Olędów wystawionego 24 IV 1778 r. przez radę miasta Puzdri, a oblatowanego 26 IV 1779 r. w księdze miejskiej puzdrskiej.

12

roku 1719 do powrota tylko przybieca na sądy krajowe
 adwok. Michałaja. Z tymczasem obrocana przez Sądokr. w ob-
 cina. Kostata. Sąd. w. w. z. w. p. o. s. u. i. z. n. a. t. a. k. o. s. t. a. 18.
 reptażca. H. Ory. Umasza. y. d. o. k. e. n. a. 19. k. i. p. n. i. c. i.
 y. h. o. m. a. z. a. y. c. i. s. t. e. m. a. i. h. o. r. e. p. u. b. l. i. k. y. y. z. o. d. m. i. e. d. z. y. o. t. h. o. n. a.
 n. i. a. d. u. r. t. a. i. e. i. h. m. i. e. d. z. y. o. b. o. j. z. o. b. o. j. o. t. n. i. e. b. e. z. n. a. d. r. e. z. y. w. e. n. a.
 m. a. n. a. y. p. r. o. b. i. e. n. i. y. i. r. o. p. i. e. n. i. a. n. a. k. a. w. s. k. e. k. a. l. e. n. a. S. r. o. c. n. y. p. r. o.
 h. u. l. e. z. y. o.

Il. 7c. Rezolucja dekretu sądu rady i sądu landwójtowskiego miasta Pызdry z 25 IX 1779 r. wydana w odwołaniu od wyroku sądu sołeckiego Pызdrskich Ołędrow w sprawie między ołędrami o zarzut kradzieży wołu.

Dziatwa, na katyru Pызdrskim
 w dzień Świętego Kalamora Łopman
 cy. Roku 1780.

Przed Siezami niniejszymi rezolucyjnymi Decretami
 zaprezentowanymi od Sądu Sołeckiego do Magistratu Pызdrskich
 Ołędrow Starosty, Uziury Prof. Prawo-uczni Łeonik
 Holendrow i t. d. p. o. s. u. i. z. n. a. t. a. k. o. s. t. a. 18.
 reptażca. H. Ory. Umasza. y. d. o. k. e. n. a. 19. k. i. p. n. i. c. i.
 y. h. o. m. a. z. a. y. c. i. s. t. e. m. a. i. h. o. r. e. p. u. b. l. i. k. y. y. z. o. d. m. i. e. d. z. y. o. t. h. o. n. a.
 n. i. a. d. u. r. t. a. i. e. i. h. m. i. e. d. z. y. o. b. o. j. z. o. b. o. j. o. t. n. i. e. b. e. z. n. a. d. r. e. z. y. w. e. n. a.
 m. a. n. a. y. p. r. o. b. i. e. n. i. y. i. r. o. p. i. e. n. i. a. n. a. k. a. w. s. k. e. k. a. l. e. n. a. S. r. o. c. n. y. p. r. o.
 h. u. l. e. z. y. o.

Matwez Gudziescki President

Il. 8. Pokwitowanie 4 III 1780 r. przez sąd radziecki miasta Pызdr kary 14 grzywien nałożonej na Józefa Sperkę Baranowskiego, ławnika Pызdrskich Ołędrow, częściowo umorzona w porównaniu z wyrokiem sądu sołeckiego.

Dziatwa, na katyru Pызdrskim
 w dzień Świętego Kalamora Łopman
 cy. Roku 1780.

Przed Siezami niniejszymi rezolucyjnymi Decretami
 zaprezentowanymi od Sądu Sołeckiego do Magistratu Pызdrskich
 Ołędrow Starosty, Uziury Prof. Prawo-uczni Łeonik
 Holendrow i t. d. p. o. s. u. i. z. n. a. t. a. k. o. s. t. a. 18.
 reptażca. H. Ory. Umasza. y. d. o. k. e. n. a. 19. k. i. p. n. i. c. i.
 y. h. o. m. a. z. a. y. c. i. s. t. e. m. a. i. h. o. r. e. p. u. b. l. i. k. y. y. z. o. d. m. i. e. d. z. y. o. t. h. o. n. a.
 n. i. a. d. u. r. t. a. i. e. i. h. m. i. e. d. z. y. o. b. o. j. z. o. b. o. j. o. t. n. i. e. b. e. z. n. a. d. r. e. z. y. w. e. n. a.
 m. a. n. a. y. p. r. o. b. i. e. n. i. y. i. r. o. p. i. e. n. i. a. n. a. k. a. w. s. k. e. k. a. l. e. n. a. S. r. o. c. n. y. p. r. o.
 h. u. l. e. z. y. o.

Matwez Gudziescki President

Il. 9a. Fragmenty Księgi sądowej sołeckiej Pызdrskich Ołędrow... z zapisami z lat 1785, 1790, 1795, 1807 i 1827 – przykłady.

22
Dział się w domu Młodziwego Jakuba znanego
wielkiego Soltyga przyjeżdżającego Holendersko
Miasta Bydża Dzierżawo Kobylnych
dnia 21. Maja 1795 Roku.

Do zaręczynności y Księgi Henieymyła Soltyga
kuch Osobnie przyprowadził przez Wopieckich
Wopiecki mieszkaniec w Gminie Holendersko Bydża
Doprowadził się opozycją co się wpis Komplamazy
Młodzi Matka z rodzicami w Comisie, pocwała
której Komplamazy w ten sposób następuje treść:
= Młodzi Młodziwemi Jadurga Matka St. Miko-
łaja Komplamazy Matzombą pocwała wdowca Kazi-
mierzem, Sebastyanem, Walentyn, Mikolajem, Matki
Synami a Siostrami Cazy Corba a Siostrą onychże Sio-
strę Antonicę Felicję Matzombą w Wopiecku
Wopieckim Kobylnych Młodzi między sobą wdowcami
zdręży Strony. - Prawa Woda wzięty na nieodmienne
nieprymyśle nie namorona. Lezyra w tym Sposobie.
Lubo Młodzi Matka z Corba z rolnami wyzey wyzna-
nia Zapowata Młodziwego Wopieckim Kobylnych tym
Cazy Kobylnych rana Rodziciele od lat kilku
wsiadający. O Dział Młodzi calej rodziciele y matka
kazy dania wzięty przez Kobylnych Wopieckich
Kobylnych Dystryktu Kobylnych = Pamiętając
zob Młodzi na syna y Siostrę z Siostrą na Młodzi
wdowca - Poczto wzięty w Kobylnych Wopieckim
nazwem Wopieckim Kobylnych od Wziętych
w Kobylnych Młodzi między sobą, zaskazy Siostrę y
Siostrę.

170
Dział się w domu Młodziwego Jakuba znanego
wielkiego Soltyga przyjeżdżającego Holendersko
Miasta Bydża Dzierżawo Kobylnych
dnia 29. Maja 1807 Roku.
Do Zaręczynności y Księgi Henieymyła Soltyga
kuch Osobnie przyprowadził przez Wopieckich
Wopiecki mieszkaniec w Gminie Holendersko Bydża
Doprowadził się opozycją co się wpis Komplamazy
Młodzi Matka z rodzicami w Comisie, pocwała
której Komplamazy w ten sposób następuje treść:
= Młodzi Młodziwemi Jadurga Matka St. Miko-
łaja Komplamazy Matzombą pocwała wdowca Kazi-
mierzem, Sebastyanem, Walentyn, Mikolajem, Matki
Synami a Siostrami Cazy Corba a Siostrą onychże Sio-
strę Antonicę Felicję Matzombą w Wopiecku
Wopieckim Kobylnych Młodzi między sobą wdowcami
zdręży Strony. - Prawa Woda wzięty na nieodmienne
nieprymyśle nie namorona. Lezyra w tym Sposobie.
Lubo Młodzi Matka z Corba z rolnami wyzey wyzna-
nia Zapowata Młodziwego Wopieckim Kobylnych tym
Cazy Kobylnych rana Rodziciele od lat kilku
wsiadający. O Dział Młodzi calej rodziciele y matka
kazy dania wzięty przez Kobylnych Wopieckich
Kobylnych Dystryktu Kobylnych = Pamiętając
zob Młodzi na syna y Siostrę z Siostrą na Młodzi
wdowca - Poczto wzięty w Kobylnych Wopieckim
nazwem Wopieckim Kobylnych od Wziętych
w Kobylnych Młodzi między sobą, zaskazy Siostrę y
Siostrę.
XXX Felia Kobylnych
XXX Augustyn Wopiecki
Wopiecki
Wopiecki

Il. 9d. Fragmenty Księgi sądowej sołeckiej Pызdrskich Olędrów... z zapisami z lat 1785, 1790, 1795, 1807 i 1827 – przykłady.

Il. 9e. Fragmenty Księgi sądowej sołeckiej Pызdrskich Olędrów... z zapisami z lat 1785, 1790, 1795, 1807 i 1827 – przykłady.

... 1777
 ... 1785
 ... 1790
 ... 1795
 ... 1807
 ... 1827

1. ...
 2. ...
 3. ...
 4. ...
 5. ...
 6. ...
 7. ...
 8. ...
 9. ...
 10. ...
 11. ...
 12. ...

...
 ...
 ...
 ...
 ...

Il. 9f. Fragmenty Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrskich Olędrów... z zapisami z lat 1785, 1790, 1795, 1807 i 1827 – przykłady.



Il. 10. Filigran papieru czerpanego, użytego Księdze sądowej sołeckiej Pyzdrskich Olędrów..., przedstawiający orla stanisławowskiego z godłem rodzowym kóła Stanisława Augusta (Poniatowskich) „Ciołek” na piersi.



Il. 11. Rozproszone gospodarstwa Kruszyn – części Pyzdrskich Olędrow, ze współczesną zabudową mieszkalną i gospodarczą, zdjęcie z lotu ptaka.



Il. 12. Opuszczona, zrujnowana i dziś nieistniejąca chałupa drewniana z Grądów Dolnych – części Pyzdrskich Olędrow, o konstrukcji sumikowo-łątkowej, jednorakto-
wa, kryta słomą, zbudowana w okresie międzywojnia, od strony ulicy.



Il. 13. Ozdobne drzwi innej, opuszczonej, zrujnowanej i dziś już nieistniejącej chałupy drewnianej z Grądów Dolnych – części Pyzdrskich Olędrow, o konstrukcji sumi-
kowo-łątkowej, z okresu międzywojnia, od strony wejścia od ulicy.



Il. 14. Ława do obróbki drewna (kobylica/ bykownica) pochodząca prawdopodobnie z te-
renu Pyzdrskich Olędrow.



Il. 15. Drewniany stołek („zydelek”), używany przy dojeniu krów, własnego wyrobu miesz-
kańca, prawdopodobnie Pyzdrskich Olędrow.

SPIS ILUSTRACJI

1. Pyzdrskie Olędry na fragmencie *Mapy szczególnej [!] Województwa Kaliskiego Karola de Perthéesa* [b.d.[1791? i ok. 1801 r] w skali 1:225 000. Fot. Zbigniewa Chodyły.
2. Pyzdrskie Olędry na fragmencie mapy *Special Karte von Südproussen (...) D. Gillégo* z 1802 i 1803 w skali 1: 155 200. Fot. Zbigniewa Chodyły.
3. Pyzdrskie Olędry na fragmencie mapy *Topograficzna Karta Królestwa Polskiego* (Mapa Kwatermistrzostwa Generalnego Wojska Polskiego), [Warszawa], oprac. przed 1830 r., wyd. w 1843 r. z datą 1839, kolumna I, sekcje II, III i IV, w skali 1:126 000. Fot. Zbigniewa Chodyły.
4. Pyzdrskie Olędry na dzisiejszej mapie: *Puszcza Pyzdrska. Mapa turystyczna. Tourist Map. Touristenkarte*. Skala 1:55 000. Wyd. I, 2011 r. Oprac. Jana Malinowskiego.
5. a-d. Oblata przywileju lokacyjnego, emfiteutyčno-wieczystego Pyzdrskich Olędrów wystawionego 24 IV 1778 r. przez radę miasta Pyzdry, a oblatowanego 26 IV 1779 r. w księdze miejskiej pyzdrskiej. APP. Akta m. Pyzdry I/62: „Protokół rezolwowanych dekretów przez apelacją lub zaskarżenie od sołtysa i ławników Hollendrów miasta Pyzdr dziedzicznych przed s[z]lachetny magistrat tegoż miasta, jako panów swych i dziedziców poddanych...” 1778-1779, s. 1-5. Fot. Zbigniewa Chodyły.
6. Decyzja administracyjna rady miasta Pyzdry dla Pyzdrskich Ol. zmieniająca postanowienie ich Przywileju lokacyjnego z 24 IV 1778 r. w sprawie łąki przy Młynie Tomickim z 6 X 1778 r. APP. Akta miast wielkopolskich. A. m. Pyzdry I/62. Fot. Zbigniewa Chodyły.
7. a-c. Rezolucja dekretu sądu rady i sądu landwójtowskiego miasta Pyzdry z 25 IX 1779 r. wydana w odwołaniu od wyroku sądu sołeckiego Pyzdrskich Olędrów w sprawie między olędrami o zarzut kradzieży wołu. APP. Akta miast wielkopolskich. A. m. Pyzdry I/62. Fot. Zbigniewa Chodyły.
8. Pokwitowanie 4 III 1780 r. przez sąd radziecki miasta Pyzdr kary 14 grzywien nałożonej na Józefa Sperkę Baranowskiego, ławnika Pyzdrskich Olędrów, częściowo umorzona w porównaniu z wyrokiem sądu sołeckiego. APP. Akta miast wielkopolskich. A. m. Pyzdry I/62, s. 12. Fot. Zbigniewa Chodyły.
9. a-f. Fragmenty *Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrskich Olędrów...* z zapisami z lat 1785, 1790, 1795, 1807 i 1827 – przykłady. APP. Akta miast wielkopolskich. A. m. Pyzdry I/63. Fot. Zbigniewa Chodyły.

10. Filigran papieru czerpanego użytego w *Księdze sądowej sołeckiej Pyzdrskich Olędrow...*, przedstawiający orła stanisławowskiego z godłem rodowym króla Stanisława Augusta (Poniatowskich) „Ciołek” na piersi. APP. A. m. Pyzdry I/63. Fot. Zbigniewa Chodyły.
11. Rozproszone gospodarstwa Kruszyn – części Pyzdrskich Olędrow, ze współczesną zabudową mieszkalną i gospodarczą, zdjęcie z lotu ptaka. Fot. z 2009 r. Archiwum Fotograficzne Wiesławy i Przemysława Kowalskich z Pyzdr-Wójtostwa.
12. Opuszczona, zrujnowana i dziś nieistniejąca chałupa drewniana z Grądów Dolnych – części Pyzdrskich Olędrow, o konstrukcji sumikowo-łątkowej, jednoraktowa, kryta słomą, zbudowana w okresie międzywojnia, od strony ulicy. Fot. z 2010 r. Archiwum Fotograficzne Wiesławy i Przemysława Kowalskich z Pyzdr-Wójtostwa.
13. Ozdobne drzwi innej, opuszczonej, zrujnowanej i dziś już nieistniejącej chałupy drewnianej z Grądów Dolnych – części Pyzdrskich Olędrow, o konstrukcji sumikowo-łątkowej, z okresu międzywojnia, od strony wejścia od ulicy. Fot. z 2007 r. Archiwum Fotograficzne Wiesławy i Przemysława Kowalskich z Pyzdr-Wójtostwa.
14. Ława do obróbki drewna, w zależności do czego używana zwana ławą kołodziejską lub bednarską, „kobylicą”/„kobyłką” lub „bykownicą”, służąca do podtrzymywania obrabianych (struganych) klepek lub szprych za pomocą dociskanego pedałem drewnianego ramienia zakończonego głowicą; pochodząca prawdopodobnie z terenu Pyzdrskich Olędrow. Ze zbiorów etnograficznych Wiesławy i Przemysława Kowalskich z Pyzdr-Wójtostwa. Fot. Przemysława Kowalskiego z 2015 r.
15. Drewniany stołek („zydelek”), używany przy dojeniu krów, własnego wyrobu mieszkańca, prawdopodobnie Pyzdrskich Olędrow. Ze zbiorów etnograficznych Wiesławy i Przemysława Kowalskich z Pyzdr-Wójtostwa. Fot.. Wiesławy Kowalskiej z 2015 r.

INDEKSY

1. INDEKS OSÓB

Indeks obejmuje imiona i nazwiska osób, występujące w całej publikacji, a więc przede wszystkim w tekstach zawartych w niej źródła, a zwłaszcza *Księgi sądowej sołeckiej Pyzdrskich Olędrow...* ale także i we Wstępie. W hasłach podano urzędy i określenia stanów: cywilnego, pokrewieństwa i powinowactwa, z którymi poszczególne osoby występują w źródłach. Nazwiska i imiona autorów cytowanych prac i wydawców źródeł wyróżniono kursywą, natomiast nazwiska i/lub imiona, pozostałych osób występujących niekiedy jako takie, ale przeważnie w innym charakterze, wydrukowano zwykłą czcionką. Na pierwszym miejscu podano polskie, a na drugim niekiedy łacińskie formy zapisu niektórych imion. W indeksie zastosowano następujące skróty: c. = córka, ław. = ławnik, m. = miasto, miasta, s. = syn, soł. = sołtys, św. = święta, święty, v. – voto, wd. = wdowa, ż. = żona. Pominięto imiona: Bóg i osób Trójcy Świętej oraz Najświętszej Marii Panny (Matki Bożej). Cyfry arabskie oznaczają stronicę.

Agata, służąca 67
 Andrzej, apostoł, św. 64
 Andrzejewski Roch, woźny królewski 136
 Antkowiak Franciszek 170,171
 Antkowiak Józef 170
 Arnt Jakub z Budziłowa 91, 98

Baniowska E. 18, 188
 Baranowska Antonina, ż. Tomasza
 Baranowskiego 160
 Baranowska Rozalia ze Stenclów,
 1-mo voto Lenartowska, 2-do voto ż.
 Augustyna Baranowskiego 89, 102, 119,
 121, 122, 148, 149
 Baranowski Antoni 166, 171
 Baranowski Augustyn, s. Józefa
 Baranowskiego 89, 102, 116, 119, 121,
 122, 132, 148, 149
 Baranowski Bartłomiej 116, 160
Baranowski Bogdan 28, 46, 188, 190
Baranowski Ignacy Tadeusz 11, 13, 17, 188

Baranowski Jan, s. Augustyna i Rozalii
 Baranowskich 171
 Baranowski Sperka Józef, ław. Pyzdrskich
 Ol. 20, 31, 33, 34, 48, 53, 56, 57, 59, 62,
 85, 89, 116,149,160, 219
 Baranowski Kazimierz 20, 30, 31, 33, 34,
 48, 53, 56, 57, 59, 62, 85, 89, 116,149,160,
 206, 219
 Baranowski Tomasz, s. Józefa
 Baranowskiego, pustkowianin 41, 66, 160,
 162
 Baranowski Walenty 165
Barek Radosław 28, 188
 Ba[r]szcz Krzysztof 151
 Ba[r]szcz Marianna, ż. Krzysztofa Ba[r]
 szcza 151
Bartoszewicz Agnieszka 9, 17, 188, 193
 Bartoszkiewicz Jan, mieszczanin pyzdrski
 128-129
 Bartoszkiewicz Ulianna, ż. Jana
 Bartoszkiewiczza 128-129

Basiński Andrzej, prezydent m. Pyzdry 20, 53, 55, 67, 72
Basiński Jan, rajca m. Pyzdry 91, 127, 131, 137, 145-146, 156
Basiński Marcin, rajca, burmistrz m. Pyzdry 33, 34, 53, 55, 61, 65, 128, 145-147
Basiński Piotr, syndyk miejski 99, 153
Basiński Walenty, pisarz m. Pyzdry 124, 127-128, 131, 145, 156
Bączkiewicz Jan 166
Bączkiewicz Filip 169
Bączkiewicz Franciszek 166-167
Bączkiewicz Michał 168
Bączkiewicz Sebastian 156,157, 158, 160, 165, 166
Bączkiewiczowa Marianna, ż. Sebastiana Bączkiewiczza 156-158, 160
Beneficka Bogusława 53
Beneficka Katarzyna 53
Beneficki Arnold 53
Benyskiewicz Krzysztof 12, 187
Berg Klin Jan, miernik 32
Biskupiak Józef 165, 167, 168
Biskupiak Marcin 169
Błazewski Dominik 165
Bobińska Celina 17, 188
Bonczyk/Bończyk/ Bączyk/Bączyk Jakub, soł. Pyzdryskich Ol. 20, 22, 33, 34, 53, 56, 57, 62, 72, 74, 76-78, 80, 82-84
Borkowska-Bagińska Ewa 17, 191
Bortkiewicz Filomena 17, 188
Breyer Albert 186, 188
Broniarczyk Franciszek 166, 168, 168
Broniarczyk Grzegorz 163,166, 167
Broniarczyk Ignacy 163, 167
Broniarczyk Józef 42 122, 127,134,142
Broniarczyk Sebastian z Pustkowie Tarnowskiego 34, 64, 65, 72, 133-134, 152, 162
Broniarczyk Wawrzyn(iec) 166, 168, 170
Broniarczyk Wojciech 125, 147, 149
Broniarczykowa Katarzyna, ż. Wojciecha 125, 148
Broniarczykowa Marianna, ż. Sebastiana Broniarczyka 41, 133-134, 162
Burszta Józef 17, 28, 66, 189, 190, 192
Büsching A.F. 186

Cajdler Jan, zob. Zaydler Jan
Chlebowski Bartłomiej 166, 167
Chlebowski Bronisław 21, 192
Chlebowski Franciszek 166,168
Chlebowski Kazimierz 170
Chlebowski Maciej 170
Chlebowski Piotr 170, 171
Chlebowski Tomasz 166, 168
Chodyła Mateusz 2
Chodyła Zbigniew 1, 2, 13, 14, 19-21, 23, 24, 39, 186-187, 189
Chołodowska Małgorzata 13, 187
Chomentowski Władysław 187
Chrzanowski Wojciech, gen. 21, 188
Cichoń Wojciech z Pęczkowa 39, 158
Cron 188
Czerska Danuta 17, 189

Dąbalski Jan 171
Dębowska Janowa 52, 138
Depczyńska Helena, ż. Jana Depczyńskiego, zob. też Kopacka Helena 152, 162
Depczyński Antoni 169, 170
Depczyński Franciszek 167
Depczyński Jan, mieszkaniec Pyzdryskich Ol. 151, 153, 163
Depczyński Szczepan 166, 168 169
Dicker J. 17, 189
Dobczyński Ludwik, rajca, ław. i sędzia m. Pyzdr 20, 53, 55, 57, 59, 62, 63, 116,128
Dobrowolski Stanisław 80
Dobrzyński Ludwik 77
Dominiak Maciej 171
Doubek Franz A. 187, 189
Drzewiecka Anna z Bogusławskich , zob. Witkowska Janowa
Drzewiecka Dorota, ż. Mikołaja Drzewieckiego 124, 143, 149
Drzewiecka Marianna, ż. Jakuba Drzewieckiego 145
Drzewiecka Zofia, ż. Tomasza Drzewieckiego 144
Drzewiecki Andrzej 169, 170
Drzewiecki Iwon 117, 144, 150, 151, 161
Drzewiecki Jakub, z gminy, soł. Pyzdryskich Ol. 22, 68, 75, 77, 78, 80-84,

89, 95, 96, 98, 125, 144-145, 159, 160, 164-165
Drzewiecki Łukasz 150
Drzewiecki Mikołaj 67, 68, 73, 77, 78, 83-85, 95, 96, 98, 99, 100, 125, 143-145, 150
Drzewiecki Tomasz 144, 150, 161,162, 164
Drzewiecki Wojciech 166, 168-171
Durecki Filip 166, 168Dwornicka Irena 189
Dydowiczowa Janina 28, 189
Dydek Zbigniew 189
Dygdała Jerzy 187

Elżbieta Rakuszanka/Austriaczka, ż. Kazimierza IV Jagiellończyka, królowa Polski (1454-1492)

Fabiszak Teresa 6
Felicka Ewa z Kruszyńskich/Krusińskich, c. Mikołaja Kruszyńskiego starszego 69, 71, 123-124
Felicki Antoni 123-124
Felicki Bonawentura 72, 136, 170
Filipczak Tomasz 165
Filipiak Kasper 170
Firkovičius R. 16, 186
Franciszek z Asyżu, wyznawca, św. 61
Frankowski Franciszek 169
Frankowski Ignacy 171
Frankowski (omyłkowo Frankiewicz) Jakub 22, 40, 66, 67, 70-72, 74-84, 86, 88-90, 95, 99, 100, 102-103, 109-111,112, 114, 117-119, 121, 123-125, 128-135, 143, 144-152, 154, 155, 158-162

Galewska Apolonia 123
Galewska Elżbieta, ż. Filipa Galewskiego 122-123, 152-158
Galewska Jadwiga 123
Galewska Katarzyna 123
Galewski Filip 22, 73-74, 77, 78, 83-85, 89, 99, 103, 105, 109, 110, 113, 115,122, 123, 126, 134, 152-158
Galewski Karol 122-123
Gebhardt Paul 12, 187
Geremek Bronisław 190

Gilly Dawid 22, 188, 219
Głowicki Bartłomiej, kasjer miejski 116, 153
Godlewski Maciej Tadeusz, wiceregent grodzki pyzdry 31, 59, 60
Goldmann E. K. 22, 189
Gomole[w]ski Antoni 127
Gerkof/Gerkow August 167, 168
Górny Marcin 193
Górski Zbigniew 187
Grodziski Stanisław 9-11,16, 17, 189
Gruchmanowa Monika 66, 189
Grudziecki Mateusz, ław. i sędzia, prezydent m. Pyzdr 63, 65, 72, 136
Grunowski/Grunawalski Michał z Huty/ [Starej Huty] Zagórowskich Ol. 39, 91, 98
Gumowski Marian 22, 189

Hamryszczak A. 18, 190
Handelsman Marcelli 17, 190
Hänseler A. 13, 186
Heinrich Gerd 12, 189
Hensel Wojciech 28, 190
Hinz Bernhard 12, 190
Hlebionek Marcin 12-14, 190,193
Hładyłowicz Konstanty Jan 20, 190

Inglot Stefan 190

Jackowski Antoni 168, 169
Jadwiga, wd., św. 56, 58
Jakóbczyk Witold 189
Jan Chrzyciel, św. 79, 154
Janiak Kazimierz 165, 166
Janiak Stanisław 171
Janiak Wojciech 169,171
Janiszewski Ignacy, sekretarz pieczęci królewskiej 60
Janka Krzysztof 172
Jankowska Helena, ż. Tomasza Jankowskiego 42, 131
Jankowski Piotr 171
Jankowski Stanisław 167
Jankowski Tomasz 42, 90, 109, 130, 131
Jarębska Justyna 193
Jarowicz (Jaworowicz ?) Sebastian 128

Jasińska Mirosława 28, 190
Jasiński Adam, ław. i sędzia m. Pyzdr 20, 53, 55, 63, 130, 136, 156
Jasiński Dorian 193
Jasiński Jan 130
Jasiński Michał 112
Jaskólska Izabela 193
Jawor Grzegorz 187
Jedynak Zdzisław 16, 187
Joszczak/ Juszczak/Jarczak? Marcin 170

Kaczarowski Andrzej 96
Kaczarowski/Kaczorowski Sebastian 113
Kaczmarczyk Kazimierz 11
Kaleta Przemysław 193
Kalinowski Franciszek 135-136
Kamieńska Zofia 28, 190
Kamyszek Jan, rajca m. Pyzdr 61,63, 72, 91, 130, 131, 136, 156
Karaś Mieczysław 49, 187
Kasprolewicz Jan 167, 168
Kasprolewicz Józef 170, 171,
Kasprowicz Antoni 165, 167
Kasprowicz Wojciech 165,167
Katarzyna, św. 78
Kazimierski Walenty 169
Kazimierski Wawrzyn(iec) 165
Kazimierz IV Jagiellończyk, król Polski (1447-1492) 66
Kazimierz, królewicz, św. 66
Kaźmierski/Kazimierski Jakub 167-169
Keckowa Antonina 32, 187
Kiec Olgierd 6
Kinowski Józef 172
Klensztesy/Klensztesy/Klensztej
Bogusław z Wrąbczyńskich Ol. 151
Klementowski Władysław, ks.16, 187
Knosik Walenty 170
Kobylińska Józefa 17,190
Kolberg Juliusz 25, 186
Kołacz-Chmiel Małgorzata 187
Kominkiewicz Andrzej 167, 168, 170
Konieczny Mateusz, soł. Pyzdrskich Ol. 22,41, 66, 75, 77, 78, 80, 82-84, 86-98, 103, 105-107, 144-145, 147, 151, 164
Kopacka z Wrońskich Helena, 2-do v.
Depczyńska Janowa 153, 162

Kopacki Józef 108, 109 112
Kopacki Maciej, ław. Pyzdrskich Ol. 22, 67, 68, 74-78, 80, 82-85, 152
Kopacki Stanisław, mieszczanin pyzdrski 120
Kopczyńska Marianna, 1-mo v. Mariańska, 2-do v. Kopczyńska Szczepanowa 153-155
Kopczyński/Kupczyński Szczepan 153-155, 158
Korbański Antoni 136
Korboński Łukasz 116
Korniak Bożena 18, 190
Korytkowski Jan 190
Koszarek Jakub 36,164, 165, 167,170
Koszarek Szymon 164, 165
Koszarkowa Marianna, ż. Szymona
Koszarka 164
Kotecka ze Stenclów Petronela, ż. Feliksa Koteckiego 149, 152
Kotecki Feliks 149, 152, 161
Kotecki Wawrzyn(iec) 161
Kot /Kotowicz Feliks z Kruszyn, młodszy 68, 73, 76-83, 85, 90, 144, 147, 151, 166, 167, 168, 170
Kotowicz Jan 16-170
Kotowicz Józef 166,170
Kotowicz Michał 170, 171
Kowalska J. 18, 188
Kowalska Wiesława 220
Kowalski Przemysław 220
Kranich/Kranych August 167,168
Krotkiewicz/Krótkiewicz Wojciech, rajca m. Pyzdr 61,63
Krug Leopold 25, 186
Kruszyńska Jadwiga, ż. Mikołaja Kruszyńskiego 45, 123, 124
Kruszyński Adalbertus, zob. Kruszyński Wojciech
Kruszyński Antoni 166
Kruszyński Bonawentura 165, 166, 169
Kruszyński Jan 170
Kruszyński Józef 167, 168, 170, 171
Kruszyński Franciszek 169
Kruszyński Maciej 167
Kruszyński/z Kruszyn Mikołaj, starszy, ojciec 35, 65, 70, 123

Kruszyński Kazimierz, s. Mikołaja starszego 69, 123-124
Kruszyński Mikołaj, s. Mikołaja starszego 123, 124
Kruszyński Sebastian, s. Mikołaja Kruszyńskiego, starszego 42, 69, 77, 78, 85, 124, 130
Kruszyński Szymon 167
Kruszyński Walenty, syn Mikołaja Kruszyńskiego, starszego 64, 69, 71, 123, 124
Kruszyński Wojciech, s. Mikołaja Kruszyńskiego, starszego, pisarz, ław. i soł. Pyzdrskich Ol. 22, 38, 67, 68, 69, 70, 71, 74, 76, 77, 82-85, 89, 95, 100, 102,105, 107, 112, 114, 116, 117, 119, 121, 123-124, 128, 135, 144, 147, 149-152, 155, 161, 162, 164, 165 168
Kruszyński Wojciech 169
Krysha/Kryza/ Kriese Jakub z Wrąbczynka 39, 91, 98
Kryszak/Krysiak Ignacy 168-170
Krzemiński Mikołaj, szlachcic 117
Krzysiński Iwon, ks. 68
Krzysiński Stanisław, rajca, ław. i sędzia m. Pyzdr 20,53, 55, 59, 62, 63
Krzysiński Tomasz 135
Kubiak Barbara 17, 190
Kula Witold 11, 39, 192
Kupczyńska Marianna, zob. Kopczyńska Marianna, 1-mo v. Mariańska, 2-do v.
Kopczyńska Szczepanowa, zob. Kupczyński Szczepan, zob. Kopczyński
Kutrzeba Stanisław 187, 190
Kutrzeba-Pojnarowa Anna 17, 190
Kwaśniewska Dorota 115
Kwaśniewski Krystian (= Sauer/Sacer/ Saar?, zob.) 115, 123, 134, 171

Labalski Jan 171
Lajp/ie Abram, rzeźnik, Żyd 120
Lajp/ie Jakub, rzeźnik, Żyd 120
Lamencka z Dydymskich Pudecjanna, 1-mo v. ż. Mateusza Koniecznego, 2-do v. ż. Pawła Lamenckiego 163, 164
Lamencki Paweł 163, 164

Langner 188
Leczyk Wojciech z Pęczkowa 39, 158
Lenartowska z Stenclów Rozalia, wd. po Tomaszu Lenartowskim, 2-do voto Baranowska Augustynowa, c. Wojciecha Stencla (zob.) 81, 121
Lenartowski Jan 121
Lenartowski Tomasz 81, 121
Lepszy Kazimierz 49, 190
Lewendowski Kazimierz 74
Lewicki Józef Andrzej 25, 190
Lipniewski Kazimierz 75
Lizisowa Maria Teresa 17, 190

Łamkowska z Lipniewskich Katarzyna, ż. Michała Łamkowskiego(zob.też Modrzejewska Mateuszowa Zofia) 75
Łamkowska Zofia 75
Łamkowski Michał 75
Łaszewski Ryszard 17, 191
Łęgowski Józef 169
Łojko Jerzy 20, 26, 63, 191
Łosowski Janusz 10, 15, 18, 187, 191
Łucja N., wd.146
Łysiak Ludwik 9-11, 15, 49, 187, 189, 191
Łyszkiewicz/ Łyżkiewicz Wojciech 22, 42, 77, 83-85, 114,115
Łyżkiewiczowa Marianna, ż. Wojciecha Łyżkiewiczza 115

Maisel Witold 17, 67, 191
Maliniak Mateusz 165
Malinowski Janusz 6
Malinowski Wawrzyniec 39, 109
Malinowski Wojciech 171
Małachowski Nałęcz Jacek, kanclerz Królestwa Polskiego 60
Małgorzata, św. 88
Manduka Jan, rajca m. Pyzdry 91, 126, 131, 133, 137, 139, 141-143, 145, 146
Mańkowski Alfons 187
Marcin, biskup, św. 26, 101
Marciniak Andrzej 166-167
Marciniak Jan 166-167
Marjański Stanisław, mieszczanin pyzdrski 120
Maślankiewicz Robert 151

Maślankiewicz/Maślakiewicz Stanisław 82, 87, 109, 110, 123, 124, 129
Meissner A. 17, 189
Mendelski Andrzej 91, 116, 128, 131
Mendelski Błażej 83, 85
Michalakówna Barbara 28, 191
Michał Archanioł, św. 89, 124, 128
Michałowicz Antoni 168, 169
Michałowicz Jan, cechmistrz szewski pyzdrowski 128
Michałowicz Wojciech, rajca m. Pyzdry 61, 63
Michlicki Błażej, cechmistrz piekarski pyzdrowski 128
Mieszkowski Marcin 165
Mikołaj, biskup, św. 67, 68
Mikołaj z Kruszyn z Pyzdrowskich Ol. zob.
Kruszyński Mikołaj, starszy, ojciec
Modrzyński Mateusz 73, 75
Modrzejewska Zofia, 1-mo voto
Lipniewska, 2-do voto Mateuszowa
Modrzejewska 75
Modrzejewski Mateusz 74, 75, 132
Morawski, szlachcic 109
Myśliwski Grzegorz 9, 193

Namysłowski Maciej 41, 111
Nawrotek Józef, radny m. Pyzdry 72
Niewierajska Małgorzata, 1-mo v.
Stanisławowa Zawalczukowa, 2-do v.
Antoniowa Niewierajska 103, 104, 107, 108, 128, 137
Niewierajski Antoni 22, 87 (gdzie mylnie: Niewiero[w]ski), 88, 96, 103, 104, 107-109, 113, 127-128, 135, 136, 138
Nowacki Jan 25, 191
Nowak Kasper 167
Nowicki Mikołaj, cechmistrz szewski pyzdrowski 128
Nowiński Jakub, mieszkaniec Pyzdrowskich Ol. 42, 140, 140
Nowiński/Nowicki ? Jan, miernik przysięgły, soł. Grójeckich Ol. 39, 134, 138
Nowiński Kasper 162
Nowiński Maciej 166
Nowiński Walenty 169, 170

Nüssler/Nasler/ Neyssler Gottlieb Ferdynand, pruski burmistrz m. Pyzdry 41, 126, 127, 133, 139, 141-143

Ogrodowicz Karol, rajca, wiceburmistrz i prezydent m. Pyzdry 20, 33, 53, 55, 61, 62, 63, 72, 87, 128, 130, 131, 137, 139, 146, 153, 156
Ogrodowicz Franciszek, sekretarz m. Pyzdry 121, 126, 133, 139, 141, 143, 146
Okoniewska Katarzyna 193
Oleski Józef, szlachcic, młodszy gminy Pyzdrowskich Ol. 22, 144, 151
Olszewski Henryk 17, 190
Orłowski Ryszard 191
Orzechowski Kazimierz 17, 191
Osuchowski Walenty 116

Pałucki Władysław 32, 187
Paprzycki Andrzej 168
Paprzycki Antoni 171
Paprzycki Kasper 167, 169
Partyka A. 18, 191
Pawlaczyk Stanisław 171
Pawłowicz Tadeusz, mieszczanin pyzdrowski 79
Pazdur Janusz 28, 190
Piesiak/Pieszak Szymon 166, 167
Piotr, apostoł, św. 77
Persowski Franciszek 191
Perthées de Karol 21, 188, 219
Plewiński Mateusz 159
Płachecka z Szymańskich Barbara, ż.
Piotra Płacheckiego 78, 79
Płachecki Piotr 78, 79
Płaza Stanisław 9-11, 16, 39, 191
Podraza Antoni 17, 189
Pokora Piotr 22, 193
Polackówna Helena 187
Popielarski Antoni 166, 168
Popielarski Michał 169, 171
Popielarski Piotr 168, 169
Półciwartek J. 191
Promiński Antoni, ław. Pyzdrowskich Ol. 22, 67, 68, 70, 71, 73
Przedmolski Michał 120
Przybył[?] Jakub, zięć Józefa Sperki

Baranowskiego 33, 62
Pysiok Jerzy 9, 193
Pyzyk Michał 170

Rafacz Józef 16, 191
Raudeliūnas V. 16, 186
Regewski Franciszek, cechmistrz pospólstwa w Pyzdrach 128
Rodowska Agnieszka, ż. Marcina
Rodowskiego 41, 155, 156
Rodowski Józef 167, 168
Rodowski Marcin 41, 110, 151, 155, 156
Rosińska Ulana 114
Rosiński Jakub 114
Rosiński Maciej 114
Rusiński Władysław 14, 23, 24, 26, 192
Rutkowski Jan 11, 39, 192
Rybarczyk Jakub 99

Sacer/Sauer/Saar? Chrystian, mieszkaniec Pyzdrowskich Ol. 145, 151
Samsonowicz Henryk 9, 193
Sapikocki ? Józef 170
Schmid Heinrich Feliks 187
Schramm Tomasz 36
Siegel Stanisław 29, 192
Simiński Ignacy 34, 65
Siniarska-Czaplicka Jadwiga 37, 192
Sirisa (Sadebeck A.) 186
Siudek Wojciech 193
Skórzewski Drogosław Michał, podkomorzy poznański, starosta tenutariusz pyzdrowski 32
Sławiński Kasper, wiceregent grodzki koniński 48, 56, 59
Sławiński Tomasz, mieszczanin pyzdrowski 110
Słowiński Jan 9, 10, 16, 192
Sławski Michał, mieszczanin pyzdrowski 87
Sobierajski Szymon, borowy, szlachcic 42, 127, 133, 134
Sobisiak Walerian 17, 192
Sołys Wojciech 192
Sośnierz Andrzej 16, 187
Sperka Józef, zob. Baranowski Sperka Józef
Stachowski Józef 170

Stanisław August (Poniatowski), król polski 58, 60, 85, 174
Starowicz Andrzej, pisarz miejski pyzdrowski 31, 48, 55-57, 59, 136
Starowicz Mateusz, landwójt pyzdrowski 34, 63
Staszak/Stasiak Józef 166-167
Staszewski Józef 168
Staszków M. 17, 192
Stawiarski Jan Konrad 20, 192
Stawowski Błażej, mieszkaniec Pyzdrowskich Ol. 42, 125-127, 162
Stawowski Ignacy 166, 167
Stencel Anastazy 166, 168
Stencel/Stancel Błażej 83
Stencel Jan 167
Stencel Kasper 148, 149
Stencel Piotr 148
Stencel Stanisław 148, 149
Stencel/Stancel Wojciech 77, 78, 141, 148, 149, 151
Stencłowa Katarzyna 148, 149, 151
Stencłowa/Stancłowa Łucja 41, 125, 138, 141, 146, 148, 149
Styś Wincenty 14, 187

Szumański Antoni, cechmistrz rzeźnicki pyzdrowski 128
Szwiec Piotr 28, 192
Szymański Jakub 78
Szymkiewicz S. 18, 188

Śługaj Marcin 167-169
Świejkowski Antoni, rajca m. Pyzdry 61, 136
Świejkowski Mateusz ław. i sędzia m. Pyzdry 63

Targowski Michał 12-15, 190
Tesiner Jan 167
Tłoczek, sołtys 91, 166
Tłoczek Ignacy Felician 20, 21, 28, 35, 36, 44, 192
Tłoczek Wawrzyn(iec) 168
Toczyski Antoni 165, 167
Tomaszewski Ignacy 170
Tomaszewski Józef 36, 165, 167

Tomaszewski Walenty 169
Tomczak Andrzej 187
Tomczak Sandra 193
Tomicki R. 18, 188
Topolski Jerzy 28, 189, 190
Trzej Królowie, święci 96, 136
Tymf Andrzej 181
Ulanowski Bolesław 11,12,14,187,190
Urban 34, 63, 76

Vetulani Adam 9, 15, 16, 189, 192

Waber Bogusław 28, 34, 63, 64, 139, 140
Walawender Antoni 14, 17, 187, 193
Walawenderowa Aniela 14, 187
Wawrzyńczyk Alina 29
Wąsicki Jan 25, 187
Wiątczak Wojciech 165, 167
Wieczorkowski Klemens, młodszy i ław.
gminy Pyzdrowskich Ol. 22, 68, 72, 75-78,
82, 83, 87, 89, 90, 99-100, 102-103, 105,
107, 109-110, 113-114, 116, 117, 119-121,
127-129, 132, 133, 135, 139, 140, 144, 145,
147, 150, 152, 154, 155, 158, 160, 161,
162, 164, 165
Wierzbowski Teodor 25
Wilczyńska Franciszka, ż. Tomasza
Wilczyńskiego, c. Wojciecha i Reginy
Zawalów 101, 102, 103, 104, 108, 128,
132, 159
Wilczyński Andrzej 172
Wilczyński Józef 171
Wilczyński Mikołaj 165, 169
Wilczyński Tomasz 112
Wilczyński Wawrzyn(iec) 165, 169
Wiślicz Tomasz 2, 9-17, 193
Wiśniewski Eugeniusz 25, 190
Witkowska z Bogusławskich Anna,
1.-mo v. Drzewiecka, 2.-do v. ż. Jana
Witkowskiego 161
Witkowski Jan 160, 161
Wiwat Piotr, woźny przysiężny 86
Wojciech, biskup i męczennik, św. 22, 26,
42, 53, 54, 56, 59, 73, 101, 145, 154, 156
Wojciechowski Michał 169
Wojnarowski/Wojnarowski Z.
Franciszek, burmistrz m. Pyzdry 121,

126, 133, 137, 141-143, 145, 146, 156
Wyczański Andrzej 10, 17, 190, 193
Wykrętowicz Wawrzyniec 113, 135
Wysocki Jarosław 193

Zalewski, lektant grodzki koniński 59
Zaniewska Hanka 36, 192
Zawal Andrzej, młody 165
Zawal Andrzej, stary 165
Zawal/Zawalczyk Franciszek, s.
Wojciecha i Reginy Zawalów 43, 44, 101,
102, 103, 104, 129, 135,
Zawal/Zawalczyk Gabriel, s. Wojciecha i
Reginy Zawalów 86, 100, 101, 102, 103,
104, 111, 120, 128, 129, 132, 146, 152, 159
Zawal Ignacy 167-169
Zawal Józef 164, 165, 167-170
Zawal/Zawalczyk Kasper/Gaspar, s.
Wojciecha i Reginy Zawalów 74, 75, 77,
78, 82, 83, 85, 89, 94, 100, 101, 102, 103,
115, 118, 120, 121 128, 132-134, 145, 148,
151
Zawal, sołtys 171
Zawal/Zawalczyk Stanisław, s. Wojciecha
i Apolonii Zawalów 77, 78, 83-85, 87,
103-104, 107, 136
Zawal Tomasz 167, 168
Zawal/Zawalczyk Walenty, s. Wojciecha i
Apolonii Zawalów 103, 104
Zawal Wawrzyniec 169-170
Zawal Wojciech, ojciec, ław. Pyzdrowskich
Ol. 22, 33, 34, 39, 62, 68, 70, 71, 72, 74,
75, 76-81, 83-86, 100, 103, 104, 127, 132,
136
Zawal Wojciech, s. Wojciecha i Apolonii
Zawalów, mieszkaniec Tomickich Ol 96,
103, 104, 108, 129, 135, 137, 138, 144,
145, 147
Zawalka/Zawalowa Katarzyna, wd. po
Franciszku Zawalu 159 159
Zawalowa Apolonia, ż. Wojciecha Zawała,
ojca 103, 107
Zawalowa Apolonia, ż. Gabriela Zawała
Zawalowa z Lipniewskich Wiktoria, ż.
Kaspra Zawała 86, 107
Zawalowa Reina/Regina, wd. po
Wojciechu Zawalu, ojcu 45, 100, 101, 104,

107, 108, 129, 132
Zawalowa z Lipniewskich Wiktoria, ż.
Kaspra Zawała 74, 75, 104, 132
Zawalczykówna Marcjanna 103-104, 107
Zawalczykówna Teresa 103-104, 107
Zawalowa Teresa, ż. Wojciecha Zawała,
syna 135
Zawierski Michał, rajca, pisarz obu
urzędów m. Pyzdry 91, 130, 138, 153
Zaydler/ Caydler Jan 167, 168, 171

Zdrenka Joachim 13, 187
Zieleński/Zielenski Franciszek 80, 127
Zieliński Józef 168,169
Zimowski Lech 20, 192
Zygmunt August, król polski(1548-1572)
174
Zygmunt III, król polski (1587-1632) 174

Żmudzki P. 9, 193

2. INDEKS GEOGRAFICZNY

Indeks obejmuje historyczne polskie i niemieckie nazwy geograficzne miejscowości (wsi, pustkowi, miast) rzek i kompleksów leśnych oraz polityczne ziem, dzielnic Polski, krain, krajów, państw oraz jednostek administracyjnych z okresów I Rzeczypospolitej, Prus Południowych, Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, występujące we Wstępie i tekstach źródeł, a zwłaszcza w *Księdze sądowej sołeckiej Pyzdrowskich Olędrow...* Jeżeli to było możliwe w nawiasach podano nazwy oboczne i niekiedy współczesne. Pominięto nazwy Polska i Pyzdrowskie Olędry. Zastosowano skróty: m. = miasto, Ol.= Olędry, stwo – starostwo, wś. = wieś, rz. = rzeka, zob. = zobacz. Cyfry arabskie oznaczają stronicę.

Aleksandrowo albo Murzynowskie Ol., wś 12-13
Alexandersdorf, zob. Aleksandrowo albo Murzynowskie Ol.
Baraniec 30
Berlin 12, 22, 188, 190
Berlin Zachodni m 187, 228
Birsű/Birze m. 16
Blizanów 30
Borowiec, wś 21, 234, 236
Brandenburgia (Brandenburska Marchia) 12, 15, 191
Bug, rz. 11
Bucków (Buków), wś 12
Bukowiec (Bauchwitz), wś 12
Bydgoszcz, m. 20, 192

Ceków Kolonia
Chełmce, wś 13
Chełmińskie województwo 17, 191
Chełmska ziemia 11
Chocz, m. dziś wś 30
Chorzów, m. 16, 187
Ciemierowskie Olędry 47
Ciemierów 40, 131

Dąb, wś 16, 187
Dąbrówka (Wielkopolska) k. Zbąszynia, wś 12
Dąbrówka Olędry (Wola Dąbrowiecka), wś 12
Długie Nowe (Neu Laube), wś 13
Dłusk(o), wś 21
Dobrzec, wś 13
Drzewieckie Holendry 21, 22

Dzierżbińskie abo Zdanowiec i Zamęty Ol., wś 13, 14

Europa 18

Filhene, zob. Wieleń nad Notecią
Folsztyn, wś 12, 14

Galicja Zachodnia 11
Gdańsk, m. 28, 190
Gizałki 30
Glauchow (Głuchowo), wś 12
Glinianki (Hlinienki) 21, 30, 42, 234, 236
Gniezno, m. 12
Gnieźnieński powiat 19
Gnieźnieńskie województwo 19
Górczyn, wś 39, 187
Grądy Dolne 21, 30, 234, 236
Grądy Górne 21, 30, 234, 236
Grądzień 22
Grodziec, wś 30
Grojeckie/Grójeckie Olędry 39, 47, 133, 134, 138
Gronowo(Grune, Grunau), wś 12
Grotniki, wś 12, 14
Gumienickie Olędry 13, 14

Herburtowo/Herbartowo, wś 12, 14
Husów, wś 14, 187
Huta/Stara Huta albo Zagórówskie Ol. 39, 47

Inowrocławskie województwo 15

Jaworsko, wś 18

Jędrzychowice (Heyersdorf, Andrychowice), wś 13
Jordan-Paradies (Jordanów-Paradyż), wś, zob. Jordanowo-Paradyż
Jordanowo-Paradyż/Gościkowo 12

Kalawy (Kalau), wś 12
Kaliski powiat 13, 14, 19, 176
Kaliskie województwo 5, 12, 13, 19, 21, 27, 40, 78, 176, 187, 219
Kalisz, m. 11, 13, 27, 32, 185
Kargowa, wś, później m. 12, 14, 17, 187, 193
Kcyński powiat 15, 19
Kępiński powiat 15, 187
Kępno 16, 187
Kielczewo, wś 12, 14, 187, 192
Kłodawa, m. 147
Konarskie (Huckie i Lasowe) Olędry 22,
Konin, m. 20, 31, 32, 48, 56, 82, 185
Koniński obwód 25
Koniński powiat 19, 176
Konopnica, wś 187
Kościański powiat 12, 14, 17, 19, 187, 193
Kotno Wielkie/Kocień(Kotten), wś 12, 187
Kozmin, m. 13, 186
Kozminek, wś 12, 229
Kozmińskie Niemieckie Olędry, dziś Kozminiec 13, 186
Kraków, m. 10, 11, 13, 14, 17, 18, 25, 28, 36, 49, 187, 189, 190, 191
Krakowskie województwo 10
Krauschow (Kruszyna), wś 12
Kręcisko/Kręcisko, wś 12
Królestwo Polskie (do 1795 r.) 56, 59 60, 66
Królestwo Polskie(1815-1831) 21, 25, 186, 188, 192, 229
Królewiny 21, 30, 234, 236
Kruszyny 21, 30, 34, 37, 38, 47, 64, 65, 123, 166, 170, 220, 234, 236
Krzeczowskie starostwo 17, 189
Krzyżownicy 15, 187
Księstwo Warszawskie 229
Kurschlau (Chociule), wś 12
Kujawy 15, 147

Leszno, m. 12, 27 55
Lisewo, wś 12, 40, 130-131
Lisiaki 30
Lisiaki Holendry 21, 30,
Litwa 16, 66, 176
Lubaskie Ol., wś 11, 14
Lubelskie województwo 11
Lubiń opactwo benedyktynów 12
Lugau (Ługów) 12
Lutol Suchy (Dürrlettel), wś 12
Lwów, m. 20, 25, 29, 187, 190, 192

Łokacz (Lukatz), wś 12
Łódź, m. 17, 37, 46, 188, 192
Łupice/Łopice 21, 30, 32

Malanów, wś 30
Malina, wś , zob. Malinie wś
Malinie, wś 13 185
Małopolska 11, 17, 229
Marianowo, wś 12, 14
Markowa, wś 191
Mazowsze 10, 11, 12, 13, 14, 15, 193
Miarowane Olędry dolne, stare 21
Młyn/Młynik Tomicki 27, 35, 55, 61, 219
Mostek, bród 150
Mühlbock(Ołobok), wś 12
Mycielin, wś 30
Myszaków, wś 40, 42, 140

Nadnotecki powiat 14
Nakielski powiat 13
Nowa Wieś (Łobzowska), wś 17, 188
Nowe Dwory, wś 14
Nowe Kramsko, wś 12, 14, 187
Nowy Tomyśl, m. 22

Oleśnickie Księstwo 15, 187
Oppelwitz (Opalewo), wś 12
Ostrów (Kaliski), wś 13

Pięczków/owo, wś 39, 158
Paradyż 12
Paryż 21, 188
Pieskowa Skała 18, 190
Pleszew, m. 13, 185
Podborze, zob. Przedborze

Pokrzywnica (Krumfiess), wś 12
Pomorze 11
Pomorze Gdańskie 16
Pomorze Zachodnie 15-16
Posen Regierungsbezirk 22
Poznań/Posen, m. 2, 10, 11, 13, 17, 19, 21, 22, 25, 28, 36, 66, 67, 187, 189-193
Poznańska diecezja/archidiecezja 25, 190, 191
Poznańska Prowincja (Posen Provinz) 22
Poznański archidiaconat 25
Poznański departament (w Prusach Południowych) 40
Poznański powiat 12, 14, 19, 35
Poznańskie województwo 5, 12, 13, 14, 19, 36, 191
Prosna, rz. 30
Proszów 15, 187
Przeworski powiat 191
Prusy 19
Prusy Południowe (Südproussen) 22, 38, 40, 188, 229
Przedborze 21, 30
Przemyska ziemia 10, 11
Przeworski powiat 191
Pyzdrska Puszcza 2, 5, 6, 14, 19, 20, 27-29, 187, 192
Pyzdrowski obwód (w Prusach Południowych) 40
Pyzdrowski powiat : 6, 13, 14, 19, 22, 24, 25, 28, 176, 190
Pyzdrowski powiat (w Prusach Południowych) 123
Pyzdry, m. 1, 3, 5, 6, 13, 14, 21-23, 26, 27, 29, 30, 31, 32, 34-37, 39, 40-47, 53, 55-58, 60-63, 66, 68, 70, 73, 74, 76-85, 87-91, 95, 98-100, 102-103, 105-117, 119-123, 125-128, 130, 134-135, 137-148, 155-156, 160, 162, 186, 188, 189, 191, 192, 206, 219-220

Rajsków, wś 13
Rinnersdorf (Rusinów), wś 12
Rogoziniec (Rogsen), wś 12
Ruda, wś 90, 131
Ruskie województwo 11
Rychwał 30

Rychtal 15
Rzeczpospolita Polska 12, 15, 17, 19, 37, 55, 130, 188, 191, 192, 229
Rzeszowszczyzna 16, 192
Rzeszów 14 17, 189, 191
Rzgów, wś 30

Saczyn, wś 13
Sandomierskie województwo 11
Sanocka ziemia 10, 11
Sąspów, parafia 18, 190
Schwiebus, zob. Świebodzin
Siedlorka, łąka 124
Siekówki, łąka 124
Skampe (Skape), wś 12
Słupca, m. 21, 27, 93, 95
Słupecki powiat 21
Smoliniec, wś 40, 142
Stawiszyn, m. 30
Stróżewskie Ol. (Stróżewice), wś 13
Südproussen, zob. Prusy Południowe
Sulechów m. i powiat 12
Szałe, wś 13
Szarcz(Sharzig), wś 13
Szczecin, m. 14

Śląsk 11, 15
Śląsk Dolny 15
Śmigiel, m. 12
Świebodzin, m., powiat 12
Święte Cesarstwo Rzymskie (Narodu Niemieckiego), Rzesza 181

Takomyśle, wś 13
Tarnowskie Pustkowie 34, 47, 64, 65
Tłoczyzna 21, 30, 234, 236
Tomice/Tumice, wś 40, 115, 145
Tomickie Olędry, wś 47, 96, 103, 109, 134
Toruń, m. 13, 17, 27, 35, 36, 55, 186, 187, 191
Trebschen (Trzebiechów), wś 12
Trzcianki 21, 30, 234, 236
Trześniowa 187
Tuliszków, m. 30
Tylewice (Tillendorf), wś 13
Tyniec, wś, wś 13

Ujskie Olędry (dziś Ługi Ujskie) 13, 14, 189

Wilnius (Wilno) 16, 186

Warszawa 9, 10, 11, 14, 17, 18, 20, 21, 25, 28, 32, 36, 39, 49, 67, 186-193, 219
Warta (Warthe), rz. 5, 13, 30, 78, 186, 188, 233, 235
Wary, wś 10, 17, 187, 192, 193
Wieleń nad Notecią, m., dobra 12, 14, 190
Wieleńska Ziemia 12-15, 190
Wielkopolska 6, 10-21, 23, 24, 35, 28, 66, 176, 178, 185, 189-190, 192, 193
Wielkopolska wschodnia 15
Wielkopolski region 19
Wielkopolskie województwo 30
Wieluńska Ziemia 15

Winiary, wś 39, 187
Wrąbczynek, wś 39, 98
Wrąbczynkowskie Ol. 38, 47
Wrzesiński powiat 22, 30
Wschowski powiat (wschowska ziemia) 13, 19

Zagórowskie Ol., zob. Huta (Stara Huta) albo Zagórowskie Ol.
Zagórow, m. 30
Zapowiednia/Zapowiedź 21, 30, 234, 236
Zbąszyń, m. 12, 22
Zemsko (Zębsko, Semmritz), wś 13
Złotów, m. 13
Złotowska domena 13, 14, 187
Züllichau, zob. Sulechów

Żywieckie państwo 49, 187

STRESZCZENIE

Niniejsze wydawnictwo obejmuje różne rodzajowo i objętościowo, ale chronologicznie i rzeczowo ściśle z sobą związane archiwalne teksty źródłowe, dotyczące jednej osady olęderskiej założonej w 1778 r. w Puszczy Pyzdrskiej i należącej do dóbr miasta królewskiego Pyzdry nad rzeką Wartą, zwanej Pyzdrskie Olędry. Osadzie tej, zamieszkałej chyba prawie wyłącznie przez Polaków i katolików, dosiedlanej i powiększanej jeszcze przez kilkanaście lat po lokacji, odpowiada dziś co najmniej 9 wsi położonych na wschód i południowy wschód od Pyzdr.: Borowiec, Glinianki, Grądy Górne, Grądy Dolne, Królewiny, Kruszyny, Tłoczyzna, Trzcianki, Zapowiednia, wywodzących swe nazwy od dawnych nazw tzw. pustkowi, włączonych poprzez ich reformę do nowej całej wsi założonej na prawie holenderskim/olęderskim, ale zachowujących swój dawny rozproszony układ przestrzenny.

Źródła te stanowią: 1) Przywilej lokacyjny Pyzdrskich Olędrów z 24 IV 1778 roku, 2) Decyzje administracyjne rady miasta Pyzdry, wyrok sądu sołeckiego Pyzdrskich Olędrów oraz dekrety sądu rady i sądu landwójtowskiego, sądu rady miasta Pyzdry, wydane w trybie apelacji od dekretów sądu sołeckiego wsi i pokwitowanie przez sąd radziecki zapłaceniu orzeczonej jego dekretem kary, z lat 1778-1780 i 3) *Księga sądowa sołecka Pyzdrskich Olędrów z lat 1785-1809, z rejestrami opłat i danin gminnych z lat 1827-1869*. Najobszerniejszym i najważniejszym pod względem badawczym z tych źródeł jest to ostatnie, z tych powodów umieszczone w tytule edycji na pierwszym miejscu.

Wydawnictwo składa się z dwóch części: Wstępu i edycji źródeł. We Wstępie przedstawiono w czterech podrozdziałach: genezę, rodzaje, liczebność i wartość badawczą ksiąg sądowych w Polsce; zarys dziejów Pyzdrskich Olędrów w latach 1778-1864(1869); formy, treści i wartości naukowe edytowanych tekstów źródłowych i zasady ich wydania. Po tekstach źródłowych, opatrzonych dolnymi przypisami rzeczowymi i tekstowymi, zamieszczono *Słownik wyrazów staropolskich, które wyszły z użycia*, występujących w tych źródłach i dziś już na ogół niezrozumiałych, *Bibliografię*, *Ilustracje* wraz z ich spisem, *Indeks osób* i *Indeks geograficzny*. Ilustracje ukazują położenie i rozplanowanie Pyzdrskich Olędrów na trzech mapach historycznych i współczesnej mapie turystycznej Puszczy Pyzdrskiej, tekst ich przywileju lokacyjnego z 1778 r. i fragmenty pozostałych źródeł, w tym kilka stron „Księgi sądowej sołeckiej...”, układ przestrzenny części dawnej wsi z dzisiejszą zabudową, zabytki jej dawnej zabudowy w postaci jednej chałupy i ozdobnych drzwi innej chałupy oraz wyroby reprezentujące kulturę materialną ich mieszkańców z XIX i XX w.

Wszystkie źródła, a zwłaszcza *Księga sądowa sołecka Pyzdrskich Olędrów...*, zasługują na publikację drukiem z trzech powodów: 1) rzadkości tego typu rękopiśmiennych zabytków, 2) ich treści i walorów naukowych, a także 3) przypadającej w 2023 roku 245 rocznicy powstania tej olęderskiej osady. Pozwalają one na wgląd w życie społeczności tej wiejskiej osady funkcjonującej w ramach specyficznych norm prawnych, wyraźnie ją od-

różniających od zdecydowanej większości wsi, dla których takie teksty źródłowe zostały dotychczas wydane drukiem i poznanie jej ustroju gospodarczego i społecznego, kultury materialnej i duchowej. Ich wydanie wzbogaci historyczną refleksję nad dziejami wsi w Polsce i ożywi badania nad lokalną przeszłością, w tym przypadku ziemi pyzdrskiej.

SUMMARY

This publication includes various types of chronologically and materially closely related archival source texts concerning one Olęder settlement founded in 1778 in the Pyzdry Forest and belonging to the property of the royal town of Pyzdry on the Warta River, called Pyzdrskie Olędry/Pyzdrskie Olendry. This settlement, inhabited by Poles and Catholics, settled and enlarged for several years after the incorporation, today corresponds to at least 9 villages located to the east and south-east of Pyzdry: Borowiec, Glinianki, Grądy Górne, Grądy Dolne, Królewiny, Kruszyny, Tłoczyzna, Trzcianki, Zapowiednia, deriving their names from the old names of the so-called wastelands, incorporated through their reform into the new whole village founded on the Dutch law/Olęder law but retaining its former dispersed spatial arrangement.

These sources include: 1) Location privilege of the Pyzdrskie Olędry of April 24, 1778, 2) Administrative decisions of the Pyzdry city council, judgment of the village court of Pyzdry Olędry and decrees of the council court, the land vogt court and the court of the Pyzdry city council, issued under the procedure of appeal against the decrees of the village court village and receipt by the council court of payment of the penalty imposed by his decree, from the years 1778-1780 and 3) *Court book of mayor of the village Pyzdrskie Olędry from the years 1785-1809, with registers of municipal fees and tributes from the years 1827-1869*. The most extensive and the most important in terms of research is the third of these sources, for these reasons placed in the first place in the title of the edition.

The publication consists of two parts: Introduction and source edition. The Introduction presents in four subchapters: the origin, types, number and research value of court books in Poland; an outline of the history of Pyzdrskie Olędry in the years 1778-1864(1869); forms, content and scientific values of edited source texts and the principles of their publication. After the source texts, provided with substantive and textual footnotes, there is a Dictionary of old Polish words that have fallen out of use, appearing in these sources and are generally incomprehensible today, Index of people and Geographical index, Bibliography and Illustrations along with their list. The illustrations show the location and layout of Pyzdrskie Olędry on three historical maps and a modern tourist map of the Pyzdry Forest, the text of their location privilege from 1778 and fragments of other sources, including several pages of the *Court book of mayor of the village Pyzdrskie Olędry...*, the spatial arrangement of a part of the former village with today's buildings, monuments of their former buildings in the form of one cottages and decorative doors, of another cottage, as well as products representing the material culture of their inhabitants from the 19th and 20th centuries.

All sources, especially the *Court book of mayor of the village Pyzdrskie Olędry* deserve to be published in print for three reasons: 1) the rarity of this type of manuscript monuments, 2) their content and scientific values, and 3) the 245th anniversary of the Olęder settlement falling in 2023. Their publication will enrich the historical reflection on the history of villages in Poland and revive research on the local past, in this case the Pyzdry region.

Zbigniew Chodyła (ur. 1947) – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, autor 165 publikacji naukowych (wśród nich 8 w językach francuskim, niemieckim i angielskim), w czasopiśmie i wydawnictwach obcych i polskich, w tym 7 własnych książek (5 opracowań i 2 wydawnictw źródłowych), a ponadto rozpraw, artykułów, recenzji, haseł problemowych i biograficznych (m. in. w: *Encyklopedii Historii Gospodarczej Polski do 1945 r.*, encyklopedii *Britannica. Edycja polska, Polskim Słowniku Biograficznym*), edytor kilkunastu tekstów źródłowych, redaktor i współredaktor 3 książek. Jego publikacje dotyczą głównie problemów z zakresu historii społecznej i gospodarczej Polski w XVI-XVIII w., m. in. osadnictwa wiejskiego, szczególnie olęderskiego, miast, cen i cenników, różnych innych zagadnień z dziejów Wielkopolski, oraz życia i działalności ponad 30 historycznych postaci.



Partnerzy finansowi:



Gmina
Blizanów



Gmina
Chocz



Gmina
Pyzdry



Gmina
Zagórz



Folwark
„Wójtostwo”

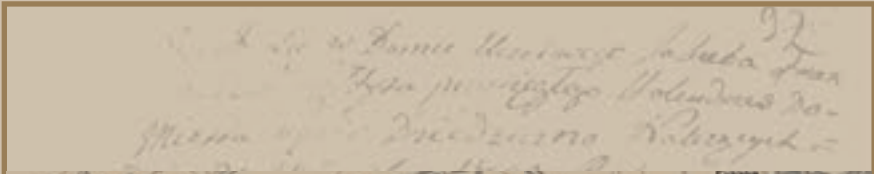


Lokalna Organizacja
Turystyczna
„Puszcza Pyzdrska”



Towarzystwo Kulturalne
„Echo Pyzdr”

Wesprzyj działania na rzecz Puszczy Pyzdrowskiej wpłacając 1,5%
na Towarzystwo Kulturalne „Echo Pyzdr” KRS 0000117319



ISBN 978-83-943651-8-9

